



PAMIĘĆ I DZIEDZICTWO KULTUROWE

STUDIA I SZKICE
IN MEMORIAM PROFESOR
ANDRZEJ PANKOWICZ
(1950-2011)

PAMIĘĆ
I DZIEDZICTWO
KULTUROWE



SOCIETAS

seria pod redakcją
BOGDANA SZLACHTY

134

PAMIĘĆ I DZIEDZICTWO KULTUROWE

STUDIA I SZKICE
IN MEMORIAM PROFESOR
ANDRZEJ PANKOWICZ
(1950-2011)

REDAKCJA
PAWEŁ PLICHTA



KRAKÓW 2022

© Copyright by individual authors, 2022

© Copyright by Paweł Plichta, 2022

Paweł Plichta

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0001-6976-9350>

 pawel.plichta@uj.edu.pl

Recenzent: dr hab. Tadeusz Kondracki, prof. IH PAN

Opracowanie redakcyjne: Justyna Zdziennicka

Projekt okładki: Marta Jaszcuk

Publikacja finansowana ze środków Instytutu Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

ISBN 978-83-8138-674-6 (druk)

ISBN 978-83-8138-675-3 (online, pdf)

<https://doi.org/10.12797/9788381386753>

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:

<https://akademicka.com.pl>

SPIS TREŚCI

ZAMIAST WSTĘPU.....	7
CZĘŚĆ I. Z DZIEJÓW HARCERSTWA.....	9
ANDRZEJ PANKOWICZ POGOTOWIE HARCEREK W KRAKOWIE – ZAGADNIENIA WĘZŁOWE.....	11
BARTOSZ RZOŃCA DRUŻYNA, KTÓRA SPEŁNIŁA SWÓJ OBOWIĄZEK – XIII KRAKOWSKA DRUŻYNA HARCERZY W LATACH 1913-1939	23
TOMASZ SIKORSKI ODZNACZENIA WOJSKOWE I ODZNAKI HARCERSKIE NADAWANE HARCERZOM ZA UDZIAŁ W CZYNIE NIEPODLEGŁOŚCIOWYM W LATACH 1914-1921	39
IRENA KOZIMAŁA PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE WE LWOWSKIEJ CHORĄGWI HARCERZY ZHP W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM.....	57
ADAM MASSALSKI PREKURSORZY HISTORIOGRAFII HARCERSKIEJ: WACŁAW BŁĄŻEJEWSKI, EWA GRODECKA I WŁADYSŁAW NEKRASZ.....	71
TADEUSZ PROKOPIUK KRAKOWSKA CHORĄGIEW ZHP W SIEDEMDZIESIĄTYCH LATACH XX WIEKU NA TLE INNYCH ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH.....	83
JANUSZ WOJTYCZA DOROBEK 40 LAT PRACY KOMISJI HISTORYCZNEJ ZHP CHORĄGWI KRAKOWSKIEJ	95
PAWEŁ MYŚLIK DZIECIŃSTWO I POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI HARCERSKIEJ ANDRZEJA PANKOWICZA – WSPOMNIENIE.....	111

CZĘŚĆ II. DZIEDZICTWO KULTUROWE W ASPEKcie REGIONALNYM I LOKALNYM.....	115
SŁAWOMIR DOROCKI	
ZRÓŻNICOWANIE SPOŁECZNO-EKONOMICZNE OBSZARU GALICJI ZACHODNIEJ NA POCZĄTKU XX WIEKU W ASPEKcie REGIONU KULTUROWEGO	117
BARBARA KONWERSKA	
DAWNA FOTOGRAFIA JAKO ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW WIELICKIEJ ŻUPY SOLNEJ	135
WOJCIECH MAZUR	
U-LOTNOŚĆ PAMIĘCI. MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO W KRAKOWIE I WSPÓŁCZESNA RECEPCJA LOTNICZEGO DZIEDZICTWA.....	151
ANNA DUDA, TOMASZ RÓG	
CZARNOBYLSKA PAMIĘCIOLANDIA – KONTROWERSJE I PERSPEKTYWY.....	163
 CZĘŚĆ III. VARIA.....	 181
MARCIN MARCINKO	
WSPÓŁCZESNA INTERPRETACJA DEFINICJI DOBRA KULTURALNEGO W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM	183
KATARZYNA GÓRALCZYK	
RESTITUCJA DÓBR KULTURY. WYBRANE ZAGADNIENIA	201
PAWEŁ PŁICHTA	
STAROŻYTNE PODSTAWY ZABAWY I LUDYCZNY KONTEKST EPIZODU OPowieści o DAWIDZIE (2 SM 6,1-23).....	219
BARBARA WEŹGOWIEC	
POST/PAMIĘCIOWE WYMIARY TRANSFERU(!) – WOKÓŁ SPEKTAKLU JANA KLATY.....	241
 NOTY O AUTORACH	 257
 WYKAZ SKRÓTÓW	 261
 INDEKS OSOBOWY	 265

ZAMIAST WSTĘPU

Zakres semantyczny terminu „dziedzictwo” (*heritage*) zarówno w języku potocznym, jak i w dyskursie naukowym jest współcześnie wciąż poszerzany. To pojęcie staje się kategorią opisu rzeczywistości przy zastosowaniu metod różnych dyscyplin. Studia nad dziedzictwem (*heritology*) integrują badaczy zabytków i dóbr kultury, języka, społeczeństwa, tradycji, historii, religii, pamięci społecznej, miejsc zarówno pamięci, jak i niepamięci¹.

Jako ideę wiążącą wiele perspektyw nauk humanistycznych i społecznych zaproponowano różne wymiary pamięci i dziedzictwa kulturowego – tak, by bezpośrednio lub pośrednio stanowiły przykład obecności „przeszłości w teraźniejszości”. Przedstawione ujęcie stanowi nawiązanie do jednego z ostatnich dużych interdyscyplinarnych przedsięwzięć naukowo-badawczych zainicjowanych przez Profesora Andrzeja Pankowicza, które nosiło tytuł „Przeszłość we współczesnej narracji kulturowej” – i jego poszerzenie.

W niniejszym tomie znalazły się studia i szkice, które stanowią rozwinięcie badań o różnym zakresie: lokalnym, narodowym, regionalnym i globalnym, pogłębienie inspiracji powstałych do pewnego stopnia dzięki różnego rodzaju kontaktom z Profesorem: dyskusjom, seminariom, wykładom i współpracy z Nim zarówno w salach wykładowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak i w ramach Związku Harcerstwa Polskiego czy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Okazją przypomnienia faktu, że żywe dziedzictwo to nade wszystko to, co zawdzięczamy konkretnym osobom, są okrągłe rocznice. W tym wypadku uznano, że warto

¹ Por. *Heritage*, [w:] Program Strategiczny Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim, [on-line:] <https://id.uj.edu.pl/heritage> – 25 XI 2020.

w ten sposób uświetnić przypadającą w 2020 roku (13 kwietnia) siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestą doktoratu oraz uczcić (1 lutego 2021 roku) dziesiątą rocznicę śmierci Profesora Andrzeja Pankowicza².

² Biogramy i wspomnienia por. P. Plichta, *Odeszli... Andrzej Pankowicz. 13 kwietnia 1950 – 1 lutego 2011*, „Alma Mater” 2011, nr 133, s. 36-37; idem, *Ks. prof. zw. dr hab. Andrzej Pankowicz (13 kwietnia 1950 – 1 lutego 2011)*, „Politeja” 2011, nr 1, s. 5-19; idem, *Ks. prof. zw. dr hab. Andrzej Pankowicz (13 kwietnia 1950 – 1 lutego 2011)*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 2010/2011 i 2011/2012*, red. A. K. Banach, Kraków 2016, s. 218-220; J. Wojtycza, *Pankowicz Andrzej Kazimierz (1950-2011)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 5, red. J. Wojtycza, Warszawa 2019, s. 142-144.

CZĘŚĆ I

Z DZIEJÓW HARCERSTWA

ANDRZEJ PANKOWICZ

Uniwersytet Jagielloński

POGOTOWIE HARCEREK W KRAKOWIE – ZAGADNIENIA WĘZŁOWE¹

Pogotowie Harcerzek [dalej PH] uznać należy za zjawisko niepowtarzalne w dziejach skautingu żeńskiego lat 1938-1945. Wyrosło na bazie doświadczeń służby harcerskiej w dniach odradzania się polskiej państwowości. Powstanie wielkopolskie, powstania śląskie, obrona Lwowa, służba w dniach nawały bolszewickiej to tylko niektóre przykłady. Na tym doświadczeniu opierał się i rozwijał dorobek przedwojennego harcerstwa żeńskiego. Cały program wychowawczy realizowany w pracy harcerskiej przeniknięty był patriotyzmem, rozumianym jako służba drugiemu człowiekowi zarówno w czasie pokoju, jak i wojny. Ideał postawy harcerskiej najlepiej odzwierciedla treść Prawa Harcerskiego:

1. Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerki polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerka jest pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerka w każdym widzi bliźniego i za siostrę uważa każdą inną harcerkę.
5. Harcerka postępuje po rycersku.
6. Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerka jest karna i posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerka jest zawsze pogodna.
9. Harcerka jest oszczędna i ofiarna.

¹ Referat wygłoszony na spotkaniu Kręgu Seniorów Krakowskiej Chorągwi ZHP, które odbyło się 28 maja 1988 roku w Krakowie. Opublikowany jedynie w broszurze *Służba wojenna harcerzek krakowskich 1939-1945* (red. A. Pankowicz, J. Wojtycza, M. Szymańska, Kraków 2007), wydanej z okazji odsłonięcia tablicy poświęconej harcerkom krakowskim 22 lutego 2007 roku.

10. Harcerka jest czysta w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Tak ukształtowany wzorzec służby stał się mocnym fundamentem, na którym wyrosło Pogotowie Harcerek. Miało ono być służbą harcerską na wypadek klęsk żywiołowych lub wojny, w warunkach znacznie odbiegających od codziennej służby harcerskiej. Takie pojęcia jak czujność, gotowość i ofiarność nabierały w tych warunkach szczególnego znaczenia, toteż z samego założenia PH miało być elitarną strukturą organizacji. Typowane do niej harcerki w wieku piętnastu i więcej lat miały już za sobą kilka prób na kolejne stopnie, z reguły stopień wędrowniczki, i liczne sprawności. Towarzyszyło temu najczęściej doświadczenie obozowe. Do 1938 roku nie było odrębnego toru przygotowań na wypadek wojny czy klęsk żywiołowych. Uważano, że program pracy harcerskiej w pełni wyczerpuje wymogi służby w warunkach ekstremalnych. Dopiero ustawa z 9 kwietnia 1938 roku² zmieniła ten stan rzeczy, przyznając kobietom prawo do służby wojskowej. Wypracowane jeszcze przed narodzinami tej ustawy w Harcerskiej Szkole Instruktorskiej na Buczu formy pracy z drużynami starszoharcerskimi zostały wykorzystane przy tworzeniu Pogotowia Harcerek.

Rozkaz Naczelniczki Harcerek o jego powołaniu nosił datę 24 września 1938 roku. W porównaniu z dotychczasowym programem pracy harcerskiej zmiany nie były wielkie. Służba sanitarna, terenoznawstwo, łączność, służba gospodarcza czy służba opiekuńcza nad dorosłymi i dziećmi należały do kanonu umiejętności harcerskich, podobnie jak zasady obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Nowością było natomiast obycie ze sprzętem wojskowym, jak np. technicznymi środkami łączności. Każda z wędrowniczek miała odtąd obowiązek zdobycia dwóch specjalności w służbie: głównej i pomocniczej. Komendantką PH została hm. Józefina Łapińska. Na szczeblach chorągwi powołano odrębne komendy PH. Jednym z ważnych elementów przygotowania do służby na wypadek wojny było 75 obozów zorganizowanych latem 1939 roku. Wysokie wymagania, jakie Organizacja Harcerek stawiała druhom, powodowały, że nie będąc organizacją elitarną w sensie społecznym, była na pewno organizacją elitarną w sensie wartości duchowych, jakie druhny do pracy harcerskiej wносиły. Struktura każdej chorągwi miała pewne cechy specyficzne wynikające z obszaru działania. W Chorągwi Krakowskiej OH taką cechą była wyraźnie dominująca pozycja hufca krakowskiego, liczącego sobie 54 drużyny harcerskie, 30 gromad zuchowych i – co było pewnego rodzaju ewenementem występującym tylko w niektórych

² Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz.U. 1938, nr 25, poz. 220).

chorągwiach – posiadającego drużynę akademicką. Stan ogólny chorągwi wynosił ponad 4 tysiące druhen w 17 hufcach.

Powołanie do życia Pogotowia Harcerek otworzyło drogę do stworzenia równoległych dwóch torów szkolenia i służby harcerskiej. Jednego wynikającego z zadań statutowych i drugiego związanego z pogotowiem, a więc przygotowaniami na czas wojny. Stąd decyzja o rozdzieleniu funkcji komendantki chorągwi i komendantki Pogotowia Harcerek. Nie wszędzie te funkcje rozdzielono, zdarzało się bowiem, że pełniła je ta sama osoba. Nie każda harcerka automatycznie włączana była po ukończeniu piętnastego roku życia w szeregi pogotowia. Przy przyjmowaniu do drużyn PH wielką wagę przywiązywano do charakteru i predyspozycji psychicznych ujawniających się przecież na co dzień w pracy drużyn harcerskich.

Pierwszą komendantką Pogotowia Chorągwi Krakowskiej została phm. Alina Kotówna. Na niej spoczął ciężar pracy w dniach napaści niemieckiej na Polskę. Po zakończeniu działań wojennych przedostała się na Zachód, gdzie podjęła czynną służbę jako oficer Polskich Sił Zbrojnych. Po niej tę funkcję objęła, aresztowana w 1940 roku, phm. Kazimiera Sobieska i wreszcie hm. Alojza Tokarżówna. Mimo terroru i aresztowań praca harcerska w Krakowie nie osłabła. Co więcej, w pierwszym roku okupacji uległa wyraźnemu wzmocnieniu. Było to następstwem przybywania do Krakowa, a w mniejszym stopniu do hufców pozakrakowskich, harcerek śląskich. Ruch ten rozpoczął się właściwie bardzo wcześnie, gdyż jeszcze przed wybuchem wojny, kiedy polskie władze wojskowe podjęły decyzję o ewakuacji z kresów zachodnich najbardziej znanych osób spośród kadry instruktorskiej. Na terenach przygranicznych, nie tylko na Śląsku, ale w ogóle w chorągwiach działających na obszarze należącym kiedyś do zaboru pruskiego, władze wojskowe motywowały nakaz opuszczenia na wypadek wojny dotychczasowego terenu działania i przejścia do pracy w głębi kraju niebezpieczeństwem aresztowań i deportacji ze strony wkraczających Niemców.

2 września 1939 roku właśnie w tym trybie przybyła do Krakowa hm. Irena Kuśnierzewska z grupą instruktorek śląskich. Jej m.in. zawdzięcza Chorągiew Krakowska rozwój działalności opiekuńczej w latach okupacji. Przy czym fakt przejścia na teren Krakowa nie oznaczał zerwania więzi z macierzystą chorągwią. Druhna Kuśnierzewska i druhnny skupione wokół niej stanowiły podstawowy kanał łączności pomiędzy Komen-dą Pogotowia w okupowanym kraju a Chorągwią Śląską. Należy zaznaczyć, że system łączności stworzony przez Pogotowie w okresie poprzedzającym wybuch wojny wykazał wyjątkową odporność na wydarzenia. Przyjęto wówczas zasadę, że w każdej chorągwi wyznaczone zostają trzy instruktorki pełniące funkcję pasa transmisyjnego w procesie rozkazodawczym, instruktazowym i informacyjnym. One z kolei dysponowały siecią

łączności zorganizowaną w analogicznej formie na szczeblu chorągwi i hufca. Tempo wydarzeń wojennych spowodowało, że w zasadzie nie doszło do zerwania systemu łączności, a tam gdzie to miało miejsce na skutek wrześniowej ewakuacji, sytuacja szybko wróciła do normy w następstwie powrotów do miejsca stałego zamieszkania. Ten system łączności okazał się na tyle sprawny, że służył nie tylko samemu Pogotowiu Harcerek. Była to jedna z pierwszych sieci łączności wykorzystywanych przez Służbę Zwycięstwu Polski, a następnie przez ZWZ. I co więcej, była to siatka, która przez bardzo długi okres, jak na warunki wojenne, nie przeżyła żadnych „wsyp” czy wpadek. Fakt ten świadczy nie tylko o ogromnej precyzji podjętych przed wojną działań, ale i wartości, jakie niesie ze sobą metodyka harcerska. W ślad za harcerkami katowickimi 4 września 1930 roku dotarły do Krakowa harcerki bielskie.

Na terenie Hufca Kraków i w Komendzie Chorągwi przy ulicy Śląskiej 5 stan gotowości osiągnięto na tydzień przed wybuchem wojny. Komenda Chorągwi systematycznie sprawdzała stan gotowości drużyn na wypadek konfliktu. Z dniem 25 sierpnia zorganizowano całodobowe dyżury, co miało zapewnić sprawność podczas uruchamiania sieci alarmowej. Toteż od pierwszych godzin wojny, zgodnie z założonymi planami działań drużyn i hufców, harcerki krakowskie włączyły się do prac wykonywanych w ramach PH, ponadto bardzo często spontanicznie zespoły harcerskie, najczęściej poszczególne zastępy, wykazywały aktywność tam, gdzie były po prostu potrzebne. Forma i zakres działań zmieniały się błyskawicznie wraz ze zmianą sytuacji i trudno byłoby je wszystkie wyliczyć.

Po zajęciu przez Niemców Krakowa zadania uległy zmianie. Wspaniałą akcją pomocy dla jeńców wojennych, znajdujących się po wkroczeniu wojsk niemieckich na terenie koszar przy ulicy Podchorążych, prowadziła 19 drużyna im. Marii Konopnickiej. Nadal aktualne pozostały zadania w sferze łączności. Bardzo ważnym odcinkiem pracy stała się organizacja punktów dworcowych niosących pomoc uchodźcom. Podstawowe znaczenie miała pomoc sanitarna i żywnościowa w formie punktów sanitarnych i kuchni dworcowych, a także zaopatrzenia w suchy prowiant. Poważnym problemem stała się opieka nad zagubionymi dziećmi i osobami starszymi. W każdym z tych przypadków – poza doraźną pomocą – nacisk kładziono na odnalezienie rodziny lub grupy ewakuacyjnej. Należy pamiętać, że Kraków z powodu szybkiego znalezienia się pod okupacją niemiecką był miejscem, przez które w różnych kierunkach przemierzały się znaczne grupy uchodźców wojennych. Ważnym elementem działań harcerek stała się wreszcie pomoc dla osób znajdujących się już później w transportach niemieckich. Opieką objęto również punkty zborne na terenie Krakowa. Wykorzystując fortyfikacje austriackie, Niemcy stworzyli cztery obozy przejściowe dla uchodźców. Jeden z nich

znajdował się przy ulicy Mogiłskiej. Panujące w nich warunki były tragiczne. Do pierwszych dni października 1939 roku harcerki krakowskie pracowały – podobnie jak inne chorągwie – na własną odpowiedzialność, gdyż do chwili kapitulacji Warszawy kontakt z Komendą Pogotowia na szczeblu centralnym nie istniał. W październiku łączność, już teraz konspiracyjna, została z powrotem nawiązana i odtąd co najmniej dwa razy w miesiącu napływały zarówno raporty dotyczące stanu pracy w terenie, jak i instrukcje. Od tego momentu zaczynają się dzieje konspiracyjne, ale czasami niezupełnie tajne, Pogotowia Harcerek. Ścisłe zakonspirowana była służba na rzecz konspiracji wojskowej, a następnie rodzących się struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Nieco inaczej sytuacja wyglądała w przypadku współpracy z organizacjami działającymi jawnie, jak Polski Czerwony Krzyż. Niemcy nie mogli go rozwiązać z racji ważnych – z punktu widzenia toczącej się wojny – zobowiązań międzynarodowych, choć stale i systematycznie ograniczali pola jego działalności statutowej i pozastatutowej³.

Drugą organizacją była akceptowana przez władze Generalnego Gubernatorstwa Rada Główna Opiekuńcza, mająca w czasie wojny ogromne zasługi w ratowaniu polskiej substancji narodowej. Wreszcie koniecznie należy wspomnieć o Komitecie powołanym do życia przez księcia metropolitę Adama Stefana Sapiechę (1867-1951)⁴. Pod jego opiekuńczymi skrzydłami rodziły się kolejne dzieła samopomocowe. Równocześnie był on dla władz państwa polskiego nieocenionym źródłem i kanałem informacji o sytuacji w Krakowie i GG.

Biorąc pod uwagę pierwsze tygodnie października 1939 roku, warto na pewno odnotować fakt ścisłego współdziałania harcerek z innymi organizacjami przy budowaniu całego systemu wszelakiego rodzaju domów opieki, domów noclegowych, domów pomocy, które pod różnymi formami, często prowadzone zupełnie samodzielnie przez harcerki, często wspólnie z osobami niebędącymi harcerkami, tworzyły znaczącą część wielkiej sieci pomocy społecznej na terenie Krakowa. Ogółem powstało dwadzieścia ośrodków. Wyraźnie dzielą się one na trzy grupy. Pierwszą stanowią inicjatywy mające oparcie w klasztorach, jak w przypadku oo. kapucynów. Inne powstawały przy wykorzystaniu funduszy i możliwości stworzonych przez Polski Czerwony Krzyż. Trzecią wreszcie grupę stanowiły domy tworzone od maja 1940 roku pod skrzydłami Rady Głównej Opiekuńczej. Do tej akcji włączały się nie tylko harcerki krakowskie i śląskie.

³ Zob. szerzej A. Pankowicz, *Polski Czerwony Krzyż w Generalnej Guberni 1939-1945*, Kraków 1985, s. 5-27.

⁴ Mowa o Obywatelskim Komitecie Pomocy, powołanym już 4 września 1939 roku dla niesienia pomocy potrzebującym pod okupacją niemiecką, na którego czele stanął ówczesny arcybiskup Krakowa. Ta i inne inicjatywy społeczne i charytatywne zdecydowały o nazywaniu go Wielkim Jąłmużnikiem.

Warto odnotować chociażby działalność hm. Anieli Pigoń, która – zanim zdecydowała się wrócić do Poznania – do 17 października 1939 roku pracowała bardzo ofiarnie przy ulicy Wrocławskiej. Po niej placówkę tę przejęła hm. Stanisława Kapłańska.

Jesienią 1939 roku starano się ściągnąć do Krakowa zapasy środków sanitarnych i koców, wyposażenie, w ogóle to, co było możliwe do uratowania z majątku związku, a co nie zostało przejęte – przechwycone – przez Niemców. Ważne miejsce w dorobku Chorągwi Krakowskiej zajmował zakład leczniczo-wychowawczy w Rabsztynie, podlegający Szkole Instruktorskiej na Buczu. Dwie drużyny – Miła Węglarzówna i Joanna [Anna] Piotrowska – przetrwały na tym terenie, niezwykle trudnym z racji włączenia do Rzeszy, do czerwca 1940 roku. Gdy okazało się, że dalsze przebywanie w tym miejscu jest niemożliwe, rozpoczęto najtrudniejszą operację przetrzucania do Krakowa tego, co się wywieźć dało, a co było potrzebne podopiecznym. Przewieziono zatem koce, bieliznę, odzież wierzchnią i ubrania. Podobnie czyniono na innych terenach, ratując to wszystko, co jeszcze było możliwe do przewiezienia, co nie zostało zagrabione przez Niemców.

Należy wyraźnie podkreślić, że w Krakowie – na skutek specyficznych warunków panujących w stolicy GG i nasycenia miasta żywołem niemieckim – szczególne miejsce w pracy harcerek zajmowała służba społeczeństwu polskiemu. Była to z jednej strony opieka nad dziećmi, uchodźcami, zagubionymi, ludźmi chorymi, a w konsekwencji także później wracającymi z niewoli jeńcami wojennymi, z drugiej natomiast praca na rzecz więźniów politycznych, więźniów znajdujących się w więzieniach krakowskich, w obozach koncentracyjnych, w obozach pracy. Trzecim kierunkiem pozwalającym na pełne wykorzystanie metodyki harcerskiej była praca wychowawcza w domach przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Harcerkom bardzo często powierzano zadania o szczególnym stopniu trudności, gdy trzeba było pracować z dziećmi i młodzieżą, wymagającą bardzo dużego nakładu pracy, często zdemoralizowaną przez wojnę, młodzieżą pozostającą przez dłuższy czas bez opieki. Zanim młodzi ludzie trafili pod opiekę harcerek, nieraz przechodzili prawdziwą gehennę. Teraz starano się im zaszczepić, niejednokrotnie bardzo skutecznie, harcerskie wzorce postępowania w życiu. Nierzadko po pewnym czasie podopieczni stawali się współuczestnikami procesu opieki wychowawczej.

Harcerki krakowskie były kierowane na najtrudniejsze odcinki pomocy społecznej, wymagające poświęcenia i odwagi. Przykładem może być sprawa transportu jeńców wojennych, który przybył do Krakowa i którym nikt się nie chciał zająć, ponieważ był to transport jeńców wojennych gruźlików. Konsekwencje udziału w takiej operacji w warunkach wojennych mogły być tragiczne. I wtedy właśnie utworzono grupę

harcerek-opiekunek. Każda z nich podjęła się opieki nad trzema, czterema gruźlikami z tego transportu. Zapewniały im opiekę pełną, to znaczy wykonywały wszystkie konieczne czynności. Często ludzie ci byli niezdolni do codziennego, normalnego funkcjonowania, pozostawali w stanie, w jakim zostali przywiezieni. Pozbawieni lekarstw, odzieży, a czasami bardzo poważnie, obłożnie chorzy, wymagali kompleksowego i troskliwego wsparcia.

Nic dziwnego, iż kiedy pojawiła się tak piękna instytucja jak Patronat Krakowski nad Więźniami, to i w tej formie pracy harcerki nie zabrakło. Przy czym harcerkom powierzono odcinek trudny, wymagający m.in. podstawowej wiedzy sanitarnej, jakim była apteka harcerska. Praca apteki nie ograniczała się do wydawania czy przechowywania leków, ale polegała przede wszystkim na poszukiwaniu medykamentów, co wymagało ogromnego sprytu i umiejętności logistycznych: odnalezienia potrzebnych rzeczy, przeniesienia ich do apteki, często zorganizowania transportu, segregowania. To był jednak dopiero początek, ponieważ zdobyte „jakimś cudem” leki należało następnie zapakować, uwzględniając imienne recepty, i przekazać osobom chorym. Taka praca trwała nieraz przez całą dobę, także przeciągała się na długie godziny nocne.

Sanitariat oznaczał również służbę w szpitalach. Pierwsze doświadczenia w tym względzie zdobyły harcerki krakowskie już we wrześniu 1939 roku. Były to absolwentki organizowanych w Krakowie jeszcze przed wybuchem wojny 90-godzinnych kursów. Prowadzone przez znakomitych lekarzy i pielęgniarki zajęcia wielokrotnie przewijają się we wspomnieniach harcerek. Kursy pomyślane były tak, by dawały konkretne uprawnienia w służbie sanitarnej znacznie wykraczające poza to, co wynikało z prób organizacyjnych. Harcerki pracowały w szpitalach jawnych i w szpitalach tajnych. W szpitalach jawnych praca była najczęściej firmowana legitymacją RGO lub PCK. I tutaj w zależności od przygotowania i możliwości poszczególnych druhen były to różne funkcje, poczynając od salowej, pielęgniarki, czasami instrumentariuszki, a w przypadku harcerek mających za sobą jakieś większe przygotowanie zawodowe także felczera. Obok szpitali jawnych istniały także szpitale tajne. Jednym z nich był duży szpital oo. kapucynów, przeznaczony dla zwolnionych więźniów i jeńców wojennych. Przebywało w nim do stu osób wymagających opieki i nadających się do leczenia szpitalnego.

Służba harcerek to nie tylko opieka nad chorymi, to także organizowanie wszystkich potrzebnych rzeczy, poczynając od sienników i słomy, którą należało wymieniać, poprzez różne niezbędne dla przetrwania rzeczy codziennego użytku, aż po lekarstwa i inne środki medyczne. Pamiętać należy, że do szpitali napływali stale nowi potrzebujący pomocy. Najpoważniejszą grupę stanowili jeńcy wojenni. Warto w tym miejscu

przypomnieć o tym, że Niemcy wprowadzili pewien drakoński przepis odnoszący się do zwalnianych z niewoli polskich jeńców wojennych. Przepis ten powodował, że jeżeli ktoś nie miał idealnego zdrowia, właściwie był skazany na przewlekłą chorobę, a często śmierć z wyczerpania. Otóż w chwili dotarcia po opuszczeniu obozu do granicy Generalnego Gubernatorstwa oficjalnie przez jedną dobę, a nieoficjalnie przez trzy, jeńiec pozostawał pod opieką Polskiego Czerwonego Krzyża i korzystał z uprawnień przysługujących zwolnionemu jeńcowi wojennemu. Po upływie tego terminu teoretycznie mógł być przekazany w ręce RGO. Faktycznie placówki RGO napotykały na przeszkody ze strony okupanta. Niemcy z myślą o inwalidach wojennych – Polakach – wprowadzili także specjalne przepisy automatycznie zmieniające wszystkim, którzy mieli orzeczone 50% inwalidztwa na 20%, a tym, którzy mieli 80% na 50%. Oznaczało to, że uprawnienia wynikające z konwencji międzynarodowych praktycznie ulegały zawieszeniu w odniesieniu do większości inwalidów wojennych. W tej sytuacji potrzebna była pomoc ze strony różnych organizacji, w tym Pogotowia Harcerek, dla tej grupy poszkodowanych. Niezbędna była pomoc długofalowa, nieraz trwająca do ostatnich dni okupacji. Sytuacja finansowa jednostek znacznie się poprawiła od początku 1942 roku, kiedy to pojawiły się już stałe środki z Delegatury Rządu na Kraj.

Innym polem działania harcerki była pomoc dla więźniów, w tym żołnierzy konspiracji aresztowanych przez Niemców. Pomocą starano się objąć wszystkie miejsca odosobnienia na terenie Krakowa: więzienie na Montelupich, więzienie św. Michała, a także obóz w Płaszowie czy obóz karny Baudienst Liban. Równocześnie harcerki uczestniczyły w wielkiej akcji pomocy dla więźniów obozów koncentracyjnych. Akcja ta przybierała różne formy pomocy materialnej, ale także służyła podtrzymaniu na duchu czy przywróceniu woli życia. Starano się dostarczać lekarstwa do obozów w Płaszowie i Oświęcimiu. Tą akcją na terenie Krakowa zajmowały się harcerki śląskie z hm. Janiną Chojnacką na czele. To one miały najłatwiejszą drogę i przetarte szlaki łączności na Śląsku. Z tą działalnością harcerek wiąże się akcja tzw. mateczek. Jeńcy wojenni mieli prawo otrzymywać paczki imienne o wadze do pół kilograma, przy czym przepisy ściśle określały odstęp czasu, jaki musiał upłynąć pomiędzy jedną i drugą paczką. Akcja adresowana była głównie do polskich jeńców wojennych, ale w niektórych przypadkach, przy wykorzystaniu formalizmu prawnego aparatu terroru III Rzeszy, docierały również do obozów koncentracyjnych. W tą akcję włączyły się harcerki. Co znaczyło przygotowanie paczki? Trzeba było uzyskać surowce ze źródeł własnych i podzielić na racje żywnościowe. Wszystko, włącznie z pieczywem, musiało mieć postać trwałą, tak by nadawało się do spożycia po odbiorze przesyłki w obozie. Przygotowanie każdej paczki było pracochłonne, zwłaszcza że starano się w nich umieszczać również

święteczne wypieki z okazji Wielkiejnocy, Bożego Narodzenia, a w innych okresach roku dodawać coś, co by przywracało więź z najbliższymi i Ojczyzną. Każda „mateczka” osobiście te paczki na pocztę wysyłała. Akcja została przeprowadzona na wielką skalę, angażując wiele środowisk. Z Krakowa według niepełnych danych tylko na Wielkanoc 1944 roku wysłano prawie pół tony paczek półkilogramowych. Dane wahają się od 420 do 470 kilogramów. Co ważne, aby je wysłać, trzeba było nieraz przez kilka miesięcy gromadzić niezbędny surowiec.

To, co najbardziej umyka, jest najslabiej udokumentowane we wspomnieniach, relacjach i zachowanych dokumentach Pogotowia Harcerek, to różne formy zwykłej pracy harcerskiej w konspiracji. Zachowały się tylko nieliczne wzmianki we wspomnieniach. Wiadomo, że praca odbywała się w zastępach oraz że była to praca stałych zastępów, zarówno tych istniejących jeszcze przed wojną, jak i nowych, do których trafiały dziewczęta dotąd niezwiązane z harcerstwem. Powstawanie nowych wojennych zastępów nie było w warunkach konspiracji rzeczą łatwą. Pierwsze zaczęły powstawać w latach 1942-1943. Tworzeniu przyszłej kadry służyły kursy. W Krakowie zorganizowano dwa konspiracyjne kursy podharcemistrzowskie – w 1943 i 1944 roku. Mówi się też o zespołach samokształceniowych czysto harcerskich, stworzonych w ramach tajnego nauczania. Kursy podharcemistrzowskie trwały tydzień i w warunkach konspiracji miały charakter stacjonarny, zajęcia odbywały się w domach poszczególnych harcerek. Trudno powiedzieć coś konkretnego o pracy zastępów. W zachowanych w Instytucie Historii PAN w Warszawie relacjach nie natrafiono jak dotąd na opis z terenu Krakowa czy nawet Chorągwi Krakowskiej konspiracyjnego przyrzeczenia, konspiracyjnej próby na stopień organizacyjny, konspiracyjnego kursu drużynowych.

Poza sanitariatem ważną rolę w życiu Pogotowia Harcerek odgrywała służba łączności. Harcerki pracowały na szlakach kurierskich biegnących w kierunku Podhala i Nowosądecczyny. Pracowały w normalnej służbie kurierskiej na terenie obszaru działania chorągwi czy hufca. Delegowane były do dyspozycji Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, przez co stawały się żołnierzami konspiracji wojskowej. Harcerki uczestniczyły w kolportażu prasy, wydawnictw. W dużej mierze to na nich oparta była siatka łączności kurierskiej, przekazywały dokumenty, rozkazy itd. Władze Polskiego Państwa Podziemnego miały ogromne zaufanie do łączności prowadzonej przez harcerki, dlatego że były to osoby odznaczające się szczególną dyscypliną, nie tylko umiające wypełniać – i to w sposób niezwykle dokładny i wytrwały – swoje obowiązki, ale także posiadające wyrobiony instynkt samozachowawczy. O ile w innych zespołach kobiecych czasami dochodziło do bardzo tragicznych „wsyp” o dużym zasięgu, o tyle wśród harcerek zdarzeń takich było stosunkowo niewiele i o ograniczonym

rozmiarze. Taki stan rzeczy wynikał też z umiejętności organizowania pracy i niekiedy nawet większego konspirowania się w stosunku, co jest także charakterystyczne, do przełożonych oficerów Armii Krajowej. Ci ostatni mieli czasami za złe harcerkom, że nie chcą na przykład pewnych informacji i materiałów personalnych przekazywać.

Na koniec warto wspomnieć o służbie gospodarczo-administracyjnej, o której się prawie nie pamięta. Niechętnie zresztą była ona wybierana przez harcerki w Pogotowiu Harcerek. Służby gospodarczo-administracyjne były najmniej popularne i najrzadziej na kursach wybierane przed wojną, choć miały szczególną wagę w każdej pracy opiekuńczej wykonywanej przez harcerki.

Należy pamiętać, że wszystkie trzy służby: sanitariat, łączność i służba gospodarczo-administracyjna były w warunkach okupacyjnych przygotowywane na czas przełomu i powrotu do życia w warunkach wolnego kraju. Na ten czas przełomu był kładziony ogromny nacisk we wszystkich szkoleniach. Wtedy służby gospodarczo-administracyjne miały spełnić najważniejsze zadanie – stworzyć zaplecze dla żołnierza polskiego. Zaplecze w postaci wyżywienia, zaopatrzenia, a także świetlic żołnierskich, co na terenach wyzwolonych miało ogromne znaczenie.

W te przygotowania należałoby również wpisać akcję pomocy harcerskiej w Krakowie dla ludności Warszawy po powstaniu warszawskim, stanowiącą przykład wielkiej mobilizacji. Obejmowała ona zresztą nie tylko drużyny z Pogotowia Harcerek. Zgłaszały się bardzo często osoby, których losy wojenne wyłączyły ze służby harcerskiej lub które były po prostu za młode, by wypełniać cele PH i nie zostały dotąd w jego szeregi włączone, a były już w konspiracyjnym harcerstwie. Pomoc organizowano pod patronatem RGO. W gmachu gimnazjum św. Jacka działał punkt przejściowy o charakterze kwarantanny dla dzieci zagubionych i osieroconych. Była to praca wymagająca bardzo dużych umiejętności i właściwego podejścia. Przybywały tu dzieci, które utraciły rodziców lub były przekonane, że zostały osierocone, czemu nierzadko towarzyszył szok. Opieką obejmowano dzieci z obozów, np. 121 w Pruszkowie, i te, którym własnymi siłami udało się dotrzeć z Warszawy. Postępowanie i cała procedura zaczynały się od ustalenia ich tożsamości, zapisania imienia i nazwiska, prób weryfikacji ich bliskich. Często dzieci te nie znały podstawowych informacji o rodzicach, nie miały świadomości tego, co się działo. Po tych wstępnych działaniach opiekunowie harcerscy rozpoczynali poszukiwania rodziców albo opiekunów, albo po prostu rodzin zastępczych, jeżeli to było możliwe. Warunki bytowe były tragiczne, gdyż na początku nie było nawet sienników na podłodze. Koniecznym było zatem zapewnienie minimalnych warunków do godziwego życia. Bardzo trudno było zorganizować mycie tych dzieci. Należy pamiętać, że przybywały one do punktu przejściowego po tygodniach

gehenny. Trzeba było je zaopatrzyć w odzież, lekarstwa, a przede wszystkim walczyć z wszawicą. Do obowiązków obsługi tego miejsca należało założenie kartoteki dokumentującej przybycie każdego dziecka – odnotowywano w niej te dane, które udało się od dziecka uzyskać. Inne tego rodzaju prowadzone punkty harcerskie to np. podobny dom dla chłopców przy ulicy Krowoderskiej czy dla dziewcząt na Pędzichowie. Stąd zresztą te dzieci, które nie znalazły opiekunów czy rodzin chcących je przyjąć, a szczególnie dzieci chore, czy poważnie zagrożone różnymi chorobami, były wywożone do domów harcerskich poza terenem miasta. Takimi domami dysponowało wówczas PH w Poroninie i Zakopanem. Niektóre trafiały do słynnego Dworku Cisowego czy do Harbutowic. Wielką pomoc w tym zakresie okazywały okoliczne dwory. Bardzo wiele dworów ziemiańskich wcześniej już umożliwiało organizowanie opieki, pomocy czy czegoś w rodzaju wczasów leczniczych dla dzieci zagrożonych chorobami. Po powstaniu te dwory stawały się często miejscami konspiracyjnych kolonii i punktami opieki dla dzieci pozbawionych domu rodzinnego. Instytucją koordynującą ze strony Polskiego Państwa Podziemnego tą akcją był Komitet Opieki Społecznej kierowany przez hm. Józefinę Łapińską.

Wojenna służba harcerek krakowskich nie zakończyła się w chwili przejścia w 1945 roku frontu przez Kraków. Pogotowie Harcerek, nadal podporządkowane tak cywilnym, jak i wojskowym władzom Rzeczypospolitej, pracowało co najmniej do końca marca 1945 roku. Pozwoliło to nie tylko na kontynuowanie w nowych warunkach i w nowej sytuacji wsparcia udzielanego podopiecznym, ale także na odbudowę jawnego życia drużyn i uchroniło bardzo wiele osób przed represjami, które w innych warunkach mogłyby na nie spaść. Działalność harcerska bowiem mimo wszystko była przez nową władzę lepiej widziana niż służba żołnierska w Armii Krajowej. Dzięki harcerkom i harcerzom krakowskim wiele osób mogło powrócić po wojnie do w miarę normalnego życia.

BIBLIOGRAFIA

- Pankowicz A., *Polski Czerwony Krzyż w Generalnej Guberni 1939-1945*, Kraków 1985.
Służba wojenna harcerek krakowskich 1939-1945, red. A. Pankowicz, J. Wojtyca, M. Szymańska, Kraków 2007.
Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz.U. 1938, nr 25, poz. 220).

THE SCOUTING SERVICE IN KRAKOW – KEY POINTS

THE Scouting Service in Krakow is a unique phenomenon in the history of women's scouting. It arose on the basis of the experience of the scout service in the days of the rebirth of Polish statehood. The article is an analysis of the ethos and various fields of activity of girl scouts in the last months before the outbreak of World War II and their involvement during its duration. Three types of activity were distinguished in them: care for the sick, communication service and economic and administrative service, which under the conditions of occupation were prepared for the time of the breakthrough and return to life in a free country.

KEYWORDS: The Scouting Service, scouting, World War II, The Polish Scouting and Guiding Association

DRUŻYNA, KTÓRA SPEŁNIŁA SWÓJ OBOWIĄZEK – XIII KRAKOWSKA DRUŻYNA HARCERZY W LATACH 1913-1939

W swej stuletniej historii ruch harcerski zdołał wytworzyć własny, niezwykle skuteczny system wychowania młodzieży, który opiera się na specyficznej metodzie działania, całkowicie odmiennej od tych stosowanych w szkolnictwie. Często jest on widziany przez pryzmat infantylnej zabawy – pejoratywnie nazywanej „bieganiem w krótkich spodenkach”. Tymczasem to „bieganie” jest nieprawdopodobnie skuteczne wychowawczo, o czym świadczy fakt, że wiele współczesnych pomysłów pedagogicznych ma swoje źródło właśnie w harcerstwie¹. Na przykład popularne obecnie szkoły przetrwania to nic innego jak harcerskie „puszczaństwo”². Dzięki swojej szerokiej działalności, wybitnym postaciom, a także rzeszom harcerskich wychowawców harcerstwo wpisało się w polski system wychowania dzieci i młodzieży, stając się istotną częścią polskiego dorobku pedagogicznego³.

Na oceny i opinie na temat harcerstwa wpływ mają własne doświadczenia ruchu, wypowiedane przez uczestników bądź osoby zupełnie z nim niezwiązane. Zanim jednak przedmiotem analiz staną się wartości, system czy własne przeżycia harcerskie, warto zadać pytanie o genezę ruchu harcerskiego, jego fundamenty. Obecny kształt harcerstwa, formy i sposoby działania, a także ich skuteczność wynikają z doświadczeń zbieranych przez ponad 100 lat.

¹ Małe grupy, pośredniość i wzajemność wychowania, stopniowanie trudności itp.

² Obcowanie z przyrodą, nauka radzenia sobie w trudnych warunkach naturalnych.

³ Więcej na ten temat można znaleźć w pracach prof. Bogusława Śliwerskiego oraz prof. Aleksandra Kamińskiego.

Losy harcerstwa są ściśle związane z najnowszą historią Polski. Zakręty polskich dziejów przynosiły harcerstwu określone skutki, ale najważniejszymi kamieniami milowymi w rozwoju ruchu są wydarzenia związane z walką o odzyskanie i utrzymanie niepodległości. Celem artykułu jest przedstawienie historii jednej drużyny, która stosunkowo niedawno, w 2018 roku, obchodziła okrągłą rocznicę powstania. 17 lutego 1918 roku komendant miejscowy harcerstwa krakowskiego Jerzy Grodyński⁴ utworzył XIII Krakowską Drużynę Skautową, zwaną później Czarną Trzynastką, a drużynowym mianował niespełna osiemnastoletniego wówczas Józefa Grzesiaka⁵. Jej harcerze brali czynny udział w oswobodzeniu Krakowa z rąk austriackiego zaborcy, później zapisali piękną kartę walki w trakcie wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Współcześnie Czarna Trzynastka jest jedną z najstarszych drużyn w Polsce, w lutym 2018 roku świętowała swoje setne urodziny, można zatem uznać, że jest „starszą siostrą” niepodległej Ojczyzny.

Z perspektywy osoby od lat zajmującej się badaniem dziejów ruchu harcerskiego uważam, że skupienie uwagi na konkretnym przypadku – jednej drużynie, szczytającej się ponad stuletnią działalnością, pozwoli na precyzyjną analizę procesów zachodzących w ówczesnym ruchu harcerskim oraz ukazanie ich kolorytu i naturalności. Mimo ponad stuletniej historii ruch harcerski nie doczekał się pełnej naukowej monografii. Dlatego nadal należy badać, opisywać, udostępniać, zbierać materiały źródłowe środowisk, które tworzyły i tworzą organizację harcerską. Na pewno takie przyczynki staną się podstawą do opracowania szerokiej syntezy.

Jako że ramy czasowe niniejszego artykułu obejmują dzieje przedwojenne, warto jeszcze pokrótce przedstawić dorobek historiografii harcerskiej dotyczący omawianego okresu. Na podstawie liczby wartościowych prac można wysnuć wniosek, że harcerstwo nie jest dla badaczy interesującym tematem, aczkolwiek w polskiej historiografii pojawiło się kilka pozycji wartych podkreślenia. Przede wszystkim należy zauważyć, że geneza i początki harcerstwa na ziemiach polskich są stosunkowo dobrze opracowane zarówno w publikacjach przedwojennych, jak i tych wydanych po II wojnie światowej. Do tej pierwszej grupy należy zaliczyć książkę współtwórcy ruchu harcerskiego Andrzeja Małkowskiego. W 1915 roku opublikował on w Chicago pracę pt. *O wychowanie*

⁴ Jerzy Grodyński (1883-1918), inżynier architekt, działacz „Sokoła”, komendant miejscowy w Krakowie (1917-1918), obrońca Lwowa (1918).

⁵ Józef Andrzej Grzesiak „Czarny” (1900-1975), harcmistrz, komendant Wileńskiej Chorągwi Męskiej – Wileńskiej Chorągwi Harcerzy (1926-1933, 1935-1936), komendant Wileńskiej Chorągwi Szarych Szeregów „Ul Brama” (1941-1944), komendant Gdańskiej Chorągwi Harcerstwa (1957-1958), założyciel i drużynowy Czarnej Trzynastki Krakowskiej (1918-1920).

skautowe⁶, a jej jeden rozdział poświęcił początkom ruchu. W 1933 roku Wacław Błażejowski napisał *Historię harcerstwa polskiego*⁷. Już dwa lata później doczekała się ona drugiego wydania z okazji jubileuszowego zlotu w Spale. Książka Błażejowskiego, poszerzona i wznowiona w 1985 roku pt. *Z dziejów harcerstwa polskiego (1919-1939)*⁸, jest najpełniejszą próbą syntezy przedwojennego harcerstwa. Dorobek historiografii międzywojennej uzupełniają prace Henryka Bagińskiego: *Geneza polskiego skautingu*⁹ (1937) i *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914*¹⁰ oraz Władysława Nekrasza *Harcerze w bojach*¹¹. Po II wojnie światowej historycy nie zajmowali się szczegółowymi badaniami dziejów harcerstwa, co wynikało przede wszystkim ze względów ideologicznych. W 1961 roku ukazała się książka Kazimierza Koźniewskiego *Ognie i ogniska. Drogi i przemiany harcerstwa polskiego*¹². W latach siedemdziesiątych XX wieku Jerzy Majka opublikował zaś *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*¹³, zbiór gawęd zgodnych z obowiązującą linią ideową.

Dopiero po 1989 roku zaczęto drukować prace wolne od ideologicznego zadęcia. Te dotyczące początków są przede wszystkim autorstwa Janusza Wojtyczy: *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1919*; *Pierwsza dekada skautingu polskiego w Galicji (1910-1919)*¹⁴ czy też opublikowany razem z Andrzejem Pankowiczem *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w Galicji w latach 1911-1918*¹⁵. Problematyką początków ruchu zajmowała się także Irena Kozimała, która pisała o skautingu w Galicji Wschodniej. Jej prace to: *Skauting polski w Galicji Wschodniej*; *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911-1920*; *Lwowska Chorągiew Harcerki ZHP w latach 1911-1939* oraz *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921-1939*¹⁶. Warto również wspomnieć o pracy Wojciecha

⁶ A. Małkowski, *O wychowanie skautowe*, Chicago 1915.

⁷ W. Błażejowski, *Historia harcerstwa polskiego*, Warszawa 1933.

⁸ Idem, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1919-1939)*, Warszawa 1985.

⁹ H. Bagiński, *Geneza polskiego skautingu*, Warszawa 1937.

¹⁰ Idem, *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914*, Warszawa 1935.

¹¹ W. Nekrasz, *Harcerze w bojach: przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1, Warszawa 1930.

¹² K. Koźniewski, *Ognie i ogniska. Drogi i przemiany harcerstwa polskiego*, Warszawa 1961.

¹³ J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971.

¹⁴ J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1919*, Kraków 2000; idem, *Pierwsza dekada skautingu polskiego w Galicji (1910-1919)*, Kraków 1995.

¹⁵ A. Pankowicz, J. Wojtycza, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w Galicji w latach 1911-1918*, Kraków 2000.

¹⁶ I. Kozimała, *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, Przemyśl 1994; eadem, *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911-1920*, Kraków 2009; eadem, *Lwowska Chorągiew Harcerki*

Hausnera i Marka Wierzbickiego *Sto lat harcerstwa*¹⁷, będącej zapisem najważniejszych wydarzeń historii harcerstwa.

Pierwsze informacje o zorganizowaniu przez gen. Roberta Baden-Powella (1857-1941) drużyn skautowych dotarły na ziemie polskie dzięki artykułom opublikowanym w 1909 roku we lwowskiej prasie¹⁸. Wkrótce, niezależnie od siebie, na terenie zaboru austriackiego zaczęły powstawać pierwsze grupy wzorowane na angielskim skautingu. W Krakowie już od września 1910 roku, kiedy to powstał pierwszy zastęp „Kruków”, pojawiły się inicjatywy zmierzające do utworzenia drużyn skautowych. „Kruki” korzystały ze wsparcia uczniów Gimnazjum św. Anny (dzisiejsze I LO im. Bartłomieja Nowodworskiego) z Władysławem Smolarskim¹⁹ na czele. Kilka miesięcy później zastęp przekształcił się w I Sokół Drużynę Skautową im. Tadeusza Kościuszki. Równocześnie powstały drużyny w Podgórzu, Rakowicach i w Prokocimiu (ówcześnie poza granicami miasta Krakowa). Bardzo atrakcyjna forma trafiła na podatny grunt, dlatego w pierwszych miesiącach rozwój drużyn skautowych odbywał się bardzo dynamicznie²⁰. Na początku 1913 roku hufiec skautów krakowskich liczył już dziewięć drużyn²¹.

W czerwcu 1913 roku na krakowskich Błoniach obozowała drużyna złożona ze skautów ze wszystkich zaborów, która przygotowywała się do wyjazdu na zlot skautów brytyjskich w Birmingham. W tym samym czasie Józef Grzesiak wraz ze swoimi trzema kolegami: Stefanem Wilkoszem, Stanisławem Stankiem²² i Kazimierzem J. uczęszczali na gry i zabawy gimnastyczne do parku Jordana. Tam spotkali grupę skautów przygotowujących się do zlotu. Sam Grzesiak tak wspominał tę sytuację: „[s]potkaliśmy w parku dość liczną grupę skautów, dużo starszych od nas, z zapalem ćwiczących się w mustrze i śpiewie pod komendą dorosłych instruktorów. Z jaką zazdrością patrzyliśmy na nich. Imponowali nam jednolitym umundurowaniem, postawą i dużą sprawnością”²³.

ZHP w latach 1911-1939, Przemysł 2003; eadem, *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921-1939*, Przemysł 2007.

¹⁷ M. Wierzbicki, W. Hausner, *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.

¹⁸ Chodzi o artykuły Edmunda Naganowskiego zatytułowane *Bi-bi* i *Bi-es* wydrukowane w lwowskim „Słowie Polskim” z dn. 16 i 17 XI 1909 r.

¹⁹ Władysław Smolarski (1884-1975), pułkownik dyplomowany WP, członek „Zarzewia” i „Sokoła”, w latach 1910-1914 działał w krakowskim skautingu, legionista, uczestnik kampanii wrześniowej.

²⁰ Szerzej o początkach krakowskiego skautingu w: W. Hausner, *Krakowski skauting 1910-1914*, Kraków 1994; J. Wojtycza, *Skauting polski...*

²¹ B. Leonhard, *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, Kraków 2001, s. 21.

²² Stanisław Stanek (1900-1956), legionista, podharczmistrz, współzałożyciel i wieloletni drużynowy Czarnej Trzynastki Krakowskiej.

²³ J. A. Grzesiak, *Na słonecznym szlaku*, [w:] W. Bodnicki [et al.], *Kopiec wspomnień*, Kraków 1964, s. 110. W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa są przechowywane fotografie ze zlotu, sygn. MHK-71/H do MHK-80/H.

Spotkanie drużyny zlotowej wywarło na Grzesiaku i jego kolegach ogromne wrażenie, dlatego postanowili wraz z początkiem roku szkolnego założyć dziki zastęp, który w listopadzie 1913 roku został wcielony do II Drużyny Skautowej im. gen. Henryka Dąbrowskiego, do plutonu prowadzonego przez Mariana Luzara²⁴ (późniejszego Naczelnego Kapelana ZHP). Pierwsza zbiórka drużyny, w jakiej uczestniczył zastęp Grzesiaka, odbyła się w rocznicę wybuchu powstania listopadowego na cmentarzu Rakowickim. We wspomnieniach Grzesiaka czytamy: „Miejsce tej skromnej uroczystości, ciemność, szumiące konary drzew i półgłosem wydawane komendy stwarzały wspaniałą nastrój. Byliśmy bardzo przejęci i czuliśmy się spadkobiercami tych, którzy ongiś przed laty chwycili za broń, by walczyć o niepodległość Polski”²⁵.

3 maja 1914 roku młodzi skauci, m.in. Grzesiak z zastępem, podczas uroczystej zbiórki wszystkich krakowskich drużyn skautowych na wzgórzach w pobliżu kopca Kościuszki, uczestniczyli w uroczystości złożenia przyrzeczenia skautowego. Przyjmował je komendant Zygmunt Wyrobek²⁶ (współtwórca krakowskiego skautingu, autor podręcznika *Harcerz w polu*). Skauci przyrzekali: „Ślubuję wierność ojczyźnie, gotowość w każdej chwili niesienia pomocy innym, posłuszeństwo prawu skautowemu”. Na zakończenie uroczystości odśpiewano *Rotę*²⁷. W tamtym okresie utrwalała się również nowa nazwa zastępu Grzesiaka, „Czarne Wilki”.

W lipcu 1914 roku Józef Grzesiak został wysłany na kurs instruktorski. Odbył się on we dworze państwa Bujwidów koło Dobczyc. Oprócz Grzesiaka uczestniczyło w nim 50 skautów. W trakcie trwania kursu w odległym Sarajewie zabito następcę tronu austro-węgierskiego, co było jedną z przyczyn wybuchu I wojny światowej.

Krakowskie drużyny skautowe musiały ulec reorganizacji wskutek odejścia wielu instruktorów oraz starszej młodzieży do Legionów. Pozostali skauci pomagali przyjmować rannych, pełnili dyżury w Naczelnym Komitecie Narodowym oraz pracowali w okolicznych gospodarstwach rolnych. „Czarne Wilki” postanowiły wykorzystać wojenną sytuację i zaopatrzyły się w broń i amunicję, którą skauci przechowywali na strychach swoich domów²⁸. Grzesiak wspominał:

²⁴ Marian Luzar (1895-1939), ksiądz katolicki, harcmistrz, komendant Krakowskiej Chorągwi Męskiej (1927-1930), naczelný kapelan ZHP (1931-1939).

²⁵ J. A. Grzesiak, *Na słonecznym szlaku*, s. 112.

²⁶ Zygmunt Wyrobek (1872-1939), lekarz, nauczyciel, działacz harcerski, organizator harcerstwa w Krakowie, komendant miejscowy w Krakowie (1912-1914).

²⁷ J. A. Grzesiak, *Na słonecznym szlaku*, s. 113. W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa są przechowywane fotografie z tej uroczystości, sygn. MHK-511/H, MHK-512/H.

²⁸ *Ibidem*, s. 117-118.

Wprawdzie kilkunastu ogłoszenia władz wojskowych grożą doraźnymi sądami i śmiercią za posiadanie broni i amunicji, ale my jakoś dziwnie lekceważąco odnosimy się do tych zarządzeń. Prawdopodobnie nie zdając sobie dokładnie sprawy z groźących konsekwencji, zbieramy, a raczej kradniemy, co się tylko da. Często amunicję i ładownice oraz tak zwane „szturmmessery” (sztylety szturmowe), które nam bardzo imponowały [...]. A jak wielki w tym czasie odczuwaliśmy „głód broni”, to chyba najlepiej zilustruje fakt, że pierwszy karabin, pięcioprzętowy „Manlicher”, nabyłem od jednego z kolegów drogą handlu wymiennego za mój rower²⁹.

Sytuacje, w których młodzi chłopcy uczestniczyli podczas zdobywania, magazynowania i przenoszenia broni, sprzyjały wyrabianiu sprawności, dyspozycyjności, karność oraz dobrej organizacji. Po reorganizacji drużyn w 1917 roku zastęp „Czarnych Wilków” trafił do VI Krakowskiej Drużyny i wkrótce przeobraził się w pluton liczący trzy zastępy – sygnalizacyjny, samarytański i zwiadowczy. W tym samym roku pluton „Czarnych Wilków” oddelegował kilku członków do zorganizowania na przedmieściach Krakowa, w Nowej Wsi, drużyny skautowej – otrzymała ona numer VII.

Duża aktywność i liczebność plutonu spowodowała, że komendant miejscowy harcerstwa krakowskiego Jerzy Grodyński 17 lutego 1918 roku przemianował pluton „Czarnych Wilków” w XIII Krakowską Drużynę Skautową im. gen. Józefa Dwernickiego z Józefem Grzesiakiem jako drużynowym³⁰. „Nie było tam »maminych synków«; byli to chłopcy »do tańca i do różańca«, o dużej ambicji, którym jednak podobała się żelazna dyscyplina, jaka panowała w drużynie, i duże wymagania, jakie im stawiano”³¹.

Według powszechnie obowiązujących zasad drużyna powinna otrzymać numer VIII, ale na prośbę członków został jej przydzielony XIII. Grzesiak wprowadził również czarne chusty jako znak rozpoznawczy, a drużynę zaczęto nazywać Czarną Trzynastką.

Pierwsze miesiące działalności upłynęły na intensywnych wycieczkach do Lasu Wolskiego, Tyńca, Bolechowic, Ojcowa, Puszczy Niepołomickiej, Bielana, Tenczynka. Znane są barwne opowieści z takich wyjazdów, spisane w pierwszej kronice drużyny:

Późno już było, gdy wrócili na kwaterę. Dwory w Białym Kościele i Korzkwi głosiły światło Zmartwychwstania. Ludzie szli na rezurekcję i podziwiali słup dymu z ogniska rozłożonego przed hotelem Pod Igłą. Koło ogniska uwijali się skauci, gotując sobie śniadanie i obiad

²⁹ *Ibidem*, s. 118.

³⁰ A. Kamiński, A. Wasilewski, *Józef Grzesiak „Czarny”*, Paryż 1981, s. 14.

³¹ J. A. Grzesiak, *Na słonecznym szlaku*, s. 124.

razem, na to jedzenie składała się woda, kostki Maggiego, zupy grochowe i wspinał lane ciasto na 20 jajach. Wszystko to jako całość przedstawiało się dla ludzi przeciętnych niemożliwe i po czym można by dostać choroby, czerwonki itp. przypadłości. Lecz dla skauta było rzeczą nadzwyczaj smaczną i śmiało mógł się nią chwalić³².

W innym miejscu odnotowano:

Spocznij! szybko wyrównano linię. Drużynowy wydaje rozkazy: patrol numer pierwszy uda się drogą wojskową w kierunku Bielan, komendę obejmuje druha Solecki. Patrol numer drugi pod komendą druha Stanka pójdzie drogą na Chełm. Nieprzyjaciół znajduje się w „Sowińcu”. Oba patrole mają utrzymywać ze sobą kontakt za pomocą raportów ustnych, zaś do siły głównej mają przysyłać raporty pisemne. „Siła główna” będzie maszerowała drogą przez „Panińskie Skały” na Sowiniec. Uregulować zegarki, atak o jednej godzinie równocześnie. Komendanci obejmą swoje patrole. Wkrótce po tem oba patrole posuwały się naprzód szykiem ubezpieczonym, w tyle zaś pozostał „Czarny” i ludzie mający być załogą „Sowińca”³³.

W lutym 1918 roku, na wieść o zawarciu traktatu brzeskiego, II Brygada Legionów dowodzona przez płk. Józefa Hallera wypowiedziała posłuszeństwo dowództwu austro-węgierskiemu i przebiła się przez front austriacki pod Rarańczą na Ukrainie, dążąc do połączenia się z jednostkami polskimi w Rosji. Wiosną 1918 roku Czarna Trzynastka zorganizowała konspiracyjne rozprowadzanie poczty nadchodzącej do Krakowa od legionistów z Brygady Józefa Hallera. Grzesiak wspominał, że „doręczenie korespondencji rodzinom legionistów, zwłaszcza od tych, których często uważano za poległych lub zaginionych, dawało wiele radości”³⁴.

W lipcu 1918 roku natomiast z powodu konfliktu z Komendą Miejską drużyna została rozwiązana. Zanim do tego doszło, udało się jej wziąć jeszcze udział w wystawie prac skautowych, zorganizowanej w salach krakowskiego „Sokoła”. Trzynastacy zbudowali na tę okazję sześciometrową łódź nazwaną „Nigrą” oraz modele do działu pionierki skautowej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również modele samolotów

³² *Pamiętnik Czarnej Trzynastki Harcerskiej Drużyny w Krakowie*, kronika Czarnej Trzynastki z lat 1919-1923, s. 6.

³³ *Ibidem*, s. 8-9.

³⁴ J. A. Grzesiak, *Na słonecznym szlaku*, s. 125.

wykonane przez jednego z członków drużyny, znanego później konstruktora, Wacława Czerwińskiego³⁵.

Pomimo rozwiązania członkowie drużyny utrzymywali ze sobą ściśle kontakty, uczestniczyli m.in. w rozbrajaniu żołnierzy austriackich w końcu października 1918 roku. Zdobyto w ten sposób 24 karabiny, które następnie zdobyły jedną ze ścian w izbie harcerskiej zwaną *Marnym widokiem*. W listopadzie trzynastacy wchodzili w skład oddziału pomocniczego komendy dworcowej i pomagali w rozbrajaniu transportów wojskowych, przejeżdżających przez dworzec kolejowy w Krakowie.

W styczniu 1919 roku chłopcy postanowili odtworzyć drużynę. Na początku wchodziła ona w skład V Drużyny, następnie była już samodzielną, z tymczasowym drużynowym Janem Nowotarskim. W kronice czytamy:

Z powodu braku czasu powierzam kierownictwo drużyny druhowi „Czarnemu”, aż do chwili, gdy będę mógł sam objąć drużynę z powrotem. Taki mniej więcej rozkaz wydał dh Nowakowski [Nowotarski] w połowie kwietnia. Rozkaz ten został przyjęty z niekłamaną radością, albowiem wszyscy spodziewali się powrotu do takiego kierunku pracy, jaki w dawnej „Trzynastce” istniał³⁶.

Po reorganizacji, przejęciu sterów ponownie przez Grzesiaka, praca drużyny ruszyła bardzo dynamicznie. W czerwcu 1919 roku, w porozumieniu z Naczelną Komendą Straży Obywatelskiej, pluton Czarnej Trzynastki sformował samodzielną jednostkę, pełniącą służbę porządkową w mieście. W lipcu zastęp pod wodzą Grzesiaka wyjechał na kolonię roboczą do Włocławka, w trakcie której prowadził prace melioracyjne w pobliżu Rakutowa. W sierpniu drużyna włączyła się w działania na rzecz Komitetu Obrony Zachodnich Granic Polski, pomagając m.in. w transportach broni i amunicji dla powstańców górnośląskich, przygotowując kwatery dla rannych oraz roznosząc przesyłki kurierskie do biur komitetu, pełniła również dyżury w Muzeum Czapskich³⁷.

W październiku 1919 roku Trzynastka wzięła udział w Świącie Zjednoczenia Armii Polskiej i witała Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. W kronice drużyny napisano: „Rogata wiara ustawiona w przejściu do katedry zwróciła uwagę samego Naczelnika

³⁵ Wacław Czerwiński (1900-1988), polski konstruktor lotniczy, pilot, jeden z prekursorów polskiego szybownictwa.

³⁶ *Pamiętnik Czarnej Trzynastki...*, s. 5.

³⁷ J. A. Grzesiak, *Na słonecznym szlaku*, s. 127-128.

Państwa. Defilowaliśmy później przed Naczelnikiem w Rynku, wzbudzając owacje sztabu i publiczności swą dziarską postawą i wyglądem”³⁸.

W tamtym okresie funkcjonowały w Trzynastce Harcerska Kasa Oszczędności z własną pieczęcią, Komisja Dostaw Harcerskich, czyli sklepik, oraz biblioteka. Od stycznia 1920 roku zaczęto wydawać pisemko drużyny „Duch Trzynastaka” pod redakcją Stanisława Stanka. W pierwszym numerze napisano: „Wychodzi, kiedy mu się chce”. Zorganizowano także kursy: broni dla harcerzy powyżej piętnastego roku życia, języka włoskiego oraz najważniejszy kurs – zastępowych. W maju 1920 roku drużyna pojechała do Cieszyna jako pluton honorowy³⁹. Dalszy rozwój drużyny przerwała sytuacja na froncie wojny polsko-bolszewickiej.

W maju 1920 roku Grzesiak jako drużynowy najsprawniejszej drużyny w Krakowie, liczącej 72 harcerzy, utworzył trzynastoosobowy Oddział Szturmowy. W lipcu „Czarny” dostał polecenie z Komendy Krakowskiego Okręgu utworzenia oddziału ochotniczego złożonego z harcerzy krakowskich urodzonych pomiędzy 1900 a 1903 rokiem. W skład oddziału weszło 29 trzynastaków – zostali oni instruktorami. Po niespełna dwóch tygodniach intensywnych ćwiczeń oddział został skierowany do Wileńskiego Batalionu Harcerskiego, który następnie wszedł w skład 201 Ochotniczego Pułku Piechoty. Wileński Batalion znajdował się w Łochowie, niecałe 60 km na północ od Warszawy. W związku z wcześniejszym przeszkoleniem wojskowym trzynastacy stworzyli szkielet nowej kompanii i obsadzili najważniejsze stanowiska: szefa kompanii, prowiantowego, zbrojmistrza i sekcyjnych. Sam Grzesiak dostał rozkaz zorganizowania kompanii marszowej i przygotowania jej do walki⁴⁰.

W skład kompanii marszowej wchodził harcerze z Wilna, Kielc, Jędrzejowa, Białegostoku i Krakowa. Wkrótce batalion został cofnięty do Warszawy i zakwaterowany w szkole przy ul. Żurawiej. Pobyt w Warszawie był czasem intensywnego szkolenia i uzupełnień. 14 sierpnia batalion został wcielony do 201 Ochotniczego Pułku Piechoty, a 16 sierpnia 1 kompania tego batalionu weszła do boju podczas walk pod Wronami. Kompania marszowa Grzesiaka pozostała natomiast w Warszawie i nieustannie odbywała intensywne szkolenia. Pod koniec sierpnia kompania już pod dowództwem por. Romualda Kawalca⁴¹ wyruszyła na front. Po dotarciu do Ostrowa-Komarowej dołączyła jako kompania szturmowa pod dowództwem por. Andrzeja Stracha do

³⁸ *Pamiętnik Czarnej Trzynastki...*, s. 47.

³⁹ A. Kamiński, A. Wasilewski, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁰ W. Nekrasz, *Harcerze w bojach w latach 1914-1921*, cz. 2, Warszawa 1931, s. 186.

⁴¹ Romuald Kawalec (1895-1981), harcerz, oficer WP, dyplomata, autor wspomnień *Z bojów Harcerskiego Baonu*, Wilno 1921.

201 Ochotniczego Pułku. Grzesiak, w randze sierżanta, objął jeden z plutonów. Chrząst bojowy trzynastaków miał miejsce podczas walk o Grodno. W trakcie forsowania Niemna ranni zostali Władysław Adamczewski oraz Józef Grzesiak. Grzesiak wrócił później do oddziału walczącego na Litwie, Adamczewski natomiast zmarł w drodze do szpitala. Następnie kompania wchodziła w skład zbuntowanych wojsk gen. Żeligowskiego⁴² i brała udział w walkach o Wilno. Szczególnie odznaczyła się w walkach o Stare Troki. Pod koniec grudnia 1920 roku kompania zakończyła swój szlak bojowy w Landwarowie niedaleko Trok. Z przeszło 100 harcerzy kompanii szturmowej przeżyło ok. 50. Za udział w walkach o Grodno oraz na Litwie trzynastacy: Józef Grzesiak, Stanisław Stanek⁴³, Stanisław Kossowski oraz Kazimierz Bocheński zostali odznaczeni Krzyżami Walecznych⁴⁴. W tym miejscu warto zacytować słowa płk. Adama Koca⁴⁵ i Józefa Piłsudskiego. Pierwszy powiedział:

Harcerze jako materiał wojskowy, odegrali w dywizji ochotniczej chlubną rolę. Mimo młodego wieku i niedostatecznego wyszkolenia, spowodowanego koniecznością szybkiej reorganizacji oddziałów, okazali się pierwszorzędnymi żołnierzami [...]. We wszystkich bitwach dywizji ochotniczej [...] harcerze bili się z niezwykłym bohaterstwem⁴⁶.

Naczelnik natomiast, obejmując protektorat nad ZHP w lipcu 1921 roku, napisał: „Oddając cześć poległym za Ojczyznę kolegom Waszym, wyrażam Wam, harcerze, podziękę i uznanie za dotychczasową służbę”⁴⁷.

Pomimo odejścia starszych członków na front krakowska drużyna nie przestała działać. Wkrótce zaczęto organizować obozy wędrownie i liczne wycieczki. Góry Świętokrzyskie, Tatry, Babia Góra, Katowice i Jaworzno to tylko przykładowe odwiedzane miejsca. Utrzymywano także kontakty z Grzesiakiem, który zdecydował się po

⁴² Lucjan Żeligowski (1865-1947), generał WP, organizator buntu nazwanego od jego nazwiska „buntem Żeligowskiego”. Celem buntu było zajęcie Wilna i umożliwienie przyłączenia go do odradzającego się państwa polskiego.

⁴³ Stanisław Stanek (1900-1956), legionista, podharc mistrz, współzałożyciel i wieloletni drużynowy Czarnej Trzynastki Krakowskiej.

⁴⁴ W. Nekrasz, *Harcerze w bojach...*, cz. 2, s. 188-189; Józef Grzesiak dwukrotnie.

⁴⁵ Adam Koc (1891-1969), uczestnik walk o niepodległość, polityk, poseł, senator, minister w rządzie emigracyjnym, publicysta, pułkownik Wojska Polskiego, członek Związku Walki Czynnej i komendant Polskiej Organizacji Wojskowej, w czasie wojny polsko-bolszewickiej dowodził Dywizją Ochotniczą.

⁴⁶ Cyt. za: W. Nekrasz, *Harcerze w bojach...*, cz. 2, s. 144-145.

⁴⁷ Cyt. za: *ibidem*, s. 426.

zakończeniu działań wojennych osiąść w Wilnie. Założył tam w 1921 roku Czarną Trzynastkę Wileńską – stała się ona jedną z najlepszych drużyn w Polsce.

Podsumowując pracę drużyny w czerwcu 1921 roku, Leopold Węgrzynowicz⁴⁸, ówczesny komendant drużyn krakowskich, napisał:

13. Krakowska Drużyna była najwzorowsza z krakowskich drużyn harcerskich. Doskonała organizacja, posłuch rozkazom, zrozumienie obowiązków harcerza i ochotne ich spełnianie, serdeczne współzycie druhow i miły, zdrowy humor były zaletami tej drużyny [...]. Na trzynastakach można było polegać jak na Zawiszy. Nigdy nie zawiedli⁴⁹.

W sierpniu 1923 roku Adam Launer, ówczesny drużynowy, usunął z drużyny kilku członków z powodu nieprzestrzegania Prawa Harcerskiego. Stało się to powodem ostrego konfliktu, który zakończył się rozwiązaniem drużyny przez komendanta chorągwi w grudniu 1923 roku⁵⁰. Starsi członkowie drużyny próbowali jeszcze odwoływać się do krakowskich władz harcerskich. W sprawę zaangażował się sam Józef Grzesiak. Z Wilna przesłał on pismo do komendanta Chorągwi Krakowskiej, grożąc postawieniem sprawy na Walnym Zjeździe ZHP⁵¹, ale nawet to nie przyniosło rezultatu. Nie mogąc się pogodzić z zaistniałą sytuacją, członkowie Trzynastki założyli tzw. dziką drużynę, działającą poza oficjalnymi strukturami harcerskimi aż do 1929 roku. Drużynowym dzikiej drużyny został Wiktor Karaś. Wraz z bratem Adamem prowadził on atelier fotograficzne w Krakowie. Nie zachowały się prawie żadne materiały dotyczące działalności dzikiej drużyny, oprócz informacji związanej z uczestnictwem w warszawskim zlocie w 1924 roku. Trzynastka została odtworzona dopiero w 1929 roku przez jej byłego przybocznego Stanisława Stanka. Jeden z członków tamtej odrodzonej Trzynastki, Michał Jagła, tak to wspominał:

Wiem, że było nas kilku młodych zapalonych chłopaków, podobało nam się życie harcerskie i jako luźna grupa chłopców wybieraliśmy się na wycieczki w okolice Krakowa i wtedy na jednej z wycieczek postanowiliśmy założyć drużynę harcerską na tak zwanej „kontomacji” przy ul. Prądnickiej. [...] Pamiętam pierwszą zbiórkę (jeszcze bez drużynowego, u druha Żegoty – wtedy zapadła decyzja udania się do komendy harcerskiej, która mieściła się przy

⁴⁸ Leopold Węgrzynowicz (1881-1960), pedagog, nauczyciel, profesor, działacz społeczny.

⁴⁹ *Pamiętnik Czarnej Trzynastki...*, s. 62.

⁵⁰ Archiwum Akt Nowych (AAN), Archiwum Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP), sygn. 2/76/0/3.3/1272, k. 403-404.

⁵¹ AAN, Archiwum ZHP, sygn. 2/76/0/3.3/1272, k. 407; *Pamiętnik Czarnej Trzynastki...*, s. 72.

ul. Loretańskiej, i zgłoszenia naszej grupy oraz prośby o przysłanie nam instruktora [...]; przysłali nam drużynowego na pierwszą zbiórkę, druha Stanka Stanisława. [...] Czekaliśmy, pamiętam, w komplecie na przybycie drużynowego. Nareszcie się zjawił, popatrzył na nas jak na baciarów i powiedział: chcecie być harcerzami, to będziecie, ale nie wiecie, jakie obowiązki na was spoczywają [...], opowiedział nam historię drużyny, której był członkiem, i oświadczył, że będziemy szli dalej szlakami tej drużyny, która miała nazwę Czarna Trzynastka im. Zawiszy Czarnego [...] ⁵².

Początkowo drużyna nie posiadała żadnych funduszy oraz izby, gdzie mogłaby się spotykać. Zbiórki odbywały się najczęściej na torze kolejowym i nad Sudółem. Starano się również organizować wycieczki do Ojcowa, Bolechowic. Przez pierwszy okres działalności harcerskiej trzynastacy zapoznawali się z technikami i ogólną wiedzą. W listopadzie 1929 roku na dziedzińcu wawelskim złożyli Przyrzeczenie Harcerskie i otrzymali krzyże. Wiosną 1930 roku drużynowy Stanisław Stanek uzyskał izbę harcerską w Szkole Powszechnej nr 7 im. św. Floriana przy ul. Szlak 5 ⁵³. Od tej pory Trzynastka stała się drużyną szkolną, a jej szeregi licznie zasiłiła młodzież.

Na początku lipca 1931 roku członkowie drużyny wzięli udział w Zlocie Skautów Słowiańskich w Pradze, gdzie spotkali się ze swoimi kolegami z Wileńskiej Trzynastki. Założyciel CTK wpisał się na tę okoliczność do kroniki: „Pamiętajcie, że do wielkich wyczynów dochodzi się nie frazesami, ale rzetelną i wytrwałą pracą. – Przyjmijcie te słowa od tego, który Trzynastkę Krakowską założył – J. Grzesiak – Praga, 4 VII 1931” ⁵⁴.

Zlot praski zainspirował Stanka do zmiany obrzędowości z puszczańskiej na słowiańską, obowiązującą do dziś. Zastępy przyjęły nazwy plemion słowiańskich. Myślą przewodnią drużynowego było zaznajomienie harcerzy z historią i rodzimą tradycją. Od 1931 roku nastąpił liczny wzrost drużyny, a szczególnie przybyło młodszych chłopców. Utworzono z nich gromady wilczków (dzisiejsze gromady zuchowe). Oprócz młodzieży szkolnej do drużyny należeli również chłopcy z rodzin rzemieślniczych i robotniczych z Prądnika Białego, Krowodrzy, Nowej i Czarnej Wsi oraz Łobzowa. W tamtym okresie działalność drużyny nie ograniczała się tylko do pracy harcerskiej, organizowano kursy: introligatorski, stolarski i szoferski oraz kursy języków obcych. Regularnie dbano o zbieranie funduszy, które zapewniały ubogim członkom drużyny

⁵² Cyt. za: P. Mysłakowski, *Moja Trzynastka. Wspomnienia na stulecie Czarnej Trzynastki Krakowskiej*, Warszawa 2017, s. 179-180; z chwilą odtworzenia drużyny zmieniony został patron z gen. Dwernickiego na Zawiszę Czarnego.

⁵³ Trzynastka działała w szkole na ul. Szlak 5 do 1977 roku.

⁵⁴ Kronika Czarnej Trzynastki im. Zawiszy Czarnego w Krakowie 1929-1939, s. 69.

udział w wycieczkach i obozach, np. sprzedawano własnoręcznie robione palmy, ozdoby choinkowe czy gazety.

W latach 1929-1939 Czarna Trzynastka zorganizowała wiele obozów stałych, wędrownych oraz wycieczek, brała udział w zlotach krajowych i zagranicznych.

Wart uwagi jest udział druha Bogusława Langmana w wyprawie łodziami do Konstantynopola w 1934 roku. Między 17 lipca a 23 września 1934 roku odbyła się wyprawa reprezentacji Związku Harcerstwa Polskiego na Zlot Skautów Rumuńskich. Wyprawę zaplanowano jako spływ rzeką Prut do delty Dunaju, a następnie wybrzeżem czarnomorskim do Stambułu. Członkami ekspedycji byli krakowscy harcerze z IV, V i XIII drużyny (na czele z Bogusławem Langmanem). Ze względu na opóźnienia przy budowie łodzi i chęć wzięcia udziału w zlocie pominięto pierwszy etap spływu rzeką Prut. Łodzie przetransportowano koleją od razu do Konstancy, gdzie zostały zwodowane. Po krótkim przepłynięciu do Mamai członkowie wyprawy wzięli udział w Zlocie Skautów Rumuńskich. Obecny był na nim także król Rumunii. Następnie spłynęli do Stambułu. Po drodze przeprowadzali kursy zastępowych dla polskich skupisk zamieszkujących wybrzeża Morza Czarnego. W wyprawie uczestniczyły dwie łodzie o nazwie „1,2,3” oraz „Sławek”. W tej ostatniej płynęła komenda. Fundatorem jednej łodzi był trzynastak – Bogusław Langman, pełniący funkcję gospodarza wyprawy. Bujny rozwój drużyny przerwał wybuch II wojny światowej.

Analizując krótką historię Czarnej Trzynastki z Krakowa, widać, że skupiła jak w soczewce wszystkie procesy ruchu harcerskiego z tamtego okresu. Dla harcerzy, którzy uczestniczyli w budowie ruchu, tworzyli jego podstawy i założenia oraz metody działania, celem była niepodległość. Józef Grzesiak, Stanisław Stanek i inni trzynastacy aktywnie brali w tym udział, często ponosząc najwyższą ofiarę. Stając się instruktorami, wzięli na swoje barki obowiązek wychowania nowego pokolenia wolnych Polaków. Włączyli się tym samym w odbudowę Ojczyzny po 123 latach niewoli. Prostymi i naturalnymi działaniami, takimi jak musztra, budowa łodzi, wycieczki krajoznawcze, nauka języków obcych, umiejętność poradzenia sobie w trudnych warunkach leśnych czy nawet zwyczajne gotowanie na kuchni polowej, pokazywali chłopcom, jak odnajdywać się w dorosłym życiu. Metody te są aktualne po dziś i rzesze młodych ludzi wciąż korzysta i czerpie z dorobku Czarnej Trzynastki.

Jak już to zostało zauważone na wstępie, losy harcerstwa są ściśle splecione z najnowszymi dziejami Polski, a kamienie milowe stanowią wydarzenia związane z walką o odzyskanie i utrzymanie niepodległości. Harcerze Trzynastki brali w tym czynny udział. Można zatem stwierdzić, że to drużyna, która spełniła swój obowiązek.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Akt Nowych, Archiwum ZHP, sygn. 2/76/0/3.3/1272, k. 407.
- Bagiński H., *Geneza polskiego skautingu*, Warszawa 1937.
- Bagiński H., *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914*, Warszawa 1935.
- Błażewski W., *Historia harcerstwa polskiego*, Warszawa 1933.
- Błażewski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1919-1939)*, Warszawa 1985.
- Grzesiak J. A., *Na słonecznym szlaku*, [w:] W. Bodnicki [et al.], *Kopiec wspomnień*, Kraków 1964, s. 105-128.
- Hausner W., *Krakowski skauting 1910-1914*, Kraków 1994.
- Kamiński A., Wasilewski A., *Józef Grzesiak „Czarny”*, Paryż 1981.
- Kawalec R., *Z bojów Harcerskiego Baonu*, Wilno 1921.
- Kozimala I., *Lwowska Chorągiew Harcerzek ZHP w latach 1911-1939*, Przemyśl 2003.
- Kozimala I., *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921-1939*, Przemyśl 2007.
- Kozimala I., *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911-1920*, Kraków 2009.
- Kozimala I., *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, Przemyśl 1994.
- Koźniewski K., *Ognie i ogniska. Drogi i przemiany harcerstwa polskiego*, Warszawa 1961.
- Kronika Czarnej Trzynastki im. Zawiszy Czarnego w Krakowie 1929-1939.
- Leonhard B., *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, Kraków 2001.
- Majka J., *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971.
- Małkowski A., *O wychowanie skautowe*, Chicago 1915.
- Mysłakowski P., *Moja Trzynastka. Wspomnienia na stulecie Czarnej Trzynastki Krakowskiej*, Warszawa 2017.
- Naganowski E., *Bi-bi*, „Słowo Polskie” [Lwów] 1909 (16 XI).
- Naganowski E., *Bi-es*, „Słowo Polskie” [Lwów] 1909 (17 XI).
- Nekrasz W., *Harcerze w bojach: przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1, Warszawa 1930.
- Nekrasz W., *Harcerze w bojach: przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 2, Warszawa 1931.
- Pamiętnik Czarnej Trzynastki Harcerskiej Drużyny w Krakowie*, kronika Czarnej Trzynastki z lat 1919-1923.
- Pankowicz A., Wojtycza J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w Galicji w latach 1911-1918*, Kraków 2000.
- Wierzbiński M., Hausner W., *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.
- Wojtycza J., *Pierwsza dekada skautingu polskiego w Galicji (1910-1919)*, Kraków 1995.
- Wojtycza J., *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1919*, Kraków 2000.

A TROOP THAT HAS FULFILLED ITS DUTY – BLACK THIRTEEN FROM KRAKOW TROOP OF SCOUTS IN THE YEARS 1913-1939

The article presents a short history of the Black Thirteen from Krakow in the years 1913-1939. For the scouts who participated in the construction of the scout movement, they created its foundations and methods of operation, the goal was Poland's independence. The founders

of the troop took an active part in this, often making the ultimate sacrifice. Becoming instructors, they took on their shoulders the responsibility of raising a new generation of free Poles. Thus, they joined the reconstruction of the Homeland after 123 years of captivity. With simple and natural activities such as drills, boat building, sightseeing trips, learning foreign languages, the ability to cope with difficult forest conditions or even simply cooking in the field kitchen, they showed the boys how to adapt to adult life. These methods are valid to this day and masses of young people still use and draw on the achievements of the Black Thirteen. The fate of the scouting movement is closely related to the recent history of Poland, and the milestones are the events related to the struggle to regain and maintain independence. The scouts of the Black Thirteen took an active part in it. Therefore, it can be written that it is a troop that has fulfilled its duty.

KEYWORDS: scouting, education, independence, Black Thirteen from Kraków

ODZNACZENIA WOJSKOWE I ODZNAKI HARCERSKIE NADAWANE HARCERZOM ZA UDZIAŁ W CZYNIE NIEPODLEGŁOŚCIOWYM W LATACH 1914-1921

W latach 1914-1921 skauci i harcerze, najczęściej jako ochotnicy, uczestniczyli we wszystkich powstaniach i wojnach o niepodległość Polski i kształt jej granic. Było to naturalnym następstwem patriotycznego wychowania w rodzinnych domach oraz przynależności do konspiracyjnych organizacji niepodległościowych, szczególnie tych o charakterze paramilitarnym: Drużyn Bartoszewskich, Żarzewia, Polskich Drużyn Strzeleckich, Polowych Drużyn Sokolich, tajnego skautingu i powstającego z niego harcerstwa. Skauci, a potem harcerze, stanowili doskonały materiał na żołnierzy. Charakteryzowały ich wysokie morale i dyscyplina oraz nabyte wcześniej w organizacjach umiejętności przydatne w wojsku. W latach 1914-1915 skauci masowo wstępowali do Legionów Polskich, następnie już jako harcerze walczyli w jednostkach Wojska Polskiego powstałego w listopadzie 1918 roku. W 1920 roku przeciwko bolszewikom w regularnych jednostkach WP walczyło około 3 tysięcy harcerzy, 6 tysięcy zaciągnęło się do Armii Ochotniczej, a około 15 tysięcy harcerek i harcerzy stanęło do służb pomocniczych. Najdzielniejsi z nich za udział w czynie niepodległościowym zostali uhonorowani odznaczeniami wojskowymi i odznakami harcerskimi.

Odznaczenia i odznaki pozostają przedmiotem zainteresowania badaczy w ramach falerystyki, czyli nauki pomocniczej historii, do której powstania, jako odrębnej dziedziny, znacząco przyczyniło się kolekcjonerstwo. Kolekcjonerzy uczynili z początkowo prostego zbieractwa niezwykle cenne narzędzia historycznych badań. Falerystyka wyodrębniła się z heraldyki i objęła obszary badawcze dotyczące orderów, odznaczeń,

odznak wydawanych i nadawanych przez władców, państwa, organizacje. W językach greckim i łacińskim rzeczownikiem *phalerae* określana była ozdoba piersi lub czoła. Falerystyka i weksylologia¹ stanowią przedmiot wykładowy w Instytucie Historii i Archiwistyki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu; zagadnienia te ujęto również w programie kierunku militarystyka historyczna na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie obecnie w swoich zbiorach wyodrębnia „Kolekcję falerystyczną” liczącą ponad 25 tysięcy obiektów. Tworzą ją: ordery, odznaczenia, biżuteria patriotyczna, przedmioty pamiątkowe, odznaki, oznaki, znaczki patriotyczne i okolicznościowe. W długiej historii kolekcjonerstwa niewielkich, cennych przedmiotów wytwarzanych przez społeczeństwa jako jedną z pierwszych dziedzin wskazać należy numizmatykę², czyli aktywność kolekcjonerską i badawczą obejmującą monety, banknoty, znaki pieniężne i medale. Jej początki sięgają renesansu, a według niektórych źródeł nawet późnego średniowiecza. Tradycja i dorobek polskiego ruchu numizmatycznego³ dały metodyczne podstawy do rozwoju innych gałęzi profesjonalnego kolekcjonerstwa, w tym falerystyki⁴.

Falerystyka w znacznym stopniu była i jest niedoceniana jako ważne źródło wiedzy o zdarzeniach i ludziach biorących w nich udział. Zaawansowani kolekcjonerzy falerystyki odegrali kluczową rolę w ustalaniu szczegółów dotyczących ustanawiania odznaczeń i odznak, miejsc ich edycji, wykonawców, nazwisk osób odznaczonych i czynów, za które przyznawano zaszczytne wyróżnienia. Wyniki swoich prac i ustaleń niektórzy z nich upowszechnili w wielu publikacjach⁵.

¹ Nauka pomocnicza historii obejmująca obszary badawcze dotyczące chorągwi jako znaków państw, terytoriów, wojsk, organizacji, grup społecznych i wyznaniowych.

² Współcześnie numizmatyka traktowana jest również jako nauka pomocnicza historii.

³ Powstanie w 1888 roku w Krakowie Towarzystwa Numizmatycznego przyjmuje się za udokumentowany początek ruchu numizmatycznego w Polsce. W 1915 roku założono Towarzystwo Numizmatyczne w Warszawie, w 1920 roku Towarzystwo Numizmatyczne w Poznaniu, w 1925 roku Związek Numizmatyków Lwowskich, w 1935 roku Towarzystwo Numizmatyczne w Bydgoszczy. W 1953 roku zostało założone Polskie Towarzystwo Archeologiczne, przemianowane w 1971 roku na Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne. W 1991 roku przyjęto nazwę Polskie Towarzystwo Numizmatyczne. Polskie Towarzystwo Numizmatyczne jest członkiem powstałej w 1934 roku Międzynarodowej Komisji Numizmatycznej, która zrzesza instytuty naukowe, muzea i towarzystwa numizmatyczne.

⁴ T. Sikorski, *Krzyż harcowski 1913-2013*, Warszawa-Kraków 2014, s. 299-300.

⁵ Zob. m.in.: B. Bednarczyk, *Historia harcerstwa odznaką pisana. Katalog*, Warszawa 2003; K. Filipow, *Order Virtuti Militari 1792-1945*, Warszawa 1990; G. Krogulec, *Krzyż Walecznych*, Warszawa 1998; S. Oberleitner, *Polskie Ordery, odznaczenia i niektóre wyróżnienia zaszczytne 1705-1990*, Zielona Góra 1992; Z. Sawicki, *Odznaki Wojska Polskiego. Organizacje i formacje wojskowe 1914-1921. Związki – stowarzyszenia 1914-1921*, Warszawa 2019; T. Sikorski, *Krzyż harcowski 1913-2013*; W. Stela, *Polskie odznaki honorowe i pamiątkowe 1914-1918 i 1918-1921*.

Dobrym przykładem powiększenia zasobu wiedzy na podstawie falerystycznego obiektu jest historia pamiątkowej odznaki z napisem „Pom. Kom. Harc. Puck-Orany 1920”. W osiemdziesiątych latach XX wieku w zbiorach muzealnych i kolekcjonerskich znany był najprawdopodobniej tylko jeden egzemplarz takiej odznaki, bez wiedzy o jednostce. Przy wnikliwym analizowaniu wówczas mało znanej i trudno dostępnej książki Władysława Nekrasza *Harcerze w bojach* można było jedynie odszukać zapis, że istniała „kompania harcerska tzw. pomorska” i krótką wzmiankę o okolicznościach jej powstania⁶. Ten stan wiedzy utrzymywał się do wiosny 2020 roku. Obecnie dzięki dokumentom odszukanym w Archiwum Akt Nowych znana jest pełna imienna lista 82 ochotników – żołnierzy kompanii, którym nadana została wymieniona odznaka, a z nagłówka dokumentu wynika, jakie jest prawidłowe rozwinięcie umieszczonych na niej skrótów.

PIERWSZE ODZNAKI HONOROWE I PAMIĄTKOWE ZA UDZIAŁ W BOJACH NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

Wielu harcerzy-legionistów ruszyło w bój o niepodległość Polski z krzyżem harcerskim na mundurze. Odznaki tej nie było na froncie w 1914 roku, ale z pewnością występowała na żołnierskich mundurach od 1916 roku⁷.

Wielu badaczy zajmujących się historią wojskowości i falerystyką za pierwszy znak honorowy odradzającej się II Rzeczypospolitej, pierwszą odznakę wojskową, a może nawet odznaczenie, uznaje Odznakę „Za wierną służbę”⁸. Została ona wydana przez Komendę I Brygady Legionów Polskich, a po raz pierwszy nadał ją i osobiście wręczył odznaczonym komendant Józef Piłsudski 6 sierpnia 1916 roku, w drugą rocznicę wymarszu z krakowskich Oleandrów 1 Kompanii Kadrowej. Wydarzenie to miało miejsce na apelu w bezpośrednim sąsiedztwie sztabu brygady i legionowych okopów,

(*Wojny o granice Państwa*), Warszawa 2001; T. Zawistowski, *Polskie orły do czapek w latach 1900-1917*, Warszawa 2014; L. Welker, *Armia Krajowa – orły, odznaki, medale. Katalog*, Toruń 1984.

⁶ W. Nekrasz, *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 2, Warszawa 1931, s. 80.

⁷ T. Sikorski, *Krzyż harcerski 1913-2013*, s. 265-273; idem, *Z krzyżem harcerskim w bój 1914-1921. Wybrane pamiątki*, Warszawa 2018, s. 16-20.

⁸ Z. Sawicki, A. Wielechowski, *Odznaki Wojska Polskiego 1918-1945*, Warszawa 2007, s. 20-21. [W katalogu obok fotografii reprezentatywnego zestawu wzorów autor błędnie podał nazwę odznaki jako „1 Pułk Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego”].

na skraju lasu Sylwesterówka w Kolonii Dubniaki na Wołyniu. Odznaka, najczęściej nazywana do dziś Odznaką I Brygady, stała się z czasem obok legionowej czapki „maciejówki” i legionowego orła symbolem ówczesnych walk i odzyskania niepodległości w 1918 roku. Odznakę tę otrzymywali również harcerze. Zarówno seryjną produkcję krzyży harcerskich, jak i pierwszą edycję Odznaki „Za wierną służbę” wykonał warszawski grawer Józef Chyliński⁹.

W okresie walk niepodległościowych polskiego oręża w latach 1914-1921 i po jego zakończeniu bardzo szybko rozwijał się zwyczaj noszenia na mundurach honorowych i pamiątkowych odznak formacji. Niektóre z ustanowionych wówczas odznak, wykonane i przyznane, przeszły do historii i tradycji jako nie tylko znaki wojskowe, ale też znaki patriotyczne, narodowe. Przykładowo stało się tak z Odznaką I Brygady „Za wierną służbę”.

Z czymem zbrojnym tamtego czasu związanych jest wiele odznak honorowych i pamiątkowych. Część z nich trafiła na mundury jeszcze w okresie trwania walk, inne zatwierdzone zostały później, wiele z nich w 1921 roku. Przywołując najważniejsze, należałoby wymienić: odznakę II Brygady Legionów, odznakę 1 Korpusu Wschodniego, odznakę Za Wilno („Wielkanoc 1919 Wilno”), Odznakę Zasługi 4 pp Legionów Polskich, Krzyż Honorowy 3 pp Legionów Polskich, odznakę 6 pp Legionów Polskich, odznakę Frontu Litewsko-Białoruskiego, odznakę Dywizji Litewsko-Białoruskiej, szereg odznak nadawanych za udział w walkach z Ukraińcami o Lwów, m.in.: Krzyż Obrony Lwowa, Odznakę Honorową „Orłęta”. Należy podkreślić, że wiele z nich nadano harcerzom walczącym w szeregach wymienionych jednostek¹⁰.

ODZNAKI PAMIĄTKOWE HARCERSKICH JEDNOSTEK BOJOWYCH

Większość ze wskazanych obiektów należy do grupy odznak o wyjątkowej wartości muzealnej i kolekcjonerskiej. Złożyły się na to przynajmniej trzy czynniki. Pierwszym i najważniejszym jest fakt, że odznaki te wykonane zostały w niewielkich nakładach i szansa przetrwania ich egzemplarzy do dzisiaj była znacznie mniejsza niż w przypadku wielu odznak wojskowych. Jako drugi można z dużym prawdopodobień-

⁹ J. Strzałkowski, *Słownik medalierów polskich i z Polską związanych 1508-1965*, Warszawa 1982, s. 36.

¹⁰ T. Sikorski, *Z krzyżem harcerskim w bój...*, s. 152-153.

stwem przyjąć fakt, że wielu ich posiadaczy w okresie II wojny światowej, zarówno pod okupacją sowiecką, jak i niemiecką, pozbyło się tych odznak z domów, zdając sobie sprawę z ryzyka w przypadku rewizji. Obaj okupanci doskonale wiedzieli, że harcerstwo było kolebką polskiego patriotyzmu. Trzecim czynnikiem jest rynek kolekcjonerski funkcjonujący zgodnie z zasadami podaży i popytu. Pamiątki harcerskie, w tym odznaki, zbierało kiedyś stosunkowo niewielu kolekcjonerów. Współcześnie ich liczba znacznie wzrosła, na co wskazuje m.in. przyrost w ostatnich kilkunastu latach uczestników elektronicznych giełd.

Odnaczenia i odznaki wojskowe zbierają setki kolekcjonerów, wszelkie militaria zawsze były i nadal są obiektami cieszącymi się dużym zainteresowaniem. Odznaki pamiątkowe harcerskich oddziałów bojowych traktowane są jako militaria i dlatego mają dużą wartość dla obu grup kolekcjonerów. Znanych jest ich zaledwie kilka i również z tego wynika unikatowa wartość tych przedmiotów¹¹. Należy w tym miejscu wymienić: Odznakę Kompanii Skautowej Legionów Polskich, która działała na Wołyniu w latach 1915-1916; Odznakę Grupy Harcerskiej przy 2 Dywizji Piechoty Legionów, walczącej w 1919 roku z Ukraińcami i bolszewikami, oraz Odznakę Pamiątkową 6 Harcerskiego Pułku Piechoty (Wojsk Litwy Środkowej z wyprawy gen. Żeligowskiego).

Trudność stanowi ustalenie projektantów tych odznak. W ogólnej praktyce zazwyczaj nazwisko grawera i miejsce wykonania (miasto lub dokładny adres zakładu grawerskiego) umieszczane były na nakrętce mocującej odznakę na mundurze czy ubraniu cywilnym. Ponieważ nakrętka jest jej odłączalnym elementem, zawsze istnieje ryzyko, że do danej odznaki została ona dobrana wtórnie, np. w przypadku zgubienia pierwotnej przez właściciela. Praktycznie jedyną metodą weryfikacji, że całość to oryginalny komplet jest stwierdzenie powtarzalności takich samych nakrętek przy takich samych odznakach. Taka procedura sprawdza się przy większości odznak wojskowych. W przypadku odznak harcerskich oddziałów bojowych postępowanie takie praktycznie nie ma zastosowania, gdyż w zbiorach muzealnych i kolekcjonerskich zachowały się ich pojedyncze lub nieliczne egzemplarze.

¹¹ *Ibidem*, s. 154-171. Por. W. Nekrasz, *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1, Warszawa 1930, s. 213; *idem*, *Harcerze w bojach...*, cz. 2, s. 307.

ODZNACZENIA WOJSKOWE

KRZYŻ SREBRNY ORDERU WOJSKOWEGO VIRTUTI MILITARI I KRZYŻ WALECZNYCH

Za bohaterskie czyny na froncie harcerze walczący od sierpnia 1914 roku w Legionach Polskich, później także w innych formacjach, a od listopada 1918 roku w jednostkach Wojska Polskiego, honorowani byli takimi samymi odznaczeniami wojskowymi jak inni zasłużeni żołnierze. Najdzielniejsi otrzymali Krzyże Srebrne Orderu Wojskowego Virtuti Militari¹² V klasy oraz Krzyże Walecznych¹³. Nie są znane przypadki nadania harcerzom za walki w okresie 1914-1921 wyższej klasy Krzyża Virtuti Militari niż klasa V, czyli Krzyża Srebrnego¹⁴. Zgodnie ze starszeństwem polskich orderów i odznaczeń państwowych, nazywanym też precedencją, Krzyż Niepodległości zajmował miejsce przed Krzyżem Walecznych. Wspólne omówienie – jako pierwszych – Krzyża Virtuti Militari i Krzyża Walecznych wynika z dwóch powodów. Oba te odznaczenia nadawane były za bohaterstwo i męstwo na polu walki, również oba przyznawane były krótko po czasie dokonania czynów. Krzyż i Medal Niepodległości wprowadzone zostały 11 lat później niż Krzyż Virtuti Militari i 10 lat później niż Krzyż Walecznych.

Ustawą Sejmu odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej z 1 sierpnia 1919 roku pod nazwą Order Wojskowy Virtuti Militari został restytuowany zniesiony w okresieaborów najstarszy polski order wojskowy¹⁵. W tym samym dniu ustawą przywrócone zostały symbole państwa: godło i barwy¹⁶. Krzyż Walecznych ustanowiony został rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku¹⁷.

Krzyż Walecznych – krótko po jego ustanowieniu – przyznawano, jak i Krzyż Virtuti Militari, nie tylko jako nagrodę za czyny z okresu walk w latach 1918-1921 w czasie istnienia wolnej Polski, ale również za czyny bojowe żołnierzy polskich w formacjach

¹² Jest to pełna nazwa odznaczenia w omawianym okresie. Dalej dla uproszczenia stosowany będzie zapis Krzyż Srebrny Virtuti Militari i ogólnie dla klas – Krzyże Virtuti Militari.

¹³ Krzyży Złotych klasy IV za ten okres nadano łącznie tylko siedem.

¹⁴ G. Krogulec, *Uwagi o orderze wojskowym Virtuti Militari*, Warszawa 1987, s. 56; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945*, Koszalin 1997, s. 100.

¹⁵ *Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. orderu wojskowego „Virtuti Militari”* (Dz.U. 1919, nr 67, poz. 409).

¹⁶ *Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. 1919, nr 69, poz. 416).

¹⁷ Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 r. o ustanowieniu Krzyża Walecznych (Dz.U. 1920, nr 87, poz. 572); „Dziennik Rozkazów” nr 35, 1920, pkt 751, s. 766: Rozkaz Naczelnego Wodza Wojsk Polskich. Nadawanie „Krzyża Walecznych”.

utworzonych i walczących w czasach zaborów: w Legionach Polskich, w Korpusach Polskich w Rosji, w Armii Polskiej we Francji.

Tworzenie listy harcerzy-kawalerów Krzyża Srebrnego Virtuti Militari i Krzyża Walecznych byłoby zadaniem wymagającym długotrwałych, żmudnych studiów dla ustalenia przynajmniej części odznaczonych. Według Krzysztofa Filipowa do końca 1923 roku nadano łącznie 8342 Krzyże Virtuti Militari wszystkich klas¹⁸. Nadawanie Krzyży Walecznych za zasługi w bojach 1914-1921 zakończono 29 maja 1923 roku i – jak podaje Grzegorz Krogulec – po zamknięciu nadań liczbę krzyży oszacowano na około 60 tysięcy łącznie z wielokrotnymi¹⁹.

Ustalenie i udokumentowanie obecnie, którzy z odznaczonych byli harcerzami, mogłoby objąć jedynie wybrane przypadki, nie dając szerszego obrazu. Badacze najczęściej zbierają dane do biogramów konkretnych osób i szukają potwierdzeń, czy otrzymały one odznaczenia wojskowe. Odnośnie do Krzyży Virtuti Militari ułatwienie stanowią dotychczasowe publikacje, zaczynając od pracy Zdzisława P. Wesołowskiego: *The Order of the Virtuti Militari and its Cavaliers. Order Virtuti Militari i jego Kawalerowie* czy wysoko cenionej przez specjalistów pracy zbiorowej Grzegorza Łukomskiego, Bogusława Polaka i Andrzeja Suchcitz: *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945*²⁰. Druga z wymienionych publikacji, wydana w Polsce w 1997 roku, została opracowana na podstawie zasobów Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Ale nawet w niej dane o odznaczonych ograniczają się do imienia, nazwiska, stopnia wojskowego. Podane są również numery krzyży. Listy odznaczonych opracował też Janusz Stankiewicz i w bardzo przystępnej formie były one jeszcze kilka lat temu dostępne na stronie internetowej, obecnie już nieaktywnej²¹.

Najlepszym źródłem pozwalającym na potwierdzenie nadania odznaczenia konkretnej osobie pozostaje zbiór teczek kawalerów Krzyży Virtuti Militari zgromadzonych w Centralnym Archiwum Wojskowym²². Tam można też odszukać informacje na temat tego, kto został odznaczony Krzyżem Walecznych²³. Jak dotąd nie powstały publikacje zawierające możliwie pełne listy kawalerów tego odznaczenia, nie ma również dostępnego wykazu w internecie. Częstkowe zestawienia odznaczonych ukazywały

¹⁸ K. Filipow, *Order Virtuti Militari*, Warszawa 2013, s. 44.

¹⁹ G. Krogulec, *Krzyż Walecznych. Świadek zwycięstwa i klęski*, Warszawa 1998, s. 118.

²⁰ Z. P. Wesołowski, *The Order of the Virtuti Militari and its Cavaliers 1792-1992. Order Virtuti Militari i jego Kawalerowie*, Miami, FL 1992; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, *op. cit.*

²¹ Zob. Stankiewicz, [on-line:] www.stankiewicz.com – 25 XI 2020.

²² Wojskowe Biuro Historyczne, [on-line:] https://wbh.wp.mil.pl/pl/skanywyszukiwarka_zawaw-sowana/ – 25 XI 2020.

²³ *Ibidem*.

się w okresie międzywojennym w „Dzienniku Personalnym” Ministerstwa Spraw Wojskowych. W 1935 roku opublikowany został wykaz osób odznaczonych Krzyżem Walecznych „o nieznanych adresach”²⁴. Najlepszym źródłem informacji pozostaje zbiór teczek personalnych znajdujących się w Centralnym Archiwum Wojskowym, w których przechowywane są m.in. wnioski odnaczeniowe, podobnie jak w przypadku tych dla Krzyży *Virtuti Militari*, powstałe krótko po dokonaniu czynu, a zawierające jego pierwotny opis i argumentację wnioskującego. Cenną pomoc przy sprawdzaniu, czy konkretna osoba związana z harcerstwem za swoje czyny została wyróżniona Krzyżem *Virtuti Militari* czy Krzyżem Walecznych, jak również omawianymi później odnaczeniami, stanowi pięć tomów *Harcerskiego słownika biograficznego* pod redakcją Janusza Wojtyczy²⁵.

Mimo wskazanych ograniczeń warto podać chociaż przykłady odznaczonych harcerzy. Krzyżem Srebrnym *Virtuti Militari* oraz Krzyżem Walecznych uhonorowany został harcmistrz Władysław Nekrasz za bohaterskie dowodzenie plutonem w walkach z Ukraińcami o Lwów w listopadzie 1918 roku. „Orlą Lwowskie” – Antoni Petrykiewicz, urodzony we Lwowie w 1905 roku, zmarł 16 stycznia 1919 roku w wyniku odniesionych ran w walce z Ukraińcami. Walczył on w oddziale o wiele mówiącej nazwie „Straceńcy”. Został odznaczony pośmiertnie przez Marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyżem Srebrnym *Virtuti Militari* i jest do dzisiaj najmłodszym kawalerem tego najwyższego polskiego odznaczenia wojskowego. Krzyż Srebrny *Virtuti Militari* nadano pośmiertnie niespełna 15-letniemu druhowi Włodzimierzowi Zagórskiemu z 1 Częstochowskiej Drużyny Harcerzy, poległemu w nocy z 11 na 12 listopada 1918 roku podczas wymiany ognia z wycofującymi się z miasta Niemcami.

10 kwietnia 1921 roku Wódz Naczelny Józef Piłsudski podczas uroczystości na rynku w Płocku osobiście odznaczył dwunastoletniego harcerza Tadeusza Jeziorowskiego Krzyżem Walecznych za dzielność w obronie Płocka przed bolszewikami w dniach 18-19 sierpnia 1920 roku²⁶. Jest to najmłodszy kawaler Krzyża Walecznych w całej historii nadań tego odznaczenia.

Z 1 Kompanii Skautowej, walczącej najpierw samodzielnie, a później w składzie 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich, 3 harcerzy odznaczonych zostało Krzyżami Srebrnymi *Virtuti Militari*, 52 Krzyżem Walecznych. Krzyż Srebrny *Virtuti Militari* i czterokrotnie Krzyż Walecznych nadano kpt. Wincentemu Wierzejewskiemu i por. Józefowi

²⁴ *Lista odznaczonych Krzyżem Walecznych o nieznanych adresach*, Warszawa 1935.

²⁵ *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1-5, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, 2008, 2012, 2016, 2019.

²⁶ Tadeusz Jeziorowski urodził się 15 listopada 1908 roku. W chwili dokonania bohaterskich czynów miał nieukończone 12 lat, w chwili odznaczania miał 12 lat i cztery miesiące.

Ratajczakowi, Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari odznaczono sierż. Stanisława Jańczaka, a sierżanta Stefana Marciniaka – czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Przykład tego oddziału dobitnie świadczy o bohaterstwie harcerzy w walkach niepodległościowych.

KRZYŻ ZA MĘSTWO I ODWAGĘ 206 OCHOTNICZEGO PUŁKU PIECHOTY I OBRONY PŁOCKA

Odnaczenie to warto przywołać, gdyż jest mało znane. Zostało ono ustanowione na przełomie 1920 i 1921 roku wewnętrznie przez byłe Dowództwo „Dolnej Wisły”, jednostek broniących Płocka oraz prawego brzegu rzeki na odcinku Chabry–Włocławek–Wyszogród. W przyjętym statucie odznaczenia pierwszy punkt brzmiał: „[Krzyż] ustanawia się celem odznaczenia i zachowania w trwałej pamięci potomności wybitnych czynów męstwa i odwagi wykazanych w boju w czasie najkrytyczniejszego najścia przez bolszewików Polski w sierpniu 1920 roku”. Powołano doraźną kapitułę, w której skład weszli m.in.: pułkownik Józef Lewszecki – były dowódca frontu Dolnej Wisły i odcinka Włocławek, kapitan Henryk Bigoszt – były dowódca 206 pp i Ksawery Cygański – były komendant Straży Obywatelskiej Płocka. Krzyż nr 1 nadano symbolicznie Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu, nr 2 dowódcy Armii Ochotniczej generałowi broni Józefowi Hallerowi, nr 3 szefowi Sztabu Generalnego generałowi broni Tadeuszowi Rozwadowskiemu. Łącznie nadano 42 krzyże. Wręczenie odznaczeń miało miejsce 20 marca 1921 roku w Płocku. Jako najmłodsi uhonorowani zostali dwaj harcerze-ochotnicy 206 Ochotniczego pp, uczniowie II Gimnazjum Męskiego w Płocku: Józef Kaczmarek i Tadeusz Jeziorowski, wymieniani już wcześniej jako najmłodsi w historii Wojska Polskiego kawaler Krzyża Walecznych. Szkoła, której obaj byli uczniami, dała ponad stu ochotników do obrony Płocka i jego okolic. Krzyż nr 13 został nadany zbiorowo II Męskiemu Gimnazjum w Płocku²⁷.

Ustanowione wewnętrznie odznaczenie zostało później zarejestrowane przez Referat Orderów i Odznaczeń Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych, co formalizowało noszenie go na mundurze wojskowym²⁸.

²⁷ K. J. Waluś, J. H. Waluś, *Krzyż za Męstwo i Odwagę*, „Notatki Płockie” 2010, t. 55, nr 1(222), s. 31-35; T. Sikorski, *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921*, Warszawa 2020, s. 34-35.

²⁸ „Dziennik Rozkazów” nr 49, Rok IV z 13 grudnia 1921 r., poz. 872, s. 880-882 i Załącznik nr 2, [b.p.].

KRZYŻ ZASŁUGI WOJSK LITWY ŚRODKOWEJ

Krzyż Zasługi Wojsk Litwy Środkowej²⁹ jako odznaczenie wojskowe został ustanowiony uchwałą Sejmu Wileńskiego podjętą w dniu 25 lutego 1922 roku w celu nagrodzenia czynów męstwa, bohaterstwa, wybitnych czynów operacyjnych i organizacyjnych żołnierzy walczących z wojskami litewskimi na terenie Wileńszczyzny w okresie od 9 października do 19 listopada 1920 roku. Początkowo nadawał je Rząd Tymczasowy Litwy Środkowej³⁰ na wnioski dowódców walczących formacji. Po wcieleniu Litwy Środkowej w granice Rzeczypospolitej Krzyż Zasługi Wojsk Litwy Środkowej otrzymał status polskiego odznaczenia wojskowego i do 1926 roku nadawała go specjalnie powołana komisja. Odznaczenie to otrzymali m.in. harcerze i harcerki: porucznik Tadeusz Kawalec, harcmistrzowie: Józef Grzesiak „Czarny”, Janusz Rudnicki, Kazimierz Gorzkowski oraz Witold Pilecki, kapral Zofia Dębowska, Maria Grzesiak (żona Józefa Grzesiaka).

KRZYŻ I MEDAL NIEPODLEGŁOŚCI

Oba odznaczenia zostały ustanowione rozporządzeniem Prezydenta RP z 29 października 1930 roku³¹. W celu usprawnienia działań w zakresie ich nadawania utworzono Komisję Główną. Ona zaś powołała szereg komisji środowiskowych, mających najlepsze możliwości oceniania i weryfikowania przyszłych wniosków o odznaczenia. Krzysztof Filipow podaje, że dla harcerstwa nie stworzono komisji odrębnej, zarówno harcerstwo, jak i „Sokół” miały swoje podkomisje w Komisji Ogólnej, faktycznie bardzo ważnej, gdyż rozpatrywała ona wnioski przekraczające kompetencje pozostałych komisji³². Podobnie jak w przypadku Krzyża *Virtuti Militari* czy Krzyża Walecznych, opracowanie reprezentatywnej listy osób, które były harcerzami, a które odznaczono Krzyżem czy Medalem Niepodległości, nie jest praktycznie możliwe. Dla pełnej kwerendy należałoby przeanalizować życiorysy prawie 99 tysięcy odznaczonych, żeby ustalić nazwiska tych, którzy byli harcerzami w czasie ich czynów niepodległościowych, tych, którzy byli

²⁹ K. Sejda, *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932, s. 84.

³⁰ W wyniku skutecznej akcji zbrojnej przeprowadzonej w październiku 1920 roku przez generała Żeligowskiego zostało formalnie powołane państwo Litwa Środkowa ze stolicą w Wilnie. W 1922 roku odbyły się wybory do Sejmu Wileńskiego, które wygrała społeczność polska, a podczas pierwszego posiedzenia nowego parlamentu została przyjęta uchwała o przyłączeniu Litwy Środkowej do Polski, co nastąpiło w kwietniu 1922 roku.

³¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 października 1930 roku o Krzyżu i Medalu Niepodległości (Dz.U. 1930, nr 75, poz. 591).

³² K. Filipow, *Krzyż i Medal Niepodległości*, Białystok 1998, s. 15-16.

harcercami, ale tylko wcześniej, wreszcie tych, którzy wstąpili do organizacji później i byli harcerzami nie w czasie czynów, ale w chwili otrzymania odznaczenia. Osoby odznaczone można obecnie łatwo odszukać na stronie internetowej „Niezwycięzeni 1918-2018” Instytutu Pamięci Narodowej³³. Utrudnienie stanowi fakt, że lista nie jest pełna oraz to, że przy nazwisku osoby odznaczonej nie jest podawana informacja, czy nadano jej krzyż czy medal. To ostatnie wymaga sprawdzenia w podawanym przy nazwisku numerze „Monitora Polskiego”, łatwym do odszukania w internecie³⁴. Informacje o osobach odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości można uzyskać też w Centralnym Archiwum Wojskowym.

W przypadku najbardziej znanych działaczy harcerskich fakt posiadania przez nich tego odznaczenia zazwyczaj został podany w biogramach. Pomoc w tym względzie stanowi przywołany już wcześniej *Harcerski słownik biograficzny* pod redakcją Janusza Wojtyczy.

W książce *Z krzyżem harcerskim w bój 1914-1921* podanych zostało około 60 nazwisk harcerzy i harcerek odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wśród nich znajdują się bardzo znane postacie, takie jak harcmistrze i harcmistrzynie RP: Piotr Olewiński, Henryk Glass, ks. Jan Mauersberger, Adolf (Zbigniew) Heidrich, Jadwiga Falkowska, twórca polskiego skautingu Andrzej Małkowski, Bronisław Boufał, hm. mjr Władysław Nekrasz, hm. ppłk Henryk Bagiński, hm. Tomasz Piskorski, hm. Antoni Olbromski, hm. Zofia Wocalewska, hm. Janusz Rudnicki. Odznaczeni zostali również „szarzy” harcerze i harcerki. Przykładem jest Henryk Kubiczek – harcerz z Myślenic, 16-letni członek POW, biorący udział w rozbrajaniu Austriaków, potem żołnierz 5 pp Legionów, uczestnik obrony Lwowa, uczestnik walk z Ukraińcami pod Przemyślem, walk z Litwinami i walk o niepodległość Łotwy. Walczył on później w wojnie polsko-bolszewickiej (za dzielność został także odznaczony Krzyżem Walecznych). W 1921 roku brał udział w III powstaniu śląskim³⁵.

Nazwiska wielu odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości harcerek i harcerzy z Łomży – miasta, które dało szczególnie dużo bohaterskich uczestników walk niepodległościowych – ustalił Czesław Rybicki³⁶.

³³ *Niezwycięzeni 1918-2018*, Instytut Pamięci Narodowej, [on-line:] <https://niezwyciezeni1918-2018.pl/nie/form/74,Lista-odznaczonych-Krzyzem-Niepodleglosci.html> – 25 XI 2020.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ T. Sikorski, *Z krzyżem harcerskim w bój...*, s. 152-153.

³⁶ C. Rybicki, *Rozwój skautingu na Ziemi Łomżyńskiej. Skauci i harcerze w walce o niepodległą Polskę w latach 1913-1920*, Łomża 2018.

ODZNAKI HARCERSKIE

HARCERSKA ODZNAKA HONOROWA „ZA ZASŁUGĘ”

Odznaka honorowa „Za zasługę” początkowo nadawana była jako specjalne wyróżnienie harcerzom i instruktorom Związku Harcerstwa Polskiego powstałego na terenie Królestwa Polskiego w maju 1916 roku, z połączenia drużyn podległych Naczelnej Komendzie Skautowej (NKS) i drużyn XXI (Warszawskiego) Okręgu Polskiej Organizacji Skautowej (POS). Trzy lata później została ona wymieniona jako „Oznaka honorowa” w Rozkazie Naczelnictwa ZHP L. 5 z 7 sierpnia 1919 roku, w którym zawarte zostały „Przepisy o oznakach harcerskich” dla drużyn podległych Naczelniectwom w Poznaniu i Kijowie oraz Naczelnemu Inspektoratowi Harcerstwa Polskiego w Warszawie³⁷. Odznakę „Za zasługę” zamieszczono w pierwszym ogólnopolskim regulaminie odznak harcerskich, wprowadzonym Rozkazem Naczelnictwa ZHP L. 13 z 9 czerwca 1921 roku, w punkcie „Oznaki honorowe”³⁸.

Odznaka ta zazwyczaj nie była przyznawana za zasługi w boju, zostaje natomiast wymieniona ze względu na fakt, że jednymi z najwcześniej odznaczonych byli: dowódca 1 Kompanii Harcerskiej 6 „Harcerskiego” Pułku Piechoty por. Tadeusz Kawalec³⁹, i to właśnie za zasługi na froncie, oraz hm. Władysław Nekrasz⁴⁰ – za pracę włożoną w tworzenie organizacji⁴¹. Zapewne w drugim przypadku zostały wzięte pod uwagę również zasługi odnanego dla Armii Ochotniczej latem 1920 roku.

HARCERSKA HONOROWA ODZNAKA „WDZIĘCZNOŚCI”

Odznaka „Wdzięczności” wprowadzona została, podobnie jak Odznaka „Za zasługę”, po połączeniu na terenie Królestwa Polskiego w 1916 roku drużyn NKS-u i drużyn XXI Okręgu POS. W nawiązaniu do analogicznej odznaki skautingu brytyjskiego nadano jej formę swastyki z nałożoną lilijką. Została trzy lata później wymieniona

³⁷ „Okólniki i Rozkazy Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1919, nr 1, s. 4.

³⁸ „Rozkazy, Okólniki, Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921, nr 11, s. 9. Por. T. Sikorski, *Harcerskie odznaki honorowe 1916-1989*, Kraków 1991, s. 13-17; T. Sikorski, *Z krzyżem harcerskim w bój...*, s. 223-226.

³⁹ „Rozkazy, Okólniki i Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921, nr 9, s. 5: Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 7 z dnia 25 marca 1921 r.

⁴⁰ „Rozkazy, Okólniki i Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921: Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 14 z dnia 3 lipca 1921 r.

⁴¹ T. Sikorski, *Harcerskie odznaki honorowe...*, s. 93; idem, *Z krzyżem harcerskim w bój...*, s. 223.

jako „Oznaka honorowa” w rozkazie Naczelnictwa ZHP L. 5 z 7 sierpnia 1919 roku, w którym zawarto przepisy dotyczące odznak harcerskich dla drużyn podległych Naczelnictwom w Poznaniu i Kijowie oraz Naczelnemu Inspektoratowi w Warszawie⁴². Odznaka „Wdzięczności” została opisana jako „swastyka oksydowana ze złotą lilią – za szczególnie cenną pracę dla organizacji”. Odznakę „Wdzięczności” zamieszczono w pierwszym ogólnopolskim regulaminie odznak harcerskich wprowadzonym Rozkazem Naczelnictwa ZHP L. 13 z 9 czerwca 1921 roku⁴³.

Odznaka ta, podobnie jak i poprzednia, zasadniczo nie była przyznawana za zasługi na polu walki. Zaistniał jednak precedens w jej nadaniu, który warto przywołać. Otrzymał ją bowiem skaut Stanisław Niewiadomski za ochotniczą pracę w oddziale sanitarnym i wyniesienie z ostrzeliwanego rejonu rannej siostry miłosierdzia podczas walk o Kijów w styczniu 1918 roku⁴⁴.

ODZNAKA HONOROWEGO HARCERZA RZECZYPOSPOLITEJ

20 grudnia 1920 roku do Belwederu udała się delegacja Naczelnictwa ZHP, aby zgodnie z uchwałą Zjazdu Naczelnej Rady Harcerskiej zwrócić się do Marszałka Józefa Piłsudskiego, Naczelnika Państwa, o przyjęcie honorowego tytułu Protektora Związku Harcerstwa Polskiego. Ksiądz Jan Mauersberger przedstawił Józefowi Piłsudskiemu uchwałę NRH, prosząc go o przyjęcie wraz z godnością Protektora ZHP krzyża harcerskiego. Józef Piłsudski przyjął ten tytuł, jak również ofiarowaną mu przez organizację odznakę.

Zdarzenie to można traktować jako precedensowe dla utrwalonego później zwyczaju nadawania kolejnym Protektorom ZHP tytułu Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej wraz z krzyżem harcerskim w stopniu harcerza Rzeczypospolitej. Stopień Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej otrzymywali również harcerze, o czym świadczy zapis:

W wykonaniu uchwał I Zjazdu Walnego, Naczelnictwo ZHP poleca wszystkim Komendom Chorągwi, Okręgów i Hufców Samodzielnych: 1) sporządzenie listy harcerzy i harcerek poległych (lub umarłych) w obronie ojczyzny, w czasie walk o wolność Polski za czas od 1914 roku do 1921 roku i przedstawienia ich przez Komendy Chorągwi do Naczelnictwa ZHP celem mianowania „Honorowymi Harcerzami Rzeczypospolitej”, 2) sporządzenie

⁴² „Okólniki i Rozkazy Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1919, nr 1, s. 4.

⁴³ „Rozkazy, Okólniki, Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921, nr 11, s. 9; por. T. Sikorski, *Harcerskie odznaki honorowe...*, s. 19-23; i d e m, *Z krzyżem harcerskim w bój...*, s. 226-230.

⁴⁴ T. Sikorski, *Z krzyżem harcerskim w bój...*, s. 228.

i nadesłanie do Naczelnictwa ZHP list harcerzy odznaczonych w okresie wojen o Polskę, od 1914 do 1921 roku⁴⁵.

Odznakę tę otrzymali pośmiertnie m.in. Andrzej Małkowski, Jerzy Grodyński, Ksawery Zakrzewski i Zdzisław Zalewski oraz ppłk Bogusław Szul-Skjöldkrona i kpt. Rudolf Brandys – bohaterowie spod Rarańczy.

ODZNAKA PAMIĄTKOWA 25-LECIA POWSTANIA PIERWSZYCH DRUŻYN SKAUTOWYCH W MAŁOPOLSCE – ZA PRACĘ HARCERSKĄ W LATACH NIEWOLI (ODZNAKA PAMIĄTKOWA HARCERZY MAŁOPOLAN)

16 stycznia 1936 roku Naczelnictwo ZHP Rozkazem L. 2 zatwierdziło „Regulamin Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość”, a treść regulaminu podana została w „Wiadomościach Urzędowych”⁴⁶. Do kół mogli zgłaszać się kandydaci posiadający dokumenty potwierdzające ich udział w pracy harcerskiej w okresie walk o niepodległość bądź mogący uzyskać poświadczenie takiej działalności od osób znanych jako aktywne patriotycznie w tamtych latach.

Jednym z najprężniej działających kół stało się Lwowskie Okręgowe Koło Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość. Jako jedyne w Polsce już w 1936 roku wydało własną odznakę, zbliżoną formą do wojskowych odznak pułkowych. Miała ona nazwę „Odznaka Pamiątkowa 25-lecia powstania pierwszych drużyn skautowych w Małopolsce – za pracę harcerską w latach niewoli”. Lokalnie wówczas nazywana była też „Odznaką Harcerzy Małopolan”, a współcześnie wśród kolekcjonerów określana jest potocznie jako „Odznaka Skaut Lwów”. Odznaki lwowskie nadawane były razem z dyplomami, które w imieniu zarządu Okręgowego Koła Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość we Lwowie podpisywali honorowy prezes koła gen. dyw. Mieczysław Norwid-Neugebauer oraz sekretarz Jan Makar. Od października 1936 roku do wybuchu II wojny światowej przyznano ponad 600 odznak.

⁴⁵ Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 7 z dnia 25 marca 1921 r.: punkt „Honorowi Harcerze Rzeczypospolitej”.

⁴⁶ „Wiadomości Urzędowe” 1936, nr 2 (luty), s. 16-17.



Fot. 1. Wzór krzyża harcerskiego wykonywany przez warszawskiego grawera Józefa Chylińskiego od przełomu lat 1915-1916. Jako odznakę przynależności do organizacji nosili go na mundurach wojskowych harcerze w okresie walk niepodległościowych



Fot. 2. Odznaka „Za wierną służbę” I Brygady Legionów Polskich, zaprojektowana przez sierżanta 1 pp LP Wojciecha Jastrzębowskiego, wykonana w 1916 roku w Warszawie przez grawera Józefa Chylińskiego



Fot. 3. Odznaka Grupy Harcerskiej przy 2 Dywizji Piechoty Legionów



Fot. 4. Odznaka harcerskiego kursu instruktorskiego, który odbywał się w Rzęsnej Polskiej koło Lwowa latem 1920 roku. Z powodu sytuacji na froncie kurs został skrócony, a około 50 jego uczestników wstąpiło do Armii Ochotniczej



Fot. 5. Pamiątkowa Odznaka Pomorskiej Kompanii Harcerskiej



Fot. 6. Awers i rewers wykonanej w 2010 roku kopii Krzyża za Męstwo i Odwagę 206 Ochotniczego Pułku Piechoty i Obrony Płocka. Na rewersie nr 24 – otrzymał go dwunastoletni ochotnik Tadeusz Jeziorowski



Fot. 7. Odznaka pamiątkowa 6 Harcerskiego Pułku Piechoty (Wojsk Litwy Środkowej), wydana w 1930 roku na dziesięciolecie walk pułku o Wilno i Wileńszczyznę



Fot. 8. Odznaka pamiątkowa 25-lecia powstania pierwszych drużyn skautowych w Małopolsce, wprowadzona w 1936 roku



Fot. 9. Honorowy Krzyż Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość nadawany za czyny dokonane w latach 1909-1921, wprowadzony w 1938 roku

HONOROWY KRZYŻ HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

W „Komunikacie” Komisji Głównej Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość nr 7/38 z 6 grudnia 1938 roku zamieszczony został regulamin dotyczący Krzyża Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość, opublikowany również w „Wiadomościach Urzędowych”:

Naczelnictwo ZHP zatwierdziło wzór oznaki i regulamin jej następującej treści: Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego ustanawia ogólnopolski, jeden na całą Rzeczypospolitą honorowy „Krzyż Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość”, celem odznaczenia osób, organizacji i instytucji, które położyły zasługi dla b. skautingu, harcerstwa i b. junactwa w latach 1909-1921. Prawo do otrzymania Krzyża, w szczególności przysługuje: 1) harcerzom poległym na Polu Chwały w obronie Ojczyzny; 2) stwierdzonym historycznie inicjatorom, twórcom i organizatorom ruchu skautowego w Polsce; 3) wszystkim tym, którzy udowodnią, że w latach 1909-1921 byli czynnymi członkami b. skautingu, harcerstwa lub b. junactwa w przeciągu przynajmniej jednego roku; 4) wszystkim tym, którzy wyłącznie za zasługi wymienione w p. 1 i 2 i 3 zostali odznaczeni Krzyżem lub Medalem Niepodległości⁴⁷.

Zaprezentowana faktografia jest uzupełnieniem ogólnej wiedzy o udziale skautingu i harcerstwa polskiego w czynie niepodległościowym lat 1914-1921.

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty prawne

- „Dziennik Rozkazów” nr 35, 1920, pkt 751, s. 766: Rozkaz Naczelnego Wodza Wojsk Polskich. Nadawanie „Krzyża Walecznych”.
- „Dziennik Rozkazów” nr 49, Rok IV z 13 grudnia 1921 r., poz. 872, s. 880-882 i Załącznik nr 2, [b.p.].
- „Okólniki i Rozkazy Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1919, nr 1.
- „Rozkazy, Okólniki i Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921, nr 9, s. 5: Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 7 z dnia 25 marca 1921 r.
- „Rozkazy, Okólniki i Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921: Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 14 z dnia 3 lipca 1921 r.
- „Rozkazy, Okólniki, Instrukcje Naczelnictwa ZHP”, Warszawa 1921, nr 11.
- Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 7 z dnia 25 marca 1921 r.: punkt „Honorowi Harcerze Rzeczypospolitej”.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 października 1930 roku o Krzyżu i Medalu Niepodległości (Dz.U. 1930, nr 75, poz. 591).

⁴⁷ „Wiadomości Urzędowe” 1938, nr 10 (grudzień), s. 193-194.

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 r. o ustanowieniu Krzyża Walecznych (Dz.U. 1920, nr 87, poz. 572).

Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1919, nr 69, poz. 416).

Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. orderu wojskowego „Virtuti Militari” (Dz.U. 1919, nr 67, poz. 409).

„Wiadomości Urzędowe” 1936, nr 2 (luty).

„Wiadomości Urzędowe” 1938, nr 10 (grudzień).

Opracowania

Bednarczyk B., *Historia harcerstwa odznaką pisana. Katalog*, Warszawa 2003.

Filipow K., *Krzyż i Medal Niepodległości*, Białystok 1998.

Filipow K., *Order Virtuti Militari*, Warszawa 2013.

Filipow K., *Order Virtuti Militari 1792-1945*, Warszawa 1990.

Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. 1, Warszawa 2006, t. 2, Warszawa 2008, t. 3, Warszawa 2012, t. 4, Warszawa 2016, t. 5, Warszawa 2019.

Krogulec G., *Krzyż Walecznych*, Warszawa 1998.

Krogulec G., *Krzyż Walecznych. Świadek zwycięstwa i klęski*, Warszawa 1998.

Krogulec G., *Uwagi o orderze wojskowym Virtuti Militari*, Warszawa 1987.

Lista odznaczonych Krzyżem Walecznych o nieznanych adresach, Warszawa 1935.

Łukomski G., Polak B., Suchcitz A., *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945*, Koszalin 1997.

Nekrasz W., *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1, Warszawa 1930.

Nekrasz W., *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 2, Warszawa 1931.

Niezwyłączeni 1918-2018, Instytut Pamięci Narodowej, [on-line:] <https://niezwyciezeni1918-2018.pl/nie/form/74,Lista-odznaczonych-Krzyzem-Niepodleglosci.html> – 25 XI 2020.

Oberleitner S., *Polskie Ordery, odznaczenia i niektóre wyróżnienia zaszczytne 1705-1990*, Zielona Góra 1992.

Rybicki C., *Rozwój skautingu na Ziemi Łomżyńskiej. Skauci i harcerze w walce o niepodległą Polskę w latach 1913-1920*, Łomża 2018.

Sawicki Z., *Odznaki Wojska Polskiego. Organizacje i formacje wojskowe 1914-1921. Związki – stowarzyszenia 1914-1921*, Warszawa 2019.

Sawicki Z., Wielechowski A., *Odznaki Wojska Polskiego 1918-1945*, Warszawa 2007.

Sejda K., *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932.

Sikorski T., *Harcerskie odznaki honorowe 1916-1989*, Kraków 1991.

Sikorski T., *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921*, Warszawa 2020.

Sikorski T., *Krzyż harcerski 1913-2013*, Warszawa–Kraków 2014.

Sikorski T., *Z krzyżem harcerskim w bój 1914-1921. Wybrane pamiątki*, Warszawa 2018.

Stankiewiczze, [on-line:] www.stankiewiczze.com – 25 XI 2020.

Stela W., *Polskie odznaki honorowe i pamiątkowe 1914-1918 i 1918-1921. (Wojny o granice Państwa)*, Warszawa 2001.

Strzałkowski J., *Słownik medalierów polskich i z Polską związanych 1508-1965*, Warszawa 1982.

Waluś K. J., Waluś J. H., *Krzyż za Męstwo i Odwagę*, „Notatki Płockie” 2010, t. 55, nr 1(222), s. 30-35.

Welker L., *Armia Krajowa – orły, odznaki, medale. Katalog*, Toruń 1984.

Wesołowski Z. P., *The Order of the Virtuti Militari and its Cavaliers 1792-1992. Order Virtuti Militari i jego Kawalerowie*, Miami, FL 1992.

Wojskowe Biuro Historyczne, [on-line:] https://wbh.wp.mil.pl/pl/skanywyszukiwarka_zawansowana/ – 25 XI 2020.

Zawistowski T., *Polskie orły do czapek w latach 1900-1917*, Warszawa 2014.

SPIS FOTOGRAFII

1. Wzór krzyża harcerskiego wykonywanego przez warszawskiego grawera Józefa Chylińskiego od przełomu lat 1915-1916. Jako odznakę przynależności do organizacji nosili go na mundurach wojskowych harcerze w okresie walk niepodległościowych, zbiory własne autora
2. Odznaka „Za wierną służbę” I Brygady Legionów Polskich, zaprojektowana przez sierżanta 1 pułku LP Wojciecha Jastrzębowskiego, wykonana w 1916 roku w Warszawie przez grawera Józefa Chylińskiego, zbiory własne autora
3. Odznaka Grupy Harcerskiej przy 2 Dywizji Piechoty Legionów, zbiory własne autora
4. Odznaka harcerskiego kursu instruktorskiego, który odbywał się w Rzęsnej Polskiej koło Lwowa latem 1920 roku. Z powodu sytuacji na froncie kurs został skrócony, a około 50 jego uczestników wstąpiło do Armii Ochotniczej, zbiory własne autora
5. Pamiątkowa Odznaka Pomorskiej Kompanii Harcerskiej, zbiory własne autora
6. Awers i rewers wykonanej w 2010 roku kopii Krzyża za Męstwo i Odagę 206 Ochotniczego Pułku Piechoty i Obrony Płocka. Na rewersie nr 24 – otrzymał go dwunastoletni ochotnik Tadeusz Jeziorowski, zbiory Zbigniewa Jeziorowskiego
7. Odznaka pamiątkowa 6 Harcerskiego Pułku Piechoty (Wojsk Litwy Środkowej), wydana w 1930 roku na dziesięciolecie walk pułku o Wilno i Wileńszczyznę, zbiory Andrzeja Zasadzkiego
8. Odznaka pamiątkowa 25-lecia powstania pierwszych drużyn skautowych w Małopolsce, wprowadzona w 1936 roku, zbiory własne autora
9. Honorowy Krzyż Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość nadawany za czyny dokonane w latach 1909-1921, wprowadzony w 1938 roku, zbiory własne autora

MILITARY HONOURS AND SCOUT BADGES GIVEN TO POLISH SCOUTS FOR PARTICIPATION IN THE STRUGGLE FOR INDEPENDENCE 1914-1921

Scout Cross appeared on the uniforms of Polish Scouts in 1916. At the time a number of Polish Scouts were fighting for the Polish independence in Polish Legions (PL). PL were established alongside the Austro-Hungarian Army and fought on the Russian front. Since 1916, the commander of I PL Brigade, Józef Piłsudski, was awarding scout-soldiers with the badge of I PL Brigade “For Faithful Service”. Later on the following badges were awarded to Polish Scouts serving in military: Lwów Defence Cross (1918) for fighting for Lwów (today Lviv) against Ukrainians in Polish-Ukrainian War 1918-1919; “Eaglets” Honorary Badge (1919) for Polish youth self-defence; badges for Polish-Soviet Russia War: “For Wilno (Vilnius)” (1919), Lithuanian-Belarusian Division Badge (1919), Lithuanian-Belarusian Front Badge (1919-1920). There were also separate badges of the Blue Army of General Haller. On an equal footing with other soldiers, Polish Scouts were awarded military combat decorations: the highest of them: Silver Cross of Virtuti Militari Order (since 1919), as well as Cross of Valour (since 1920) and Cross of Merit of Central Lithuanian Army (1922). After the wars, as combatants, Polish Scouts were decorated with the Cross and Medal of Independence (since 1930), Scouts Honorary Cross of the Period of Combat for Independence (1938), plus other awards.

KEYWORDS: Polish Legions in World War I, Polish–Ukrainian War 1918-1919, The Polish-Soviet War of 1920, Polish Scout Cross, Virtuti Militari, Cross of Valour (Poland)

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE WE LWOWSKIEJ CHORĄGWI HARCERZY ZHP W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Na współpracy pomiędzy harcerstwem a wojskiem na terenie trzech południowo-wschodnich województw w okresie międzywojennym zaciążyły pewne przesłanki. Jedną z nich była tocząca się w całym ruchu dyskusja dotycząca ideału wychowawczego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w środowisku harcerskim zaczęto sobie zadawać pytanie: czy w działalności wychowawczej ważniejsze jest wpojenie młodym ludziom wartości etycznych mających na celu kształtowanie charakteru czy umiejętności i technik potrzebnych przyszłemu żołnierzowi mającemu walczyć o niepodległość kraju? Ostatecznie uznano, że ważniejsza jest praca nad postawą moralną młodych ludzi, techniki wojskowe mogą zaś stanowić tylko pewną część programu aktywności drużyn harcerskich. Drugą przesłanką utrudniającą współpracę między instruktorami Chorągwi Harcerzy we Lwowie a wojskiem była nieufność kadry instruktorskiej w stosunku do żołnierzy zawodowych. Duży wpływ miały na to sympatie polityczne ogromnej większości kadry instruktorskiej Chorągwi Harcerzy, wyrażającej poglądy narodowe. W konsekwencji tylko nieliczni wojskowi – wśród nich gen. Józef Haller – cieszyli się sympatią i zaufaniem środowiska instruktorskiego Chorągwi Harcerzy. Innym problemem był brak przygotowania wojska do prowadzenia obozów harcerskich z uwagi na niewielką liczbę żołnierzy posiadających stopnie instruktorów harcerskich. Wreszcie na późniejszych relacjach zaciążyły również negatywne doświadczenia współpracy z lat 1922-1923 podczas prowadzonych przez wojsko obozów przysposobienia wojskowego¹.

¹ I. Kozimala, *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921-1939*, Przemyśl 2007, s. 124.

W okresie międzywojennym harcerstwo w południowo-wschodnich województwach RP działało w ramach Chorągwi Harcerzy ZHP z siedzibą we Lwowie. Administracyjnie jej zasięg obejmował w całości województwo tarnopolskie i stanisławowskie oraz większą część lwowskiego z wyjątkiem powiatów: Tarnobrzeg, Kolbuszowa, Rzeszów, Strzyżów i Krosno. Te ostatnie wchodziły do Chorągwi Krakowskiej ZHP. W przededniu wybuchu II wojny światowej Chorągiew Harcerzy we Lwowie zrzeszała około 10 500 harcerzy i instruktorów, działających w 33 hufcach harcerzy oraz w 425 drużynach i kręgach starszoharcerskich, drużynach harcerskich i gromadach zuchowych. Wśród nich pracowało 203 instruktorów mianowanych w stopniach harcistrzów, podharcistrzów, działaczy harcerskich².

Najsilniejszym środowiskiem harcerskim był Lwów. W 1939 roku funkcjonowały w tym mieście trzy hufce młodzieżowe, jeden zuchowy i jeden starszoharcerski, zorganizowane w 43 drużynach młodzieżowych i kręgach starszoharcerskich oraz w 15 gromadach zuchowych. Ponadto do prężniejszych hufców męskich zaliczyć można: Czortków, Drohobycz, Borysław, Kołomyję, Przemyśl, Sambor, Sanok, Stanisławów, Stryj, Tarnopol. Było to w dużym stopniu uwarunkowane strukturą narodową obszaru. W powiatach zamieszkałych w większości przez Ukraińców polskie drużyny harcerskie były słabe liczebnie. Kadra instruktorska Chorągwi Harcerzy stanowiła pod względem wykonywanych zawodów, wieku i doświadczenia w pracy harcerskiej grono dosyć zróżnicowane. Wśród komendantów hufców zdecydowanie przeważali nauczyciele szkół średnich, rzadziej powszechnych, posiadający stopień harcistrza, podharcistrza, działacza harcerskiego. Obok nich spotyka się także pojedynczo przedstawiciele wolnych zawodów: urzędników, prawników, geodetę, a ponadto zawodowych oficerów Wojska Polskiego. Podobnie przedstawiał się skład pozostałej kadry instruktorskiej, lecz przeważali w niej ludzie młodszy wiekiem, pomiędzy 20. a 30. rokiem życia. Wielu było nauczycieli szkół powszechnych, studentów, podoficerów WP, nieco mniej księży, urzędników, przedstawicieli zawodów medycznych³.

Władze wojskowe na terenie południowo-wschodniej Polski reprezentowały Dowództwo Okręgu Korpusu nr VI z siedzibą we Lwowie i nr X z siedzibą w Przemyślu. Podział kraju na okręgi korpusów nie pokrywał się z podziałem administracyjnym na województwa. Dowódca okręgu korpusu sprawował z ramienia Ministra Spraw Wojskowych władzę wojskową na obszarze okręgu korpusu. Wszystkie formacje stacjonujące na terenie okręgu korpusu podlegały mu pod względem mobilizacji, uzupełnień i administracji. Dowództwu Okręgu Korpusu podporządkowane były

² *Sprawozdanie Zarządu Okręgu Lwowskiego ZHP za rok 1938*, Lwów 1939, s. 15.

³ *Ibidem*.

Powiatowe Komendy Uzupełnień (PKU), przemianowane następnie na Rejonowe Komendy Uzupełnień (RKU), które obok ewidencji poborowych, rezerwistów, żołnierzy pospolitego ruszenia i ponadkontyngentowych oraz przeprowadzenia poboru opracowywały także przydziały mobilizacyjne rezerwistów⁴.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości współpraca władz Chorągwi Harcerzy z wojskiem miała miejsce na wielu polach. Oficerowie WP wchodzili w skład Zarządu Okręgu Lwowskiego ZHP, który zrzeszał instruktorów, instruktorów oraz działaczy harcerskich skupionych w Okręgu Lwowskim ZHP. Do najważniejszych jego zadań należało: kontrola i kierowanie działalnością powiatowych Kół Przyjaciół Harcerstwa (KPH), rozwiązywanie zarządów powiatowych Kół Przyjaciół Harcerstwa niespełniających obowiązków, udzielanie KPH poparcia materialnego, wydawanie pism i podręczników harcerskich, zarządzanie majątkiem i funduszami okręgu oraz mianowanie płatnych funkcjonariuszy okręgu.

Do 1923 roku Zarząd Okręgu Lwowskiego działał według tymczasowego Statutu Okręgu, który został przyjęty przez zjazd i zatwierdzony przez Naczelnictwo ZHP. Pierwszy Zarząd Okręgu Lwowskiego ZHP powołano 21 lutego 1921 roku rozkazem Naczelnictwa ZHP. Jego skład stanowili: przewodniczący – dr Wiktor Hamerski, zastępca Jan Wasunny, skarbnik Władysław Brodecki, sekretarz Jadwiga Włodkówna oraz Kazimierz Czarnik – prezes Sokoła, dr Tadeusz Fiedler, dr Franciszek Graer – wykładowca Uniwersytetu Lwowskiego oraz lekarz chorągwi, gen. Robert Lamezan-Salins – dowódca okręgu wojskowego⁵, gen. Maksymilian Linda, dr Zygmunt Markowski – rektor Akademii Weterynaryjnej, prof. dr Stanisław Niemczycki – komendant Chorągwi Harcerzy, Julian Obirek – wiceprezydent Lwowa, inż. Michał Podlaski i dr Eugeniusz Romer⁶.

Dwa lata później dokonano zmian we władzach Zarządu Okręgu Lwowskiego. Przewodniczącym został dr Wiktor Hamerski, wiceprzewodniczącymi Leonard Stahl – wiceprezydent Lwowa i ks. dr Gerard Szmyd, skarbnikiem dr Aleksander Karpuszek oraz sekretarzem Stanisław Morawiecki. Do Komitetu Wykonawczego oprócz członków ZO weszli także: prof. dr Stanisław Niemczycki, Władysław Kucharski, dr Tadeusz Fiedler, Maria Opieńska, Felicja Skarbkowa, Eugenia Jaroschówna – komendantka

⁴ J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce do roku 1926*, Kraków 2001, s. 37.

⁵ *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. M. Majchrowski, współpraca G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994, s. 131.

⁶ Archiwum Akt Nowych (AAN), Naczelnictwo, Sekretariat Generalny, Regulaminy, rozkazy, okólniki, programy 1919-1924, sygn. 357, s. 50.

Chorągwi Żeńskiej i Karol Stojanowski⁷. Podczas Zjazdu Walnego ZO Lwowskiego w 1923 roku uchwalony został Statut Oddziału Lwowskiego ZHP⁸.

W latach 1921-1931 funkcje przewodniczących Zarządu Okręgu Lwowskiego (ZO) pełnili: Wiktor Hamerski (1921-1926) i ks. dr Gerard Szmyd (1926-1931). Nowym przewodniczącym ZO został wybrany gen. Bolesław Popowicz pełniący funkcję dowódcy Karpackiego Okręgu nr VI we Lwowie. Po 1933 roku do składu ZO zostało powołanych wielu oficerów WP. Niektórzy z nich byli także instruktorami ZHP. Odgrywali oni pozytywną rolę w nawiązaniu dobrych bezpośrednich kontaktów wojska z drużynami harcerskimi. Efektem tej współpracy była pomoc wojska, często nawet dość znaczna, w organizacji obozów letnich. Objęcie drużyn protektoratem wojska otworzyło nowe możliwości oraz znacznie ułatwiło organizację obozów, kursów i szkoleń.

W 1936 roku wszedł w życie uchwalony na Walnym Zjeździe nowy Statut ZHP, który zmienił także nazewnictwo z Okręgu ZHP na Oddział ZHP. W tym roku zmarł także gen. Bolesław Popowicz – przewodniczący ZO Lwowskiego⁹. W następnych latach funkcję tę piastowali: kurator Jerzy Gadomski, Tadeusz Kupczyński – wizytator szkolny, dr Aleksander Domaszewicz i gen. Władysław Langner¹⁰.

Członkami zarządów KPH przy hufcach byli m.in. płk dypl. dr Franciszek Polniaszek, płk Gustaw Paszkiewicz (wcześniej w Jarosławiu), a następnie ppłk Edward Pfeifer w Tarnopolu, mjr Jan Lachowicz w Stanisławowie, mjr Tadeusz Brodowicz w Drohobyczu, prezesem koła w Czortkowie był płk Wacław Piekarski – dowódca brygady KOP na Podolu, a członkami zarządu płk KOP Artur Maruszewski i kpt. Stanisław Rink, w Przemyślu płk Marian Morawski – kierownik Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego przy X DOK w Przemyślu, członkiem zarządu w Jaworowie – por. Stanisław Jankowski, w Sokalu – kpt. Tadeusz Smarzewski, w Złoczowie – płk Jan Chodźko-Zajka, dowódca 52 pp, w Brzeżanach – ppłk Wojciech Tyczyński.

⁷ AAN, Naczelnictwo, Sekretariat Generalny, Regulaminy, rozkazy, okólniki, programy 1925-1931, sygn. 358, s. 23.

⁸ AAN, Komenda Chorągwi we Lwowie, materiały dotyczące działalności (1919-1925), sygn. 1273, s. 110.

⁹ AAN, Naczelnictwo, Sekretariat Generalny, Korespondencja z Zarządami Oddziałów i ogólna [1936], sygn. 486, s. 20.

¹⁰ AAN, IV Zjazd Walny w Lublinie 25-26 IV, Protokoły, wnioski, listy uczestników (1924), sygn. 312, s. 62; AAN, V Zjazd Walny we Lwowie 17-18 IV, Protokoły, wnioski (1925), sygn. 313, s. 3-7; AAN, VII Zjazd Walny w Warszawie 23-24 IV, Protokoły Kół Przyjaciół Harcerstwa w sprawie wyboru delegatów na Zjazd (1926), sygn. 317, s. 14-24; AAN, VIII Zjazd Walny w Warszawie 23-24 IV, Materiały, wnioski (1927), sygn. 316, s. 209-210.

W pierwszych latach aktywności Chorągwi Harcerzy starano się uwzględniać w programach pracy sprawy przysposobienia wojskowego. W okręgach wojskowych nastąpiła również aktywizacja działań w zakresie przysposobienia wojskowego. W DOK nr VI – Lwów w pierwszym kwartale 1922 roku odbyła się specjalna odprawa dowódców PKU, szefów sztabów dywizji i oficerów instrukcyjnych oraz został wydany tajny rozkaz DOK nakazujący udzielanie organizacjom wojskowo-wychowawczym jak najwydatniejszej pomocy. Zorganizowano też kursy instruktorskie w Tarnopolu, Brzeżanach i Czortkowie dla 120 kandydatów ze Związku Strzeleckiego, a we Lwowie i Czortkowie dla 150 kandydatów ze Związku Harcerstwa Polskiego. Ponadto we Lwowie odbył się kurs samochodowy dla 150 uczestników z ZHP i Związku Strzeleckiego oraz kurs szermierki dla 50 członków Związku Strzeleckiego. Podjęto także przygotowania do organizacji kursów jazdy konnej. W organizacji brał udział m.in. Stanisław Sielecki (1898-1952)¹¹. Skorzystało z kursu 150 starszych harcerzy z Chorągwi Lwowskiej. Uczestników kursu nauki jazdy samochodami wojskowymi było zaś 26¹².

Sprawę przysposobienia wojskowego w drużynach omawiano podczas zjazdu instruktorów Chorągwi we Lwowie w dniach 25-26 marca 1922 roku. Wydaje się, że powodem przykładania tak znacznej wagi do kwestii przysposobienia wojskowego była sytuacja Polski, walczącej niedawno w obronie swojej niepodległości, i chęć przygotowania do walki harcerzy na wypadek wojny. Od wiosny 1922 roku pisma i wytyczne Chorągwi Harcerzy nie zawierają żadnych wskazówek odnośnie do szkolenia wojskowego instruktorów lub harcerzy. Podczas wakacji 1922 roku VI DOK we Lwowie zorganizował obóz przysposobienia wojskowego dla młodzieży szkolnej w Peczeniżynie, X DOK zaś dla młodzieży harcerek w Spasie koło Starego Sambora. Jednak środowisko instruktorów harcerek we Lwowie miało nie najlepsze zdanie na temat tych obozów. O tym, że nie wszystko w czasie akcji obozowej przebiegało jak należy, świadczy wymownie pismo dowódcy Okręgu Korpusu nr X gen. dyw. Franciszka Latinika. Wnioskował on o wyznaczenie wynagrodzenia dla opiekunów pedagogicznych, gdyż pozyskanie ich bez wynagrodzenia było niemożliwe. Uważał również, że powtórzenie sytuacji, kiedy to młodzież szkolna znajdowała się tylko pod opieką oficerów, jest niepożądane. Oficerowie, nawet najlepsi, nie posiadali zdolności i rutyny wychowawczej, dlatego powstały zaniedbania od strony moralno-wychowawczej. Ucierpiały na tym zewnętrzne formy zachowania się uczniów. Brak należytej opieki

¹¹ T. Katafiarz, *Sielecki Stanisław, pseud. Sas (1898-1952)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 185-189; S. Jankowski, *Harcerstwo na Rusi i w Rosji w latach 1912-1921*, „Harcerski Zeszyt Historyczny” [Londyn] 1977, nr 3-4, s. 25, 40.

¹² J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce...*, s. 48.

doprowadził do rozpowszechnienia się wśród nich chorób wenerycznych, a „zdziczenie obyczajów” wywołało wiele skarg ze strony rodziców. Te zarzuty potwierdził na wspólnym posiedzeniu kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego. W konkluzji gen. Latinik stwierdził, że bez udziału nauczycieli cała akcja obozów szkolnych chybi celu, zakończy się obniżeniem moralności wśród ich uczestników, ujemnie wpłynie na zdrowie wielu z nich i wywoła słuszne narzekania rodziców, podkopując autorytet i wiarę w celowość zarządzeń władz. Równocześnie Kuratorium Okręgu Lwowskiego podjęło energiczne kroki w celu zmiany zasad, wydając przed następną akcją obozową specjalny okólnik¹³.

W 1921 roku ZHP podjął próbę nawiązania współpracy w dziedzinie szkolenia wojskowego ze Związkiem Strzeleckim. Według Janusza Wojtyczy, inicjatywa ta wyszła ze środowiska harcerskiego, gdyż obawiano się konkurencji ze strony Związku Strzeleckiego i atrakcyjnych dla młodzieży – ze względu na dostęp do broni – proponowanych przez niego ćwiczeń strzeleckich i innych zajęć wojskowych. Na początku stycznia 1922 roku Zarząd Główny Związku Strzeleckiego i Naczelnictwo ZHP podpisały umowę regulującą wzajemne stosunki pomiędzy organizacjami. Stwierdzono w niej, że obie organizacje będą prowadziły pracę nad wychowaniem „obywatela-żołnierza”. W tekście porozumienia wykluczono możliwość równoczesnej przynależności do obu organizacji. Zakazano uprawiania przez jedną z nich akcji na terenie drugiej. Porozumienie odnosiło się również do przypadków zmiany przynależności organizacyjnej – mogła ona nastąpić po uregulowaniu zobowiązań wobec organizacji opuszczanej. Wyznaczono przedstawicieli, których rolą miało być przygotowanie realizacji umowy. Opublikowanie jej treści na łamach „Żołnierza Polskiego”¹⁴ spowodowało ataki różnych środowisk politycznych. Klub Związku Ludowo-Narodowego wystosował interpelację z żądaniem rozwiązania Związku Strzeleckiego, a w prasie ukazało się wiele artykułów atakujących go jako bojówkę socjalistyczną. Wyrażano zaniepokojenie możliwością opanowania harcerstwa przez Związek Strzelecki, a za jego pośrednictwem przez PPS¹⁵. „W wyniku tej akcji Naczelnictwo ZHP wydało komunikat, w którym stwierdzono, że umowa miała na celu jedynie rozgraniczenie terenów działania obu organizacji i zabezpieczenia się ze strony harcerstwa przed werbowaniem młodzieży do Związku Strzeleckiego, a nie wprowadzenie do organizacji jego przedstawicieli jako instruktorów lub kierowników pracy w zakresie wychowania wojskowego”¹⁶. W dalszej korespondencji Naczelnictwo

¹³ *Ibidem*, s. 53-54.

¹⁴ *Umowa pomiędzy Naczelnictwem Związku Harcerstwa Polskiego i Zarządem Głównym Związku Strzeleckiego*, „Żołnierz Polski” 1922, nr 10 (5 III), s. 17.

¹⁵ J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce...*, s. 48-49.

¹⁶ *Ibidem*, s. 49.

ZHP uznało umowę za obowiązującą, jednak te incydenty spowodowały, że ewentualne dalsze zbliżenie i współpraca obu organizacji zostały skutecznie zahamowane¹⁷.

Można przypuszczać, że te zdarzenia miały swoje reperkusje w terenie, zwłaszcza w Chorągwi Lwowskiej. Sympatie narodowe kadry instruktorskiej były tu bardzo silne. Znany z nich komendant Chorągwi Harcerzy we Lwowie ks. dr Gerard Szmyd w lutym 1923 roku wydał rozkaz do instruktorów chorągwi przypominający, że mogą oni należeć do organizacji o charakterze militarno-wojskowym tylko za zezwoleniem Naczelnictwa ZHP. Z Regulaminu Wewnętrznego ZHP wynikało również, że komendanci drużyn lub drużynowi należący do tych organizacji nie będą mogli pełnić w nich funkcji kierowniczych¹⁸. Podczas wakacji 1923 roku Okręg VI DOK nie zorganizował żadnych obozów dla młodzieży harcerskiej, Okręg X DOK przeprowadził zaś kilka obozów: w Skolem, Zelemiance koło Skolego, Różance i Synowódzku Wyżnym¹⁹.

Po kilku latach sprawa przysposobienia wojskowego w harcerstwie powróciła na nowo. Zgodnie z regulaminami zdobywania stopni instruktorskich każdy mianowany przodownik lub podharc mistrz powinien odbyć odpowiedni rodzaj szkolenia wojskowego. W lutym 1925 roku centralne władze ZHP planowały urządzenie sześciotygodniowych letnich obozów przysposobienia wojskowego dla instruktorów harcerskich z zakresu łączności oraz szkolenia ogólnego. Ich uczestnikami mogli być uczniowie gimnazjum w wieku najmniej siedemnastu lat. Podczas wakacji 1925 roku Komenda Chorągwi zaplanowała również zorganizowanie własnego obozu przysposobienia wojskowego oraz kursu łączności²⁰. Sprawy przysposobienia wojskowego były przedmiotem ogólnopolskiej konferencji instruktorskiej w Łodzi, która odbyła się w dniach od 28-30 grudnia 1925 roku. W trakcie wakacji 1926 roku Główna Kwatera Męska przy pomocy Ministerstwa Spraw Wojskowych zorganizowała sześciotygodniowy obóz przysposobienia wojskowego dla harcerzy z terenu podległego Dowództwu Okręgu Korpusu w Warszawie oraz Chorągwi Lwowskiej. Obóz był prowadzony metodami harcerskimi, a jego instruktorami byli oficerowie posiadający stopnie instruktorskie w ZHP. Uczestniczyć w nim mogli harcerze w wieku powyżej szesnastu lat. Do udziału zachęcał fakt, że harcerze nie pokrywali żadnych kosztów pobytu. Kandydaci na instruktorów mieli możliwość zaliczenia prób instruktorskich ZHP. Po zakończeniu kursu sześciu instruktorów Chorągwi Lwowskiej zaliczyło próby podharc mistrza, a pięciu przodownika. Drugi kurs przysposobienia wojskowego zorganizowało Dowództwo

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ AAN, sygn. 1273, s. 24-25, 73.

¹⁹ J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce...*, s. 55.

²⁰ AAN, sygn. 1273, s. 184, 197.

Okręgu Korpusu we Lwowie. Był on przeznaczony dla absolwentów szkół średnich oraz studentów. Podobnie jak poprzednio koszty pobytu oraz dojazdu z miejsca zamieszkania pokrywali organizatorzy. Ukończenie kursu uprawniało do skrócenia służby wojskowej o sześć miesięcy²¹.

Podczas wakacji 1925 roku VI DOK zorganizował cztery obozy dla młodzieży harcerskiej: w Lubiżni koło Delatyna oraz po jednym w Malawie koło Delatyna, Worochcie i w Zaleszczykach dla harcerzek. Dowództwo Okręgu Korpusu nr X natomiast w Przemyśle przeprowadziło pięć obozów w Skolem i pięć w Zelemiance²². Latem 1927 roku nie zorganizowano oddzielnego obozu przysposobienia wojskowego dla harcerzy, lecz mogli oni uczestniczyć w tego rodzaju obozach młodzieżowych. W miesiące wakacyjne 1928 roku Komenda Chorągwi zorganizowała obóz przysposobienia wojskowego wspólnie z władzami wojskowymi Okręgu Korpusu we Lwowie. Po wakacjach władze chorągwi zwróciły się do drużynowych z apelem o tworzenie własnych hufców przysposobienia wojskowego lub przy wykorzystaniu hufców szkolnych. Taka inicjatywa wiązała się niewątpliwie z wojskową wizją harcerstwa, która zakładała, że obok kształtowania charakteru człowieka powinno ono również włączyć się do działań na rzecz obrony kraju. Nie była to nowa idea, ale nawiązanie do dawnej tradycji udziału skautingu i harcerstwa w walce o niepodległość. Konsekwencją przejęcia władzy przez sanację były działania rządu i władz wojskowych mające na celu zwiększenie współpracy pomiędzy wojskiem i harcerstwem. Jedną z tego rodzaju inicjatyw było organizowanie wydziałów przysposobienia wojskowego w strukturach komend chorągwi, a nawet hufców w całej Polsce. W 1927 roku zorganizowano te wydziały zarówno w Chorągwi Harcerzek, jak i Chorągwi Harcerzy we Lwowie²³.

Po reorganizacji chorągwi, która zbiegła się z reorganizacją przysposobienia wojskowego w WP, został utworzony Wydział Wychowania Fizycznego (WF) i Przysposobienia Wojskowego (PW), a jego kierownictwo objął kpt. hm. Franciszek Usarz²⁴. Potem nastąpiły kolejne zmiany w organizacji i w miejsce wydziału utworzono referaty w ramach wydziału wyszkolenia i starszoharcerskiego. W 1934 roku referaty te prowadzili phm. Marian Kontek i ćw. Józef Gutka. W celu zachęcenia instruktorów do zaangażowania się w tę problematykę ustanowiona została Harcerska Odznaka

²¹ AAN, Materiały dotyczące działalności starszego harcerstwa, drużyn rosyjskich oraz komend chorągwi: Białostockiej, Brzeskiej, Kieleckiej, Krakowskiej, Lubelskiej, Lwowskiej (1926-1929), sygn. 1264, s. 252, 262, 268.

²² J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce...*, s. 91.

²³ AAN, sygn. 1264, s. 313, 349, 361.

²⁴ I. Kozimała, *Kadra instruktorska Lwowskiej Komendy Chorągwi ZHP w latach 1918-1945*, Warszawa 2010, s. 98-99.

Przysposobienia Wojskowego. We wrześniu 1933 roku zdobyli ją: phm. Emil Stefanicki, ćw. Stanisław Bodziech, harcerz orli (dalej HO) Jan Trojak oraz HO Szczepan Ślapek z Hufca Harcerzy w Tarnopolu²⁵.

Ciekawą inicjatywą, która zapewne wyszła z kręgów wojskowych, było powołanie do życia Chorągwi Kresowej ZHP w wyniku wydzielenia jej terytorium z Chorągwi Harcerzy we Lwowie. Kandydatem na komendanta miał zostać cieszący się dużym zaufaniem społecznym hm. Józef Opacki. Celem planowanego przedsięwzięcia było stworzenie jednostki, której zadanie miało polegać na bliskiej współpracy z Korpusem Ochrony Pogranicza w ochronie polskiej granicy wschodniej. W maju 1933 roku wydzielono niektóre hufce i drużyny z Chorągwi Lwowskiej i utworzono Kresową Chorągiew Harcerzy. W jej skład weszły drużyny z powiatów: borszczowskiego, buczackiego, czortkowskiego, kopyczyńskiego, skałackiego, zaleszczyckiego i zbarskiego²⁶. Jednakże po kilku miesiącach Chorągiew Kresowa rozkazem Naczelnictwa ZHP została z końcem stycznia 1934 roku zlikwidowana, a hufce ponownie włączono do Chorągwi Lwowskiej. Trudno odpowiedzieć na pytanie: dlaczego została ona zlikwidowana? Możliwe, że władze ZHP uznały, iż nowa jednostka jest zbyt słaba kadrowo i organizacyjnie, by podołać zadaniom, jakie przed nią stoją. Można także przypuszczać w obliczu poprawiających się stosunków polsko-radzieckich, że uznano jej istnienie za niepotrzebne²⁷.

W latach 1934-1936 Komenda Chorągwi nie kładła nacisku na przysposobienie wojskowe. Rozwiązany został także wydział zajmujący się tą problematyką. Dopiero w styczniu ponownie powstał Wydział PW i WF, którego kierownikiem został Antoni Rzepka, a jego skład tworzyli hm. Wilhelm Słaby jako referent Harcerskiego Klubu Sportowego „Czuwaj” w Przemyślu i HO Franciszek Butter. W porównaniu z innymi wydziałami jego obsada kadrowa była bardzo skromna. Wszystkie inne wydziały obsadzone były zdecydowanie liczniej, również przez harcerzy ze stopniami instruktorskimi. Zmiany organizacyjne dokonane zostały także w komendach hufców, gdzie utworzono referaty przysposobienia wojskowego. Ich kierownictwo w poszczególnych hufcach sprawowali: HO Zdzisław Wikuna – Borysław, dr Józef Zawadzki – Brody, wywiadowca (dalej wyw.) Antoni Kościński – Brzozów, HO Marian Lipka – Buczacz, phm. Marian Pietruszka – Drohobycz, hm. Stanisław Nowakowski – Kołomyja, phm. Stanisław Smuczak (1901-1941)²⁸ – Mościska, ćw. Roman Kowalczyk – Nisko,

²⁵ AAN, Archiwum ZHP, Rozkazy z lat 1932-1938.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ I. Kozimala, *Kadra instruktorska...*, s. 101.

HO Witold Aurzecki – Przemyśl, Jan Michalski – Przeworsk, por. Tadeusz Riedrich – Sanok, harcerz Rzeczypospolitej (dalej HR) Stefan Martyniak – Sokal, Kazimierz Lorenz – Stanisławów, HO Ludwik Kullman – Stryj, HR Rudolf Weidel²⁹ – Tarnopol, rtm. Stanisław Kociejowski – Zaleszczyki oraz hm. Adam Dulębowski (1904-1943)³⁰ – Złoczów. W Hufcu Harcerzy w Czortkowie referentem kręgów starszoharcerskich i łącznikiem na rejon Brygady KOP „Podole” był phm. Jan Malawski³¹, a po nim w 1937 roku HO Mieczysław Bociek³². W 1938 roku kierownikiem referatu PW w Hufcu I we Lwowie został HR Stefan Zaworotnik (1910-1940)³³, w pozostałych hufcach lwowskich tych stanowisk natomiast nie obsadzono. Ponadto też w pozostałych dziesięciu hufcach chorągwi referatów PW nie obsadzono³⁴.

W kwietniu 1937 roku kierownictwo Wydziału PW Chorągwi objął hm. Franciszek Morawski. Nawiązał on współpracę z Okręgowym Urzędem WF i PW oraz Przysposobienia Wojskowego Lotniczego. W efekcie niektóre drużyny chorągwi zaczęły specjalizować się w wybranych dziedzinach przysposobienia wojskowego. Najczęściej w kolarstwie, łączności, strzelectwie lub rzadziej lotnictwie³⁵.

Pełnienie funkcji instruktorskich przez oficerów WP – a także ich udział w KPH – miało duży wpływ na współpracę drużyn działających w terenie z jednostkami wojskowymi. Dzięki temu wojsko udostępniało swoją bazę w celu organizacji obozów letnich, a także zapewniało pomoc logistyczną³⁶.

Już 1 września 1939 roku we Lwowie rozpoczęto zaciąg do uformowanej cztery dni później Ochotniczej Kompanii Harcerskiej Obrony Lwowa, która weszła w skład Pułku Obrony Narodowej. Na dowódcę kompanii został wyznaczony phm. por. Zbigniew Czekański – były komendant Hufca Harcerzy w Sanoku, z zawodu oficer WP i instruktor lwowskiego Korpusu Kadetów. Szefem kompanii został hm. Zdzisław Jurajda, a dowódcami trzech harcerskich plutonów: phm. Stanisław Tereszkiewicz, phm. Tadeusz Dreschler i phm. Władysław Jagiełło. Kompanię zakwaterowano początkowo w szkole św. Marii Magdaleny przy ul. Potockiego, następnie w piwnicach Biblioteki Politechniki Lwowskiej przy ul. Nikorowicza. W dniu 16 września skierowana w rejon ul. Janowskiej

²⁹ *Ibidem*, s. 116-117.

³⁰ T. Mikulski, *Biogramy jeńców: Kozielsk, Starobielsk, Ostaszków, Ukraina, zaginieni*, Wrocław 1999, s. 198-199.

³¹ I. Kozimała, *Kadra instruktorska...*, s. 73.

³² *Ibidem*, s. 31.

³³ *Ibidem*, s. 120.

³⁴ I. Kozimała, *Lwowska Chorągiew Harcerzy...*, s. 126.

³⁵ *Sprawozdanie Zarządu Okręgu Lwowskiego za rok 1938*, s. 13-14.

³⁶ *Ibidem*.

rozpoczęła ona działania zwiadowcze. W następnych dniach uczestniczyła w starciach z patrolami niemieckimi. Czynny udział w kampanii wrześniowej, a wcześniej w przygotowaniach obronnych, wzięli harcerze z Pogotowia Harcerskiego z innych hufców chorągwi, w tym także m.in. z Drohobycza i Tarnopola. W dniu 22 września 1939 roku po trwającej 10 dni obronie miasto Lwów zostało zajęte przez Armię Czerwoną. Podczas walk z Niemcami zginął zastępca komendanta Chorągwi Harcerzy – hm. Stanisław Budziński. Jego uroczysty pogrzeb odbył się 26 września 1939 roku we Lwowie. Poza Lwowem w działaniach wojennych zginął ponadto kapelan Hufca Tarnopol – ks. Antoni Czwaczka, który we wrześniu 1939 roku był kapłanem 54 Pułku Strzelców Konnych z Tarnopola. Podczas kampanii wrześniowej do niewoli sowieckiej dostali się: komendant Hufca Brody – hm. Aleksy Weber (profesor gimnazjum), hm. Adam Dulębowski – były komendant Hufca Złoczów i kierownik Wydziału PW i WF Komendy Chorągwi, hm. Franciszek Polniaszek – pułkownik WP, członek Zarządu Lwowskiego Okręgu ZHP, phm. Tadeusz Kleszczyński, phm. Przemysław Till – członek Komendy Hufca w Stryju oraz hm. Jan Diener i phm. Stefan Zaworotnik – członkowie władz Chorągwi Lwowskiej. Ponadto do niewoli sowieckiej dostał się jeden z organizatorów skautingu we Lwowie, potem instruktor ZHP, Jerzy Lewakowski. Wszyscy zginęli z rąk NKWD w Katyniu, Kozielsku i innych miejscach kaźni³⁷.

Powstały w dwudziestolecie międzywojennym system przysposobienia wojskowego rozwijał się dzięki zaangażowaniu wielu wojskowych, pedagogów i teoretyków wychowania fizycznego. Według Janusza Wojtyczy „działania podejmowane w tej sferze przyczyniły się do zmiany mentalności społeczeństwa, które zmęczone długotrwałymi działaniami wojennymi nie było skłonne popierać powstające koncepcje »narodu pod bronią«, a które jednak ten program zaakceptowało”³⁸. Był on częścią szerszego programu wychowania patriotycznego realizowanego przez przedwojenny system oświaty i go uzupełniał. Wyposażał młodych ludzi w umiejętności militarne potrzebne do prowadzenia bezpośredniej walki z bronią w rękę. Dzięki temu harcerki i harcerze

³⁷ J. Wojtycza, *Czekański Zbigniew Kazimierz (1907-1940)*, [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939-1945*, t. 8, red. T. Gąsiorowski, A. Kuler, A. Zagórski, Kraków 2002, s. 24-25; *Szare Szeregi, Harcerze 1939-1945*, t. 3: *Lista poległych i zmarłych. Indeksy. Ilustracje*, red. J. Jabrzemski, Warszawa 1988, s. 23; T. Mikulski, *op. cit.*, s. 198-199; *Lista katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk, zaginięci w Rosji sowieckiej*, oprac. A. Moszyński, Warszawa 1989, s. 327.

³⁸ J. Wojtycza, *Przysposobienie wojskowe jako element systemu bezpieczeństwa II RP (1920-1926)*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2011, nr 4, s. 90.

uczestniczyli z dużym zaangażowaniem w wojnie obronnej 1939 roku, a następnie w tworzeniu polskiego państwa podziemnego w okresie okupacji³⁹.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych, Archiwum ZHP w Warszawie, Rozkazy z lat 1932-1938.
Archiwum Akt Nowych, IV Zjazd Walny w Lublinie 25-26 IV, Protokoły, wnioski, listy uczestników (1924), sygn. 312.
Archiwum Akt Nowych, V Zjazd Walny we Lwowie 17-18 IV, Protokoły, wnioski (1925), sygn. 313.
Archiwum Akt Nowych, VII Zjazd Walny w Warszawie 23-24 IV, Protokoły Kół Przyjaciół Harcerstwa w sprawie wyboru delegatów na Zjazd (1926), sygn. 317.
Archiwum Akt Nowych, VIII Zjazd Walny w Warszawie 23-24 IV, Materiały, wnioski (1927), sygn. 316.
Archiwum Akt Nowych, Komenda Chorągwi we Lwowie, materiały dotyczące działalności (1919-1925), sygn. 1273.
Archiwum Akt Nowych, Materiały dotyczące działalności starszego harcerstwa, drużyn rosyjskich oraz komend chorągwi: Białostockiej, Brzeskiej, Kieleckiej, Krakowskiej, Lubelskiej, Lwowskiej (1926-1929), sygn. 1264.
Archiwum Akt Nowych, Naczelnictwo, Sekretariat Generalny, Regulaminy, rozkazy, okólniki, programy 1919-1924, sygn. 357.
Archiwum Akt Nowych, Naczelnictwo, Sekretariat Generalny, Regulaminy, rozkazy, okólniki, programy 1925-1931, sygn. 358.
Archiwum Akt Nowych, Naczelnictwo, Sekretariat Generalny, Korespondencja z Zarządami Oddziałów i ogólna [1936], sygn. 486.

Źródła drukowane

Sprawozdanie Zarządu Okręgu Lwowskiego ZHP za rok 1938, Lwów 1939.

Opracowania

- Jankowski S., *Harcerstwo na Rusi i w Rosji w latach 1912-1921*, „Harcerski Zeszyt Historyczny” [Londyn] 1977, nr 3-4.
Katafiarz T., *Sielecki Stanisław, pseud. Sas (1898-1952)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 185-188.
Kozimała I., *Kadra instruktorska Lwowskiej Komendy Chorągwi ZHP w latach 1918-1945*, Warszawa 2010.
Kozimała I., *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921-1939*, Przemyśl 2007.
Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej, red. J. M. Majchrowski, współpraca G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994.

³⁹ *Ibidem*.

- Lista katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk, zaginieni w Rosji sowieckiej*, oprac. A. Moszyński, Warszawa 1989.
- Mikulski T., *Biogramy jeńców: Kozielsk, Starobielsk, Ostaszków, Ukraina, zaginieni*, Wrocław 1999.
- Szare Szeregi, Harcerze 1939-1945, t. 3: Lista poległych i zmarłych. Indeksy. Ilustracje*, red. J. Jabrzemski, Warszawa 1988.
- Umowa pomiędzy Naczelnictwem Związku Harcerstwa Polskiego i Zarządem Głównym Związku Strzeleckiego*, „Żołnierz Polski” 1922, nr 10 (5 III).
- Wojtycza J., *Czekański Zbigniew Kazimierz (1907-1940)*, [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939-1945*, t. 8, red. T. Gąsiorowski, A. Kuler, A. Zagórski, Kraków 2002, s. 23-24.
- Wojtycza J., *Przysposobienie wojskowe jako element systemu bezpieczeństwa II RP (1920-1926)*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2011, nr 4, s. 83-90.
- Wojtycza J., *Przysposobienie wojskowe w odrodzonej Polsce do roku 1926*, Kraków 2001.

MILITARY TRAINING IN THE LVIV REGIMENT OF THE POLISH SCOUTING AND GUIDING ASSOCIATION IN THE INTERWAR PERIOD

In the interwar period the scouting in the south-eastern voivodships of the Republic of Poland functioned as the Region of Polish Scouting and Guiding Association (ZHP) based in Lviv. Administratively, it covered the entire voivodeship of Tarnopol and Stanisławów, and most of Lviv. In the interwar period, efforts were made to include the military training in the Scouting Region and Detachment in Lviv. The Military Training and Physical Education Departments were established in the structures of Lviv Scouting Regiment and in a significant part of the scout troops. Both the military and scout authorities at the central level as well as the individual ZHP regions organized military training camps for older schoolchildren and students. The cooperation of the scouting with military units brought benefits to the scouting movement. The army made its base available for the organization of the summer camps and also provided logistic assistance. The skills acquired in the military training camps allowed the scouts to participate with great involvement in the defensive war of 1939, and then to create the structures of the Polish Underground State during the occupation.

KEYWORDS: scouting, Lviv's Scouting Regiment, The Military Training and Physical Education Department, Polish Military

ADAM MASSALSKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

PREKURSORY HISTORIOGRAFII HARCERSKIEJ: WACŁAW BŁĄŻEJEWSKI, EWA GRODECKA I WŁADYSŁAW NEKRASZ

Kolejne jubileusze powstania ruchu harcerskiego na ziemiach polskich spowodowały, że z okazji ich świętowania wzrastało zapotrzebowanie na prace o charakterze historycznym. W ostatnich latach dzięki licznym opracowaniom przygotowanym zarówno przez profesjonalistów historyków, jak i miłośników historii – instruktorów harcerskich – znacznie wzbogaciła się wiedza o dziejach tej organizacji, tak zasłużonej dla kultury polskiej. Warto więc poświęcić nieco uwagi początkom historiografii harcerstwa. Za przewodnik w tym względzie posłużyć może niezwykle cenne opracowanie Wacława Błążejewskiego (do jego osoby powrócimy w dalszej części tekstu) pod tytułem *Bibliografia harcerska 1911-1960* wraz z suplementem o tym samym tytule¹. Teksty z zakresu historii harcerstwa zostały zamieszczone głównie w dwóch sekcjach „Historia” i „Jednodniówki”. W pierwszym z tych działów znalazło się ponad sto pozycji, a w drugim około 140. W zdecydowanej większości są to teksty niezbyt obszerne, liczące od kilkunastu do kilkadziesiąt stron, i mają charakter przyczynkowski, dotyczą bowiem przeważnie dziejów poszczególnych drużyn, harcerstwa w niektórych miastach czy regionach (m.in. Rusi, Śląska, Lubelszczyzny, Pomorza, Kielecczyzny, Kujaw). Także merytoryczna wartość tych materiałów jest bardzo nierówna i wymaga krytycznego podejścia. Poszczególne teksty w większości wychodziły spod pióra amatorów, a nie profesjonalnych historyków. Wśród omawianych publikacji osobne miejsce zajmują

¹ W. Błążejewski, *Bibliografia harcerska 1911-1960*, Warszawa 1981; idem, *Bibliografia harcerska 1911-1960. Suplement*, Warszawa 1984.

pozycje odnoszące się do udziału harcerek i harcerzy w walkach o niepodległość. I one w zasadzie odznaczają się niewielką objętością².

Próbując dać odpowiedź na pytanie, których autorów można uznać za prekursorów historiografii harcerskiej, należy założyć, że powinny być to osoby ujmujące dzieje organizacji w szerszym niż lokalnym wymiarze terytorialnym, a także ukazujące w miarę analitycznie i kompleksowo ważny okres w jej historii. Do takich publikacji – wydaje się – można zaliczyć Wacława Błażejewskiego *Historię harcerstwa polskiego*³, Ewy Grodeckiej *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 1-4⁴ oraz Władysława Nekrasza, *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość Ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1-2⁵. Te trzy pozycje spełniają założone powyżej wymagania, są przede wszystkim obszerne. Opracowanie Wacława Błażejewskiego liczyło w wydaniu z 1933 roku 231 stron, w drugim wydaniu z 1935 roku 348 stron. Jeszcze większą objętość miały złożone z czterech części materiały przygotowane przez Ewę Grodecką, w sumie liczyły 537 stron. Wreszcie najobszerniejsze dzieło, liczące w dwóch tomach aż 720 stron, napisał Władysław Nekrasz.

Harcerski słownik biograficzny i inne publikacje przybliżają biografie tych osób, które niewątpliwie można nazwać prekursorami w dziedzinie historiografii harcerskiej. Aby zachować bezstronność, autorzy ci w niniejszym artykule zostali zaprezentowani w układzie alfabetycznym.

Wacław Błażejewski, autor *Historii harcerstwa polskiego*⁶, urodził się w Warszawie 28 sierpnia 1902 roku, w rodzinie rzemieślniczej. Ojciec był stolarzem, matka zajmowała się gospodarstwem domowym. Miał trzech braci. W wieku kilku lat przeszedł ciężką chorobę, w wyniku której do końca życia nie odzyskał pełnej sprawności fizycznej. Dopiero jako trzynastolatek rozpoczął naukę w sześcioklasowym II progimnazjum w Warszawie. Po jego ukończeniu w 1919 roku podjął pracę zarobkową, równocześnie zdobywał wiedzę w wyniku samokształcenia, by w latach 1925-1926 zwieńczyć swe

² *Ibidem, passim*.

³ W. Błażejewski, *Historia harcerstwa polskiego*, Warszawa 1933 [wyd. 2, Warszawa 1935].

⁴ E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 1: 1911-1914, Warszawa 1937; eadem, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 2: *Służba wojenna*, Warszawa 1938; eadem, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 3: *Służba wojenna 2*, Warszawa 1938; eadem, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 4: *Służba wojenna 3*, Warszawa 1938.

⁵ W. Nekrasz, *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość Ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1-2, Warszawa 1930-1931.

⁶ Praca ta doczekała się także wydania po II wojnie światowej w Polsce w 1985 roku pod zmienionym tytułem *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)* z obszernym wstępem Olgierda Fietkiewicza, ówczesnego przewodniczącego Komisji Historycznej Rady Naczelnej ZHP.

wykształcenie studiami w Wolnej Wszechnicy Polskiej⁷. Przez kilka lat podejmował prace dorywcze. Dopiero w 1928 roku został zatrudniony w Wydziale Technicznym Dyrekcji Poczty i Telefonów, gdzie pracował nieprzerwanie do maja 1939 roku.

Począwszy od 14. roku życia należał do harcerstwa. Był związany z 7 Warszawską Drużyną Harcerzy. Pełnił w niej kolejno funkcje sekretarza, bibliotekarza, zastępowego i członka rady drużyny, a następnie przez dwa lata (1929-1931) drużynowego. Był organizatorem obozów drużyny i ich komendantem. Uczestniczył w kursach instruktorskich. Podharcmistrem został w kwietniu 1928 roku (po zmianie systemu stopni instruktorskich został harcmistrzem)⁸. Równolegle do pracy w drużynie udzielał się także, od 1923 roku, w Komendzie Męskiej Chorągwi w Warszawie, początkowo jako referent personalny, a następnie jako skarbnik. Z inicjatywy harcmistrza Józefa Sosnowskiego⁹, w latach 1932-1936 uczestniczył w pracach Harcerskiego Biura Wydawniczego jako jego kierownik techniczny. Wiązało się to z bibliofilską pasją Błażejewskiego zbierania książek i archiwaliów. Były to głównie pozycje z zakresu dziejów harcerstwa, a także *varsaviana* i prace z dziedziny historii. Jego wiedza w tym zakresie wpłynęła na to, że w 1933 roku został mianowany kierownikiem Centralnego Archiwum Harcerskiego i pełnił tę funkcję aż do momentu przekazania tych bezcennych zbiorów po II wojnie światowej do Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Błażejewski publikował już w okresie międzywojennym. Ukazały się wówczas następujące jego prace: książka – *Historia harcerstwa polskiego*, broszura – *Przewodnik po Złocie. Dzienniczek uczestnika*¹⁰ (współautor) oraz *Ingarö – wyspa braterstwa. Wspomnienia z wyprawy polskiej na 2-gi Światowy Złot Roversów na Ingarö w Szwecji w 1935 r.*¹¹ Pod koniec lat trzydziestych XX wieku współpracował z harcerskim wydawnictwem „Godziemba”.

⁷ Wolna Wszechnica Polska, prywatna czterowydziałowa szkoła wyższa w Warszawie, powstała w 1919 roku w wyniku przekształcenia Towarzystwa Kursów Naukowych. Prawo do nadawania stopni naukowych uzyskała dla poszczególnych wydziałów dopiero w latach 1935-1937 (por. S. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, cz. 3: (1918-1939), Kielce 1995, s. 57).

⁸ K. Jarzemkowski, L. Kuprianowicz, *Harcmistrzynie i harcmistrzowie Związku Harcerstwa Polskiego mianowani w latach 1920-1949*, Kraków 2006, s. 8, 98.

⁹ Józef Sosnowski (1904-1975), harcmistrz, dr pedagogiki, nauczyciel szkół średnich, w latach 1935-1939 sekretarz generalny ZHP, po II wojnie światowej w latach 1947-1949 p.o. przewodniczącego ZHP (por. M. Miszczuk, *Sosnowski Józef Marian pseud. Brzeziński (1904-1975)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny* (dalej: HSB), t. 2, red. J. Wojtycza, Warszawa 2008, s. 194-198; K. Jarzemkowski, L. Kuprianowicz, *op. cit.*, s. 188).

¹⁰ Tekst dotyczył II Światowego Zlotu Roversów na wyspie Ingarö w Szwecji, który odbywał się w 1935 roku.

¹¹ W. Błażejewski, *Historia harcerstwa polskiego*; idem [et al.] *Przewodnik po Złocie. Dzienniczek uczestnika*, Warszawa 1935; idem, *Ingarö – wyspa braterstwa. Wspomnienia z wyprawy polskiej*

Na początku II wojny światowej i okupacji miały miejsce w jego życiu dramatyczne momenty. W wyniku działań wojennych spaliło się warszawskie mieszkanie Błażejewskiego, a w nim bezcenne zbiory biblioteczne i archiwalne, a także rękopisy jego autorstwa. Podczas okupacji utrzymywał się z handlu książkami. Kalectwo nie pozwoliło mu uczestniczyć w działaniach zbrojnego podziemia, ale już w 1940 roku brał udział w działaniach wydawniczych BIP-u, równocześnie odtwarzał swój księgozbiór. W czasie powstania warszawskiego został wywieziony do Pruszkowa, skąd udało mu się wydostać i zamieszkać na wsi. Niestety kolejny raz zniszczeniu uległa jego biblioteka.

Po zakończeniu II wojny światowej znalazł zatrudnienie jako dyrektor Harcerskiego Biura Wydawniczego, z jego inicjatywy opublikowano wiele prac z zakresu metodyki harcerskiej, zarówno wznowień, jak i tych powstałych po 1945 roku. Ze względów ideologicznych w kwietniu 1949 roku został usunięty z ZHP. Podjął wówczas pracę kolejno w Komendzie Głównej Straży Pożarnych, redakcji „Nowych Książek”, Państwowym Wydawnictwie Szkolnictwa Zawodowego i Zakładzie Szkolenia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Na emeryturę przeszedł w 1961 roku. Działal także przez wiele lat w Towarzystwie Przyjaciół Książki, wchodząc między innymi w skład Zarządu Głównego tej organizacji. Po Zjeździe Łódzkim ZHP w 1956 roku powrócił do czynnej służby instruktorskiej, jako członek Kręgu Instruktorskiego „Wigry” i Komisji Historycznej Głównej Kwatery ZHP.

Nieustannie gromadził książki o tematyce harcerskiej, a także zbierał materiały do bibliografii harcerskiej. Owocem tej pracy było wydanie w 1981 roku wspomnianego, wartościowego opracowania, a w cztery lata później tomu drugiego *Bibliografii...* za lata 1960-1981. Mimo podeszłego wieku wciąż pracował – przygotował kilka biogramów wybitnych instruktorów ZHP, opublikowanych w *Polskim słowniku biograficznym*, tj. Ignacego Kozińskiego, ks. Mariana Wojciecha Luzara (wspólnie ze Stanisławem Broniewskim), Maksymiliana Łebkowskiego, Andrzeja Małkowskiego, ks. Jana Pawła Mauersbergera (wspólnie ze Stanisławem Broniewskim), Władysława Nekrasza, Antoniego Olbromskiego, Piotra Olewińskiego, Alojzego Pawelka, Henryka Pawłowskiego i Tomasza Piskorskiego¹². Przygotował także do druku zmienioną wersję swego dzieła

na 2-gi Światowy Zlot Roversów na Ingarö w Szwecji w 1935 r., Warszawa 1935.

¹² W. Błażejewski, *Koziński Ignacy (1882-1964)*, [w:] *Polski słownik bibliograficzny* [dalej PSB], t. 14, Kraków 1968-1969, s. 618-619; idem, S. Broniewski, *Luzar Marian Wojciech (1895-1939)*, [w:] PSB, t. 18, Kraków 1973, s. 161-162; idem, *Łebkowski Maksymilian (1891-1918)*, PSB, t. 18, Kraków 1973, s. 325; idem, *Małkowski Andrzej Juliusz (1888-1919)*, [w:] PSB, t. 19, Kraków 1974, s. 444-446; idem, S. Broniewski, *Mauersberger Jan Paweł (1877-1942)*, [w:] PSB, t. 20, Kraków 1975, s. 257-258; idem, *Nekrasz Władysław Janusz (1893-po 1939)*, [w:] PSB, t. 22, Kraków 1977, s. 664-666; idem, *Olbromski Antoni Robert (1896-1958)*, [w:] PSB, t. 23, Kraków 1978, s. 718-720;

Historia harcerstwa polskiego, która teraz nosiła tytuł *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)*¹³. Niestety na treści tej publikacji wycisnęła swe piętno cenzura.

Wacław Błażejowski zmarł 19 listopada 1986 roku w wieku 84 lat, zostawił żonę oraz dwie córki i syna. W pamięci najbliższych współpracowników z kręgów harcerskich pozostał jako człowiek życzliwy i gotowy do pomocy. Jego postawa patriotyczna mogła być wzorem dla innych¹⁴.

Autorka *Pierwszego ćwierćwiecza harcerstwa żeńskiego*, Ewa Grodecka, urodziła się w Warszawie 15 lutego 1904 roku w rodzinie inteligenckiej o bogatych tradycjach patriotycznych. Ojciec był dyrektorem gimnazjum, a następnie wizytatorem w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, matka była zaś pianistką, autorką podręczników. Grodecka ukończyła Państwowe Gimnazjum im. Emilii Plater w Warszawie, a następnie studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Wykształcenie uzupełniła na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie uzyskała w 1931 roku doktorat z zakresu historii wychowania.

Swoją przygodę z harcerstwem Ewa Grodecka rozpoczęła w szkole średniej, gdy została wysłana przez matkę na kurs drużynowych, prowadzony przez Józefinę Łapińską¹⁵. Od tego momentu czynnie pracowała w Związku jako drużynowa, m.in. w ramach XV Drużyny Harcerek w V Hufcu Warszawskim, a następnie założyła drużynę w miejscu zamieszkania w Utracie pod Warszawą. W latach 1923-1926 zajmowała się nauczaniem na kursach dla dorosłych i pracowała w redakcji czasopisma dla dzieci „Iskra”. Po ukończeniu studiów jej praca zawodowa przeplatała się z pracą społeczną. Od 1929 roku była zatrudniona w organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet, prowadziła m.in. zajęcia z zakresu ćwiczeń polowych na kursach szkoleniowych: w 1929 roku nad Jeziorem Garczyńskim i w następnym roku w Koszewnikach koło Grodna. Przez kolejne dwa lata była instruktorką oświatową Polskiego Białego Krzyża¹⁶, po uzyskaniu doktoratu natomiast przez jeden rok uczyła w Seminarium Nauczycielskim w Końskich, pełniąc równolegle funkcję komendantki hufca żeńskiego w tym

idem, *Olewiński Piotr (1895-1962)*, [w:] PSB, t. 23, Kraków 1978, s. 788-789; idem, *Pawełek Alojzy (1893-1930)*, PSB, t. 25, Kraków 1980, s. 404-406; idem, *Pawłowski Henryk Wincenty (1899-1942)*, [w:] PSB, t. 25, Kraków 1980, s. 499-500; idem, *Piskorski Tomasz Henryk (1898-po 1939)*, [w:] PSB, t. 26, Kraków 1981, s. 561-563.

¹³ W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa polskiego...*

¹⁴ M. Miszczuk, *Błażejowski Wacław (1902-1986)*, [w:] HSB, t. 2, s. 23-26.

¹⁵ Józefina Łapińska (1900-1986), dr filozofii w zakresie filologii, nauczycielka, harcmistrzyni, komendantka Pogotowia Harcerek w 1920 roku i w latach 1938-1945 (por. A. Rembański, *Łapińska Józefina (1900-1986)*, [w:] HSB, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 120-123).

¹⁶ Polski Białły Krzyż, organizacja powstała w Nowym Jorku z inicjatywy Ignacego Jana Paderewskiego (por. E. J. Kryńska, *Polski Białły Krzyż (1918-1961)*, Białystok 2012, *passim*).

mieście. Między innymi z jej inicjatywy w 1930 roku powstało czasopismo instruktorek harcerskich „Skrzydła” – przez dwa lata była jego pierwszą redaktorką, a także zasilala go swymi artykułami. Również w 1930 roku wydała wraz z Jadwigą Zwolakowską *Ćwiczenia i gry*¹⁷, publikację, która była pierwszym podręcznikiem dla osób prowadzących pracę z zuchami. Ogromnie dużo czasu i energii poświęciła na współorganizowanie (wraz z Józefiną Łapińską) Szkoły Instruktorskiej Harcerstwa Żeńskiego na Buczu (Beskid Śląski). Placówka ta stała się ośrodkiem szkoleniowym dla harcerek i miejscem odbywania konferencji. Począwszy od 1932 roku Grodecka przez trzy lata była zastępczynią Łapińskiej, komendantki tej szkoły, i kierowała równocześnie tak zwanym hufcem buczańskim. Dzięki jej pomysłowi powstała inicjatywa nazywana „wici”, polegająca na korespondencyjnym kontakcie drużynowych przeszkolonych w Szkole Instruktorskiej, a mająca na celu pomoc w dalszym samokształceniu poszczególnych drużynowych. Nie dość na tym, w latach 1932-1938 była kierowniczką Wydziału Organizacyjnego Głównej Kwatery Harcerek oraz współorganizatorką czyteln i poradni dla instruktorek. Weszła też w skład ostatniej przed wybuchem wojny Naczelnej Rady Harcerskiej. Ścisłe współpracowała z Harcerskim Biurem Wydawniczym, w wyniku czego powstało wiele jej publikacji, do dziś nietracących na aktualności. Zaliczyć do nich należy wielokrotnie wznawianą broszurę: *O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu. Dla starszyny harcerskiej, przyjaciół Harcerstwa, wychowawców* (pierwsze wydanie Warszawa 1937). Dzięki kwerendzie m.in. we Lwowie udało się Ewie Grodeckiej zebrać w tym czasie sporo materiałów do szczególnie interesującej nas pozycji pod tytułem *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 1-4 (Warszawa 1937-1938). Praca ta doczekała się wielu kolejnych wydań, także poza granicami kraju. Wcześniej opublikowała książkę *Tropem zastępu „Żurawi”* (Katowice 1933, ss. 102, drugie wydanie 1935 z podtytułem *Obrazki z życia starego zastępu i młodej drużyny harcerek* oraz kolejne wydanie w Jerozolimie w 1946 roku) jako swojego rodzaju poradnik dla drużynowych i zastępowych. W serii materiałów pomocniczych dla instruktorek ogłosiła ponadto: *Nasze prawo, przyrzeczenie i pozdrowienie* (Warszawa 1937, ss. 46) oraz w dwóch częściach: *Nasze siostry – nasze patronki* (Warszawa 1937, cz. 1, ss. 46, cz. 2, ss. 45). Brała również udział w ogólnopolskich konferencjach programowych harcerskiego ruchu żeńskiego, wygłaszając referaty. Między innymi w jednym z głównych wystąpień na XIV konferencji programowej na przełomie 1936 i 1937 roku na Buczu mówiła o możliwościach i zadaniach harcerek w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku. Także na następnej konferencji programowej,

¹⁷ E. Grodecka, J. Zwolakowska, *Ćwiczenia i gry*, Warszawa 1930, Biblioteka „Skrzydła”, nr 1.

która odbyła się w Skolem (Karpaty Wschodnie), tematem jej wystąpienia była *Rola i stanowisko harcerstwa wobec czynników budujących państwo*. Fakt, że zajmowała tak wybitną pozycję w żeńskim ruchu harcerskim, spowodował, iż w czasie agresji Niemców na Polskę we wrześniu 1939 roku włączyła się także w główny nurt działań zgrupowania jako członkini Komendy Pogotowia Wojennego Harcererek. Przebywając na terenie Warszawy, rejestrowała wraz z Józefiną Łapińską instruktorki i harcerki, które uciekały przed wojskami niemieckimi i znalazły się w stolicy. Zorganizowane wówczas zostały trzy rodzaje służb: pomoc żołnierzom, tworzenie szpitali dla rannych i opieka nad dziećmi. W tym zakresie Grodecka działała przez cały okres okupacji. Była pierwszą kierowniczką domu dla dzieci w wieku od 2 do 16 lat w Skolimowie pod Warszawą. Przebywało w nim około 120 dziewcząt i chłopców. Następnie, od 1942 roku do wybuchu powstania warszawskiego, kierowała internatem dla 50 dziewcząt przy ówczesnej ul. 6 sierpnia. Należała do Wojskowej Służby Kobiet AK, w czasie powstania służąc jako zastępczyni szefowej w Komendzie Głównej tej organizacji. Posiadała stopień oficerski kapitana. Po powstaniu znalazła się w Krakowie, a następnie na Śląsku Opolskim, gdzie do 1947 roku prowadziła placówki opieki nad dziećmi i młodzieżą. Powróciwszy do Warszawy, krótko pracowała w Instytucie Higieny Psychiczej, by następnie zatrudnić się w Towarzystwie Domów i Prewentoriów Dziecięcych na terenie województwa katowickiego i wrocławskiego. W latach 1950-1953 kierowała prewentorium dla dzieci w Soplicowie koło Otwocka. Ze względu na konieczność opieki nad rodzicami przeniosła się do Warszawy, gdzie do 1962 roku pracowała w Centralnym Ośrodku Tyflogicznym Polskiego Związku Niewidomych, wydając dziewięć zeszytów *Sprawy Niewidomych*. Po przejściu na emeryturę zajmowała się pracą twórczą z zakresu psychologii i historii. Między innymi przygotowała pozostający w maszynopisie tom pod tytułem *Historia harcerstwa żeńskiego*, obejmujący dzieje organizacji w latach międzywojennych. Uległa wypadkowi drogowemu, w wyniku którego zmarła 1 listopada 1973 roku w szpitalu w Warszawie. Rodziny nie założyła¹⁸.

Ostatni z prezentowanej trójki to Władysław Nekrasz (1893-1940). Urodził się na Kresach w Krasnolisach koło Winnicy (obecnie Ukraina) w rodzinie ziemiańskiej. Ojciec był dzierżawcą majątku. Zgodnie z tradycją rodzinną ukończył szkołę średnią w Kamieńcu Podolskim i w 1912 roku podjął studia na Wydziale Rolniczym Poli-

¹⁸ W. Czarnota, *Grodecka Ewa pseud. Magda (1904-1973)*, [w:] HSB, t. 1, s. 52-54; A. Zawadzka, *Dzieje harcerstwa żeńskiego w Polsce w latach 1911-1948/49*, Warszawa 2004, s. 108, 121, 124, 125, 130, 131, 155, 162, 175-178, 183, 185, 209, 212, 280, 281, 303, 304, 307, 309; K. Jarzembowski, L. Kuprianowicz, *op. cit.*, s. 31; *Harcerki 1911-1939. Historia, program, wychowanie*, red. J. Raniecka-Bobrowska, Warszawa 1990, *passim*; *Harcerki 1939-1945*, wyd. 2, red. K. Wycańska, Warszawa 1983, s. 26, 58, 215, 226.

techniki Lwowskiej. Był aktywny społecznie. Należał do młodzieżowych organizacji patriotycznych: „Polonii” i „Zetu”, a także „Związku Walki Czynnej”. Współorganizował pierwsze w Kijowie w środowisku polskim zastępy skautowe. Był uczestnikiem kursu instruktorskiego w Skolem. Od 1914 roku należał do Związku Komendy Skautowej na Rusi. Po wybuchu I wojny światowej sprawował funkcję początkowo komendanta tego Związku, a następnie zastępcy Stanisława Sedlaczka¹⁹. Na organizowanych obozach instruktorskich w latach 1915, 1917 i 1918 prowadził zajęcia z pionierki. Zapisał się do Mikołajowskiej Szkoły Artylerii w Kijowie, będąc w tej uczelni prezesem koła juników-Polaków. Po zorganizowaniu I Korpusu Polskiego w Bobrujsku wraz z kolegami przedostał się do tego miasta i wstąpił jako podchorąży pod rozkazy gen. Józefa Dowbora Muśnickiego²⁰. Po likwidacji korpusu, w 1918 roku, dotarł początkowo do Kijowa, a następnie wraz z rodzicami do Lwowa i podjął studia rolnicze w akademii w Dublanach²¹. W listopadzie 1920 roku wziął udział w obronie Lwowa jako dowódca plutonu w placówce Bema. Był dwukrotnie ranny, do końca życia kula karabinowa pozostała w jego klatce piersiowej. Przebywał długo w szpitalach we Lwowie, na Śląsku w Zakopanem i w Warszawie. Mimo kłopotów ze zdrowiem Władysław Nekrasz nie stracił kontaktów z harcerstwem, w marcu 1920 roku został mianowany przodownikiem²². Na I Zjeździe ZHP został wybrany na cztery lata członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej. Od 1921 roku był sekretarzem generalnym organizacji. W czasie wojny polsko-bolszewickiej generalny inspektor Armii Ochotniczej gen. Józef Haller²³, równocześnie przewodniczący ZHP, powołał Nekrasza, wówczas podporucznika, na stanowisko swojego adiutanta, a następnie powierzył mu kierownictwo werbunku harcerzy

¹⁹ Stanisław Sedlaczek (1892-1941), Naczelnik Harcerstwa na Rusi, wiceprzewodniczący ZHP, Naczelnik Harcerzy, Harcmistrz Rzeczypospolitej, w czasie II wojny światowej Naczelnik Harcerstwa Polskiego 1939-1941, zamordowany przez Niemców w Auschwitz (por. L. J. Welker, *Sedlaczek Stanisław, pseud. Marian Lwowicz, Sas (1892-1941)*, [w:] HSB, t. 1, s. 182-185).

²⁰ Józef Dowbór-Muśnicki (1867-1937), polski generał, do 1917 roku w armii rosyjskiej, dowódca I Korpusu Polskiego w Rosji. Naczelnny dowódca armii polskiej w czasie powstania wielkopolskiego w latach 1918-1919 (por. *Czy wiesz kto to jest?*, red. S. Łoza, Warszawa 1938, s. 149).

²¹ Akademia Rolnicza w Dublanach koło Lwowa, założona w 1865 roku jako Wyższa Szkoła Rolnicza. Następnie przekształcona w roku 1900 w Akademię Rolniczą, a potem Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (por. M. Iłowiecki, *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981, s. 191).

²² Przodownik – jeden z dwóch stopni instruktorskich ustanowiony w sierpniu 1919 r., zniesiony w czerwcu 1920 r., wszyscy przodownicy zostali mianowani harcmistrzami (por. K. Jarzebowski, L. Kuprianowicz, *op. cit.*, s. 8).

²³ Józef Haller (1873-1960), polski generał i mąż stanu, przed I wojną światową oficer armii austro-węgierskiej. Od 1916 roku dowódca II Brygady Legionów Polskich, a następnie „Błękitnej Armii” we Francji. W czasie wojny polsko-bolszewickiej dowódca Inspektoratu Generalnego Armii Ochotniczej. W latach 1920-1923 przewodniczący ZHP (por. *Czy wiesz kto to jest...*, s. 246).

do wojska. W czasie walk Nekrasz był Inspektorem Harcerskim na Froncie Północno-Wschodnim. Dzięki jego wysiłkom w szeregach armii polskiej znalazło się 9 tysięcy harcerzy, w tym 6 tysięcy walczyło z bronią w rękę (były to osoby powyżej 17. roku życia). Dzięki swym dokonaniom w czasie obrony Lwowa i wojny polsko-bolszewickiej został w 1921 roku odznaczony Orderem Krzyża Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych. Po zakończeniu zmagania z bolszewikami Władysław Nekrasz został wysłany jako delegat Naczelnictwa ZHP na Śląsk. Brał udział w akcji plebiscytowej i III powstaniu śląskim. Służbę w wojsku zakończył w 1922 roku w stopniu kapitana. Otrzymał wówczas działkę w Starym Stawie na Wołyniu jako osadnik wojskowy. W tym czasie kontynuował studia rolnicze, które ukończył w 1926 roku ze stopniem inżyniera. Pozostawał nadal aktywny społecznie. Był m.in. sekretarzem Państwowego Banku Rolnego w Łucku do 1929 roku. Ponadto w latach 1926-1930 pełnił funkcję komendanta Wołyńskiej Chorągwi Harcerzy ZHP. Brał czynny udział w obozach harcerskich i instruktorskich. Między innymi zorganizował w 1928 roku zlot Chorągwi Wołyńskiej męskiej i żeńskiej, który odbył się w Łucku, a wizytował go prezydent Ignacy Mościcki. W czasie pobytu na Wołyniu prowadził kwerendę biblioteczną i archiwalną oraz przeprowadzał wywiady z harcerzami, uczestnikami walk o niepodległość, zbierając materiały do dwutomowej książki *Harcerze w bojach w latach 1914-1921*²⁴. Za swe zasługi w działaniach na rzecz niepodległości został w 1933 roku odznaczony Krzyżem Niepodległości. Na Wołyniu przebywał do 1935 roku, następnie przeprowadził się wraz z rodziną do Warszawy i objął stanowisko kierownika kancelarii w Centralnym Banku Rolnym. W instytucji tej pracował aż do wybuchu wojny. W czasie pobytu w Warszawie, wobec dużej ilości obowiązków służbowych, nie udzielał się czynnie w harcerstwie. Po wybuchu wojny jako kapitan rezerwy zgłosił się do czynnej służby wojskowej i został skierowany do Wilna. Ze skąpych wiadomości, jakie zachowały się na jego temat z tego okresu, wiadomo tylko, że brał czynny udział w walkach z Armią Czerwoną pod Stanisławowem. Został wówczas ranny i dostał się do niewoli sowieckiej. Podobnie jak inni polscy oficerowie, znalazł się w obozie w Starobielsku, skąd wysłał ostatni list do żony, datowany na kwiecień 1940 roku. Wraz z kolegami przebywającymi w tym obozie został bestialsko zamordowany przez NKWD w kwietniu lub maju 1940 roku i pochowany w zbiorowej mogile w lesie w Piatichatkach koło Charkowa. Pozostawił poślubioną w 1922 roku żonę Natalię z domu Majewską i dwie córki Krystynę oraz Wandę. W 2007 roku został pośmiertnie mianowany na stopień majora Wojska Polskiego²⁵.

²⁴ W. Nekrasz, *Harcerze w bojach w latach...*, cz. 1-2.

²⁵ J. Tazbir, *Nekrasz Władysław Janusz (1893-1940)*, [w:] HSB, t. 2, s. 147-148; J. Barańska, *Kpt. Rezerwy hm. inż. Władysław Nekrasz*, [w:] W. Nekrasz, *Harcerze w bojach w latach 1914-1921*,

Rekapitulując, wszyscy zaprezentowani autorzy pod względem pokoleniowym należeli do tej samej grupy. Dwoje z omawianych, Waław Błażejowski i Ewa Grodecka, byli w zasadzie równolatkami, urodzili się bowiem w odstępie jednego roku. Nieco starszy był Władysław Nekrasz – urodził się prawie dziesięć lat wcześniej. Można ich jednak zaliczyć do pokolenia, które w okresie międzywojennym przeżywało swój rozkwit fizyczny i twórczy. Pod względem wykształcenia nieco się między sobą różnili. Jedyną, która ukończyła pełne uniwersyteckie studia humanistyczne (nawet z doktoratem), była Ewa Grodecka. Wykształcenie, w dużej mierze „domowe”, posiadał Waław Błażejowski. Po ukończeniu progimnazjum zdobywał wiedzę w trybie samokształcenia, a następnie przez rok był słuchaczem Wolnej Wszechnicy Polskiej. Nietypowe wykształcenie, jak dla przyszłego historyka posiadał Władysław Nekrasz, gdyż ukończył on wyższe studia rolnicze z tytułem inżyniera. Można zatem nazwać go w tym zakresie amatorem miłośnikiem. Nikt z trojga przedstawianych autorów nie zrobił błyskotliwej kariery zawodowej. Należeli do warstwy urzędników trzeciej bądź czwartej kategorii. Nie mieli też ambicji politycznych. Mimo że wszyscy byli bardziej lub mniej zaangażowanymi zwolennikami Józefa Piłsudskiego, nie kandydowali do Sejmu czy Senatu. Waław Błażejowski i Ewę Grodecką, jako przedwojennych zwolenników sanacji, w czasach PRL-u spotykały szykany i nieprzyjemności. Nasi bohaterowie należeli natomiast do czołówki grona instruktorskiego ZHP. Sprawowali w związku odpowiedzialne funkcje: Ewa Grodecka była zastępczynią naczelnicki harcerek, Władysław Nekrasz pełnił w 1921 roku obowiązki sekretarza generalnego ZHP, a Waław Błażejowski był kierownikiem Centralnego Archiwum Harcerskiego. Panowie Waław Błażejowski i Władysław Nekrasz założyli rodziny i doczekali się potomstwa. Z kolei Ewa Grodecka pozostała do śmierci niezamężna. Otwartą pozostaje kwestia analizy treści prac tych autorów z zakresu historii harcerstwa pod względem zawartości faktograficznej i metodologii historii.

BIBLIOGRAFIA

- Barańska J., *Kpt. Rezerwy hm. inż. Władysław Nekrasz*, [w:] W. Nekrasz, *Harcerze w bojach w latach 1914-1921*, [reprint], Warszawa 2011, s. Q-Z.
Błażejowski W., *Bibliografia harcerska 1911-1960*, Warszawa 1981.
Błażejowski W., *Bibliografia harcerska 1911-1960. Suplement*, Warszawa 1984.
Błażejowski W., *Historia harcerstwa polskiego*, Warszawa 1933.

[reprint], Warszawa 2011, s. Q-Z; K. Jarzembowski, L. Kuprianowicz, *op. cit.*, s. 161-162; W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa polskiego...*, s. 366-367.

- Błażejowski W., *Historia harcerstwa polskiego*, wyd. 2, Warszawa 1935.
- Błażejowski W., *Ingarö – wyspa braterstwa. Wspomnienia z wyprawy polskiej na 2-gi Światowy Zlot Roversów na Ingarö w Szwecji w 1935 r.*, Warszawa 1935.
- Błażejowski W., Kozielski Ignacy (1882-1964), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Kraków 1968-1969, s. 618-619.
- Błażejowski W., Łebkowski Maksymilian (1891-1918), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Kraków 1973, s. 325.
- Błażejowski W., Małkowski Andrzej Juliusz (1888-1919), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Kraków 1974, s. 444-446.
- Błażejowski W., Nekrasz Władysław Janusz (1893-po 1939), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Kraków 1977, s. 664-666.
- Błażejowski W., Olbromski Antoni Robert (1896-1958), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Kraków 1978, s. 718-720.
- Błażejowski W., Olewiński Piotr (1895-1962), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Kraków 1978, s. 788-789.
- Błażejowski W., Pawełek Alojzy (1893-1930), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Kraków 1980, s. 404-406.
- Błażejowski W., Pawłowski Henryk Wincenty (1899-1942), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Kraków 1980, s. 499-500.
- Błażejowski W., Piskorski Tomasz Henryk (1898-po 1939), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Kraków 1981, s. 561-563.
- Błażejowski W. [et al.], *Przewodnik po Zlocie. Dzienniczek uczestnika*, Warszawa 1935.
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)*, wstęp O. Fietkiewicz, Warszawa 1985.
- Błażejowski W., Broniewski S., Luzar Marian Wojciech (1895-1939), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Kraków 1973, s. 161-162.
- Błażejowski W., Broniewski S., Mauersberger Jan Paweł (1877-1942), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, Kraków 1975, s. 257-258.
- Czarnota W., Grodecka Ewa Konstancja, pseud. Magda (1904-1973), [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 52-54.
- Czy wiesz kto to jest?*, red. S. Łoza, Warszawa 1938.
- Grodecka E., *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 1: 1911-1914, Warszawa 1937.
- Grodecka E., *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 2: *Służba wojenna*, Warszawa 1938.
- Grodecka E., *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 3: *Służba wojenna 2*, Warszawa 1938.
- Grodecka E., *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 4: *Służba wojenna 3*, Warszawa 1938.
- Grodecka E., Zwolakowska J., *Ćwiczenia i gry*, Warszawa 1930, Biblioteka „Skrzydeł”, nr 1.
- Harcerki 1911-1939. Historia, program, wychowanie*, red. J. Raniecka-Bobrowska, Warszawa 1990.
- Harcerki 1939-1945*, wyd. 2, red. K. Wyczańska, Warszawa 1983.
- Iłowiecki M., *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981.
- Jarzembowski K., Kuprianowicz L., *Harcmistrzynie i harcmistrze Związku Harcerstwa Polskiego mianowani w latach 1920-1949*, Kraków 2006.

- Kryńska E. J., *Polski Biały Krzyż (1918-1961)*, Białystok 2012.
- Miszczyk M., *Błażejowski Wacław (1902-1986)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 2, red. J. Wojtycza, Warszawa 2008, s. 23-26.
- Miszczyk M., *Sosnowski Józef Marian pseud. Brzeziński (1904-1975)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 2, red. J. Wojtycza, Warszawa 2008, s. 194-198.
- Możdżeń S., *Zarys historii wychowania*, cz. 3: (1918-1939), Kielce 1995.
- Nekrasz W., *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 1, Warszawa 1930.
- Nekrasz W., *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914-1921*, cz. 2, Warszawa 1931.
- Rembalski A., *Łapińska Józefina (1900-1986)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 120-123.
- Tazbir J., *Nekrasz Władysław Janusz (1893-1940)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 2, red. J. Wojtycza, Warszawa 2008, s. 147-148.
- Welker L. J., *Sedlaczek Stanisław, pseud. Marian Lwowicz, Sas (1892-1941)*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 182-185.
- Zawadzka A., *Dzieje harcerstwa żeńskiego w Polsce w latach 1911-1948/49*, Warszawa 2004.

PRECURSORS OF THE HISTORIOGRAPHY OF SCOUTS: WACŁAW BŁĄŻEJOWSKI, EWA GRODECKA AND WŁADYSŁAW NEKRASZ

The article is an attempt to answer the question on the authors who could be considered precursors of scout historiography. It was assumed that these should be people presenting the history of the organization in a broader than local territorial dimension, as well as showing a relatively analytically and comprehensively important period in its history. These criteria are met by three people whose biographies and achievements have been characterized in the article: Wacław Błażejowski, Ewa Grodecka and Władysław Nekrasz.

KEYWORDS: historiography, The Polish Scouting and Guiding Association, Wacław Błażejowski, Ewa Grodecka, Władysław Nekrasz

TADEUSZ PROKOPIUK

Związek Harcerstwa Polskiego

KRAKOWSKA CHORĄGIEW ZHP W SIEDEMDZIESIĄTYCH LATACH XX WIEKU NA TLE INNYCH ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH¹

W 1970 roku w Polsce rozpoczęła się tzw. druga odwilż, tj. próba osłabienia zależności od Związku Radzieckiego i stworzenia warunków do rozwoju społeczno-gospodarczego państwa. Po zmianie władzy pod kierunkiem Edwarda Gierka jako przywódcy politycznego rozpoczęła się budowa „drugiej Polski”. Nastąpiło ożywienie gospodarcze, nowe inwestycje realizowane z zaciąganych zagranicznych kredytów, rozwój budownictwa mieszkaniowego, w tym budownictwa patronackiego dla młodzieży. Otwarcie na Zachód dało szansę wielu firmom budowlanym podjęcia prac eksportowych.

Młodzi naukowcy i studenci na większą skalę wyjeżdżali za „żelazną kurtynę” głównie w ramach praktyk i stypendiów. Pewne ułatwienia dotyczyły też wyjazdów turystycznych. Nastąpiła wymiana części kadry partyjnej i administracyjnej na bardziej – jak na warunki PRL – otwartą, reformatorską i liberalną. Był to czas zauroczenia wzorami francuskimi, np. wprowadzono w Polsce nowy podział administracyjny na 49 województw na wzór francuskich departamentów. Zmieniły się warunki dla rozwoju nauki, oświaty, kultury i sportu. Ogólnie wzrastał powoli poziom życia Polaków przy jednoczesnym zróżnicowaniu majątkowym. Owocowało to także, zwłaszcza na początku lat siedemdziesiątych, wzrostem zaufania do władzy.

Po 1956 roku, rozwiązaniu ZMP i odejściu od modelu pioniersko-komsomolskiego wykształciły się w Polsce środowiskowe organizacje młodzieżowe, do których należały: Związek Młodzieży Socjalistycznej – w zakładach pracy, szkołach średnich i na

¹ Artykuł stanowi rozwinięcie wystąpienia w trakcie X „Spotkania po Latach”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie w Korzkwi 16 maja 2015 roku.

uczelniach; Związek Młodzieży Wiejskiej – na wsi, w szkołach średnich i na uczelniach; Zrzeszenie Studentów Polskich – na uczelniach; Związek Harcerstwa Polskiego – w szkołach; Koła Młodzieży Wojskowej – w wojsku. Były one koordynowane na szczeblu centralnym i wojewódzkim przez Komitety Współpracy Organizacji Młodzieżowych pod nadzorem Komisji Młodzieżowej Komitetu Centralnego PZPR i struktur organizacyjnych terenowych instancji partyjnych.

Głównym zadaniem organizacji młodzieżowych jako „pomocnika” PZPR było wychowanie młodzieży „dla potrzeb socjalizmu” poprzez włączanie jej w jego budowę. Władze polityczne i administracyjne sprzyjały i mobilizowały organizacje młodzieżowe do działalności i rozwoju oraz zapewniały warunki materialne. Dla partii politycznych organizacje młodzieżowe były naturalnym zapleczem kadrowym².

W 1972 roku VII Plenum KC PZPR wypracowało wzorzec osobowy członka PZPR i określiło ciąg wychowawczy od harcerza poprzez członka organizacji środowiskowych do członka PZPR. To otworzyło drogę do procesu zjednoczeniowego ruchu młodzieżowego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – pod przewodnictwem Edwarda Gierka jako „przewodnia siła narodu” – dążyła do uzyskania jedności ideowo-politycznej narodu polskiego w budowie państwa socjalistycznego poprzez wzrost szeregów partyjnych, zwłaszcza w środowiskach inteligencji, i poddania pełniejszej kontroli politycznej wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Służyły temu m.in. takie działania partii, jak: zatwierdzanie kadr, ingerencja w programy działania, cenzura, propagowanie świeckiego stylu życia, zwalczanie opozycji demokratycznej. Drogą do zwiększenia wpływu PZPR na młodzież było zjednoczenie ruchu młodzieżowego, który to proces miał nie tyle oddolne, ile odgórne inspiracje.

Organizacje młodzieżowe w Krakowie w latach siedemdziesiątych były liczne, obejmowały swoim oddziaływaniem około 30% młodzieży. Nieustannie rozwijały się, ich działania można określić jako sprawne i skuteczne, a w swoich środowiskach akceptowane i potrzebne. Oprócz tego, że organizacje te ściśle współpracowały z władzą, podejmowały też wiele wspólnych przedsięwzięć, utrzymując między sobą równowagę sił. Różniły się natomiast w przedmiocie zjednoczenia organizacji młodzieżowych. Poza ZMS nie przejawiano oddolnych inicjatyw zjednoczeniowych.

Istotne były różnice dotyczące celów i metod działania organizacji młodzieżowych. Związek Harcerstwa Polskiego w całym procesie wychowawczym od początków swojego istnienia dbał/dba o to, by młody człowiek wiedział, po co wstępuje do harcerstwa i żeby każdego dnia na to pytanie szukał odpowiedzi. Ta zaś mimo wszystko

² Zob. D. Libionka, *Ruch młodzieżowy w PRL*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 10, s. 23-30.

jest prosta. Harcerz chce wiedzieć więcej niż wie, umieć więcej niż umie, być lepszym człowiekiem, ukształtować w sobie chęć, gotowość i umiejętność pracy i współpracy z innymi i dla innych – w myśl zasady, że harcerz jest tyle wart, ile drugiemu może pomóc. Stąd w ZHP kształtuje się postawy otwartości na innych ludzi, na ich potrzeby, na nieustanną odpowiedź na pytanie, co ja zrobię, co dam innym, rodzinie, szkole, organizacji, miastu, ojczyźnie, a nie tylko sobie. W harcerskim wychowaniu brakuje miejsca na postawy roszczeniowe. Są to założenia przepojone więzami uczuciowymi, altruistyczne i nieco utopijne, ale w młodości, w okresie dojrzewania dające nadzieję i w wychowaniu młodego człowieka konieczne. Dlatego ZHP najważniejsze zadania stawia przede wszystkim sobie i przed sobą.

Nieco inaczej rozumiały i realizowały swoje cele i zadania pozostałe organizacje środowiskowe, których główny charakter zostanie przedstawiony poniżej. Młodzież studiująca, dorastająca i pracująca spodziewała się od swojej organizacji wykształcenia, pracy, płacy, premii, nagród, stypendiów. Oczekiwała na mieszkania, dostęp do kultury, sportu, turystyki, wypoczynku i zabawy, przywilejów, warunków do życia w rodzinie. Dlatego też w programach i działaniach tych organizacji znaleźć można dużo oczekiwań, życzeń, żądań, pretensji, do sprzeciwu i buntu włącznie. Ich zadania w dużej mierze adresowane były na zewnątrz.

Związek Młodzieży Socjalistycznej, od 1976 roku Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, to liczna i skuteczna na wielu polach działalności organizacja. W ramach aktywności jej członkowie organizowali dużo imprez i manifestacji o charakterze politycznym, społecznym, popierającym politykę PZPR i rządu. Związek Młodzieży Socjalistycznej dostarczał kadr dla aparatu partyjnego i administracji państwowej, zakładowej i spółdzielczej. Miał znaczny udział w przygotowywaniu młodej kadry firmom budowlanym na budowy eksportowe i sztandarowe budowy krajowe. Związek Młodzieży Socjalistycznej był organizatorem Ochotniczych Hufców Pracy i wspólnie z zakładami pracy, wojskiem i instytucjami oświatowymi zapewniał trudnej młodzieży uzupełnienie wykształcenia, zaliczenie służby wojskowej i zdobycie pracy. Był organizatorem budownictwa patronackiego, zapewniając młodym małżeństwom mieszkania. Związek był także organizatorem rekrutacji młodzieży na wyjazdy i wycieczki zagraniczne oraz krajowe formy wypoczynku, zapewniając w zakładach pracy finanse z funduszy socjalnych. Nadzorował też działalność „Juventuru” jako swojej agencji turystycznej. Organizacja stanowiła istotną pomoc w realizacji celów ideowych, politycznych i społeczno-gospodarczych partii³.

³ Por. J. Sadowska, *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957-1976)*, Warszawa 2010.

Związek Młodzieży Wiejskiej, a od 1973 roku Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, był organizatorem kursów oświaty rolniczej, dostarczających wiedzy o nowych metodach i technikach upraw rolniczych i hodowli zwierząt. Duże zasługi miał w działalności kulturalnej, sportowej i turystycznej, stanowiąc zaplecze kadrowe dla PSL oraz instytucji działających w rolnictwie i na rzecz rolnictwa, np. GS, kółka rolnicze i banki spółdzielcze. Poważnym i trudnym problemem dla aktywu ZMW był wybór kierunku, czy wiązać swoją przyszłość z PZPR, czy też z PSL.

Kolejną, liczną organizacją, rozwijającą się i silną kadrowo było Zrzeszenie Studentów Polskich, od 1973 roku Socjalistyczny Związek Studentów Polskich⁴. W swoich szeregach ZSP skupiało około 60% studentów, działalność zaś koncentrowało wokół spraw socjalno-bytowych, kulturalnych i sportowo-turystycznych, i w tych dziedzinach notowało największe sukcesy. Zrzeszenie Studentów Polskich unikało kontrowersyjnych tematów, spraw ideologicznych i politycznych, dostarczając kadr dla instytucji i organizacji kultury, administracji uczelnianych, środków przekazu, turystyki i hotelarstwa. Rozwinęło działalność klubową i nadzorowało „Almatur” jako swoją agendę turystyczną. Przywiązywało dużą uwagę do funkcjonowania studenckiej spółdzielczości usługowej, np. Studenckiej Spółdzielni „Żaczek”, było to konsekwencją zmniejszenia środków na stypendia, co wiązało się z koniecznością zarabiania przez studentów na swoje utrzymanie. W warunkach uczelnianych Zrzeszenie Studentów Polskich rywalizowało zarówno z ZMS, jak i ZMW. Działania ZSP na uczelniach oceniano jako niewystarczające ideowo i politycznie, z tego powodu najszybsze zjednoczenie organizacji młodzieżowych nastąpiło w środowisku studenckim.

Koła Młodzieży Wojskowej, od 1973 roku Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej, dbały o wysoki poziom wyszkolenia bojowego, o wysokie morale żołnierza i o aktywność we współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi. Koła Młodzieży Wojskowej szczególnie zasłużyły się w pomocy kwatermistrzowskiej dla innych organizacji młodzieżowych przy organizacji imprez.

W latach siedemdziesiątych Krakowska Chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego osiągnęła najwyższy od 1945 roku poziom rozwoju, dynamikę i skuteczność działania. Według spisu harcerskiego z 15 listopada 1973 roku w Krakowskiej Chorągwi było 183 tys. zuchów, harcerek, harcerzy i instruktorów, co dawało 38,7% zorganizowania uczniów szkół podstawowych i 31% w szkołach ponadpodstawowych. Była to już organizacja masowa, sformowana w 5564 drużynach, 260 szczepach, 25 hufcach i 4 rejonach hufców. Po reformie administracyjnej, według spisu z 15 listopada 1975 roku, w nowym

⁴ R. Stemplowski, *Zrzeszenie Studentów Polskich w socjalizmie państwowym 1950-1973*, Warszawa 2018.

województwie krakowskim miejskim Krakowska Chorągiew liczyła 69 373 członków w 2121 drużynach.

Związek Harcerstwa Polskiego realizował bogaty program działalności wychowawczej, dbając o jakość pracy. Stworzył i wdrożył system kształcenia kadry i dopracował się stabilnej kadry kierowniczej na każdym szczeblu swojej działalności. Szczególnie kompetentną i skuteczną w latach siedemdziesiątych okazała się kadra komendy chorągwi. Skład osobowy komendy chorągwi w tym okresie przedstawiał się następująco:

- do 1971 roku:

komendant chorągwi	hm. Władysław Pancierz
zastępcy komendanta	hm. Tadeusz Prokopiuk
	hm. Ewa Pietrusińska
członkowie komendy	hm. Stanisław Ciuła
	hm. Kazimierz Kordecki
	hm. Stanisław Mandecki
	hm. Stanisław Spólnik
- od 1971 do 1973 roku:

komendant chorągwi	hm. Tadeusz Prokopiuk
zastępcy komendanta	hm. Ewa Pietrusińska
	hm. Anna Zaleska
członkowie komendy	hm. Stanisław Ciuła
	hm. Kazimierz Kordecki
	hm. Stanisław Mandecki
	hm. Stanisław Spólnik
- od 1973 do 1974 roku:

komendant chorągwi	hm. Stanisław Ciuła
zastępcy komendanta	hm. Ewa Pietrusińska
	hm. Anna Zaleska
członkowie komendy	hm. Zofia Mułka
	hm. Paweł Raj
- od 1974 do 1978 roku:

komendant chorągwi	hm. Stanisław Ciuła
zastępcy komendanta	hm. Ferdynand Nawratil
	hm. Kazimierz Schütterlý
członkowie komendy	hm. Zofia Mułka
	hm. Paweł Raj

- od 1978 do 1981 roku:

komendant chorągwi	hm. Stanisław Ciuła
zastępcy komendanta	hm. Roman Ficek
	hm. Danuta Noszka
członkowie komendy	hm. Zofia Mułka
	hm. Paweł Raj

Bogactwo inicjatyw programowych i sprawność organizacyjna jednostek oraz instancji były wysoko oceniane przez władze. Szczególnym osiągnięciem chorągwi w tym czasie stała się organizacja letniego i zimowego obozowego wypoczynku dzieci i młodzieży. Akcja obozowa objęła:

- w 1973 roku 20 549 uczestników, tj. 12%;
 - w 1974 roku 26 327 uczestników, tj. 13%;
 - w 1975 roku 32 946 uczestników, tj. 15%;
- co dawało w tym okresie 12-15% stanu osobowego chorągwi.

W latach siedemdziesiątych XX wieku Krakowska Chorągiew realizowała wiele akcji o charakterze patriotycznym. Kadra chorągwi przejawiała dużą aktywność w pracach władz naczelnych ZHP. Komendant chorągwi i jego zastępcy byli członkami Rady Naczelnej ZHP i Centralnej Komisji Rewizyjnej, hm. Tadeusz Prokopiuk wchodził w skład Prezydium Rady Naczelnej ZHP, a w trakcie obrad V Zjazdu ZHP w 1972 roku przewodniczył obradom Zjazdu.

Związek Harcerstwa Polskiego z powodzeniem odgrywał rolę sojusznika rodziny i szkoły w wychowaniu dzieci i młodzieży, w przygotowaniu jej do pracy i życia w ówczesnej rzeczywistości. Skutecznie współpracował z organizacjami i instytucjami zajmującymi się dziećmi i młodzieżą, a także wojskiem, strażą pożarną, milicją, spółdzielczością mieszkaniową i innymi. Cieszył się dobrą opinią i zaufaniem władz, oświaty, rodziców i sojuszników. Potrafił skupić sojuszników w Ruchu Przyjaciół Harcerstwa, którym w tym czasie kierowali prezydenci miasta Krakowa: Jerzy Pękala, Edward Barszcz (1928-1981) i wiceprezydent Jan Nowak (1928-2018), wcześniej kurator oświaty.

Zrozumienie przez oświatę potrzeb harcerstwa i przyjęcie organizacji z pomocą było szczególnie ważne, ponieważ ok. 90% instruktorów wywodziło się z tego środowiska (w około 60% byli to nauczyciele, a w około 30% uczniowie szkół ponadpodstawowych). Kuratorium oświaty, inspektorzy oświaty, dyrekcje szkół urlopowwały i rekrutowały na dwutygodniowe śródroczne kursy drużynowych. Kuratorium zapewniało w 50% środki na akcję obozową. Dyrekcje szkół delegowały opiekunów drużyn spośród nauczycieli oraz udostępniały pomieszczenia na harcówki i magazyny sprzętu obozowego. W sumie władze oświatowe stworzyły korzystne warunki do działania i rozwoju ZHP.

W latach siedemdziesiątych w Krakowskiej Chorągwi zrodziły się dwie inicjatywy, które rozwinęły się i w swoich dziedzinach stały się znaczącymi agendami harcerstwa. Są to Harcerski Zespół Artystyczny „Małe Słowianki”, założony i kierowany przez hm. dr Władysławę Francuz, oraz Komisja Historyczna Krakowskiej Chorągwi, w ostatnich kilkunastu latach prowadząca bardzo owocną działalność, kierowana przez hm. dr. hab. Janusza Wojtycę.

Kadra instruktorska Krakowskiej Chorągwi dbała o demokratyczny charakter ZHP. Utrwalaniu tego charakteru służyły: wybór funkcyjnych, potwierdzany rozkazem komendanta; wnioski komisji stopni o nadanie stopni instruktorskich; bardzo sprawna praca Komisji Rewizyjnych i ich kontrolna funkcja w stosunku do organów wykonawczych związku; konsekwentne przestrzeganie Statutu ZHP i troska o efektywne gospodarowanie powiększającym się majątkiem; wizytacje finansowe mające charakter instruktażowy.

W sumie Krakowska Chorągiew ZHP z lat siedemdziesiątych jawi się jako organizacja sprawna, efektywna, skuteczna i zdrowa moralnie. Związek Harcerstwa Polskiego dużo uwagi poświęcał trosce o swoje miejsce i interesy w ruchu młodzieżowym i szkołach ponadpodstawowych. Nie brakło w tym czasie krytyki, zwłaszcza odnoszącej się do instancji harcerskich, poczynając od władz naczelnych ZHP. Krytyka dotyczyła przede wszystkim centralizacji zadań programowych, nadmiaru dyrektyw i propozycji programowych o charakterze ideowo-politycznym, upolitycznienia HSPS, nadmiaru zajęć o charakterze „dekoracyjnym”, tj. uczestnictwa w uroczystościach, manifestacjach, obchodach świąt państwowych i wiecach o charakterze politycznym. Mimo tych słabości poparcie dla ZHP ze strony władz, oświaty, wojska i rodziców było duże.

I. KONCEPCJE I PROCES ZJEDNOCZENIOWY W LATACH SIEDEMDZIESIĄTYCH XX WIEKU

Władze polityczne państwa formułowały pod adresem związków młodzieży oczekiwania w zakresie pełniejszego i bardziej efektywnego udziału w budowie socjalizmu. W praktyce oznaczało to więcej treści ideowo-politycznych w programach organizacji młodzieżowych, liczniejsze wstępowanie do PZPR aktywistów młodzieżowych, więcej działań integracyjnych, a najlepiej zjednoczenie ruchu młodzieżowego.

Przejawem działalności ideowo-politycznej organizacji młodzieżowych, będącej także ze strony władz wyrazem poparcia, opieki i pomocy, a jednocześnie mobilizacją

do działania i zjednoczenia, były Złoty Młodzieży Polskiej: w 1971 roku w Katowicach, w 1972 roku w Łodzi, w 1973 roku w Krakowie, w 1974 roku w Warszawie i w 1975 roku w Koszalinie. Ten ostatni zlot był jednocześnie imprezą dożynkową i Ogólnopolskim Spotkaniem Przodowników Pracy, Nauki i Wyszczolenia Bojowego. Złoty służyły procesowi integracji, jedności i wymiany doświadczeń oraz stanowiły formę manifestacji satysfakcji z pracy i jej efektów. Były też podsumowaniem młodzieżowych czynów produkcyjnych. Wyrazem poparcia i wdzięczności dla władzy w myśl powszechnie głoszonego hasła: „Jedność – Partia – Gierek”.

Proces zjednoczenia ruchu młodzieżowego w Polsce rozpoczął się w 1972 roku w środowisku akademickim. Działające dotychczas na uczelniach ZMS, ZMW i ZSP decyzją władz naczelnych tych związków zostały połączone w SZSP, tj. Socjalistyczny Związek Studentów Polskich.

Wobec braku zgody wszystkich organizacji na pełne zjednoczenie, tj. powrót do modelu z lat pięćdziesiątych, w 1972 roku Zdzisław Kurowski, przewodniczący ZG ZMW, zgłosił kompromisową koncepcję zjednoczenia jako luźniejszej formy jedności młodzieży polskiej w formie Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Powstał problem zmiany nazw poprzez dodanie do nich przymiotnika „socjalistyczny”. Tym wymogom odpowiadał na początku tylko ZMS. Na przełomie lat 1972 i 1973 plena Rady Naczelnej ZSP oraz Zarządów Głównych ZMS i ZMW przyjęły uchwały wyrażające zgodę na powołanie Federacji SZMP i Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Ostateczne decyzje zapadły w lutym i marcu 1973 roku na krajowych zjazdach organizacji. Wtedy to pozostałe związki, tj. ZMW i KMW, uchwaliły zmiany nazwy: ZMW na ZSMW (Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej) i KMW na SZMW (Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej). Związek Harcerstwa Polskiego też uchwalił przystąpienie do federacji, ale nazwy nie zmienił. Jednakże to „S” gdzieś trzeba było przykleić.

Wraz z przystąpieniem do federacji Rada Naczelna ZHP przyjęła w 1973 roku program dla drużyn w szkołach ponadpodstawowych pod nazwą: Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej. Od nazwy tego programu przyjęła się nazwa drużyn w szkołach ponadpodstawowych – drużyny HSPS. W ten sposób ZHP uczynił zadość tendencjom zjednoczeniowym, ale jedności wśród instruktorów w tej sprawie nie było. Krytyka nadmiernego upolityczniania ZHP narastała.

Przewodniczącym Rady Głównej FSZMP został Stanisław Ciosek, przewodniczący RN SZSP. Po nim przewodniczącym był Zdzisław Kurowski, przewodniczący RG ZSMW. W Krakowie przewodniczącym RW FSZMP został hm. Tadeusz Prokopiuk, jedyny instruktor harcerski pełniący tę funkcję w Polsce. Został powołany na wniosek

hm. Stanisława Bohdanowicza, Naczelnika ZHP w uzgodnieniu z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie Józefem Klasą. Potwierdzeniem tej decyzji był wybór przez Radę Wojewódzką FSZMP, składającą się z prezydów Zarządów Wojewódzkich wchodzących w skład Federacji Związków.

Drugi etap jednoczenia organizacji dotyczył organizacji młodzieży pracującej i wojskowej. Nastąpiło to w 1976 roku. Z połączenia ZMS, ZSMW i SZMW powstał Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Przewodniczącym nowej organizacji został Krzysztof Trębaczewicz, który wkrótce objął funkcję przewodniczącego RG FSZMP.

2. WALKA O MIEJSCE ZHP W SZKOŁACH PONADPODSTAWOWYCH

Starania ZHP o właściwe miejsce w szkołach ponadpodstawowych podyktowane były troską o dostęp do źródła kadry instruktorskiej. Około 30% drużynowych stanowili uczniowie szkół średnich.

W wyniku porozumień międzyorganizacyjnych pozycja ZHP w szkołach ponadpodstawowych przedstawiała się następująco:

- w latach 1964-1967 – ZHP działało w klasach I-II szkół średnich; działały też w szkołach średnich młodzieżowe kręgi instruktorskie (MKI);
- w latach 1967-1972 – ZHP działało we wszystkich klasach szkół średnich jako drużyny specjalnościowe i MKI;
- od 1973 roku – ZHP co roku wchodziło do kolejnych klas szkół średnich, a ZMS i ZSMW sukcesywnie z tych klas wychodziły; MKI przestały być problemem.

Od 1973 roku w ZHP obowiązywała realizacja programu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Problemem w ZHP w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku było zróżnicowane podejście kadry instruktorskiej do HSPS; odczuwalny był opór przeciw umasowieniu harcerstwa, jego upolitycznieniu i upartyjnieniu. To była jedna z przyczyn późniejszego podziału harcerstwa.

Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej jako luźna forma zjednoczenia ruchu młodzieżowego pełniła w większości funkcje mobilizacyjne, koordynujące i kontrolne. Najważniejszym była mobilizacja i udział młodzieży w obchodach świąt państwowych, imprezach, manifestacjach, wiecach i zlotach popierających politykę partii i rządu. Kolejnym ważnym zadaniem było zasilanie aktywu PZPR aktywem poszczególnych organizacji. Wiele uwagi federacja poświęcała rekrutacji młodych

pracowników na budowy eksportowe i krajowe, a także inicjowaniu i organizowaniu czynów społecznych.

Federacja sprawowała nadzór nad swoimi agendami, np. OHP, biurami turystycznymi: „Juventur”, „Almatur” i „Harctur”. Do zadań federacji należały też: reprezentowanie interesów młodzieży wobec władz, zasilanie instancji partyjnych, organów administracji państwowej i zakładowej oraz wielu instytucji i organizacji w kadry wywodzące się ze związków młodzieży. Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej typowała kandydatów na Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu (WUML), studia w Wyższej Szkole Nauk Społecznych (WSNS) w Warszawie, studia podyplomowe, przygotowywała radnych młodzieżowych do pełnienia swoich funkcji oraz obsługiwała delegacje zagraniczne.

W tym miejscu warto prześledzić sytuację w ruchu młodzieżowym w Krakowie na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. System polityczny kierowania państwem i system nakazowo-rozdzielczy w gospodarce Polski po 1975 roku w konfrontacji ze sprawnymi formami demokratycznego zarządzania gospodarką rynkową na Zachodzie był podawany w wątpliwość i coraz ostrzej krytykowany. Robotnicy wracający z budów eksportowych, studenci i naukowcy z praktyk i pobytów stypendialnych, a turyści z wycieczek coraz częściej dostrzegali niewydolność organizacji politycznej i gospodarczej. Puste sklepy, talony, kartki, bony i peweksy wskazywały na coraz większe dysproporcje pomiędzy zapowiedziami, planami i obietnicami a rzeczywistością. Pogorszyły się warunki życia i klimat społeczno-polityczny do działalności związków młodzieży, zwłaszcza w środowisku studenckim. Propaganda sukcesu denerwowała, podważała zaufanie do władzy. Partia traciła zaufanie i skuteczność działania. Stagnacja przechodząca w kryzys gospodarczy ujawniła nieprawidłowości całego systemu społeczno-gospodarczego.

Powszechne przekonanie o konieczności zmian systemu, przy braku perspektyw na wprowadzenie reform, negatywnie wpływało na nastroje młodzieży. Śmierć Stanisława Pyjasa (1953-1977), studenta filologii polskiej i filozofii UJ, członka KOR, pociągnęła za sobą falę sprzeciwu wobec władzy państwowej i stosowanych przez nią metod⁵. Zawiązał się Studencki Komitet Solidarności, powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów jako alternatywa dla SZSP.

Pierwszy z federacji wyłamał się SZSP. W październiku 1980 roku na III Zjeździe SZSP podjęto uchwałę o wystąpieniu z federacji. Jesienią 1980 roku odrodził się ZMW

⁵ D. Suska, *Dyskurs wokół śmierci Stanisława Pyjasa (językowe strategie zarządzania kryzysem w prasie krakowskiej)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2017, nr 3, s. 115-132.

jako organizacja opozycyjna w stosunku do ZSMP. 13 lutego 1981 roku z kolei powstał w Krakowie Związek Młodzieży Demokratycznej. W marcu 1981 roku z federacji wystąpił ZHP. Rozpad federacji po ośmiu latach stał się faktem.

W grudniu 1981 roku władze wprowadziły stan wojenny. Dla wielu ludzi oznaczało to szok, rozczarowanie, utratę wiary i ofensywności, dla wielu młodych był to czas przejścia do opozycji. Organizacje środowiskowe uratowały swoje istnienie, ale w mocno okrojonym stanie liczbowym, możliwości i skuteczności działania. Również ZHP poniósł straty, rezygnując z HSPS, nie wchodząc w pełni do szkół ponadpodstawowych, utracił pomoc finansową państwa i władz oświatowych, potrzebną dla funkcjonowania komend chorągwi i hufców w dotychczasowej skali oraz dla organizacji obozowego wypoczynku dzieci i młodzieży.

W nowych, trudnych warunkach politycznych i społeczno-gospodarczych zmniejszyło się obiektywnie zapotrzebowanie rodzin na pracę ZHP. Rozwój motoryzacji i wzrost zamożności części społeczeństwa sprawiły, że rozwinął się rodzinny model turystyki i wypoczynku. Równocześnie rozwój techniki i telekomunikacji spowodował zatrzymanie i zajęcie części młodzieży w domu. Związek Harcerstwa Polskiego zmniejszył ofertę działań z dziećmi i młodzieżą z powodu ograniczeń materialnych. Nastąpił odwrót od harcerstwa masowego i powrót do harcerstwa ekskluzywnego, często znajdującego oparcie w organizacjach kościelnych. Słabość sił politycznych pod koniec lat siedemdziesiątych nie pozwoliła zmobilizować ani harcerstwa, ani sojuszników do udzielenia mu pomocy. Część kadry ZHP poczuła się zagubiona i odrzucona przez opozycję. W takiej sytuacji liczy się tylko na własne siły, jak w piosence: „Warunki tylko warunkami, od dawna wszak słyszymy to, lecz my jesteśmy harcerzami i zwyciężymy wszelkie zło”.

przygotował do druku Janusz Wojtycza

BIBLIOGRAFIA

- Libionka D., *Ruch młodzieżowy w PRL*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 10, s. 23-30.
- Sadowska J., *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957-1976)*, Warszawa 2010.
- Stemplowski R., *Zrzeszenie Studentów Polskich w socjalizmie państwowym 1950-1973*, Warszawa 2018.
- Suska D., *Dyskurs wokół śmierci Stanisława Pyjasa (językowe strategie zarządzania kryzysem w prasie krakowskiej)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2017, nr 3, s. 115-132, <https://doi.org/10.18778/1505-9057.41.09>.

THE KRAKOW REGIMENT DIVISION OF THE POLISH SCOUTING AND GUIDING ASSOCIATION IN 1970's COMPARED TO OTHER YOUTH ORGANIZATIONS

The aim of the article is to present the situation and specificity of the Krakow Regiment Division of The Polish Scouting and Guiding Association (ZHP) in the perspective of the activities of youth organizations in 1970s. The perspective of a participant and witness of this period in the history of Polish scouting allows recalling the achievements and difficult challenges of those times. In the first case, these are, inter alia, establishment of the Scout Artistic Group “Małe Słowianki”, the beginnings of the Historical Commission of the Krakow Regiment and the daily work of a mass youth organization. In the second, these are the preservation of the ZHP's autonomy in the process of unification of youth organizations and the fight for the ZHP's place in secondary schools.

KEYWORDS: scouting, The Polish Scouting and Guiding Association, Krakow, history

DOROBEK 40 LAT PRACY KOMISJI HISTORYCZNEJ ZHP CHORĄGWI KRAKOWSKIEJ

Potrzeba powołania zespołu historycznego na szczeblu Krakowskiej Chorągwi ZHP była artykułowana już w latach siedemdziesiątych XX wieku. W styczniu 1972 roku Komenda Chorągwi powierzyła hm. Tadeuszowi Grzesło zadanie zorganizowania zespołu instruktorskiego dla przygotowania koncepcji badań historii harcerstwa krakowskiego. Pomimo przedstawienia propozycji składu i koncepcji działania do powołania komisji historycznej jednak nie doszło¹. Harcmistrz Grzesło został również wydelegowany do Wojewódzkiej Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Krakowskim ZSMP. W ramach prac tego zespołu przygotował wraz z hm. Janem Rolewiczem i przewodnikiem (dalej pwd.) Bolesławem Leonhardem numer „Biuletynu Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Krakowskim ZSMP”, poświęcony w całości tematyce harcerskiej².

Komisja Historyczna Krakowskiej Chorągwi ZHP została ostatecznie powołana 10 stycznia 1980 roku w składzie: przewodniczący – hm. Zbigniew Mułka, zastępcy przewodniczącego – hm. Franciszek Dębski, hm. Stanisław Porębski i hm. Bogusław Rybski, sekretarz – hm. Kazimierz Wnętrzycki oraz członkowie – hm. Leon Dmytrowski, hm. Irena Faliszewska, hm. Bogusław Molenda, hm. Władysław Pancerz i hm. Anna

¹ Zespół podjął jednak pewne działania, o czym świadczą uwagi hm. Ireny Faliszewskiej i hm. Anny Strusiowej z datami z końca lat siedemdziesiątych na zachowanych teczkach zawierających materiały archiwalne.

² „Biuletyn Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Krakowskim ZSMP”, red. A. Brzozka [et al.], Kraków 1981 (I-XII).

Strusiowa³. 6 grudnia tego samego roku zostało zorganizowane w auli WSP w Krakowie spotkanie z okazji 35-lecia działalności ZHP w Polsce Ludowej. W kwietniu 1981 roku funkcję przewodniczącego objął hm. Bogusław Molenda. Wcześniej, 3 grudnia 1980 roku, odbyła się sesja popularnonaukowa „Harcerstwo polskie w okresie wojen”, zorganizowana w PAN przy współpracy ZBoWiD.

Powstanie Komisji i początki jej działalności zbiegły się w czasie z rozbudzeniem zainteresowania historią harcerstwa, związanym z ruchem odnowy, sięgającym do tradycyjnych sprawdzonych wartości i metodyki harcerskiej. Komisja organizowała spotkania poświęcone m.in. postaciom wybitnych instruktorów, prowadzone przez hm. Stanisława Porębskiego. Wsparto organizację wystaw „Polskie harcerstwa okresu 1911-1945” (Muzeum Historii Fotografii, 1981), odznak harcerskich (Krakowski Klub Kolekcjonerów, 1986) i „Z dziejów harcerstwa krakowskiego” (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 1991). Odbyło się pięć wystaw filatelistycznych, których organizatorami byli hm. Stanisław Mitkowski, hm. Katarzyna Ryblewska i hm. Jan Kucza⁴. Harcmistrz Porębski od listopada 1981 roku kierował Komisją Weryfikacyjną byłych członków Szarych Szeregów.

Trwałym dorobkiem tego okresu są publikacje członków Komisji: Bolesława Leonharda *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, Stanisława Porębskiego *Krakowskie Szare Szeregi*, Leona Dmytrowskiego *Trzy młodości ruchu zuchowego*, Bogusława Rybskiego *Rys historii harcerstwa* oraz Jadwigi Skiby *Z harcerską piosenką przez 75-lecie*⁵. Liczne artykuły członków Komisji publikował miesięcznik „Harcierz Rzeczypospolitej”, a hm. Katarzyna Ryblewska napisała na Uniwersytecie Jagiellońskim pracę magisterską pt. *Harcerstwo na terenie miasta Krakowa w latach 1918-1939*⁶. W 1986 roku odsłonięto tablicę upamiętniającą phm. Stanisława Okonia (ul. Garncarska 6) i harcmistrzynie Rzeczypospolitej Olgę Małkowską (Krzeszowice),

³ Archiwum Komisji Historycznej ZHP Chorałwi Krakowskiej, Rozkaz Komendy Chorałwi L. 2/80 z 10 I 1980 r.

⁴ „70-lecie 3 KDH im. K. Pułaskiego” (11-18 XI 1981), „Wszystko co nasze Polsce oddamy” (20-28 XI 1982), III Harcerska Wystawa Filatelistyczna (23-30 III 1984), IV Harcerska Wystawa Filatelistyczna – 75 lat Harcerstwa Krakowskiego (8-16 XI 1986), V Harcerska Wystawa Filatelistyczna „Kraków ’91” – 80 lat Harcerstwa w Polsce (22-27 XI 1991). Ostatnim dwóm towarzyszyły ogólnopolskie spotkania Klubu Zainteresowań PZF „Druh”.

⁵ B. Leonhard, *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, Kraków 1984; S. Porębski, *Krakowskie Szare Szeregi*, Kraków 1985; L. Dmytrowski, *Trzy młodości ruchu zuchowego*, Warszawa 1989; B. Rybski, *Rys historii harcerstwa*, cz. 1-2, Kraków 1984; J. Skiba, *Z harcerską piosenką przez 75-lecie*, cz. 1-2, Kraków 1986.

⁶ K. Ryblewska, *Harcerstwo na terenie miasta Krakowa w latach 1918-1939*, praca magisterska napisana pod kier. prof. dr. hab. Andrzeja Pilcha, UJ Kraków 1988, mps w Muzeum Harcerstwa w Warszawie.

w 1988 roku – harcerzy borkowskich poległych w czasie okupacji (na ścianie kaplicy cmentarnej w Borku Fałęckim), w 1990 roku – hufcowych podgórskich Tadeusza Motarskiego i Zygmunta Mity (ul. Sokolska 13), uczestników zamachu na Koppego (ul. Powiśle 3). Na wniosek Komisji w 1983 roku jednej z krakowskich ulic nadano imię Edwarda Heila.

Należy dodać, że z inicjatywy Komisji w czerwcu 1982 roku powstał Międzychorągwiany Zespół Opieki nad Pamiątkami Dziejów Harcerstwa w Polsce Południowej, któremu przewodniczył hm. Franciszek Dębski. Prace tego zespołu koncentrowały się na zagadnieniach ochrony dokumentów i pamiątek harcerskich. W listopadzie 1985 roku zespół przekształcił się w Międzychorągwiany Zespół Historyczny Polski Południowej i kontynuował działalność do listopada 1995 roku. Spotkania zespołu odbywały się jeden lub dwa razy do roku i poświęcone były ważnym problemom z historii harcerstwa.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, po rezygnacji z funkcji przewodniczącego hm. Molendy, praca Komisji zamarła. W 1993 roku Komisja została reaktywowana w składzie: przewodniczący hm. Tadeusz Gawęł, wiceprzewodniczący hm. Franciszek Dębski i hm. Tadeusz Grzesło oraz sekretarz dr Alicja Pollak. W roku następnym Komisja została uzupełniona o szereg członków. Do końca 1994 roku Komisja pracująca pod przewodnictwem hm. Gawęły doprowadziła do odsłonięcia kolejnych tablic: poświęconej pamięci hm. Edwarda Heila i redaktorów prasy konspiracyjnej (ul. Grzegórzecka 14), nowej w miejscu egzekucji przy ul. Botanicznej (ul. Lubicz 27), pamięci hm. Seweryna Udzieli i kurierów poczty harcerskiej PCK (ul. Studencka 19) oraz na domu, gdzie powołano struktury podziemne krakowskiego harcerstwa (ul. Szlak 21), a także wydała 15 broszur o różnej tematyce, charakterze i wartości merytorycznej. Wśród publikacji tego okresu wyróżnia się opracowanie *Epitafium dla czterdziestu*, przygotowane pod przewodnictwem phm. Zbigniewa Batora⁷.

W lutym 1995 roku funkcje przewodniczącej Komisji objęła hm. Anna Zahorska. W 1995 roku ukazała się praca Zbigniewa Zahorskiego *Kalendarium walk niepodległościowych harcerstwa polskiego. Pogotowie Harcerskie*⁸. W roku następnym Komisja Historyczna zorganizowała spotkanie byłych komendantów chorągwi – zapoczątkowało ono pracę nad publikacją ich wspomnień – oraz spotkanie z okazji 40. rocznicy reaktywowania harcerstwa w Krakowie – powstałe wówczas materiały również zostały

⁷ *Epitafium dla czterdziestu. Pięćdziesiąta rocznica egzekucji przy ul. Botanicznej w Krakowie*, red. Z. Bator [et al.], Kraków 1994.

⁸ Z. Zahorski, *Kalendarium walk niepodległościowych harcerstwa polskiego. Pogotowie Harcerskie*, Kraków 1995.

wydane drukiem. Jadwiga Skiba opublikowała *Piosenki Chorągwi Krakowskiej ZHP*⁹. Powstało także kilka opracowań, dotychczas nieopublikowanych. W 1996 roku została odsłonięta tablica ku czci hm. Józefa Grzesiaka (ul. Szujskiego 3). Po rezygnacji z funkcji przewodniczącej hm. Zahorskiej od 1998 roku obowiązki przewodniczącego Komisji Historycznej Krakowskiej Chorągwi ZHP pełnił hm. Marek Bieżanowski. Ukazały się drukiem: monumentalne dzieło hm. Zbigniewa Zahorskiego *Pogotowie Harcerzek i Pogotowie Harcerzy we wrześniu 1939 roku*, swoją publikację zawdzięczające hm. Zahorskiej; *Komendanci Chorągwi Krakowskiej ZHP z lat 1956-1996 o swojej pracy oraz Materiały do historii Krakowskiej Chorągwi Harcerstwa w latach 1956-1959*, oparte na zestawieniach sporządzonych przez hm. Bogusława Rybskiego¹⁰.

15 stycznia 2000 roku w związku z rozpoczęciem się nowej kadencji władz ukonstytuowała się Komisja Historyczna w składzie: przewodniczący – hm. Janusz Wojtycza oraz członkowie hm. Franciszek Dębski, hm. Leon Dmytrowski, hm. Tadeusz Grzesło, hm. Wojciech Majeran, hm. Władysław Pancerz, hm. Stanisław Podusowski, hm. Jadwiga Skiba, hm. Krzysztof Wojtycza. W ciągu kolejnych pięciu lat skład Komisji powiększył się do 16 osób. Komisja rozpoczęła gromadzenie dokumentów i opracowań dotyczących działalności harcerstwa na terenie Małopolski. Zapoczątkowano – powiększający się z biegiem lat – zbiór rozkazów komend chorągwi, sprawozdań władz harcerskich, fotografii oraz prac magisterskich i dyplomowych.

Komisja wydała szereg publikacji recenzowanych i starannie redagowanych. Są to: Bolesława Leonharda *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950* (wyd. 2), Marii Ireny Mileskiej *Materiały do historii krakowskiego harcerstwa żeńskiego 1911-1939* (t. 1-2), Andrzeja Pankowicza i Janusza Wojtyczy *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w latach 1911-1918*, Adama Tabora *Myśli i wspomnienia*, Janusza Wojtyczy *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1918* (wyd. 2), *Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku* i Piotra Grochowskiego *Hufiec Harcerzy Kraków-Podgórze w latach 1922-1939*¹¹, a w niskich nakładach Kazimierza Dziedzica i Roberta Kowalskie-

⁹ *Reaktywowanie harcerstwa w Krakowie w 1956 roku*, red. J. Wojtycza, Kraków 1998; J. Skiba, *Piosenki Chorągwi Krakowskiej ZHP*, Kraków 1996; wyd. 2, Kraków 1997.

¹⁰ Z. Zahorski, *Pogotowie Harcerzek i Pogotowie Harcerzy we wrześniu 1939 roku*, Kraków 1999; *Komendanci Chorągwi Krakowskiej ZHP z lat 1956-1996 o swojej pracy*, red. J. Wojtycza, K. Wojtycza, Kraków 1999; B. Rybski, J. Wojtycza, K. Wojtycza, *Materiały do historii Krakowskiej Chorągwi Harcerstwa w latach 1956-1959*, Kraków 2000.

¹¹ B. Leonhard, *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Kraków 2001; M. I. Mileska, *Materiały do historii krakowskiego harcerstwa żeńskiego 1911-1939*, t. 1-2, Kraków 2003-2004; A. Pankowicz, J. Wojtycza, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w latach 1911-1918*, red. H. Mađurowicz-Urbańska,

go *Zarys działalności Hufca Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957-1972* oraz Janusza Wojtyczy *Materiały do historii Krakowskiej Chorągwi Harcerstwa w latach 1959-1962*¹².

Ponadto Andrzej Gaczorek przygotował i wydał opracowanie *SP9ZAA Harcerski Klub Łączności „Bartek” przy Szczepie 5 KDH „Dzieci Pioruna” im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie w latach 1967-2003*, a Kazimierz Dziedzic i Robert Kowalski – *20 lat działalności Poczty Harcerskiej 19 KLDH w Krakowie*¹³. Członkowie Komisji opublikowali w tym okresie 180 artykułów i obszernych haseł biograficznych, głównie w *Małopolskim słowniku biograficznym uczestników działań niepodległościowych 1939-1956* oraz na łamach „Gazety Wyborczej”, ale również w „Czuwaj”, „Sulimczyku”, *Encyklopedii Krakowa* i innych. Pod kierunkiem dr. Janusza Wojtyczy powstało pięć prac dyplomowych dotyczących historii harcerstwa. Publikacje wydane w latach 1980-2004 zostały zebrane w *Bibliografii prac Komisji Historycznej Chorągwi Krakowskiej 1980-2004*¹⁴.

Komisja zajęła się również lokalizacją grobów harcerskich na cmentarzach, głównie krakowskich: początkowo zlokalizowano 200 grobów. Został opracowany i wydany plan *Groby harcerskie na cmentarzach krakowskich. Cmentarze Rakowicki, Podgórski i Salwatorski*, który przygotowali Jadwiga Skiba, Janusz Wojtycza i Krzysztof Wojtycza. Z inicjatywy Ryszarda Korskiego podjęto akcję dekorowania grobów osób zasłużonych dla harcerstwa wizerunkami krzyża harcerskiego. Rozprowadzono 68 takich krzyży. Znajdują się one nie tylko na cmentarzach krakowskich, ale również m.in. w Nowym Sączu, Gorlicach, Bochni, Jaworznie, Krzeszowicach, Wieliczce, a nawet w Pittsburghu w Pensylwanii na grobie hm. Marii Rydarowskiej.

Odbyły się trzy pierwsze międzynarodowe spotkania kolekcjonerów skautowych z udziałem gości z Czech i Słowacji. Ich animatorami byli hm. Franciszek Dębski, hm. Jacek Nawrocki i hm. Marek Biezanowski. Zorganizowano jubileusze długoletnich zasłużonych instruktorów: hm. Leona Dmytrowskiego, hm. Bogusława Rybskiego i hm. J. Rybskiej oraz kominki poświęcone pamięci instruktorów już nieżyjących:

Kraków–Warszawa 2000; A. Tabor, *Mysli i wspomnienia*, Kraków 2004; J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1918*, wyd. 2, Kraków 2000; *Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku*, wyb., wstęp i oprac. J. Wojtycza, Kraków 2002; P. Grochowski, *Hufiec Harcerzy Kraków-Podgórze w latach 1922-1939*, Kraków 2004.

¹² K. Dziedzic, R. Kowalski, *Zarys działalności Hufca Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957-1972*, Kraków 2002; J. Wojtycza, *Materiały do historii Krakowskiej Chorągwi Harcerstwa w latach 1959-1962*, Kraków 2001.

¹³ A. Gaczorek, *SP9ZAA Harcerski Klub Łączności „Bartek” przy Szczepie 5 KDH „Dzieci Pioruna” im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie w latach 1967-2003*, Kraków 2004; K. Dziedzic, R. Kowalski, *20 lat działalności Poczty Harcerskiej 19 KLDH w Krakowie*, Kraków 2002.

¹⁴ *Bibliografia prac Komisji Historycznej Chorągwi Krakowskiej*, oprac. J. Wojtycza, Kraków 2005.

hm. Marii Irenie Mileskiej i hm. Stanisława Porębskiego. Komisja występowała z wnioskami o odznaczenia dla seniorów harcerstwa. Wspólnie z Harcerskim Kręgiem Seniorów-Kombatantów zorganizowano odsłonięcie nowej tablicy pamięci hm. Seweryn Udzieli i kurierów harcerskiej poczty PCK (ul. Studencka 19) oraz hm. Edwarda Heila i konspiracyjnej drużyny „Bellafenita” w kościele św. Idziego, a wspólnie z Zarządem Oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów tablicy pamięci hm. Kazimierza Lisińskiego w kościele oo. Paulinów na Skalce. Działalność Komisji była na bieżąco prezentowana na stronie internetowej. Wymieniono tu tylko najważniejsze przedsięwzięcia zrealizowane przez Komisję.

W latach 2005-2009 Komisja Historyczna ZHP Chorągwi Krakowskiej kontynuowała prowadzoną aktywność, realizując zadania określone w *Decyzji Naczelnika ZHP w sprawie organizacji i działalności chorągwiowych komisji historycznych* z 14 lutego 2002 roku¹⁵. Liczba członków Komisji w tym okresie wahała się od 17 do 21 osób. Kontynuowano gromadzenie archiwaliów dotyczących harcerstwa małopolskiego, w tym w pierwszej kolejności rozkazów komend chorągwi oraz sprawozdań Zarządu Oddziału/Okręgu i komend chorągwi. Przejmowano przekazywane przez instruktorów-seniorów i ich rodziny materiały. Kserowano i skanowano najbardziej interesujące dokumenty i fotografie. Pozyskiwano też egzemplarze prac magisterskich i dyplomowych o harcerstwie, napisanych na uczelniach krakowskich, oraz kopiowano prace zarchiwizowane. Uzupełniano bazę informacji o zasobach archiwalnych i muzealnych dotyczących harcerstwa. W tym zakresie Komisja Historyczna współpracowała przede wszystkim z Muzeum Harcerstwa w Warszawie. Odbyło spotkanie z dyrekcją Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, w wyniku którego 22 marca 2005 roku została podpisana umowa o współpracy pomiędzy dyrekcją Muzeum i Komendą Krakowskiej Chorągwi ZHP. Nawiązano też kontakt z Działem Militariów Muzeum Narodowego w Krakowie oraz utrzymywano kontakty ze Stowarzyszeniem Muzeum Harcerskie O. i A. Małkowskich w Zakopanem.

Komisja prowadziła prace badawcze nad historią harcerstwa, publikując wyniki w formie prac zwartych oraz artykułów i haseł słownikowych. Za najbardziej znaczące spośród wydanych drukiem w tym okresie należy uznać publikacje: Kazimierza Jarzebrowskiego i Ludmiły Kuprianowicz *Harcmistrzynie i harcmistrze Związku Harcerstwa Polskiego mianowani w latach 1920-1949*; Ireny Kozimali *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911-1920*; Pawła Miłobędzkiego *Harcerze w okupowanym Krakowie*; *Służba harcerek krakowskich 1939-1945* pod redakcją Andrzeja Pankowicza,

¹⁵ Zob. *Bibliografia prac Komisji Historycznej Krakowskiej Chorągwi ZHP 2005-2009*, oprac. J. Wojtycza, Kraków 2020.

Janusza Wojtyczy i Marty Szymańskiej; Krzysztofa Wojtyczy *Hufiec Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957-1972* oraz *Harcerskie miejsca pamięci na terenie Krakowa*¹⁶; Janusza Wojtyczy, Jadwigi Skiby i Krzysztofa Wojtyczy *Groby harcerskie w Krakowie. Cmentarze Rakowicki, Podgórski i Salwatorski; Pół wieku na „Nieprzetartym Szlaku”*. *Wspomnienia i relacje z pracy instruktorów harcerskich drużyn „Nieprzetartego Szlaku” przy zakładach specjalnych* pod redakcją Zofii Sułek i Janusza Wojtyczy; Kazimierza Jarzembowskiego *Lubelskie harcmistrzynie Maria Walciszewska i Maria Świtalska; W Wilnie i w Krakowie. Wspomnienia o hm. dr Danucie Sadkowskiej* pod redakcją Barbary Morawskiej-Nowak; *Harcistrz Bogusław Rybski we wspomnieniach* pod redakcją Janusza Wojtyczy oraz dwa tomy materiałów pokonferencyjnych: *Odrodzenie harcerstwa i walka o jego oblicze ideowe w latach 1956-1959* pod redakcją Andrzeja Pankowicza i Janusza Wojtyczy, *Dorobek pedagogiki harcerskiej* pod redakcją Janusza Wojtyczy¹⁷. Została wydana kolejna bibliografia prac Komisji za lata 2005-2010¹⁸.

W latach 2005-2009 członkowie Komisji Historycznej opublikowali łącznie 253 artykuły oraz hasła słownikowe, w tym 77 haseł do *Harcerskiego słownika biograficznego* t. 1 i 2 (Warszawa 2006-2008)¹⁹, co stanowi niemal 40% haseł zamieszczonych w dwóch tomach tego wydawnictwa; 76 artykułów biograficznych na łamach „Gazety Wyborczej”; 25 artykułów w materiałach pokonferencyjnych, rocznikach naukowych i pracach zbiorowych; 21 haseł w tomach 11-13 *Małopolskiego słownika biograficznego uczest-*

¹⁶ K. Jarzembowski, L. Kuprianowicz, *Harc mistrzynie i harcmistrze Związku Harcerstwa Polskiego mianowani w latach 1920-1949*, Kraków 2006; I. Kozimale, *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911-1920*, Kraków 2009; P. Miłobędzki, *Harcerze w okupowanym Krakowie*, Kraków 2005; *Służba wojenna harcerek krakowskich 1939-1945*, red. A. Pankowicz, J. Wojtycza, M. Szymańska, Kraków 2007; K. Wojtycza, *Hufiec Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957-1972*, Kraków 2007; idem, *Harcerskie miejsca pamięci na terenie Krakowa*, Kraków 2008.

¹⁷ J. Wojtycza, J. Skiba, K. Wojtycza, *Groby harcerskie w Krakowie. Cmentarze Rakowicki, Podgórski i Salwatorski*, Kraków 2005; *Pół wieku na „Nieprzetartym Szlaku”. Wspomnienia i relacje z pracy instruktorów harcerskich drużyn „Nieprzetartego Szlaku” przy zakładach specjalnych*, red. Z. Sułek, J. Wojtycza, Kraków 2007; K. Jarzembowski, *Lubelskie harcmistrzynie Maria Walciszewska i Maria Świtalska*, Kraków 2008; *W Wilnie i w Krakowie. Wspomnienia o hm. dr Danucie Sadkowskiej*, red. B. Morawska-Nowak, Kraków 2007; *Harcistrz Bogusław Rybski we wspomnieniach*, red. J. Wojtycza, Kraków 2008; *Odrodzenie harcerstwa i walka o jego oblicze ideowe w latach 1956-1959. Materiały z konferencji naukowej odbytej w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego 4 grudnia 2006 roku*, red. A. Pankowicz, J. Wojtycza, Kraków 2007; *Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę powstania „Nieprzetartego Szlaku”*, red. J. Wojtycza, Kraków 2008.

¹⁸ *Bibliografia prac Komisji Historycznej Krakowskiej Chorałgi ZHP. 2005-2009*, oprac. J. Wojtycza, Kraków 2010.

¹⁹ *Harcerski słownik biograficzny*, red. J. Wojtycza, t. 1-2, Warszawa 2006-2008.

ników działań niepodległościowych 1939-1956 (Kraków 2005, 2007, 2008); 21 notatek prasowych w cyklu *Kto jest kim w Krakowie* na łamach „Dziennika Polskiego” i dwa hasła w *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku* pod redakcją Tadeusza Pilcha (t. 5 i 6, Warszawa 2006, 2007). Harcmistrz Franciszek Dębski na łamach redagowanego przez siebie „Sulimczyka” opublikował 10 artykułów o tematyce historycznej, a hm. Kazimierz Dziedzic i hm. Krzysztof Wojtycza byli członkami kręgu redakcyjnego „Dziewiętnastaka” – Zeszytów Zespołu Historycznego 19 i 91 Krakowskich Lotniczych Drużyn Harcerek, Harcerzy i Zuchów im. F. Żwirki i S. Wigury, gdzie zamieszczono sześć artykułów historycznych członków Komisji.

W tym samym czasie pod kierunkiem hm. dr. Janusza Wojtyczy na Wydziale Pedagogicznym Akademii Pedagogicznej (Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej) w Krakowie zostało przygotowanych 11 prac magisterskich (w tym 7 wyróżniających się) oraz 11 prac dyplomowych (w tym 5 wyróżniających się) o tematyce harcerskiej. Udzielano konsultacji i pomocy magistrantom i dyplomantom piszącym prace o tej problematyce na różnych uczelniach krakowskich oraz wszechstronnej pomocy historykom prowadzącym badania nad dziejami harcerstwa i rodzinom poszukującym informacji o krewnych będących w przeszłości harcerzami lub harcerkami.

Komisja była współorganizatorem dwóch konferencji naukowych. Jedną z nich „Odrodzenie harcerstwa i walka o jego oblicze ideowe w latach 1956-1959” – przygotowana wspólnie z Instytutem Studiów Regionalnych Uniwersytetu Jagiellońskiego – odbyła się 6 grudnia 2006 roku w auli Collegium Novum w 50. rocznicę reaktywowania harcerstwa w Krakowie, druga zaś „Dorobek pedagogiki harcerskiej” – zrealizowana wspólnie z Wyższą Szkołą Filozoficzno-Pedagogiczną „Ignatianum” – stanowiła formę uczczenia 50. rocznicy powstania „Nieprzetartego Szlaku”, odbyła się w dwóch częściach: 26 września 2008 roku w sali obrad Rady Miasta Krakowa oraz 6 października tegoż roku w auli WSFP „Ignatianum”. Referaty wygłoszone na tych konferencjach zostały ogłoszone drukiem. Członkowie Komisji Historycznej uczestniczyli w symposium na Uniwersytecie Rzeszowskim z okazji 100. rocznicy powstania skautingu (17 XI 2006) oraz konferencji „Skauting u źródeł ideowych harcerstwa” w Muzeum Narodowym w Kielcach (12 VIII 2007). Z inicjatywy drużyny Marty Szymańskiej zostały wykonane i odsłonięte tablice poświęcone pamięci komendanta krakowskiej „Zawiszy” hm. Kazimierza Lisińskiego „Liska” w bazylice oo. Paulinów na Skałce (VIII 2005) oraz komendantek i instruktorek Pogotowia Harcerek Chorągwi Krakowskiej na dawnej siedzibie Komendy Krakowskiej Chorągwi Harcerek przy ul. Śląskiej 5 (22 II 2007).

Kontynuowano organizację kolejnych Międzynarodowych Spotkań Kolekcjonerów Skautowych – IV, V i VI w Krakowie (10 IX 2005, 2 IX 2006, 1 IX 2007), VII – w Tarnowie (20 IX 2008), VIII – w Krzeszowicach (12 IX 2009) oraz zorganizowano wspólnie z Muzeum Harcerstwa spotkanie kolekcjonerów skautowych w Warszawie (4 VI 2005). Głównym organizatorem spotkań był hm. Jacek Nawrocki przy współpracy hm. Franciszka Dębskiego i hm. Marka Bieżanowskiego. Członkowie Komisji Historycznej uczestniczyli w spotkaniach kolekcjonerów w Ołomuńcu (Czechy) i utrzymywali kontakt z Muzeum Skautowym w Ružomberku (Słowacja), gdzie do 2005 roku także odbywały się spotkania kolekcjonerów, a w kwietniu 2007 roku zorganizowano skautową wystawę filatelistyczną. Wspólnie z Kręgiem Seniorów-Kombatantów z okazji 100-lecia harcerstwa ogłoszono i przeprowadzono konkurs na prace magisterskie o tematyce harcerskiej o nagrodę Prezydenta Miasta Krakowa, przygotowane w latach 2008-2010. Uroczyste zakończenie miało miejsce w sali obrad Rady Miasta Krakowa 11 listopada 2010 roku. Prace nagrodzone i wyróżnione zostały opublikowane w formie płyty CD²⁰. Nadal była prowadzona na bieżąco strona internetowa Komisji.

W tym okresie występowało o ordery i odznaczenia państwowe i harcerskie dla instruktorów i seniorów harcerskich. Zorganizowano spotkania jubileuszowe z okazji 90. urodzin hm. Zofii Sułek oraz 80. urodzin hm. Franciszka Dębskiego, hm. Władysława Pancerza i hm. Juliusza Langnera. W listopadzie 2008 roku odbył się kominek wspomnień o hm. Bogusławie Rybskim, a we wrześniu 2010 roku o hm. Bogusławie Molendzie. Wykonano Medal Komisji Historycznej według projektu hm. Ryszarda Korskiego. Medalami zostali wyróżnieni: hm. Tadeusz Prokopiuk i hm. Franciszek Dębski (2006), hm. Tadeusz Grzesło i hm. Ryszard Korski (2007), hm. Kazimierz Jarzembowski i phm. Krystyna Małkowska-Żaba (2008), phm. Marcin Tatara i hm. Juliusz Langner (2009). Wykonano kolejną partię wizerunków krzyża harcerskiego, którymi ozdobiono groby zasłużonych instruktorów. W okresie Wszystkich Świętych corocznie dekorowano groby harcerskie specjalnie przygotowanymi chorągiewkami (każdorazowo ponad 200 grobów).

Podharcistrz prof. dr hab. Andrzej Pankowicz i hm. dr Janusz Wojtycza byli członkami Rady Muzeum Harcerstwa i Rady Redakcyjnej *Harcerskiego słownika biograficznego*, a hm. dr Wojtycza dodatkowo redaktorem naczelnym tegoż słownika oraz od lutego 2009 roku członkiem Zespołu Zadaniowego ds. przygotowania koncepcji merytorycznej i programowej Muzeum Ruchu Harcerskiego, powołanego decyzją Prezydenta Miasta Krakowa. Harcmistrz Franciszek Dębski z pomocą hm. Wincentego

²⁰ Pokłosie konkursu na prace magisterskie o tematyce harcerskiej z okazji 100-lecia harcerstwa, red. J. Wojtycza, Kraków 2010, CD.

Cieślewicza w okresie przygotowań do obchodów 100-lecia harcerstwa odwiedzili wszystkie powiaty z wyjątkiem pow. suskiego, odbywając rozmowy z władzami lokalnymi i harcerskimi. Uzyskali zainteresowanie gospodarzy i wpłynęli na aktywizację środowisk. Członkowie Komisji Historycznej uczestniczyli w Zjazdach Chorągwi, organizowali promocje nowo wydanych publikacji i reprezentowali Komisję na uroczystościach rocznicowych i okolicznościowych.

W latach 2000-2018 prace Komisji prowadził hm. dr hab. Janusz Wojtycza. Skupił w niej liczny zespół seniorów harcerstwa oraz naukowców, w tym kilku profesorów, kierujących badaniami wykonywanymi przez zespół. W tym gronie należy w pierwszej kolejności wspomnieć prof. dr hab. Andrzeja Pankowicza, którego wkład w działalność Komisji – jako wybitnego naukowca i pierwszego recenzenta powstałych w tym okresie publikacji – jest nie do przecenienia. Był on w latach 2000-2011 konsultantem i recenzentem prac tworzonych w ramach komisji, nadając jej działaniom kierunek i walor naukowości. Stałymi recenzentami publikacji byli również profesorowie Andrzej Jaczewski, Józef Lipiec i Adam Massalski, opracowania dotyczące działalności krakowskich Szarych Szeregów i powojennej pracy harcerstwa krakowskiego recenzował natomiast – także uczestnik tych wydarzeń – prof. dr hab. Marian Młynarski. W składzie Komisji pracowali prof. dr hab. Sławomir M. Mazur i prof. Akademii Ignatianum dr hab. Mieczysław Rokosz. Współpracował z nią również prof. UJ dr hab. Sławomir Sprawski. Dzięki temu Komisja Historyczna ZHP Chorągwi Krakowskiej prowadziła zarówno bardzo aktywną działalność popularyzatorską, jak i naukową.

Komisja stara się gromadzić, ewidencjonować, porządkować i przechowywać dokumenty, opracowania (publikowane i niepublikowane, w tym prace doktorskie, magisterskie i licencjackie) oraz artefakty dotyczące działalności Krakowskich Chorągwi ZHP, a w następnej kolejności skautingu i harcerstwa małopolskiego, ze szczególnym uwzględnieniem działalności hufców. Zasób archiwalny ulega powiększeniu drogą przejmowania dokumentów przekazywanych przez komendę chorągwi, komendy hufców, szczepy, drużyny oraz indywidualnych dawnych instruktorów i harcerzy. Część archiwaliów znajduje się w lokalu Komisji i jest zinwentaryzowana (nie przeprowadzono brakowania), liczne nieprzejęte dotychczas dokumenty o różnej wartości znajdują się zaś w innych miejscach. Najcenniejsze materiały źródłowe są systematycznie digitalizowane i wydawane w formie płyt CD. Poza archiwaliami do najcenniejszych muzealiów należą sztandary niektórych zlikwidowanych jednostek znajdujące się w lokalu Komisji.

Efektom prac badawczych prowadzonych pod kierunkiem naukowców-historyków w okresie ostatnich dziesięciu lat jest 12 monografii, w tym 7 w serii monografii hufców Krakowskiej Chorągwi ZHP, 6 prac zbiorowych, 14 edycji źródeł, w tej liczbie 4 w serii

„Źródeł do dziejów krakowskiego harcerstwa” opublikowanych w formie płyt CD oraz liczne artykuły i hasła słownikowe (m.in. 5 haseł do *Polskiego słownika biograficznego* i 92 hasła do *Harcerskiego słownika biograficznego*, t. 3-5).

Komisja była w tym czasie organizatorem konferencji naukowych: „Powstanie harcerstwa i jego udział w walkach o niepodległość i kształt granic odrodzonej Rzeczypospolitej” (18-19 VIII 2010), „Kolekcjonerstwo i muzealnictwo skautowe i harcerskie” (20 VIII 2010), „Udział harcerstwa w odzyskaniu i zachowaniu niepodległości Polski na przestrzeni dziejów” (28 IX 2013) i „Harcerstwo w Bieszczadach” (24 IX 2016) oraz sesji naukowej „Szare Szeregi w Krakowie” (8 IV 2018). Ponadto członkowie Komisji Historycznej wygłosili 34 referaty na innych konferencjach naukowych. Odbyły się zebrania otwarte poświęcone pamięci zasłużonych wybitnych instruktorów krakowskich: hm. dr. Jerzego Parzyńskiego i hm. Bogusława Rybskiego (11 X 2011), rodziny Trylskich (9 IV 2013), hm. Jadwigi Skiby (30 V 2014), hm. Anny Zaleskiej (13 I 2015), phm. prof. dr. hab. Andrzeja Pankowicza (2 II 2016) i hm. Bogusława Rybskiego (31 III 2017) oraz pięciokrotnie promocje publikacji członków Komisji (14 I 2012, 5 IV 2014, 19 II 2016, 8 IV 2018, 16 XI 2019).

Komisja zorganizowała 14 wystaw, w tym wystawy: „Instruktorzy i działacze harcerscy związani z Uniwersytetem Jagiellońskim” (Ogród Profesorski UJ, od 12 VI 2012 i X-XI 2015, kurator phm. Jacek Kumański), „Jan Paweł II i harcerze wierni dziedzictwu ducha” (lokal Komendy Chorągwi, od 23 IV 2014, kurator hm. dr. Tadeusz Perzanowski), „Druhini Helena”, poświęconą postaci drużyny Heleny Bibulskiej-Furmańczykowej (lokal Komisji Historycznej, od 23 II do 23 III 2016, kurator artysta plastyk Brygida Serafin), „Prasa Szarych Szeregów w zbiorach Kazimierza Szczerby” (Muzeum Armii Krajowej, V 2016, kurator phm. Marta Szymańska) oraz sześć wystaw krzyży harcerskich i odznak z kolekcji falerystycznej hm. dr. hab. Jacka Nawrockiego. Z inicjatywy Komisji Historycznej na budynku dworku w Książniczkach została odsłonięta tablica poświęcona postaci hm. RP dr. Tadeusza Strumiły (28 X 2012).

W latach 2010-2020 Komisja była organizatorem Międzynarodowych Spotkań Kolekcjonerów Skautowych, odbytych w Krakowie (20 VIII 2010, 17 IX 2011, 28 IX 2013, 30 IX 2017), Wrocławiu (14-16 IX 2012), Chorzowie (6 IX 2014), Wieliczce (26 IX 2015), Łodzi (10-11 IX 2016), Poznaniu (8 IX 2018), Skawinie (7 IX 2019) i Warszawie (5 IX 2020). Głównym organizatorem tych imprez był hm. dr. hab. Jacek Nawrocki. Zostały wykonane repliki odznak: w 2010 roku odznaki skautów krakowskich z 1913 roku tzw. wentylatora (z dodatkiem dat 1910-2010), w 2013 roku - replika w srebrze krzyża harcerskiego, wydawanego w Krakowie w 1945 roku, a w ramach spotkań kolekcjonerów odznak: Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa Polskiego w Spale w lipcu 1935 roku

(IX 2015), wystawy prac harcerskich w Warszawie w 1916 roku (IX 2016), święta harcerskiego w Łodzi 23 IV 1917 roku (IX 2017), Grupy Harcerskiej przy 2 Dywizji Piechoty Legionów – 2 wersja (IX 2019) i kursu instruktorskiego w Rzesnej Polskiej w 1920 roku (IX 2020). Członkowie Komisji Historycznej uczestniczyli corocznie w podobnych spotkaniach w Ołomuńcu, a w roku 2016 także w 35 Światowym Spotkaniu Kolekcjonerów w Wiedniu (26-29 V).

Komisja stale współpracuje z Muzeum Harcerstwa w Warszawie, Skautowym Mini-muzeum w Ostrawie i Komitetem Kopca Kościuszki w Krakowie, a doraźnie z wieloma innymi podmiotami. Członkowie komisji uczestniczyli i uczestniczą w pracach zespołów zadaniowych przy Prezydencie Miasta Krakowa ds. Muzeum Ruchu Harcerskiego w Krakowie. Wchodzą w skład konkursów o tematyce historycznej organizowanych przez Kuratorium Oświaty i Komendę Chorągwi. Corocznie dekorują okolicznościowymi chorągiewkami ponad 200 grobów zasłużonych instruktorów chorągwi.

W 2013 roku Komisja Historyczna Krakowskiej Chorągwi ZHP została odznaczona Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, a w 2019 roku jury Konkursu im. hm. O. Fietkiewicza na rozprawy naukowe poświęcone tematyce harcerskiej, pracujące pod kierunkiem prof. dr hab. Adama Massalskiego, przyznało Komisji nagrodę specjalną za wieloletnią działalność naukową oraz pracę na rzecz popularyzacji wiedzy historycznej dotyczącej ruchu harcerskiego w Polsce. W ostatnich latach w konkursie Głównej Kwatery ZHP im. hm. O. Fietkiewicza na prace naukowe o tematyce harcerskiej nagrody otrzymali: w roku 2015 – hm. Michał Łeszyk nagrodę II stopnia za pracę licencjacką *Hufiec Harcerzy Kraków-Podgórze w latach 1945-1950*²¹, a hm. Krzysztof Wojtycza nagrodę II stopnia za publikację *Hufiec Kraków-Krowodrza w latach 1973-1989*²² (nagrody I stopnia w tej kategorii nie przyznano); w 2016 roku – hm. Michał Łeszyk nagrodę I stopnia za pracę magisterską *Krakowska Chorągiew Harcerstwa (ZHP) w latach 1956-1975*; w 2017 roku – phm. Bartosz Rzońca nagrodę III stopnia za publikację *Krakowska Chorągiew Harcerzy w latach 1945-1950*²³ (nagród I i II stopnia w tej kategorii nie przyznano), a w 2018 roku – hm. Krzysztof Wojtycza otrzymał wyróżnienie w kategorii publikacje za książkę *Hufiec Kraków Śródmieście w latach 1973-1989*²⁴. Nagrodzone prace powstały na podstawie zbiorów archiwalnych i przy wsparciu w formie konsultacji udzielonym przez członków Komisji.

²¹ M. Łeszyk, *Harcerstwo męskie w Podgórzu w latach 1939-1950*, Kraków 2015.

²² K. Wojtycza, *Hufiec Kraków-Krowodrza w latach 1973-1989*, Kraków 2014.

²³ B. Rzońca, *Krakowska Chorągiew Harcerzy w latach 1945-1950*, Kraków 2015.

²⁴ K. Wojtycza, *Hufiec Kraków-Śródmieście w latach 1973-1989*, Kraków 2018.

W latach 2010-2018 Medale Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej otrzymali: hm. prof. dr hab. Adam Massalski i hm. dr Janusz Wojtyca (2010), hm. Andrzej Żugaj i hm. dr Jacek Nawrocki (2011), hm. Krzysztof Wojtyca i hm. Tadeusz Trzmiel (2012), hm. Marek Biezanowski (2013), hm. Marek Kudasiewicz (2014), hm. Kazimierz Dziedzic (2015), hm. Wojciech Śliwerski (2016), hm. Marian Mischuk (2017) i mgr Roman Heil (2018).

Historia harcerstwa, ruchu dobrze zasłużonego dla polskiej pedagogiki i państwa, to źródło nieprzemijających wartości. Jednak nie odzwierciedla tego liczba prac naukowych dotyczących tego wyjątkowego w skali historii oświaty i wychowania zjawiska. Prace nad nią nie należą także do priorytetowych zadań organizacji, choćby z tego powodu, że tak organizacja, jak i jej władze oraz agendy mają do wykonania na bieżąco wiele innych obowiązków, służących młodzieży i społeczeństwu, a zagadnieniami historii i tradycji organizacji zajmują się głównie harcerscy seniorzy. Podejmują oni prace historyczne z potrzeby serca, częstokroć niebędący do tych zadań właściwie przygotowani. Skutkiem tego jest bardzo różny poziom merytoryczny przygotowywanych i wydawanych okolicznościowych opracowań. Równocześnie brak jest koordynacji prac nad systematycznym gromadzeniem i opracowywaniem materiałów w celu powstania syntez, obejmujących obszar całej Polski i poszczególne okresy w dziejach harcerstwa.

Sytuacji tej starają się zaradzić istniejące przy niemal wszystkich chorągwiach komisje historyczne, skupiające obok harcerskich historyków – amatorów, profesjonalistów związanych niegdyś lub nadal z harcerstwem, nierzadko profesorów wyższych uczelni. Jedną z takich komisji jest obchodząca obecnie 40-lecie istnienia Komisja Historyczna ZHP Chorągwi Krakowskiej. Powstała w 1980 roku i na fali ożywienia politycznego początku lat osiemdziesiątych XX wieku rozwinęła działalność, skupiając dawnych instruktorów i zbierając informacje o ich działalności. Podjęła też prace wydawnicze oraz działania w celu upamiętnienia wydarzeń z historii harcerstwa krakowskiego poprzez fundację tablic. W ciągu ostatnich dwudziestu lat Komisja zintensyfikowała prace wydawnicze, publikując wiele wartościowych pozycji, dotyczących nie tylko harcerstwa krakowskiego, ale również terenu innych chorągwi i całej Polski. Ponadto zorganizowała szereg udanych i owocnych konferencji naukowych. Pod kierunkiem pracujących w Komisji nauczycieli akademickich powstało w tym czasie kilkadziesiąt prac magisterskich i dyplomowych dotyczących historii współczesności harcerstwa. Jej działalność została zauważona, czego dowodem są wyróżnienia tak dla całej Komisji, jak i dla poszczególnych jej członków. Swoją pracą dobrze przysłużyła się upowszechnianiu w społeczeństwie wiedzy o ponad stuletnim dorobku harcerstwa.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej, Rozkaz Komendy Chorągwi L. 2/80 z 10 I 1980 r.
- Bibliografia prac Komisji Historycznej Chorągwi Krakowskiej*, oprac. J. Wojtycza, Kraków 2005.
- Bibliografia prac Komisji Historycznej Krakowskiej Chorągwi ZHP. 2005-2009*, oprac. J. Wojtycza, Kraków 2010.
- Bibliografia prac Komisji Historycznej Krakowskiej Chorągwi ZHP 2005-2009*, oprac. J. Wojtycza, Kraków 2020.
- „Biuletyn Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Krakowskim ZSMP”, red. A. Brzozka [et al.], Kraków 1981 (I-XII).
- Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę powstania „Nieprzetartego Szlaku”*, red. J. Wojtycza, Kraków 2008.
- Dmytrowski L., *Trzy młodości ruchu zuchowego*, Warszawa 1989.
- Dziedzic K., Kowalski R., *20 lat działalności Poczty Harcerskiej 19 KLDH w Krakowie*, Kraków 2002.
- Dziedzic K., Kowalski R., *Zarys działalności Hufca Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957-1972*, Kraków 2002.
- Epitafium dla czterdziestu. Pięćdziesiąta rocznica egzekucji przy ul. Botanicznej w Krakowie*, red. Z. Bator [et al.], Kraków 1994.
- Gaczorek A., SP9ZAA *Harcerski Klub Łączności „Bartek” przy Szczepie 5 KDH „Dzieci Pioruna” im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie w latach 1967-2003*, Kraków 2004.
- Grochowski P., *Hufiec Harcerzy Kraków-Podgórze w latach 1922-1939*, Kraków 2004.
- Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006.
- Harcerski słownik biograficzny*, t. 2, red. J. Wojtycza, Warszawa 2008.
- Harcistrz Bogusław Rybski we wspomnieniach*, red. J. Wojtycza, Kraków 2008.
- Jarzembowski K., *Lubelskie harcmistrzynie Maria Walciszewska i Maria Świtalska*, Kraków 2008.
- Jarzembowski K., Kuprianowicz L., *Harcmistrzynie i harcmistrze Związku Harcerstwa Polskiego mianowani w latach 1920-1949*, Kraków 2006.
- Komendanci Chorągwi Krakowskiej ZHP z lat 1956-1996 o swojej pracy*, red. J. Wojtycza, K. Wojtycza, Kraków 1999.
- Kozimala I., *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911-1920*, Kraków 2009.
- Leonhard B., *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, Kraków 1984.
- Leonhard B., *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910-1950*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Kraków 2001.
- Łesyk M., *Harcerstwo męskie w Podgórzu w latach 1939-1950*, Kraków 2015.
- Mileska M. I., *Materiały do historii krakowskiego harcerstwa żeńskiego 1911-1939*, t. 1, Kraków 2003.
- Mileska M. I., *Materiały do historii krakowskiego harcerstwa żeńskiego 1911-1939*, t. 2, Kraków 2004.
- Miłobędzki P., *Harcerze w okupowanym Krakowie*, Kraków 2005.
- Odrodzenie harcerstwa i walka o jego oblicze ideowe w latach 1956-1959. Materiały z konferencji naukowej odbytej w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego 4 grudnia 2006 roku*, red. A. Pankowicz, J. Wojtycza, Kraków 2007.

- Pankowicz A., Wojtycza J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w latach 1911-1918*, red. H. Madurowicz-Urbańska, Kraków-Warszawa 2000.
- Pokłosie konkursu na prace magisterskie o tematyce harcerskiej z okazji 100-lecia harcerstwa*, red. J. Wojtycza, Kraków 2010, CD.
- Porębski S., *Krakowskie Szare Szeregi*, Kraków 1985.
- Pół wieku na „Nieprzetartym Szlaku”. Wspomnienia i relacje z pracy instruktorów harcerskich drużyn „Nieprzetartego Szlaku” przy zakładach specjalnych*, red. Z. Sułek, J. Wojtycza, Kraków 2007.
- Reaktywowanie harcerstwa w Krakowie w 1956 roku*, red. J. Wojtycza, Kraków 1998.
- Ryblewska K., *Harcerstwo na terenie miasta Krakowa w latach 1918-1939*, praca magisterska napisana pod kier. prof. dr. hab. Andrzeja Pilcha, UJ Kraków 1988, mps w Muzeum Harcerstwa w Warszawie.
- Rybski B., *Rys historii harcerstwa*, cz. 1-2, Kraków 1984.
- Rybski B., Wojtycza J., Wojtycza K., *Materiały do historii Krakowskiej Chorągwi Harcerstwa w latach 1956-1959*, Kraków 2000.
- Rzońca B., *Krakowska Chorągiew Harcerzy w latach 1945-1950*, Kraków 2015.
- Skiba J., *Piosenki Chorągwi Krakowskiej ZHP*, Kraków 1996.
- Skiba J., *Piosenki Chorągwi Krakowskiej ZHP*, wyd. 2, Kraków 1997.
- Skiba J., *Z harcerską piosenką przez 75-lecie*, cz. 1-2, Kraków 1986.
- Służba wojenna harcerek krakowskich 1939-1945*, red. A. Pankowicz, J. Wojtycza, M. Szymańska, Kraków 2007.
- Tabor A., *Myśli i wspomnienia*, Kraków 2004.
- W Wilnie i w Krakowie. Wspomnienia o hm. dr Danucie Sadkowskiej*, red. B. Morawska-Nowak, Kraków 2007.
- Wojtycza J., *Materiały do historii Krakowskiej Chorągwi Harcerstwa w latach 1959-1962*, Kraków 2001.
- Wojtycza J., *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1918*, wyd. 2, Kraków 2000.
- Wojtycza J., Skiba J., Wojtycza K., *Groby harcerskie w Krakowie. Cmentarze Rakowicki, Podgórski i Salwatorski*, Kraków 2005.
- Wojtycza K., *Harcerskie miejsca pamięci na terenie Krakowa*, Kraków 2008.
- Wojtycza K., *Hufiec Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957-1972*, Kraków 2007.
- Wojtycza K., *Hufiec Kraków-Krowodrza w latach 1973-1989*, Kraków 2014.
- Wojtycza K., *Hufiec Kraków-Śródmieście w latach 1973-1989*, Kraków 2018.
- Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku*, wyb., wstęp i oprac. J. Wojtycza, Kraków 2002.
- Zahorski Z., *Kalendarium walk niepodległościowych harcerstwa polskiego. Pogotowie Harcerskie*, Kraków 1995.
- Zahorski Z., *Pogotowie Harcerek i Pogotowie Harcerzy we wrześniu 1939 roku*, Kraków 1999.

40 YEARS OF WORK OF THE HISTORICAL COMMISSION OF POLISH SCOUTING AND GUIDING ASSOCIATION IN KRAKÓW

The Historical Commission of the Polish Scouting and Guiding Association was established in 1980. It collects archival materials and studies, research on the history of Kraków and Małopolska scouting and publishing their results; disseminates in society, especially among young people, the knowledge about the achievements of scouting and its traditions, and promotes the attitudes postulated in the oath and scout law. The article is an analysis of the achievements of 40 years' work of the commission in various areas of its activity.

KEYWORDS: scouting, historical commission, research, publications, conferences

DZIECIŃSTWO I POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI HARCERSKIEJ ANDRZEJA PANKOWICZA – WSPOMNIENIE

Andrzeja Pankowicza znałem „od zawsze”. We wczesnym dzieciństwie mieszkaliśmy z rodzicami w mieszkaniu przy ulicy Krowoderskiej. Andrzej był dwa lata starszy i mieszkał ze swoimi rodzicami przy Alejach Słowackiego. Dziadek Andrzeja, dr Sokołowski, ojciec Anny z Sokołowskich Pankowiczowej (1926-1985), był lekarzem¹. W trudnych dla inteligencji i byłych ziemian wczesnych latach pięćdziesiątych XX wieku z oddaniem i zrozumieniem wspierał nasze zdrowie. Nasi rodzice znali się dobrze i pozostawali w zażyłych stosunkach. Spędzaliśmy wspólnie czas na spacerach w parku Jordana, w okolicach kopca Kościuszki i na Skałkach Twardowskiego. Z tych lat zachowały się w archiwum prywatnym piękne zdjęcia naszych uroczych Mam² i dwóch małych szkrabów, na przemian to zabawianych, to dokarmianych przez obie Mamy (fot. 1-4). W czasach wczesnoszkolnych, gdy rodzice Andrzeja przeprowadzili się do mieszkania na parterze piętrowej willi przy ulicy Grottgera, ja z rodzicami zamieszkałem na starych Dębnikach. Podtrzymywaliśmy nasze kontakty dzięki rodzicom. Państwo Pankowiczowie organizowali cotygodniowe, czwartkowe spotkania młodej krakowskiej inteligencji, na które zapraszani byli także moi rodzice. Odpowiednikami spotkań dla dorosłych były spotkania młodzieżowe. Początkowo miały one charakter „zabawowy” i wypełniane były grami świetlicowymi i zabawami towarzyskimi. Z czasem, zwłaszcza pod koniec szkoły średniej, nabrały one charakteru edukacyjno-dyskusyjnego. Z tych

¹ Józef Antoni Sokołowski (1893-1961), lekarz, społecznik lwowski, w Krakowie zamieszkały przy al. Słowackiego 36.

² Anna Myślik (1927-2017), pracownik magistratu.

lat pozostały w archiwum rodzinnym zdjęcia wykonane w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, prezentujące uczestników wieczoru przebierańców, który w 1966 roku zorganizowała Mama Andrzeja (fot. 5-7).

Andrzej, urodzony w 1950 roku, był ode mnie starszy o dwa lata, ale rocznikowo w szkole był tylko rok wyżej. Ja, będąc urodzonym w lutym, chodziłem do szkoły z rocznikiem 1951, a Andrzej zgodnie z rocznikiem urodzenia, czyli 1950. Mieszkając na Dębnikach, jako liceum wybrałem „Nowodworka”³, a Andrzej uczęszczał do II Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego. W tej szkole działała 3 Krakowska Drużyna Harcerzy. Andrzej wstąpił do niej w 1966 roku. Po pół roku został zastępowym, a po roku, po ustąpieniu dh. Andrzeja Marianowskiego z funkcji drużynowego, został przybocznym dh. Andrzeja Bobrowicza. Dość szybko zwerbował mnie do swojego zastępu i niedługo później namówił do utworzenia zastępu środowiskowego na Dębnikach. Po roku moja przygoda z Zieloną Trójką się skończyła. W związku z marnymi wynikami w nauce mój Tata⁴, stary harcerz i dawniejszy instruktor Studenckiego Kręgu Instruktorskiego „Watra”, stanowczo zabronił mi dalszej działalności. Andrzej z kolei zajął się maturą i przygotowaniami do podjęcia wymarzonych studiów wyższych.

Harcerską przygodę z Andrzejem reaktywowaliśmy wiosną 1970 roku. Obydwaj byliśmy już studentami – Andrzej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ, a ja na Wydziale Leśnym ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej. We wrześniu 1969 roku Andrzej, będąc studentem drugiego roku historii, został zwierzbowany przez dawnego harcerza Szczepu Żurawie Krzysztofa Krzyżanowskiego do pomocy przy organizowaniu działalności XXI Szczepu Harcerskiego „SŁOWIKI”, działającego w środowisku krakowskich szkół muzycznych. Andrzej został kwatermistrzem szczepu, ale ta funkcja nie sprawiała mu satysfakcji. Nie bardzo się zresztą do niej nadawał. Chciał spróbować pracy z młodzieżą starszą, licealistami z Liceum Muzycznego przy ulicy Basztowej w Krakowie. Aby mógł podjąć się nowych obowiązków, musiał znaleźć zastępcę na funkcję kwatermistrza szczepu. Wybór, po starej znajomości, padł na mnie. Kwatermistrzem „Słowików” zostałem 1 marca 1970 roku, a Andrzej został wówczas drużynowym 46 Krakowskiej Drużyny Harcerzy. Na obóz letni do Wołosatego nie pojechał, ale został komendantem zimowiska szczepu w Naprawie. Z tego zimowiska

³ Popularna nazwa I Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie.

⁴ Tadeusz Myślik (1928-2011), dziennikarz, działacz społeczny, poseł na Sejm PRL V, VI i IX kadencji z ramienia stowarzyszenia „Znak” (Koło Poselskie „Znak”), następnie z ramienia Polskiego Związku Katolicko-Społecznego, którego był współzałożycielem w 1981 roku, działacz Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego; związany z „Tygodnikiem Powszechnym” i tygodnikiem „Odrodzenie”, w latach 1990-1991 sprawował funkcję Konsula Generalnego w Mińsku, pracownik placówki dyplomatycznej w Bukareszcie.



Fot. 1. Andrzej i Paweł z Mamami, 1955



Fot. 2. Anna Myślik, Andrzej i Paweł, 1955



Fot. 3. Anna Pankowiczowa, Andrzej i Paweł, 1955



Fot. 4. Anna Myślikowa z Pawełkiem i Andrzejkiem, 1955



Fot. 5. Dzieciący bal przebierańców w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, 2 lutego 1966



Fot. 6. Dzieciący bal przebierańców w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, 1966



Fot. 7. Dzieciący bal przebierańców w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, Marek Chamielec-Stankiewicz, luty 1966



Fot. 8. „SŁOWIKI” – karta z kroniki obozu w Naprawie, 1971



Fot. 9. Zimowa wycieczka-zimowisko, Antek Matuszczak, Andrzej Pankowicz, Krzysztof Krzyżanowski, Naprawa 1971



Fot. 10. Andrzej Pankowicz, demonstracja stylu „pacy na nogi”, Naprawa 1971

udało mi się odnaleźć tylko dwa, niezbyt poważne, ale przyjazne zdjęcia, pokazujące Andrzeja jako chłopaka z krwi i kości, który potrafił bawić się z młodzieżą jak „równy gość” (zob. fot. 8-10).

Karierę harcerską zakończył Andrzej Pankowicz jesienią 1972 roku w stopniu organizatora. W uzasadnieniu pisemnej rezygnacji z funkcji drużynowego napisał, że interesuje go praca naukowa i temu zajęciu chciałby się poświęcić w przyszłości. Uznał, że w zawodzie historyka uzyska lepsze wyniki niż w pracy z młodzieżą. Patrząc z perspektywy późniejszych lat, należy ocenić, że to była słuszna decyzja.

SPIS FOTOGRAFII

1. Andrzej i Paweł z Mamami, 1955 (wszystkie zdjęcia pochodzą z prywatnego archiwum autora)
2. Anna Myślik, Andrzej i Paweł, 1955
3. Anna Pankowiczowa, Andrzej i Paweł, 1955
4. Anna Myślikowa z Pawełkiem i Andrzejkim, 1955
5. Dziecięcy bal przebierańców w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, 2 lutego 1966
6. Dziecięcy bal przebierańców w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, 1966
7. Dziecięcy bal przebierańców w mieszkaniu przy ulicy Grottgera, Marek Chamielec-Stankiewicz, luty 1966
8. „SŁOWIKI” – karta z kroniki obozu w Naprawie, 1971
9. Zimowa wycieczka-zimowisko, Antek Matuszczak, Andrzej Pankowicz, Krzysztof Krzyżanowski, Naprawa 1971
10. Andrzej Pankowicz, demonstracja stylu „pych na nogi”, Naprawa 1971

MEMORIES OF ANDRZEJ PANKOWICZ – THE CHILDHOOD AND THE BEGINNINGS OF HIS SCOUTING ACTIVITY

The essay is a recollection of the beginnings of friendship and the childhood years of its author and Professor Andrzej Pankowicz. It presents family customs, places to play together and the beginnings of scouting activity. An important element of the memories is the recall of Andrzej Pankowicz's personality from his childhood and youth. The information is illustrated with photographs, mainly from the author's private archive.

KEYWORDS: childhood, scouting, Andrzej Pankowicz, history

CZĘŚĆ II

DZIEDZICTWO KULTUROWE
W ASPEKCIE REGIONALNYM
I LOKALNYM

ZRÓŻNICOWANIE SPOŁECZNO-EKONOMICZNE OBSZARU GALICJI ZACHODNIEJ NA POCZĄTKU XX WIEKU W ASPEKCIE REGIONU KULTUROWEGO

Związek czasu i przestrzeni był obecny w naukach geograficznych od samego ich początku. Jednakże w wyniku jego rozdzielenia przez Immanuela Kanta, opierając się na ludzkich możliwościach poznawczych czasu i przestrzeni, nastąpiło ustanowienie dwóch oddzielnych dziedzin nauk: historii i geografii¹. Podział ten wpłynął na powszechne pomijanie w geografii zmiennej czasu jako ważnego czynnika kształtującego i różnicującego współczesną przestrzeń. Dopiero zainteresowanie człowiekiem, zainicjowane przez geografię oświecenia oraz antropocentryczne stanowisko Carla Rittera, nakierowały zainteresowania geografów na historię oraz związaną z nią kulturę².

Współcześnie geografia historyczna będąca działem geografii podejmuje zagadnienie wpływu przeszłości na kształtowanie się teraźniejszości i przyszłości człowieka. Czerpie ona głównie z regionalnych badań krajobrazu francuskich geografów, choćby Paula V. de la Blache'a czy Fernanda Braudela³.

Przedmiotem badań geografii historycznej jest region kulturowy, który jako historyczny wytwór społeczny stanowi szczególny przypadek regionu społeczno-ekonomicznego⁴.

¹ W. Wilczyński, *Tradycyjne i nowe poglądy na tożsamość geografii*, „Podstawowe Idee i Koncepcje w Geografii” 2011, t. 5, s. 25.

² G. Labuda, *Uwagi o przedmiocie i metodzie geografii historycznej*, „Przegląd Geograficzny” 1953, t. 25, z. 1, s. 11.

³ *Ibidem*, s. 16.

⁴ S. Dorocki, *Interdyscyplinarność badań regionalnych w analizie struktur regionalnych Francji*, [w:] *Badania regionalne – wybrane problemy. Nauki geograficzne w badaniach regionalnych*, red. M. Strzyż, A. Świercz, Kielce 2007, s. 167-175.

W ujęciu klasycznym regiony kulturowe odpowiadały regionom geograficzno-historycznym lub regionom reliktowym, odnosząc się do dziejów danego obszaru. W ujęciu dynamicznym podkreśla się zmienność historyczną, mającą związek z kształtowaniem się regionu w procesie rozwoju ekonomicznego, połączonego z terytorialnym podziałem pracy, rozwojem handlu, postępu technologicznego i stosunków produkcji. Współcześnie najbardziej popularne jest ujęcie realistyczne, rozpatrujące region kulturowy jako system będący wytworem działalności i rozwoju społeczeństwa. Region ten, jako system, łączy w sobie elementy: ekonomiczne, kulturowe, polityczne i naturalne obszaru, które są ze sobą powiązane licznymi sprzężeniami zwrotnymi. Stąd też charakterystycznymi cechami regionu są jego interdyscyplinarność, zmienność i współzależność⁵.

Chcąc dokonać zwięzłego podsumowania problematyki regionu kulturowego w naukach geograficznych, można odwołać się do modelu funkcjonowania przestrzeni geograficznej Zbigniewa Ziolo⁶, godzącego zarówno podejście „duchowe”, jak i materialne. W autorskim modelu podkreśla on istotę badań holistycznych przestrzeni, prowadzących do syntezy wszystkich podejść badawczych. W nawiązaniu do koncepcji regionu społeczno-ekonomicznego, w strukturze przestrzeni geograficznej wyróżnia trzy podstawowe kategorie przestrzeni: przyrodniczą (fizyczno-geograficzną), społeczno-gospodarczą oraz kulturową. Do tej ostatniej zalicza zarówno zasoby kultury materialnej i duchowej, poziom wykształcenia, zasoby intelektualne, aspiracje społeczne mieszkańców oraz świadomość społeczną, polityczną i kulturową. W jego przekonaniu przestrzeń kulturowa obejmuje: potrzeby i postawy ludzi w sferze wartości intelektualnych, moralnych, a w konsekwencji kształtuje ona stosunek ludzi do pracy i otoczenia. Uwzględnia również świadomość potrzeb, realność ocen działalności człowieka i szeroko rozumianych procesów cywilizacyjnych. Znaczenie przestrzeni kulturowej w świetle nowych wyzwań cywilizacyjnych musi być coraz silniej akcentowane w prowadzonych badaniach i traktowane jako jedna z najważniejszych kategorii w analizie przestrzeni społeczno-gospodarczej. Owe tzw. miękkie czynniki rozwoju społeczno-ekonomicznego, nawiązujące bowiem nierzadko do lokalnych norm etycznych i relacji społecznych, warunkują ich sposób oddziaływania pomiędzy pozostałymi składnikami⁷. Według klasycznych ekonomistów rozwój gospodarczy dokonuje się nie

⁵ *Ibidem*.

⁶ Z. Ziolo, *Model funkcjonowania przestrzeni geograficznej jako próba integracji badań geograficznych*, [w:] *Geografia na przełomie wieków – jedność w różnorodności*, red. A. Lisowski, Warszawa 1999, s. 122-131.

⁷ P. Churski, R. Perdał, *Czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego w układzie regionalnym Unii Europejskiej*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Europa bez*

tylko siłami ekonomicznymi, ale również dzięki czynnikom: kulturowym, politycznym, socjologicznym i historycznym⁸. W aspekcie powyższych przesłanek należy zgodzić się z Andrzejem Pankowiczem⁹, iż badanie przemian w przestrzeni kulturowej, jakim podlega społeczeństwo, ma istotny wpływ na kształt i rozwój cywilizacji zarówno w sensie globalnym, jak i regionalnym.

W nurcie teorii podkreślających pozaekonomiczne czynniki wpływające na lokalny rozwój społeczno-gospodarczy należy odnieść się do teorii instytucjonalizmu i neoinstytucjonalizmu. „Instytucja” to zbiór pewnych praktyk i zasad będących elementem codziennego życia społecznego. W sferze społecznej postrzegane są one jako podstawa porządku społecznego i kontekst działania jednostek w społeczeństwie¹⁰. Neoinstytucjonalizm kulturowy stanowi, że historycznie ukształtowana mentalność społeczeństwa to zasób mogący wpłynąć na rozwój społeczno-gospodarczy. Owa lokalna mentalność została silnie wyeksponowana w „nowej ekonomii instytucjonalnej” (NEI), wprowadzonej do literatury przedmiotu przez Olivera Eatona Williamsona¹¹. W myśl tej teorii zakłada się, że nie można analizować zjawisk ekonomicznych, politycznych i społecznych z pominięciem aspektu otoczenia instytucjonalnego. Do uwarunkowań różnicujących rozwój lokalny należy również zaliczyć krąg kulturowy (*cross-cultural psychology*)¹². Jest to zespół przyjętych norm i reguł postępowania w społecznościach różnych jednostek terytorialnych, powiązany z ich dziejami. W ujęciu tym szczególnego znaczenia nabierają w rozwoju regionalnym tzw. czynniki nieformalne – kapitał społeczny (relacyjny), edukacja i nauka, postęp technologiczny oraz klasa kreatywna, powiązana silnie z kulturą wysoką i sztuką¹³.

Ważną koncepcją naukową łączącą nauki statystyczne oraz historię i ekonomię jest tzw. nowa historia gospodarcza (lub inaczej kliometria)¹⁴. Rozwój tego działu nauki

granic – nowa jakość przestrzeni, red. S. Dołzbłasz, A. Raczyk, Wrocław 2008, s. 21-32.

⁸ H. Landreth, D. C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*, przeł. A. Szeworski, Warszawa 2012, s. 83-84.

⁹ A. Pankowicz, *Historyk w przestrzeni badań kulturoznawczych*, [w:] *Tożsamość kulturoznawstwa*, red. A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta, Kraków 2008, s. 98.

¹⁰ J. H. Turner, *The Institutional Order: Economy, Kinship, Religion, Polity, Law, and Education in Evolutionary and Comparative Perspective*, New York 1997.

¹¹ O. E. Williamson, *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature” Vol. 38, 2000, s. 595-613.

¹² E. U. Weber, C. Hsee, *Cross-cultural Differences in Risk Perception, but Cross-cultural Similarities in Attitudes Towards Perceived Risk*, „Management Science” 1998, nr 44(9), s. 1205-1217.

¹³ R. Florida, *The Creative Class and Economic Development*, „Economic Development Quarterly” 2014, nr 28, s. 196-205.

¹⁴ J. Godłów-Legiędź, *O naturze zjawisk gospodarczych i pożytkach płynących z interdyscyplinarności w naukach społecznych*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2017, nr 78,

odbywa się dzięki zastosowaniu elektronicznej techniki obliczeniowej oraz modeli pojęciowych w interpretacji rozwoju gospodarczego. Przykładem powyższej aktywności badawczej mogą być publikacje pod redakcją Heleny Madurowicz-Urbańskiej z cyklu: *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji*¹⁵, prezentujący zróżnicowanie przestrzeni historycznej na podstawie danych statystycznych. W tej analizie procesów gospodarczych uwzględniono również czynniki często pomijane w badaniach systemów gospodarczych. Są to czynniki nieekonomiczne – typu uwarunkowania społeczne i kulturowe.

Opierając się na powyższych założeniach, w niniejszym opracowaniu dokonano próby opisu modelu regionalnego rozwoju społeczno-gospodarczego Galicji Zachodniej na początku XX wieku przy wykorzystaniu zmiennych kulturowych. Galicja jako część monarchii habsburskiej stanowiła tygiel kulturowy złożony z ludności polskiej, ruskiej oraz niemieckojęzycznej i żydowskiej. Prowincja ta podzielona była administracyjnie na część zachodnią i wschodnią, co pośrednio odzwierciedlało różnice kulturowe zamieszkującej ją ludności. Dodatkowym czynnikiem różnicującym przestrzeń kulturową zaboru austriackiego były miasta¹⁶ – z dużym udziałem Żydów¹⁷ oraz cudzoziemców

s. 345-366.

¹⁵ W serii ukazały się m.in. S. Szuro, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność wojskowa Austro-Węgier rekrutująca się i stacjonująca na terenie Galicji w latach 1869-1913*, Kraków-Warszawa 1990; K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji: ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków-Warszawa 1989; J. Ostojski, A. Pankowicz, J. Wojtyca, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w latach 1911-1918*, Kraków-Warszawa 2005; P. Franaszek, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Rolnictwo w Galicji w dobie autonomii*, Kraków-Warszawa 1992; J. Drużbacki, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji: towarowy transport wodny w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1986; D. Vnenchak, *Informator statystyczny do dziejów rolnictwa w Galicji: struktura agrarna własności chłopskiej w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1983; J. Bar, P. Franaszek, *Informator statystyczny do dziejów przemysłu w Galicji. Górnictwo i hutnictwo*, Kraków 1981; A. Burzyński, *Informator statystyczny do dziejów przemysłu w Galicji. Górnictwo, hutnictwo i przemysł rafinerijny (struktura zatrudnienia na tle wartości i wielkości produkcji)*, Kraków 1982; J. Michalewicz, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Słownik historyczny zakładów przemysłu gorzelniczego Galicji doby autonomicznej*, t. 1, Kraków 1988; *ibidem*, t. 2, Kraków 1989; *ibidem*, t. 3, Kraków 1994; *ibidem*, t. 4, Kraków 1994; B. Wilpert-Końkiewicz, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Struktura agrarna wielkiej własności ziemskiej (tabularnej) w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1989; S. Szuro, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Koleje żelazne w Galicji w latach 1847-1914*, Kraków 1997.

¹⁶ K. Broński, *Rozwój gospodarczy większych miast galicyjskich w okresie autonomii*, Kraków 2003.

¹⁷ M. Soja, *Cykle rozwoju ludności Karpat Polskich w XIX i XX wieku*, Kraków 2008; K. Broński, *Udział Żydów w przemyśle i rzemiośle galicyjskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014, s. 65-85.

przybyłych z różnych regionów monarchii austro-węgierskiej¹⁸. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fenomen polonizacji przybyłych cudzoziemców, którzy to często znaleźli miejsce wśród panteonu polskich patriotów oraz elity nauki i sztuki¹⁹.

W poniższej analizie wykorzystano dane statystyczne agregowane na poziomie współczesnych miejscowości statystycznych położonych w administracyjnych granicach Galicji Zachodniej²⁰, opublikowane w XII tomie *Gemeindelexikon der im Reichsrath Vertretenen Königreiche und Länder* (dane z 1900)²¹. W przeprowadzonym badaniu zastosowano wielowymiarowe metody statystyczne, obrazujące grupowanie zmiennych m.in. aglomeracji zmiennych, grupowania metodą k-średnich oraz analizy głównych składowych.

Model wzrostu gospodarczego przedstawia uproszczony schemat, ukazujący podstawowe związki między czynnikami wzrostu, pomijając wpływ czynników drugorzędnych, a uwzględniając przede wszystkim podstawowe zależności przyczynowo-skutkowe zachodzące w procesie wzrostu gospodarczego²². Konstruowanie modelu polega na wskazaniu kilku prostych zależności, które przy odpowiednim ich zestawieniu stają się dla określonych celów substytutem samej rzeczywistości²³.

Do przeprowadzenia analizy zróżnicowania rozwoju społeczno-gospodarczego Galicji Zachodniej 110 lat temu w odniesieniu do zróżnicowania kulturowego wybrano dane obrazujące te dwie przestrzenie. Do przestrzeni kulturowej zaliczono udział ludności miejscowości według wyznania i języka. Zaznaczyć należy, że w przypadku języka dane mogą być zafałszowane, gdyż w statystykach spisowych nie uwzględniono języka jidysz czy hebrajskiego. Dlatego duża część ludności żydowskiej wybierała podczas spisu język niemiecki lub polski²⁴. W odniesieniu do kultury materialnej

¹⁸ I. Röskau-Rydel, *Niemiecko-austriackie rodziny urzędnicze w Galicji 1772-1918*, Kraków 2011.

¹⁹ P. Plichta, *Rodzina wizytówką miasta. Przypadek Krakowa*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2014, nr 24, s. 97-116; S. Grodziski, *Klio, córka Mnemosyne, kelnerka z „Kopciuszka”*. Kraków 1968-1982, Kraków 2014.

²⁰ Granica pomiędzy Galicją Zachodnią a Wschodnią biegła wzdłuż międzyrzecza Sanu a jego lewym dopływem Wisłokiem. Galicja Zachodnia obejmowała obszar Krakowa i 32 powiatów podlegających jurysdykcji Sądu Apelacyjnego (Oberlandesgericht) w Krakowie. Na zachodzie granica nawiązywała do przebiegu rzek Białe i Przemszy, a na północy do przebiegu Wisły (przyp. autora).

²¹ *Gemeindelexikon der im Reichsrath Vertretenen Königreiche und Länder bearbeitet auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1900*, Bd. 12: Galizien, Wien 1907.

²² E. Piotrowska, *Czynniki wzrostu gospodarczego w ujęciu historycznym. Przegląd wybranych modeli wzrostu gospodarczego*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2010, nr 2(46), s. 81-98.

²³ E. Domańska, *Z zagadnień wzrostu gospodarczego*, Warszawa 1968.

²⁴ K. Zamorski, *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX w.*, Kraków 1991; S. Pawłowski,

posłużono się wskaźnikami związanymi z pokryciem terenu, wskazującymi na lokalizację względem: obszarów rolniczych (udział gruntów rolnych), górskich (pastwiska górskie i lasy) oraz zurbanizowanych (ogrody). Gęstość zaludnienia i liczba osób na jeden budynek mieszkalny (osób na jeden dom) informują o poziomie zagospodarowania oraz rodzaju zabudowy. Również liczba instytucji i usług publicznych (instytucje) wskazują na zewnętrzne funkcje miejscowości. Podobnie liczba fabryk i zakładów produkcyjnych (fabryki) świadczy o poziomie rozwoju gospodarczego. O poziomie rozwoju rolnictwa oraz zasobności społeczeństwa świadczy z kolei liczba koni i trzody chlewnej na 100 osób. Konie w tamtym okresie stanowiły główne źródło transportu zarówno w handlu, jak i w przemyśle, podczas gdy w rolnictwie dominowały woły jako siła pociągowa²⁵. Również liczebność trzody chlewnej świadczy o zamożności społeczeństwa, w którym wieprzowina była głównym przedmiotem handlu oraz stanowiła dobro luksusowe²⁶. Wyjątek stanowiły obszary leśne, w tym głównie obszary górskie, gdzie prowadzono ekstensywną hodowlę trzody chlewnej w lasach²⁷.

W celu weryfikacji zróżnicowania poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego obszaru Galicji Zachodniej na początku XX wieku dokonano zestawienia danych związanych ze zróżnicowaniem kulturowym oraz zmiennymi obrazującymi poziom rozwoju i zagospodarowania badanego obszaru.

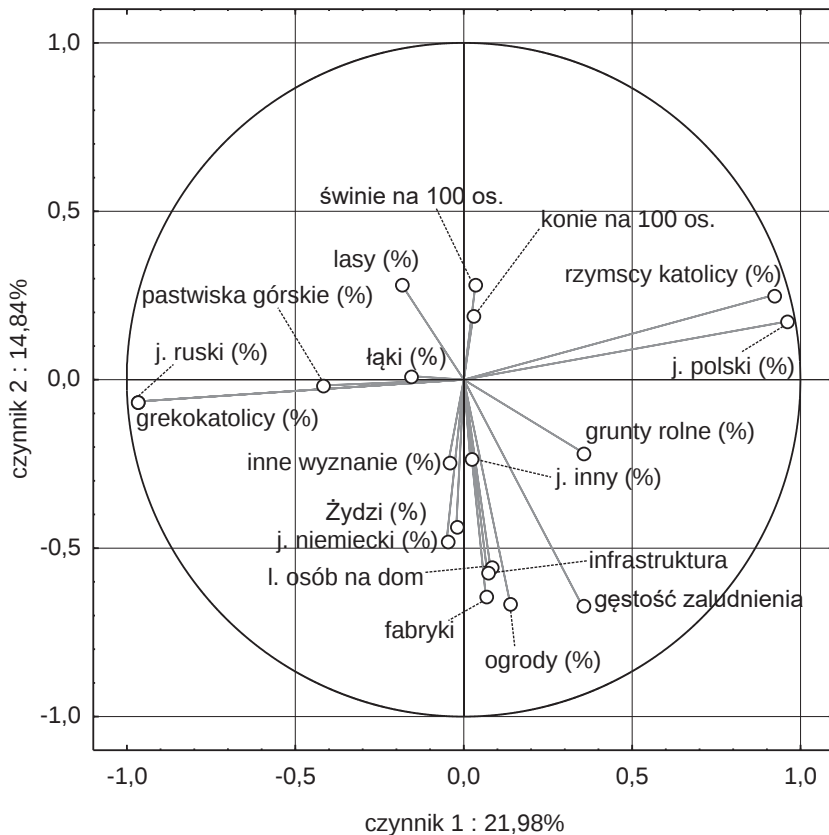
W pierwszej kolejności dokonano niehierarchicznej analizy głównych składowych wybranych elementów. W analizowanym zbiorze zmiennych nie można jednoznacznie wyróżnić determinujących czynników kształtujących przestrzeń społeczno-gospodarczą Galicji. Najwyższe wartości czynników wpływających na zmienność analizowanych wartości nie przekraczają 22% (w przypadku pierwszego czynnika) i 15% (w przypadku drugiego czynnika), co pokazuje rys. 1 na następnej stronie.

Ludność rzymsko-katolicka w polsko-ruskiej części Galicji, Lwów 1919. Wydaje się też prawdopodobne, że Żydzi podawali w spisie „inny język” (przyp. autora).

²⁵ W. Dzun, *Zmiany strukturalne w gospodarstwach rolnych na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wies i Rolnictwo” 2018, nr 180(3), s. 253-279.

²⁶ J. Góral, *Sposób odżywiania ludności rolniczej południowo-zachodniej części województwa lwowskiego w okresie międzywojennym*, „HISTORIC@” 2012, nr 11, s. 24-45; J. Wolski, D. Blin-Olbert, *Wybrane elementy bojkowskiej kultury materialnej*, [w:] *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, t. 1, red. J. Wolski, Warszawa 2016, s. 615-657.

²⁷ S. Kucharzyk, M. Augustyn, *Stosunki gospodarcze we wsiach Bukowiec i Beniowa w końcu XIX wieku, w świetle opinii anonimowego rzeczoznawcy*, „Roczniki Bieszczadzkie” 2011, nr 19, s. 17-36.



Rys. 1. Wykres współrzędnych czynnikowych dla wybranych zmiennych zróżnicowania kulturowego i społeczno-ekonomicznego Galicji Zachodniej na początku XX wieku

W odniesieniu do pierwszego czynnika można uznać, że są to zróżnicowania kulturowe związane z rozmieszczeniem ludności polskiej i ruskiej. Świadczy o tym przeciwstawne położenie w układzie horyzontalnym wartości dla języka ruskiego i wyznania greckokatolickiego oraz języka polskiego i wyznania rzymskokatolickiego. Zróżnicowanie to nie ma silnego powiązania przestrzennego. Zależność statystyczna pomiędzy szerokością i długością geograficzną jest słaba na poziomie wartości korelacji kanonicznej $R: 0,42$ ($p=0,0000$). Najsilniej na owo zróżnicowanie wpływa rozmieszczenie ludności greckokatolickiej ($0,89$), jednocześnie najbardziej powiązane jest ono z długością geograficzną ($R: 0,37$). Wartości statystyczne udziału ludności rzymskokatolickiej przyjmują odwrotną wartość ($-0,76$). W aspekcie pierwszego czynnika powiązanymi z nim

zmiennymi społeczno-gospodarczymi są pastwiska górskie i w mniejszym stopniu lasy (region ludności ruskiej) oraz grunty rolne (region ludności polskiej).

W odniesieniu do drugiego czynnika można uznać, że była to urbanizacja. Z procesem tym związane są takie wskaźniki, jak: ogrody, fabryki, gęstość zaludnienia, infrastruktura i liczba osób na jeden budynek, które to czynniki powiązane są z kolei z rozmieszczeniem ludności niemieckojęzycznej i żydowskiej. Potwierdzają to wcześniejsze badania o wpływie ludności niemieckojęzycznej i żydowskiej oraz cudzoziemców w kreowaniu rozwoju gospodarczego Galicji na początku XX wieku²⁸. Jak zauważa Józef Chałasiński: „[...] kapitalizm w Polsce rozwijał się dzięki cudzoziemcom, przy bardzo słabym udziale polskiej szlachty”²⁹.

Drugą zastosowaną w niniejszych badaniach metodą analizy zróżnicowania społeczno-gospodarczego Galicji jest hierarchiczna metoda aglomeracji z wykorzystaniem odległości euklidesowych. W ujęciu tym zauważalne są dwie główne grupy kulturowo-gospodarcze. Pierwsza to grupa związana z miastami oraz rozwijającym się w nich przemysłem (rys. 2). Do grupy tej należeli głównie cudzoziemcy, w tym ludność niemieckojęzyczna.

Z kolei drugą grupę aglomeracji tworzyły społeczność polska i ruska związane z obszarami rolniczymi. Pomiedzy tymi dwiema grupami znaleźli się Żydzi, którzy również w dużym stopniu koegzystowali z Polakami i Rusinami na terenach wiejskich oraz obecni byli w przemyśle drzewnym (głównie na obszarach górskich)³⁰.

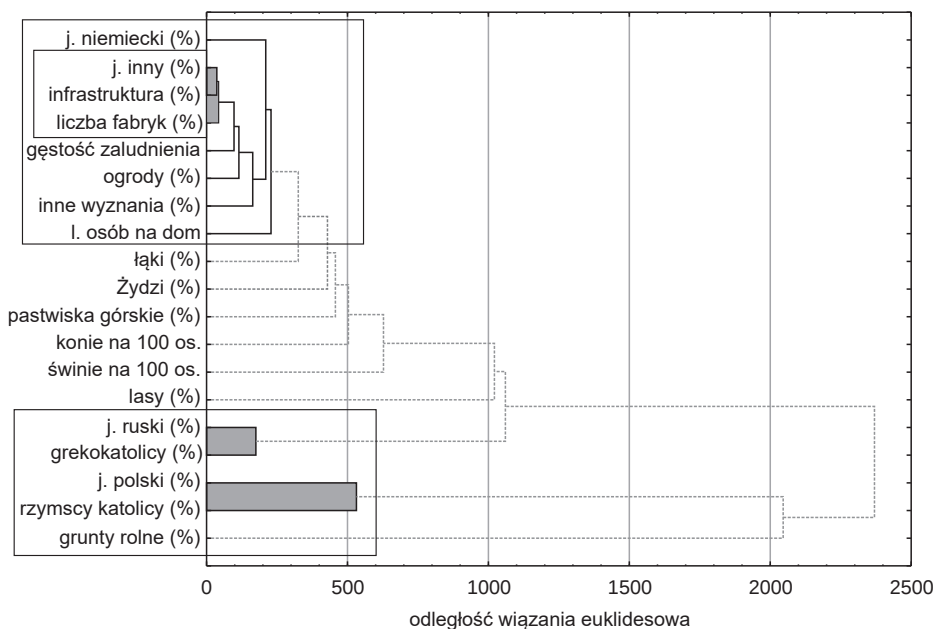
Jako ostatnią metodę analizy przestrzennej zależności rozwoju społeczno-gospodarczego od struktury kulturowej ziem zaboru austriackiego zastosowano analizę k-średnich (rys. 3). Na podstawie wcześniej przeprowadzonego badania dokonano podziału aglomeracji według czterech skupień w odniesieniu do głównych grup kulturowych w Galicji: polskiej, ruskiej, niemieckojęzycznej i żydowskiej. W uzyskanym wyniku aglomeracji otrzymano cztery skupienia, z których największą odległość zaobserwowano w stosunku do ludności polskiej i gruntów rolnych (skupienie 3). Można uznać, że był to dominujący typ kulturowy w zaborze austriackim. Grupa ta

²⁸ Bierność gospodarcza wśród polskich elit oraz „pogarda” dla handlu i przemysłu dokładnie zostały zobrazowane przez Bolesława Prusa w opisie stosunku Izabeli Łęckiej do Stanisława Wokulskiego w powieści społeczno-obyczajowej pt. *Lalka* (Warszawa 1899). Sama osoba Wokulskiego według badaczy literatury została oparta na szwajcarskim przedsiębiorcy Jakubie Lange (zob. Z. Klein, *Czy Wokulski był Szwajcarem? Bułgarskie interesy bohatera „Lalki”*, „Pamiętnik Literacki” 2005, nr 96/3, s. 47-66).

²⁹ J. Chałasiński, *Spółeczna genealogia inteligencji polskiej*, Warszawa 1946 (przedruk „Studia Litteraria et Historica” 2018, nr 7, s. 1-21).

³⁰ K. Broński, *Udział Żydów w przemyśle...*, s. 65-85.

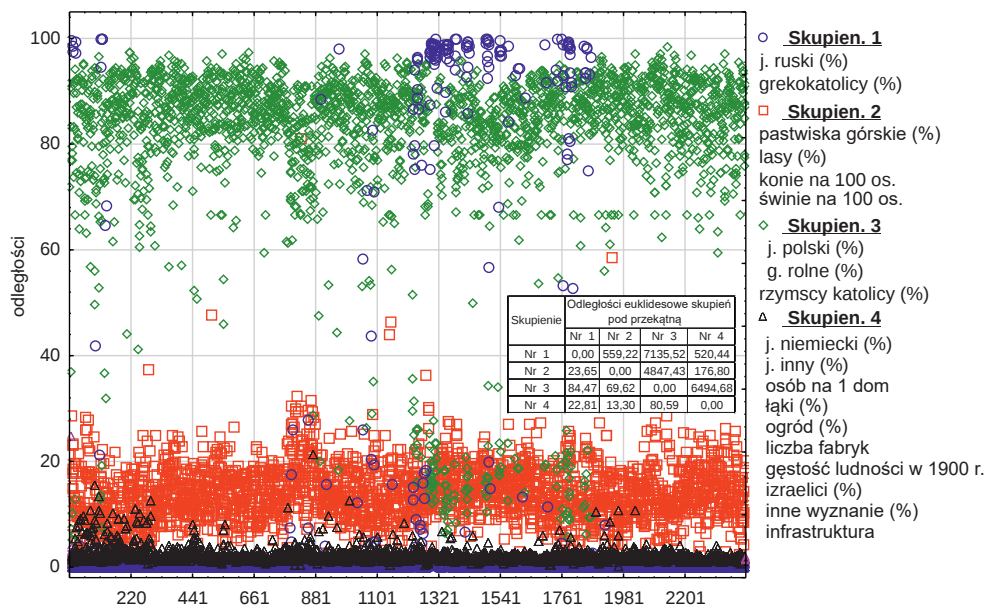
w przypadku obszarów wschodnich Galicji przenikała się z ludnością polską (skupienie 1). Osobną grupę stanowiły obszary górskie – dzięki przemysłowi drzewnemu, hutniczemu i naftowemu w dużej mierze posiadały one wysokie wskaźniki rozwoju gospodarczego³¹. Dodatkowo ważnym czynnikiem lokalnego rozwoju gospodarczego stały się w Karpatach, przeżywające swój rozkwit, uzdrowiska i górskie kurorty, np. Krynica³². Najbardziej rozwiniętym gospodarczo skupieniem okazała się grupa powiązana z ludnością niemiecką i żydowską oraz cudzoziemcami (skupienie 4). Znalazły się w niej także wszelkie analizowane wskaźniki rozwoju gospodarczego oraz urbanizacji.



Rys. 2. Dendrogram zmiennych zróżnicowania kulturowego i społeczno-ekonomicznego Galicji Zachodniej na początku XX wieku

³¹ S. Dorocki, P. Struś, *Przestrzenne zróżnicowanie dynamiki rozwoju lokalnego w Małopolsce na podstawie wybranych cech społeczno-gospodarczych*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” 2017, nr 31(2), s. 7-25.

³² S. Dorocki, P. Brzegowy, *Zarys historii uzdrowiskowej Krynicy w XIX w.*, [w:] *Kultura uzdrowiskowa na Dolnym Śląsku w kontekście europejskim*, red. B. Płonka-Syroka, A. Kaźmierczak, Wrocław 2013, s. 347-371; M. Buczek, Ł. Quirini-Popławski, *Frekwencja kuracjuszy w Krynicy w Karpatach Zachodnich i Truskawcu w Karpatach Wschodnich (Ukraina)*, „Prace Geograficzne” 2009, nr 121, s. 39-58.



Rys. 3. Wykres średnich skupień zmiennych różnicowania kulturowego i społeczno-ekonomicznego Galicji Zachodniej na początku XX wieku

Przeanalizujemy zatem różnice między poszczególnymi skupieniami, biorąc pod uwagę odległości. Najbardziej przeciwstawne okazały się dwie grupy kulturowe: ruska i polska, przy czym skupienie z ludnością polską posiadało największą odległość od pozostałych skupień. Wyjątkiem był wspomniany obszar wschodniej Galicji, gdzie przenikały się żywioły polski i ukraiński. W przypadku grupy najbardziej rozwiniętej gospodarczo z ludnością niemiecką, żydowską i cudzoziemcami najbliższą było jej do regionu górskiego – o wysokich wskaźnikach rozwoju gospodarczego przejawiającego się w liczbie koni i trzody chlewniej.

Królestwo Galicji i Lodomerii jako część monarchii austro-węgierskiej postrzegane było jako peryferyjny obszar Europy, charakteryzujący się biedą i zacofaniem gospodarczym. Obszar Galicji Zachodniej pomimo bliskości rozwiniętego gospodarczo Śląska Cieszyńskiego oraz oddziaływania Krakowa – silnego ośrodka naukowego i patriotycznego, pozostawał, nawet w stosunku do regionu Lwowa, miejscem przysłowiowej „nędzy galicyjskiej”. Przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać nie tylko w tragicznej historii Polski i działaniach zaborcy, ale również w postawie tamtejszej ludności. Według danych spisowych obszar Galicji Zachodniej był średnio w około 90% zamieszkały

przez Polaków, podczas gdy Rusini stanowili tylko około 6% populacji, Żydzi około 4%, ludność niemiecka zaś poniżej 1%. Ludność polskojęzyczna, podobnie jak ruska, w większości związana była z rolnictwem, które – głównie w wyniku utrzymującej się przez lata pańszczyzny – nie zdążyło się rozwinąć do poziomu zachodnioeuropejskiego. Współczesne badania wykazały, że zmiany mentalne dokonują się zazwyczaj wolniej od ekonomicznych. Pomimo wzrostu napływu pod koniec XIX wieku młodzieży chłopskiej do galicyjskich szkół średnich, proces awansu społecznego i ekonomicznego³³ tej grupy społecznej dopiero się rozpoczynał³⁴. Nadwyżka ludności na terenach wiejskich oraz brak popytu na pracę w ośrodkach miejskich spowodowały gwałtowny proces emigracji³⁵, co w konsekwencji doprowadziło do tzw. procesu „drenażu mózgów” i wyjazdu osób najbardziej przedsiębiorczych³⁶. W przypadku arystokracji polskiej trudno wskazać osoby, które podjęły działania na rzecz aktywizacji gospodarczej Galicji poza sektorem rolniczym oraz przetwórstwem rolnym³⁷. Na podstawie *Skorowidza przemysłowo-handlowego Królestwa Galicji z 1906 r.*³⁸ udział ziemian w przemyśle według liczby inwestycji w ogóle zakładów nie przekraczał 18%. Nawet słynne rodziny aktywnie uczestniczące w życiu gospodarczym Galicji, jak Baczewscy lub Zieleniewscy, miały swoje korzenie w rzemieślniczej społeczności żydowskiej lub polskiej. Również przemysł naftowy, jako jeden z niewielu prężnie kwitnących sektorów gospodarki ówczesnego zaboru austriackiego, rozwijał się przede wszystkim dzięki cudzoziemcom i zagranicznemu kapitałowi³⁹. Jak zauważa Andrzej Chwalba, polscy „Galicjanie” charakteryzowali się konserwatyzmem politycznym i społecznym, „kochali spokój i poczucie bezpieczeństwa socjalnego i rodzinnego”⁴⁰.

³³ Przykładem takiego życiorysu może być osoba prof. dr. Stanisława Grodziskiego (S. Grodziski, K. Grodziska, *Stanisław Grodziski 1889-1946. Dziennik krakowskiego adwokata*, Kraków 2013).

³⁴ A. K. Banach, *Młodzież chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61-1917/18*, Kraków 1997.

³⁵ K. Broński, *Rozwój pośrednictwa pracy w Galicji na przełomie XIX i XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2005, nr 692, s. 5-20.

³⁶ Proces „drenażu mózgów” był szczególnie widoczny w emigracji po powstaniu listopadowym i styczniowym, obejmował głównie polską arystokrację (przyp. autora).

³⁷ T. Kargol, *Ziemiaństwo a uprzemysłowienie Galicji na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2010, t. 7, s. 133-149.

³⁸ *Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicji*, wyd. 1 za rok 1906, Lwów 1906, [za:] *ibidem*.

³⁹ „Całe Podgórze od Dukli aż po Sącz roi się obecnie od Prusaków, Hamburczyków i różnego rodzaju rycerzów przemysłu, zachęconych amerykańskimi dochodami z nafty” (za: A. Łaskowski, *Miedzy folwarkiem a szybem. Ziemiaństwo galicyjskie a nafta na przykładzie Jasła i powiatu jasielskiego*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. 8, s. 121-134).

⁴⁰ A. Chwalba, *Dziedzictwo zaborów*, [w:] *Polski wiek XX: Dwudziestolecie*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2009, s. 19.

Także ludność ruska w dużej mierze zajmowała bierną postawę gospodarczą. Dodatkowo aktywność Rusinów hamował nasilający się konflikt narodowy z Polakami⁴¹. Świadczy o tym m.in. obraz Rusinów w literaturze polskiej tamtego okresu, przedstawianych zazwyczaj jako ludzi upartych, niewykształconych, leniwych, nieufnych i zdegenerowanych przez alkohol⁴². W związku z mniejszym udziałem ludności ruskiej na zachodzie niż na wschodzie Galicji w przeprowadzonych symulacjach skupień byli oni bliżsi ludności żydowskiej i niemieckojęzycznej. Prawdziwy tygiel kultury istniał bowiem głównie w większych miastach oraz ośrodkach przemysłowych, przyciągających zarówno Rusinów, Niemców, Żydów oraz innych cudzoziemców⁴³.

Na przeciwnym końcu, względem wiejskich społeczności Polaków i Rusinów, znajdowały się grupy mniejszości niemieckojęzycznej oraz żydowskiej, związane z miastami i obszarami o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego. Ludność niemieckojęzyczna, składająca się głównie z Niemców i Austriaków, ale też Szwajcarów, przybyła do Galicji jako urzędnicy administracji państwowej oraz wojskowej, skierowani tu przez władzę w Wiedniu, lub jako poszukujący możliwości rozwoju zawodowego. W przeciwieństwie do ludności żydowskiej, cudzoziemcy ulegali szybkiej polonizacji, dając początek wielu znanym, patriotycznym rodom Galicji. Stanowili też elitę gospodarczą charakteryzującą się duchem przedsiębiorczości i otwartości na rozwój technologiczny. Byli oni również zaczynem inteligencji, zajmującej się głównie wykonywaniem wolnych zawodów, wymagających odpowiedniego wykształcenia i dających duży prestiż społeczny. Były to zawody przynoszące znaczne dochody finansowe i pozwalające na utrzymanie stopy życiowej wyższej od przeciętnego poziomu mieszczańskiego.

W przypadku Żydów, którzy także w dużym stopniu przyczynili się do kreowania rozwoju społeczno-gospodarczego zaboru austriackiego, należy podkreślić ich duże zróżnicowanie. Ludność ta trudniła się w pierwszej kolejności handlem oraz wolnymi zawodami była bardziej rozproszona na obszarze Galicji niż mieszkańcy niemieckojęzyczni. Co więcej, zauważalne było większe jej rozwarstwienie w poziomie aktywności zawodowej oraz poziomie zamożności.

W aspekcie kreowania rozwoju społeczno-ekonomicznego i różnic kulturowych ludności żydowskiej podkreślić należy również zróżnicowanie ludności polskiej, zarówno w układzie wschód-zachód, jak i północ-południe (głównie obszary górskie,

⁴¹ M. Semczyszyn, *Kryzys ziemiaństwa w Galicji Wschodniej na przełomie XIX i XX wieku (do 1914 roku)*, „Prace Historyczne” 2019, nr 146(4), s. 787-808.

⁴² M. Antosik-Piela, *Galicyjski trójkąt etniczny w polskiej prozie naftowej*, „Ruch Literacki” 2016, z. 4(337), s. 439-446.

⁴³ H. Rusek, *Przemysł i religia – wielokulturowe skutki związku. Przykład Zagłębia Dąbrowskiego*, „Ethnologia Europae Centralis” 2015, t. 12, s. 29-45.

historycznie związane z pańszczyzną czynszową, pozwalające na kształtowanie postaw przedsiębiorczych)⁴⁴. Należy też zaznaczyć, że w okresie tym ponad połowa ludności Galicji prawie nie uczestniczyła w życiu gospodarczym. Były to kobiety, które w dużej mierze pozostawały poza sferą aktywności zawodowej lub uczestniczyły w niej w niewielkim stopniu⁴⁵.

Tworząc zatem uproszczony model rozwoju Galicji na początku XX wieku, należy przyjąć, że ów rozwój kreowany był głównie przez grupę ludności niemieckojęzycznej oraz obcokrajowców. Drugą ważną grupą byli Żydzi, obecni nie tylko w ośrodkach miejskich, ale także na wsiach. Ludność polska i ruska to żywioły wiejskie, które w nieznacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju lokalnego. Na powyższy model wpływały czynniki odgórne, m.in. instytucje powołane do wspierania rozwoju przemysłu galicyjskiego⁴⁶.

Podsumowując, można odnieść się do pytania o tzw. nędzę galicyjską lub pytania postawionego w aspekcie rozwoju przemysłu naftowego w Galicji, która nie powtórzyła sukcesu Kalifornii: „Jak region tak bogaty w zasoby naturalne mógł być tak przerażająco biedny”⁴⁷. Odpowiedzi na te pytania należy upatrywać nie tylko w statusie ekonomicznym regionu, ale przede wszystkim w normach kulturowych. Nieprzekraczalne bariery społeczne i kulturowe wyraźnie utrudniały współpracę pomiędzy poszczególnymi grupami kulturowymi: chłopstwem rusińskim i polskim, arystokracją, ludnością żydowską oraz ludnością niemiecką i cudzoziemcami⁴⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Antosik-Piela M., *Galicyjski trójkąt etniczny w polskiej prozie naftowej*, „Ruch Literacki” 2016, z. 4(337), s. 439-446.
- Banach A. K., *Młodzież chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61-1917/18*, Kraków 1997.

⁴⁴ H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1958.

⁴⁵ S. Kozak, *Aktywność gospodarcza kobiet w Galicji w świetle „Skorowidza przemysłowo-handlowego” z 1912 roku. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2014, nr 13, s. 81-95.

⁴⁶ D. P. Kruk, *Instytucjonalne formy wspierania rozwoju przemysłu Galicji w dobie autonomii*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2015, nr 6(942), s. 93-105.

⁴⁷ A. F. Frank, *Oil Empire: Visions of Prosperity in Austrian Galicia*, Cambridge, Mass.–London 2005.

⁴⁸ M. Antosik-Piela, *op. cit.*, s. 339-446.

- Bar J., Franaszek P., *Informator statystyczny do dziejów przemysłu w Galicji. Górnictwo i hutnictwo*, Kraków 1981.
- Broński K., *Rozwój gospodarczy większych miast galicyjskich w okresie autonomii*, Kraków 2003.
- Broński K., *Rozwój pośrednictwa pracy w Galicji na przełomie XIX i XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2005, nr 692, s. 5-20.
- Broński K., *Udział Żydów w przemyśle i rzemiośle galicyjskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014, s. 65-85.
- Buczek M., Quirini-Popławski Ł., *Frekwencja kuracjuszy w Krynicy w Karpatach Zachodnich i Truskawcu w Karpatach Wschodnich (Ukraina)*, „Prace Geograficzne” 2009, nr 121, s. 39-58.
- Burzyński A., *Informator statystyczny do dziejów przemysłu w Galicji. Górnictwo, hutnictwo i przemysł rafineryjny (struktura zatrudnienia na tle wartości i wielkości produkcji)*, Kraków 1982.
- Chałasiński J., *Spółeczna genealogia inteligencji polskiej*, „Studia Litteraria et Historica” 2018, nr 7, s. 1-21, <https://doi.org/10.11649/slh.1902>.
- Chałasiński J., *Spółeczna genealogia inteligencji polskiej*, Warszawa 1946.
- Churski P., Perdał R., *Czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego w układzie regionalnym Unii Europejskiej*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Europa bez granic – nowa jakość przestrzeni*, red. S. Dołzbłasz, A. Raczek, Wrocław 2008, s. 21-32.
- Chwalba A., *Dziedzictwo zaborów*, [w:] *Polski wiek XX: Dwudziestolecie*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2009, s. 7-24.
- Domańska E., *Z zagadnień wzrostu gospodarczego*, Warszawa 1968.
- Dorocki S., *Interdyscyplinarność badań regionalnych w analizie struktur regionalnych Francji*, [w:] *Badania regionalne – wybrane problemy. Nauki geograficzne w badaniach regionalnych*, red. M. Strzyż, A. Świercz, Kielce 2007, s. 167-175.
- Dorocki S., Brzegowy P., *Zarys historii uzdrowiskowej Krynicy w XIX w.*, [w:] *Kultura uzdrowiskowa na Dolnym Śląsku w kontekście europejskim*, red. B. Płonka-Syroka, A. Kaźmierczak, Wrocław 2013, s. 347-371.
- Dorocki S., Struś P., *Przestrzenne zróżnicowanie dynamiki rozwoju lokalnego w Małopolsce na podstawie wybranych cech społeczno-gospodarczych*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” 2017, nr 31(2), s. 7-25, <https://doi.org/10.24917/20801653.312.1>.
- Drużbacki J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji: towarowy transport wodny w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1986.
- Dzun W., *Zmiany strukturalne w gospodarstwach rolnych na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wiś i Rolnictwo” 2018, nr 180(3), s. 253-279, <https://doi.org/10.53098/wir032018/14>.
- Florida R., *The Creative Class and Economic Development*, „Economic Development Quarterly” 2014, nr 28, s. 196-205, <https://doi.org/10.1177/0891242414541693>.
- Franaszek P., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Rolnictwo w Galicji w dobie autonomii*, Kraków–Warszawa 1992.
- Frank A. F., *Oil Empire: Visions of Prosperity in Austrian Galicia*, Cambridge, Mass.–London 2005.

- Gemeindelexikon der im Reichsrath Vertretenen Königreiche und Länder bearbeitet auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1900*, Bd. 12: Galizien, Wien 1907.
- Godłów-Legiędź J., O naturze zjawisk gospodarczych i pożytkach płynących z interdyscyplinarności w naukach społecznych, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2017, nr 78, s. 345-366, <https://doi.org/10.12775/RDSG.2017.13>.
- Góral J., Sposób odżywiania ludności rolniczej południowo-zachodniej części województwa lwowskiego w okresie międzywojennym, „HISTORIC@” 2012, nr 11, s. 24-45.
- Grodziski S., *Klio, córka Mnemosyne, kelnerka z „Kopciuszka”*. Kraków 1968-1982, Kraków 2014, <https://doi.org/10.14746/cph.2014.46.2.21>.
- Grodziski S., Grodziska K., Stanisław Grodziski 1889-1946. Dziennik krakowskiego adwokata, Kraków 2013.
- Kargol T., *Ziemiaństwo a uprzemysłowienie Galicji na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2010, t. 7, s. 133-149.
- Klein Z., Czy Wokulski był Szwajcarem? Bułgarskie interesy bohatera „Lalki”, „Pamiętnik Literacki” 2005, nr 96/3, s. 47-66.
- Kozak S., Aktywność gospodarcza kobiet w Galicji w świetle „Skorowidza przemysłowo-handlowego” z 1912 roku. Zarys problematyki, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2014, nr 13, s. 81-95.
- Kruk D. P., Instytucjonalne formy wspierania rozwoju przemysłu Galicji w dobie autonomii, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2015, nr 6(942), s. 93-105, <https://doi.org/10.15678/ZNUEK.2015.0942.0606>.
- Kucharzyk S., Augustyn M., Stosunki gospodarcze we wsiach Bukowiec i Beniowa w końcu XIX wieku, w: *Światło opinii anonimowego rzeczoznawcy*, „Roczniki Bieszczadzkie” 2011, nr 19, s. 17-36.
- Labuda G., Uwagi o przedmiocie i metodzie geografii historycznej, „Przegląd Geograficzny” 1953, t. 25, z. 1, s. 5-56.
- Landreth H., Colander D. C., *Historia myśli ekonomicznej*, przeł. A. Szeworski, Warszawa 2012.
- Laskowski A., Między folwarkiem a szybem. Ziemianie galicyjscy a nafta na przykładzie Jasła i powiatu jasielskiego, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. 8, s. 121-134.
- Madurowicz H., Podraza A., *Regiony gospodarcze Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1958.
- Michalewicz J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Słownik historyczny zakładów przemysłu gorzelniczego Galicji doby autonomicznej*, t. 1, Kraków 1988.
- Michalewicz J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Słownik historyczny zakładów przemysłu gorzelniczego Galicji doby autonomicznej*, t. 2, Kraków 1989.
- Michalewicz J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Słownik historyczny zakładów przemysłu gorzelniczego Galicji doby autonomicznej*, t. 3, Kraków 1994.
- Michalewicz J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Słownik historyczny zakładów przemysłu gorzelniczego Galicji doby autonomicznej*, t. 4, Kraków 1994.
- Ostojski J., Pankowicz A., Wojtycza J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w latach 1911-1918*, Kraków-Warszawa 2005.

- Pankowicz A., *Historyk w przestrzeni badań kulturoznawczych*, [w:] *Tożsamość kulturoznawstwa*, red. A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta, Kraków 2008, s. 93-100.
- Pawłowski S., *Ludność rzymsko-katolicka w polsko-ruskiej części Galicji*, Lwów 1919.
- Piotrowska E., *Czynniki wzrostu gospodarczego w ujęciu historycznym. Przegląd wybranych modeli wzrostu gospodarczego*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2010, nr 2(46), s. 81-98.
- Plichta P., *Rodzina wizytówką miasta. Przypadek Krakowa*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2014, nr 24, s. 97-116, <https://doi.org/10.15290/pss.2014.24.06>.
- Prus B., *Lalka*, Warszawa 1899.
- Röskau-Rydel I., *Niemiecko-austriackie rodziny urzędnicze w Galicji 1772-1918*, Kraków 2011.
- Rusek H., *Przemysł i religia – wielokulturowe skutki związku. Przykład Zagłębia Dąbrowskiego*, „Ethnologia Europae Centralis” 2015, t. 12, s. 29-45.
- Semczyszyn M., *Kryzys ziemiaństwa w Galicji Wschodniej na przełomie XIX i XX wieku (do 1914 roku)*, „Prace Historyczne” 2019, nr 146(4), s. 787-808, <https://doi.org/10.4467/20844069PH.19.046.11662>.
- Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicyi*, wyd. 1 za rok 1906, Lwów 1906.
- Soja M., *Cykle rozwoju ludności Karpat Polskich w XIX i XX wieku*, Kraków 2008.
- Szuro S., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność wojskowa Austro-Węgier rekrutująca się i stacjonująca na terenie Galicji w latach 1869-1913*, Kraków-Warszawa 1990.
- Szuro S., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Koleje żelazne w Galicji w latach 1847-1914*, Kraków 1997.
- Turner J. H., *The Institutional Order: Economy, Kinship, Religion, Polity, Law, and Education in Evolutionary and Comparative Perspective*, New York 1997.
- Vnenchak D., *Informator statystyczny do dziejów rolnictwa w Galicji: struktura agrarna własności chłopskiej w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1983.
- Weber E. U., Hsee C., *Cross-cultural Differences in Risk Perception, but Cross-cultural Similarities in Attitudes Towards Perceived Risk*, „Management Science” 1998, nr 44(9), s. 1205-1217, <https://doi.org/10.1287/mnsc.44.9.1205>.
- Wilczyński W., *Tradycyjne i nowe poglądy na tożsamość geografii*, „Podstawowe Idee i Koncepcje w Geografii” 2011, t. 5, s. 23-25.
- Williamson O. E., *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature” Vol. 38, 2000, s. 595-613, <https://doi.org/10.1257/jel.38.3.595>.
- Wilpert-Końkiewicz B., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Struktura agrarna wielkiej własności ziemskiej (tabularnej) w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1989.
- Wolski J., Blin-Olbert D., *Wybrane elementy bojkowskiej kultury materialnej*, [w:] *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, t. 1, red. J. Wolski, Warszawa 2016, s. 615-657.
- Zamorski K., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji: ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków-Warszawa 1989.
- Zamorski K., *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX w.*, Kraków 1991.
- Zioło Z., *Model funkcjonowania przestrzeni geograficznej jako próba integracji badań geograficznych*, [w:] *Geografia na przełomie wieków – jedność w różnorodności*, red. A. Lisowski, Warszawa 1999, s. 122-131.

SPIS RYSUNKÓW

1. Wykres współrzędnych czynnikowych dla wybranych zmiennych zróżnicowania kulturowego i społeczno-ekonomicznego Galicji Zachodniej na początku XX wieku. Wszystkie rysunki zostały opracowane przez autora na podstawie *Gemeindelexikon der im Reichsrath Vertretenen Königreiche und Länder bearbeitet auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1900*, Bd. 12, Galizien, Wien 1907
2. Dendrogram zmiennych zróżnicowania kulturowego i społeczno-ekonomicznego Galicji Zachodniej na początku XX wieku
3. Wykres średnich skupień zmiennych zróżnicowania kulturowego i społeczno-ekonomicznego Galicji Zachodniej na początku XX wieku

THE RELATIONSHIP BETWEEN THE CULTURAL DIVERSITY AND THE SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT OF WESTERN GALICIA AT THE BEGINNING OF THE 20TH CENTURY

The article presents the relationship between the cultural diversity and the socio-economic development of Western Galicia at the beginning of the 20th century. A statistical analysis has been carried out on the basis of statistics relating to national diversity (language, religion) and selected variables reflecting the level of economic development of the locality. On the basis of multi-dimensional statistical methods, a simplified model for the development of Galicia was obtained. The German-speaking community and foreigners were the most closely related to the development of cities and industry. The Jewish population also lived to a large extent in urbanized regions with a large share of industry. Agricultural and poor areas are the domain of the Polish and Ruthenian people. Differentiation is also noticeable in the east-west and north-south system. In Galicia, the Carpathian mountain region was also distinguished.

KEYWORDS: Galicia, cultural region, socio-economic development, development model

BARBARA KONWERSKA

Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka

DAWNA FOTOGRAFIA JAKO ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW WIELICKIEJ ŻUPY SOLNEJ

Wielicka kopalnia soli odegrała istotną rolę w dziejach gospodarczych, a w szczególności w rozwoju górnictwa. Małopolski ośrodek przemysłu solnego wraz z „bliźniaczą” Bochnią jest niewątpliwie jednym z najstarszych i największych centrów produkcyjnych soli w Europie. Co więcej, należy do najbardziej reprezentatywnych gałęzi przemysłu wydobywczego, którego początki sięgają czasów prahistorycznych. Naukowcy od lat badają dzieje dawnych Żup Krakowskich, korzystając z bogatych źródeł przechowywanych m.in. w Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka.

Placówka od początku swojego istnienia gromadzi, przechowuje, zabezpiecza i udostępnia dobra kultury w zakresie dziejów dawnego warzelnictwa i górnictwa solnego oraz miast Wieliczki i Bochni, techniki górniczej, geologii złóż soli, sztuki i etnografii. W efekcie muzeum dysponuje nie tylko bogatymi archiwami, ale również zbiorami sztuki, etnografii, kartografii, kultury materialnej górnictwa oraz fotografii. Ten różnorodny zestaw narzędzi naukowych daje badaczom możliwości kompleksowego ujmowania dziejów wielickiej kopalni soli. W gronie tym szczególne znaczenie odgrywa stale rozbudowywana kolekcja zdjęć artystycznych, amatorskich i dokumentacyjnych.

Od wykonania przez Awita Szuberta (1837-1919) w 1892 roku pierwszych fotografii wielickich podziemi zawodowcy i amatorzy zrobili tysiące, mniej lub bardziej malowniczych, ujęć kopalni, miasta Wieliczki i jego mieszkańców. W efekcie powstał materiał, który przez historyków coraz częściej jest traktowany nie tylko jako element uzupełniający czy ilustracja, ale jako źródło podstawowej informacji o czasach minionych. Niniejsze opracowanie stanowi analizę prac przechowywanych w zbiorach Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka, wykorzystując je właśnie jako źródło do badań dziejów wielickiej żupy solnej. Głównym materiałem, na którym bazuje, jest bogaty

zasób fotograficzny gromadzony w Zbiorze Specjalnym Muzeum. Opiekunem zaś zbioru od roku 2008 jest autorka tegoż artykułu. Ponad 1000 numerów inwentarzowych (około 3000 obiektów) to przede wszystkim czarno-białe ujęcia podziemi wielickich i obiektów naziemnych, wchodzących w skład majątku kopalni; fotografie portretowe oraz reportaże i zdjęcia dokumentujące codzienną pracę wielickich górników i mieszkańców miasta. W zbiorze przechowywane są klisze, odbitki, widokówki oraz reprodukcje gazetowe i albumowe. Z jednej strony pozwalają one prześledzić dzieje, rozwój i zasięg wielickiej fotografii, a z drugiej są istotnym źródłem do badań historii wielickiej kopalni. Nie tylko stanowią wsparcie i uzupełnienie do interpretacji źródeł pisanych, ale w wielu przypadkach są jedynym zachowanym dokumentem przeszłości.

W analizie okazały się pomocne również publikacje książkowe i albumowe z XIX i XX wieku, wykorzystujące osiągnięcia nowej dziedziny techniki i sztuki, jaką stała się w XIX wieku fotografia. Wśród materiałów drukowanych szczególne znaczenie mają licznie publikowane przewodniki i relacje podróżników zwiedzających Wieliczkę, artykuły prasowe oraz mniej lub bardziej naukowe opracowania historyczne bogato ilustrowane, dzięki czemu stanowią istotny element uzupełniający i komentujący.

Wśród publikacji poświęconych wielickim fotografiom na szczególne wyróżnienie zasługuje artykuł Aleksandry Mazur *Fotografia dokumentem przeszłości Wieliczki*¹. Jest to pierwsze i dotychczas jedyne kompleksowe opracowanie historii wielickiej fotografii, które omawia wszystkie podejmowane przez fotografów tematy – kopalnie, miasto i jej mieszkańców. Ta cenna praca nie wyczerpała jednak tematu, koncentrując się na historii działalności poszczególnych fotografów oraz wymienieniu najważniejszych fotografii.

Obok wspomnianego powyżej artykułu powstały pojedyncze prace poświęcone wybranym fotografom Wieliczki. Interesująca w kontekście niniejszego opracowania jest publikacja Katarzyny Kudłacz Awit Szubert, *krakowski fotograf drugiej połowy XIX wieku*². Autorka, szeroko omawiając działalność artysty, temat wielicki traktuje – co jest jak najbardziej słuszne i uzasadnione – jako część składową większej historii. Wyjątkową pracą jest katalog towarzyszący wystawie, otwartej w 2018 roku, *Siła pasji. Alfons Długosz 1902-1975*³, autorstwa Agaty Franaszek. W publikacji albumowej omówione zostały wszystkie formy działalności wielickiego artysty, w tym jego bogaty dorobek fotograficzny. Równie ciekawą pozycją jest zeszyt nr 96 *Biblioteczki*

¹ A. Mazur, *Fotografia dokumentem przeszłości Wieliczki*, „Studia i Materiały do dziejów Żup Solnych w Polsce” 2003, t. 23, s. 159-178.

² K. Kudłacz, Awit Szubert, *krakowski fotograf drugiej połowy XIX wieku*, „Dagerotyp” 2009, t. 18, s. 5-79.

³ A. Franaszek, *Siła pasji. Alfons Długosz 1902-1975*, Wieliczka 2018.

*Wielickiej*⁴. W książce zebrano wystąpienia prelegentów 151. spotkania z cyklu „Wieliczka – Wieliczanie”, zarejestrowanego 28 lipca 2010 roku w Wieliczce i dotyczącego życia i działalności Władysława Gargula (1883-1946). Autorka niniejszej pracy też opublikowała tekst referatu pt. *Awit Szubert – der erste Fotograf der Wieliczkaer Saline (1892)*⁵ (wygłoszonego podczas konferencji: „Bilder aus den Bergwerks- und Hüttenbetrieben. Auftragskontexte fotografischer Repräsentationsalben (1890-1920)” we Freibergu w 2018 roku) oraz katalog wystawy *Wieliczka. Miasto utrwalone w kadrze*⁶.

Muzealne zbiory stały się przyczynkiem do opracowania i wydania dwóch albumów poświęconych najważniejszym obiektom sakralnym wielickiej kopalni – najstarszej kaplicy św. Antoniego⁷ i najslynniejszej kaplicy św. Kingi⁸. W tychże publikacjach (dodam – mojego autorstwa) został przybliżony pierwotny wizerunek kaplic oraz przedstawiony sukcesywny rozwój bądź zmiany ich bogatego wystroju. W albumach znalazła się większość dostępnych dziś źródeł w postaci rysunków, grafik, fragmentów map kopalnianych, widokówek, ale przede wszystkim zdjęć. Co więcej, książki, umożliwiając odbiorcy osobisty kontakt z kolekcją starych zdjęć, w sposób naturalny unaoczniają urodę i bogactwo podziemnych świątyń Wieliczki.

Omawiany materiał fotograficzny stał się kilkakrotnie tematem przewodnim muzealnych wystaw czasowych. W 2009 roku otwarta została wystawa autorstwa Małgorzaty Międzobrodzkiej *Awit Szubert pierwszy fotograf wielickiej kopalni*. Również autorka niniejszego artykułu, z uwagi na swoje zainteresowania badawcze, w latach następnych przygotowała trzy wystawy: *W obiektywie Jana Czerneckiego – fotografie kopalni wielickiej* (2010), *Świat ze szklanych klisz. Wieliczka w fotografii Władysława Gargula* (2013) oraz *Wieliczka. Miasto utrwalone w kadrze* (2016). W 2018 roku została otwarta, wspomniana powyżej, wystawa poświęcona Alfonsowi Długoszowi, autorstwa Agaty Franaszek.

⁴ J. Duda, 151 spotkanie z cyklu „Wieliczka – Wieliczanie” z serii „Wspólne biografie” (1), „Wielickie rzemiosło” (2): „Fotografika” pt.: Władysław Gargul (1883-1946), fotograf, wynalazca przyrządów fotograficznych, właściciel, zakładów fotograficznych w Bochni, Zakopanem, Brzesku, Wieliczce, prezes cechu fotografików w Krakowie, Wieliczka 2010.

⁵ B. Konwerska, *Awit Szubert – der erste Fotograf der Wieliczkaer Saline*, [w:] *Bilder aus den Bergwerks- und Hüttenbetrieben. Auftragskontexte fotografischer Repräsentationsalben (1890-1920)*, Halle 2019, s. 56-69.

⁶ Eadem, *Wieliczka. Miasto utrwalone w kadrze*, Wieliczka 2016.

⁷ Eadem, *Kaplica św. Antoniego w kopalni soli Wieliczka*, Wieliczka 2016.

⁸ Eadem, *Kaplica św. Kingi. Świątynia wielickich górników*, Wieliczka 2014.

FOTOGRAFIA W ZBIORACH MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH WIELICZKA

Ze względu na specyfikę muzeum gromadzony od lat pięćdziesiątych XX wieku zbiór fotografii zawiera przede wszystkim obiekty bezpośrednio związane z górnictwem. Wśród setek klisz, odbitek i reprodukcji szczególną grupę, nie tylko ze względu na jej liczebność, odgrywa kolekcja zdjęć Wieliczki – miasta i kopalni.

Miasto pierwszej fotografii doczekało się już w latach pięćdziesiątych XIX wieku. Najstarsze przechowywane w muzeum zdjęcie zarejestrowało dawną panoramę miasta. Wykonane przed 1861 rokiem, przedstawia centrum Wieliczki od strony północnej⁹. Centralnie widoczna jest drewniana kleta szybu Wodna Góra oraz nadszybie szybu Regis, dawny kształt kościoła parafialnego pw. św. Klemensa z widoczną wieżą w stylu józefińskim i czterospadowym dachem oraz zabudowania kompleksu Zamku Żupnego z wieżyczką zegarową. Dwie późniejsze fotografie, wykonane w latach sześćdziesiątych-osiemdziesiątych XIX wieku¹⁰, pokazują pierwsze radykalne zmiany. Na fotografiach nie odnajdziemy już wieżyczki na budynku Domu pośród Żupy, rozebranej około 1860 roku, nadszybia szybu Regis, zastąpionego nowym budynkiem z lat 1860-1861 oraz klety szybowej szybu Wodna Góra, rozebranej w 1866 roku. Te trzy wyjątkowe fotografie historycznie otwierają muzealną kolekcję.

Jednak prawdziwy rozwój wielickiej fotografii następuje dopiero pod koniec XIX wieku. Z jednej strony przyczyniły się do tego nowe odkrycia i rozwiązania techniczne, z drugiej stale rosnące zainteresowanie skarbem polskich królów – kopalnią soli. Od początku swojego istnienia podziemia wielickie przyciągały uwagę przedstawicieli klas wyższych, dostojników świeckich i kościelnych, uczonych oraz dyplomatów. Rezultatem ówczesnych podróży są rozprawy naukowe, kroniki, traktaty i poematy. Z czasem urok, oryginalność, a zwłaszcza tajemniczość wielickiej kopalni zafascynowały nie tylko ludzi pióra. Wraz z rozwojem turystyki i otwarciem się wielickiego przedsiębiorstwa górniczego na coraz liczniej przybywających gości, kopalnia znalazła się również w sferze zainteresowań artystów – malarzy, grafików, a przede wszystkim fotografów. To ci ostatni swoją pracą upowszechnili i przybliżyli odbiorcom na całym świecie obraz wielickiej kopalni, zarazem utrwaliли urodę i bogactwo dawnych, często już nieistniejących, wyrobisk. Pojawienie się pierwszych zdjęć wielickich podziemi

⁹ Zbiory Specjalne Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka (dalej: Zb. Spec. MŻKW), *Wieliczka*, fot. M. D., *Wieliczka przed 1861*, nr inw. 472/Zb. Spec.

¹⁰ Zb. Spec. MŻKW, *Panorama Wieliczki*, fot. N. N., *Wieliczka 1868-1883*, nr inw. 2225/Zb. Spec.; Zb. Spec. MŻKW, *Wieliczka*, fot. N. N., *Wieliczka 1868-1883*, nr inw. 2185/Zb. Spec.

było możliwe tylko i wyłącznie dzięki wiedzy i zaangażowaniu polskiego fotografa, malarza i pejzażysty Awita Szuberta, który jako pierwszy utrwalił wnętrza kopalni soli w 1892 roku¹¹.

Przez cały okres swojej działalności posługiwał się on szklanymi kliszami. Początkowo były to negatywy w technice mokrego kolodionu lub suche klisze kolodionowe, a od 1878 roku negatywy bromowo-żelowe. W latach 1890-1891 intensywnie pracował nad osiągnięciem najwyższej czułości emulsji płyt suchych, którą sam wyrabiał. Ponadto udało mu się, po wielu próbach, zmniejszyć do minimum detonację wybuchu magnezjowego oraz osiągnąć minimalną ilość dymu. Zabieg ten był niezbędny dla ekspozycji ciemnych, dużych obiektów. Dopiero te techniczne osiągnięcia – a więc udoskonalony przez Awita Szuberta proszek magnezjowy oraz podniesiona czułość negatywów – pozwoliły wykonać pierwsze fotografie, ciemnych z natury, wnętrza wielickiej kopalni¹².

Po uzyskaniu zgody Krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie Awit Szubert wraz ze swoją żoną Amelią sfotografował wybrane wyrobiska. Ile dokładnie udało mu się wykonać ujęć? Trudno dziś wyrokować. Wiadomo, że małżeństwo Szubertów spędziło w kopalni ponad dwa miesiące. Efektem ich pracy jest dwadzieścia najbardziej znanych dziś fotografii, opublikowanych w Wiedniu w 1893 roku.

Wykorzystując technikę heliografiury, Szubert wydał u znanego wiedeńskiego wydawcy Richarda Paulussena album zatytułowany *Wieliczka*¹³. Znalazły się w nim dwa zdjęcia ukazujące powierzchnię, a mianowicie widok ogólny miasta oraz widok szybu Rudolfa (obecnie Daniłowicza) oraz 18 fotografii zabytkowych wnętrza wielickiej kopalni: XVII-wiecznej kaplicy św. Antoniego, Sali Balowej Łętów, obelisku upamiętniającego pobyt arcyksięstwa Rudolfa i Stefanii w komorze cesarza Franciszka, dworca kolejowego im. hr. Gołuchowskiego, grotu arcyksiężnej Stefanii i arcyksięcia Rudolfa (obecna grota Piłsudskiego) oraz komory arcyksięcia Fryderyka, cesarza Franciszka, Drozdowice, Magdaleny, Michałowice i Steinhausera. Dodajmy, że osiemnaście z dwudziestu oryginalnych zdjęć przedstawia obiekty ówczesnej trasy turystycznej.

Niestety nie zachowały się oryginalne klisze i papierowe pozytywy z 1892 roku, poza jedną, najcenniejszą pracą Awita Szuberta, przechowywaną w muzeum. Jest to jedyna oryginalna odbitka fotograficzna przedstawiająca grupę górników w komorze

¹¹ A. Maciesza, *Awit Szubert*, „Fotograf Polski. Miesięcznik Ilustrowany” R. 17, 1932, s. 45-47; A. Mazur, *op. cit.*, s. 162-163; K. Kudłacz, *op. cit.*, s. 24-26.

¹² A. Maciesza, *op. cit.*, s. 45-46; K. Kudłacz, *op. cit.*, s. 5-12.

¹³ Zb. Spec. MŻKW, *Wieliczka. Fotografował z natury A. Szubert z Krakowa*, fot. A. Szubert, Wieliczka 1892 r., heliogr. Richard v. Paulussen, Wiedeń 1893 r., nr inw. 493/Zb. Spec., [b.p.].

Steinhausera. W tle widoczna jest dawna metoda zjazdu górników do kopalni zwana „diabelskim zjazdem”¹⁴.

W omawianym okresie Awit Szubert zrobił również wiele zdjęć pracowników kopalni. Wśród nich wyróżnić należy zdjęcie Maksymiliana Miszke i Zbigniewa Miszke w ogrodzie salinarnym¹⁵ w Wieliczce czy Stanisława Tarchalskiego i Edwarda Windakiewicza w parku Cesarzowej Elżbiety¹⁶. Pozostałe fotografie to miniaturowe portrety, tableau i pojedyncze fotografie wyższych urzędników salinarnych i studentów szkoły górniczej.

Awit Szubert był pierwszym, ale nie ostatnim fotografem kopalni. Na szczególną uwagę zasługują jego dwaj bezpośredni następcy – Jan Czernecki i Władysław Gargul. Obaj wieliccy fotografowie, przez lata związani z kopalnią, pozostawili po sobie bogate zbiory zarówno szklanych negatywów, jak i papierowych pozytywów.

Jan Czernecki (1871-1955) swoją przygodę z tajemnicami kopalni wielickiej rozpoczął w 1902 roku¹⁷, kiedy to uzyskał od Krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie zgodę na odpłatne wykonanie, a następnie opublikowanie fotografii wnętrza zabytkowych komór, kaplic, urządzeń transportowych, jak i górników podczas pracy. Następnie w latach 1908-1910, na zlecenie władz salinarnych, wykonał pełną, fotograficzną dokumentację majątku Saliny Wielickiej. Udało mu się utrwalić m.in. widoki budynków mieszkalnych urzędników salinarnych, nadszybi, magazynów, szpitala, szkoły i Muzeum Salinarnego oraz Zamku Żupnego – siedziby ówczesnego Zarządu Salinarnego w Wieliczce. Trudno stwierdzić, ile dokumentacja ta liczyła ujęć. Do dzisiaj w muzeum przechowywane są 53 oryginalne odbitki naklejone na karton¹⁸. Dodajmy, że Czernecki jako pierwszy sfotografował najśłynniejszą z wielickich kaplic – kaplicę św. Kingi¹⁹.

Wykonane przez Jana Czerneckiego zdjęcia bardzo szybko ujrzały światło dzienne, ilustrując m.in. wydane w 1903 roku przewodniki Feliksa Piestraka (1868-1947),

¹⁴ Zb. Spec. MŻKW, *Komora Steinhausera*, fot. A. Szubert, Wieliczka 1892, nr inw. 613/Zb. Spec.

¹⁵ Zb. Spec. MŻKW, *Ogród salinarny w Wieliczce*, fot. A. Szubert, Wieliczka koniec XIX w., nr inw. 1199/2/Zb. Spec.

¹⁶ Zb. Spec. MŻKW, *Stanisław Tarchalski i Edward Windakiewicz w parku Cesarzowej Elżbiety*, fot. A. Szubert, Wieliczka przed 1895, nr inw. 423/Zb. Spec.

¹⁷ Istnieją pewne przesłanki świadczące o wcześniejszych kontaktach fotografa z kopalnią, ale wymagają one dalszych badań porównawczych.

¹⁸ Zb. Spec. MŻKW, *Album zdjęć Księgi Posiadłości Zarządu Salinarnego w Wieliczce*, fot. J. Czernecki, Wieliczka 1908-1910, nr inw. 1269/1-43/Zb. Spec; Zb. Spec. MŻKW, *Fotografie z albumu fotograficznego Księgi Posiadłości Zarządu Salinarnego*, fot. J. Czernecki, Wieliczka 1908-1910, nr inw. 2251/1-10/Zb. Spec.

¹⁹ Zb. Spec. MŻKW, *Wieliczka. Kaplica św. Kingi*, fot. J. Czernecki, Wieliczka przed 1903, nr inw. 1352/Zb. Spec., nr inw. 2251/1-10/Zb. Spec.

publikowane pod pseudonimem „Czesław”: *W podziemiach wielickich* oraz *Kilka słów o Wieliczce i jej kopalniach*²⁰. Stale rozwijana przez wielickiego fotografa działalność wydawnicza zaowocowała licznymi publikacjami. Niezależnie od realizacji większych projektów wydawniczych Czernecki ciągle drukował pocztówki i albumy prezentujące najciekawsze i najcenniejsze obiekty związane z historią kopalni i miasta, popularyzując tym samym jedno z ciekawszych miejsc w Polsce. Na szczególne wyróżnienie zasługuje opublikowane na początku XX wieku wydawnictwo *Wieliczka. 32 obrazy z kopalni wielickiej podług fotografii J. Czerneckiego*, zawierające kilkadziesiąt zdjęć przedstawiających mało znane wyrobiska oraz prace wielickich górników²¹. Wyraźnie podkreślić należy, że Jan Czernecki przez kilkadziesiąt lat pracy nie tylko zarejestrował piękno wielickich podziemi, ale dzięki swojej mrówczej pracy uchwycił całość majątku kopalni.

Drugi ze wspomnianych fotografów, urodzony w Bochni, Władysław Gargul (1883-1946) w wieku dwudziestu lat otworzył swój pierwszy, samodzielny zakład fotograficzny. W tamtym czasie zasłynął nie tylko jako fotograf, ale także jako wynalazca, wprowadzając na rynek fotograficzny zatrzask elektryczny do aparatu fotograficznego, fonometr do regulacji czasu naświetlania oraz przyrząd do szybkiego kopiowania kart bromosrebrnych. W kolejnych latach otworzył swoje zakłady w Zakopanem, Brzesku i Wiedniu, po czym przyciągnięty zapewne atrakcyjnością wielickiej kopalni, uruchomił początkowo sezonowy, a od 1918 roku stały zakład fotograficzny w Wieliczce. Od tego momentu trwale wpisał się w grono osób tworzących fotograficzną dokumentację Wieliczki z jej najcenniejszym zabytkiem, jakim jest kopalnia soli.

Najstarsze „wielickie” fotografie Władysława Gargula pochodzą z około 1912 roku. Jednak najintensywniejszy okres jego działalności w Wieliczce przypada na lata międzywojenne. Podkreślić należy, że ten wielicko-bocheński fotograf pozostawił po sobie wiele negatywów szklanych i fotografii będących niekiedy jedynym wizualnym dokumentem przeszłości Wieliczki, a także bogaty zbiór pamiątkowej fotografii wykonywanej na tle szybu Daniłowicza turystom zwiedzającym kopalnię. Dzięki skonstruowaniu urządzenia kopiującego 1200 odbitek na godzinę mógł zaoferować prostą i cieszącą się powodzeniem usługę wykonania fotografii pamiątkowej tuż przed zejściem do kopalni.

Gargul uwiecznił nie tylko dawne wyrobiska kopalniane, charakterystyczne dla miasta budynki i rozwiązania architektoniczne, ale także ważne wydarzenia kulturalne, społeczne i polityczne. Przechowywane do dzisiaj fotografie są niemymi świadkami istnienia i rozwoju w Wieliczce organizacji społeczno-kulturalnych, jak choćby

²⁰ Czesław, *W podziemiach wielickich*, z ilustracjami J. Czerneckiego, Kraków 1903.

²¹ Zb. Spec. MŻKW, *Wieliczka. 32 obrazy z kopalni wielickiej podług fotografii J. Czerneckiego*, XIX w.-początek XX w., nr inw. 675/Zb. Spec.

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”. Ta bogato zachowana dokumentacja fotograficzna przybliży historię życia społecznego ówczesnej Wieliczki²². Efektem jego wieloletniej pracy jest wydany w latach dwudziestych XX wieku album *Saliny wielickie. Heljotypie według zdjęć art. fot. W. Gargula*²³. Obok ośmiu zdjęć przedstawiających najpiękniejsze komory podziemnej trasy turystycznej umieścił on we wspomnianym albumie dwa zdjęcia dokumentujące prace górnicze oraz dwie fotografie z widokami naziemnej infrastruktury kopalni²⁴.

Te kilkadziesiąt reprodukcji stanowi niewielki procent bogatej, liczącej ponad 700 obiektów kolekcji fotografii, widokówek, a przede wszystkim negatywów szklanych (około 300) oraz pamiątek po działalności wielicko-bocheńskiego fotografa. Podkreślić należy, że przechowywane w muzeum prace Władysława Gargula są najbogatszym zbiorem wielickiej fotografii.

Warto dodać, że zdjęcia obu fotografów bardzo często były reprodukowane w formie pocztówek i niejednokrotnie ozdabiały liczne przewodniki i wydawnictwa okolicznościowe.

Wymienieni powyżej twórcy, stanowiący czołówkę artystów związanych z Wieliczką, nie zamykają grupy fotografów miasta i jego skarbu. Trudno w tak krótkim tekście omówić każdą fotografię i jej autora. Niemniej jednak na wspomnienie zasługują jeszcze, co najmniej, trzech twórcy: Henryk Poddębski (1870-1945), Alfons Długosz (1902-1975) oraz Henryk Hermanowicz (1912-1992), którzy pozostawili po sobie prace dokumentujące życie miasta i kopalni. Nie tylko sfotografowali sztandarowe zabytki Wieliczki, ale szczególnie zainteresowali się obiektami postindustrialnymi, jak np. nieistniejącą wielicką warzelnią soli²⁵. Całość omawianej muzealnej kolekcji dopełniają zdjęcia nieznanymi z nazwiska fotografów z przełomu XIX i XX wieku oraz liczna grupa autorów pojedynczych ujęć miasta i kopalni.

²² A. Mazur, *op. cit.*, s. 168-173; J. Duda, *op. cit.*, s. 6-10.

²³ Zb. Spec. MŻKW, *Saliny wielickie. Heljotypie według zdjęć art. fot. Wł. Gargula*, Kraków około 1925, nr inw. 504/Zb. Spec.

²⁴ *Ibidem*, [b.p.].

²⁵ A. Mazur, *op. cit.*, s. 173-176.

MUZEALNA FOTOGRAFIA – NIEPISANE ŹRÓDŁO HISTORYCZNE

Istniejące do dzisiaj fotografie nie tylko cieszą oko odbiorcy, ale przede wszystkim są istotnym źródłem informacji. W kontekście historii kopalni wielickiej dorobek kilku pokoleń fotografów jest zapisem i utwaleniem wciąż zmieniającej się rzeczywistości. Wiele spośród nich jest jedynym śladem przeszłości pozwalającym odtworzyć zmiany, jakie zaszły w ostatnim stuleciu.

Przechowywane w zbiorach muzeum fotografie obrazujące miasto, kopalnię soli, z jej bogatą infrastrukturą naziemną, oraz lokalną społeczność fascynują nie tylko osoby doskonale znające piękno i specyfikę Wieliczki. Stara fotografia nieustannie bowiem urzeka i skłania do refleksji nad przeszłością i przemijającym czasem. Wśród setek zdjęć zgromadzonych przez muzeum odnaleźć można dawne i współczesne widoki miasta oraz jego zabudowy, ze szczególnym uwzględnieniem budynków salinarnych i zakładu górniczego, wizerunki samych górników i ich rodzin, a przede wszystkim fotografie podziemnej trasy turystycznej, starych wyrobisk oraz bieżących, szeroko rozumianych, prac górniczych. Tworzą one trwały, niezmienny zapis obrazu przeszłości, badaczom historii Wieliczki pomagający prześledzić dziejowe zawiłości.

Fotografie ze zbiorów muzeum są wykorzystywane w wielu dziedzinach nauki. Niewątpliwie są one szczególnie cenne dla badaczy historii górnictwa polskiego i światowego. Mimo istnienia licznych źródeł pisanych zachowane zdjęcia niejednokrotnie definiują, a na pewno przybliżają czy też ilustrują nieczytelne dziś opisy zjawisk i rozwiązań wdrożonych przez poszczególne władze salinarne. I tak zachowały się zdjęcia dokumentujące rozwój przestrzenny kopalni, rodzaje i metody technik wydobywczych i transportowych, formy zabezpieczeń czy zniszczenia i zmiany powstałe zarówno w wyniku poczynąń i interwencji człowieka, jak i pod wpływem czynników naturalnych. Wspomniane fotografie nie tylko stanowią źródła dla badaczy historii górnictwa, ale są istotnym materiałem porównawczym w badaniu historii kartografii i techniki.

Nierozerwalnie z dziejami górnictwa wiąże się kolejna z dziedzin – historia kultury materialnej. Badaczom tej dyscypliny nauki dawna fotografia pozwala wyjaśnić dzieje przedmiotów codziennego użytku i narzędzi wykorzystywanych przez wielickich górników. Co więcej, ułatwia zdefiniowanie czy dookreślenie czasu powstania lub zastosowania wybranego przedmiotu. Większość zachowanych kompozycji portretujących życie górników zawiera, oprócz wybranych grup pracowników, rekwizyty i urządzenia wykorzystywane w codziennej pracy kopalni. W niektórych przypadkach,

dla wybranych fotografów, wspomniane przedmioty stały się głównym tematem tworzonej kompozycji.

Gromadzone przez Muzeum Żup Krakowskich zdjęcia służą również do obrazowania bogatej historii turystyki wielickiej. Rozwijająca się od 1774 roku podziemna trasa turystyczna przez ostatnie 250 lat uległa licznym przeobrażeniom. Istniejące źródła pisane, bez obecności fotografii, nie oddałyby w pełni charakteru i uroku dawnej trasy. To właśnie wyrobiska udostępniane turystom były najczęściej fotografowanymi obiektami podziemnej Wieliczki. Pozwalają one prześledzić zarówno etapy ich upiększania, choćby zmiany dekoracji i form zabezpieczenia, jak i destrukcji wybranych wyrobisk i poszczególnych elementów wyposażenia. Co więcej, dostępny materiał fotograficzny, w połączeniu z zachowanymi źródłami archiwalnymi i ikonograficznymi, stwarza możliwości graficznego odtworzenia zmienionych, zniekształconych lub nieistniejących już dziś pomników, rzeźb, detali architektonicznych i dekoracyjnych (np. kaplica św. Antoniego) czy wręcz całych wyrobisk górniczych (np. kaplica św. Kingi, komora Drozdowice). W pojedynczych przypadkach istniejące zdjęcia w pełni oddają wygląd nieistniejących już dziś komór (np. komora Steinhausera, Sala Balowa Łętów).

Fotograficzna ikonografia Wieliczki to również istotny materiał dla badaczy dziejów miasta, zarówno w aspekcie historii społecznej, jak i historii architektury oraz rozwoju przestrzennego górniczego ośrodka Małopolski. Jak już wspomniano, fotografie są obrazowym zapisem istnienia przeróżnych organizacji społeczno-kulturalnych miasta, życia codziennego jego mieszkańców oraz układu przestrzennego. Zachowany materiał ma szczególne znaczenie dla specjalistów zajmujących się architekturą górniczą. Jest to doskonale tworzywo badawcze i porównawcze, pozwalające nie tylko zestawić przeszłość z teraźniejszością, ale porównać osiągnięcia w dziedzinie architektury różnych ośrodków górniczych.

Nie zapominajmy, że kilkutyśięczny zbiór jest kluczową, merytoryczną bazą badań nad dziejami fotografii i historią ważnych odkryć i wynalazków w technice fotografii. Twórcy związani z Wieliczką to nie tylko znani fotografowie, ale wynalazcy, których projekty przyczyniły się do rozwoju techniki. Wspomnieć wystarczy o rozwiązaniach Awita Szuberta i Władysława Gargula, zrewolucjonizowały one bowiem rynek fotografii. Zaproponowane przez nich rozwiązania technologiczne umożliwiły bądź ułatwiły wykonywanie i powielanie zdjęć, a wprowadzone przez nich ulepszenia pośrednio przyczyniły się do upowszechnienia wiedzy o wielickiej kopalni. Dodajmy, że fotografia jako jedna z dziedzin sztuki sama w sobie jest naturalnym, interesującym materiałem badawczym i tematem licznych wystaw i publikacji albumowych.

Wraz z zakończeniem wydobywania soli kamiennej, w 1964 roku, i całkowitym zaprzestaniem eksploatacji, w 1996 roku, zabezpieczanie i zachowanie unikatowych w skali światowej wyrobisk górniczych stało się, obok obsługi ruchu turystycznego, głównym zadaniem wielickiej kopalni soli. Szeroko pojęta ochrona wymaga stałego monitoringu stanu zachowania historycznych wyrobisk oraz podejmowania koniecznych prac górniczych, zabezpieczających, a zwłaszcza konserwatorskich. Do ich realizacji niezbędna jest analiza historyczna uwzględniająca ikonografię wyrobisk. Powstanie tzw. studiów historyczno-konserwatorskich wymaga charakterystyki wszystkich dostępnych materiałów. Dla badaczy wyjątkowe znaczenie mają fotografie, będące niejednokrotnie jedynym źródłem wiedzy o historycznym wyglądzie analizowanych obiektów. Bez ich istnienia rekonstrukcja pierwotnego wyglądu, śledzenie zmian i w konsekwencji ochrona substancji zabytkowej byłyby znacznie utrudnione, a wręcz niemożliwe.

ZAKOŃCZENIE

Fotograficzne odtwarzanie świata pociąga i fascynuje od blisko dwustu lat. Połączenie profesjonalnego sprzętu z wyczuciem smaku, światła oraz koloru, a przy tym opanowanie niełatwej techniki fotografii pozwoliło najzdolniejszym osiągnąć prostą przyjemność patrzenia i rejestracji tego, co później przemawia jednocześnie do serca i umysłu odbiorcy. Oczywiście każdy fotograf, tak jak malarz czy grafik, kieruje się własnym spojrzeniem na świat, zainteresowaniami, a przede wszystkim wrażliwością. Co jednak ważne, niezależnie od indywidualnych cech i możliwości danego twórcy, fotografia jest rzeczywistym udokumentowaniem obecnego stanu rzeczy. Każde zdjęcie bowiem to zatrzymana w kadrze, niepowtarzalna chwila. W efekcie fotografia łączy w sobie naturalną funkcję dokumentu z funkcją dzieła sztuki. Pamiętać należy, że z jednej strony jest ona nieodłącznym elementem dziedzictwa kulturowego świata, z drugiej – jako istotne źródło ikonograficzno-historyczne – staje się narzędziem jego ochrony.

W kontekście dziejów Wieliczki dawna fotografia stanowi nie tylko wybitne osiągnięcie techniki fotograficznej, ale przede wszystkim formę rejestracji trwałego, niepowtarzalnego obrazu. Jest ona zapisem i zachowaniem stale zmieniającego się świata. Ten „namalowany” światłem obraz używa uniwersalnego, czytelnego dla wszystkich języka, a przez swoją wyjątkowość i wspomnianą czytelność pozwala bez większego wysiłku odtworzyć nieistniejący już świat. Nie dziwi fakt, że fotografia, obok materiałów pisanych, jest najczęściej wykorzystywanym źródłem, choć nie zawsze w pełni docenianym.

Niezależnie od swojej wartości naukowej i artystycznej fotografia jest i będzie doskonałym materiałem ilustracyjnym, aranżacyjnym i wystawienniczym. Niemy świadek, jakim jest historyczna fotografia, nie tylko wiernie oddaje zastaną rzeczywistość, ale ciągle fascynuje i skłania do refleksji nad przeszłością i przemijającym czasem.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Zbiory Specjalne Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka:

Album zdjęć Księgi Posiadłości Zarządu Salinarnego w Wieliczce, fot. J. Czernecki, Wieliczka 1908-1910, nr inw. 1269/1-43/Zb. Spec.

Fotografie z albumu fotograficznego Księgi Posiadłości Zarządu Salinarnego, fot. J. Czernecki, Wieliczka 1908-1910, nr inw. 2251/1-10/Zb. Spec.

Komora Steinhausera, fot. A. Szubert, Wieliczka 1892, nr inw. 613/Zb. Spec.

Ogród salinarny w Wieliczce, fot. A. Szubert, Wieliczka, koniec XIX w., nr inw. 1199/2/Zb. Spec.

Saliny wielickie. Heljotypie według zdjęć art. fot. Wł. Gargula, Kraków około 1925, nr inw. 504/Zb. Spec.

Stanisław Tarchalski i Edward Windakiewicz w parku Cesarzowej Elżbiety, fot. A. Szubert, Wieliczka przed 1895, nr inw. 423/Zb. Spec.

Wieliczka. 32 obrazy z kopalni wielickiej podług fotografii J. Czerneckiego, koniec XIX w.-początek XX w., nr inw. 675/Zb. Spec.

Wieliczka. Fotografował z natury A. Szubert z Krakowa, fot. A. Szubert, Wieliczka 1892 r. heliogr. Richard v. Paulussen, Wiedeń 1893 r., nr inw. 493/Zb. Spec.

Wieliczka. Kaplica św. Kingi, fot. J. Czernecki, Wieliczka przed 1903, nr inw. 1352/Zb. Spec.

Wieliczka. Kaplica św. Kingi, fot. J. Czernecki, Wieliczka przed 1903, nr inw. 2251/1-10/Zb. Spec.

Opracowania

Czesław [Felix Piestrak], *W podziemiach wielickich*, z ilustracjami J. Czerneckiego, Kraków 1903.

Duda J., 151 spotkanie z cyklu „Wieliczka – Wieliczanie” z serii „Wspólne biografie” (1), „Wielkie rzemiosło” (2): „Fotografika” pt.: Władysław Gargul (1883-1946), fotograf, wynalazca przyrządów fotograficznych, właściciel, zakładów fotograficznych w Bochni, Zakopanem, Brzesku, Wieliczce, prezes cechu fotografików w Krakowie, Wieliczka 2010.

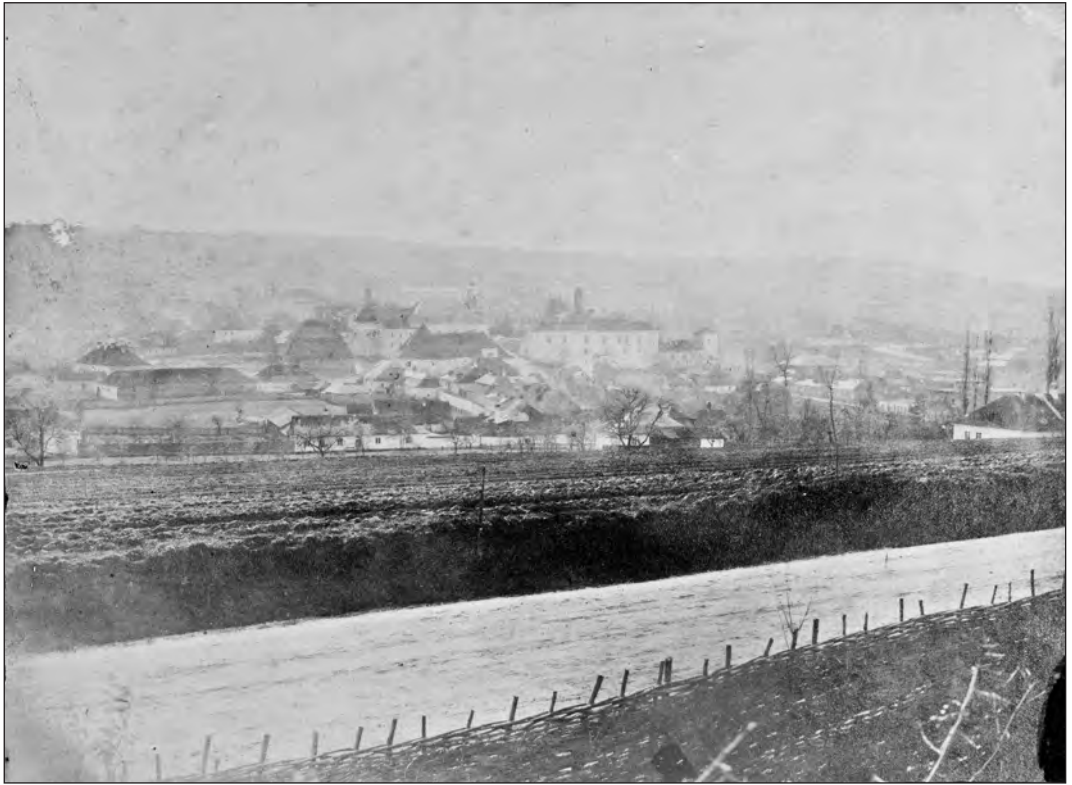
Franaszek A., *Siła pasji. Alfons Długosz 1902-1975*, Wieliczka 2018.

Konwerska B., *Awit Szubert – der erste Fotograf der Wieliczkaer Saline*, [w:] *Bilder aus den Bergwerks- und Hüttenbetrieben. Auftragskontexte fotografischer Repräsentationsalben (1890-1920)*, Halle 2019, s. 56-69.

Konwerska B., *Kaplica św. Antoniego w kopalni soli Wieliczka*, Wieliczka 2016.

Konwerska B., *Kaplica św. Kingi. Świątynia wielickich górników*, Wieliczka 2014.

Konwerska B., *Wieliczka. Miasto utrwalone w kadrze*, Wieliczka 2016.



Fot. 1. Najstarsza fotografia Wieliczki sprzed 1861 roku



Fot. 2. Wieliczka – widok od strony północnej



Fot. 3. Wieliczka – widok od strony północnej



Fot. 4. Pokaz ogni sztucznych w komorze Steinhausera



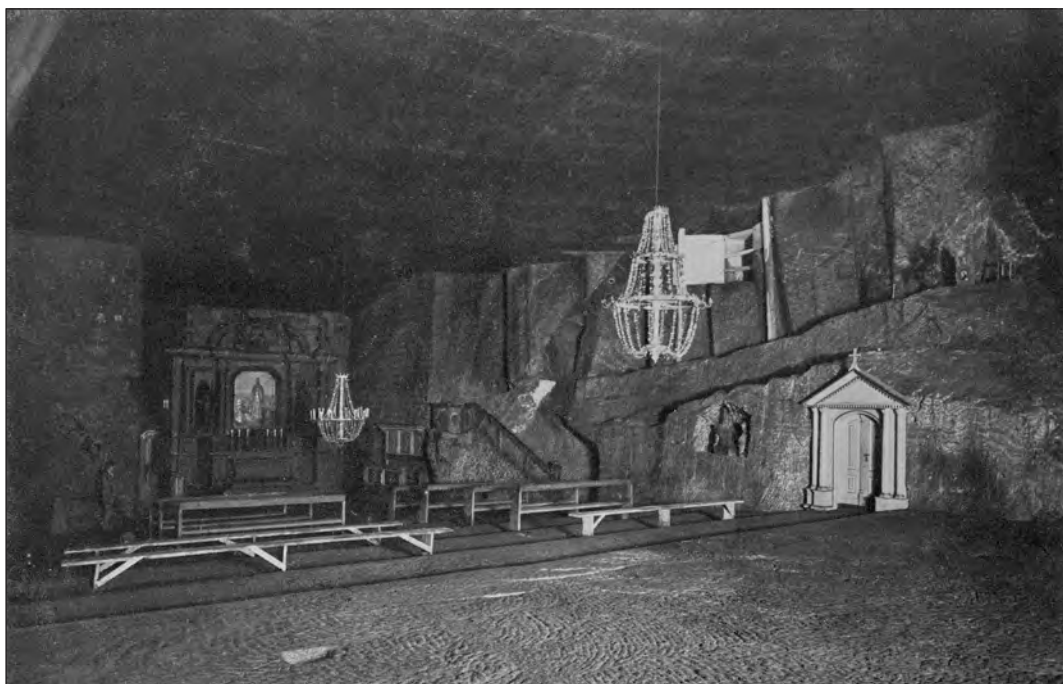
Fot. 5. Pokaz „zjazdu u liny”



Fot. 6. Urzędnicy salinarni w parku cesarzowej Elżbiety



Fot. 7. Park Elżbiety (obecnie św. Kingi) z widocznym fragmentem Łazienek Salinarnych



Fot. 8. Jeden z najstarszych widoków kaplicy św. Kingi, fotografia wykonana w latach 1903-1907



Fot. 9. Członkowie wielickiego chóru na tle dawnego nadszybia szybu Paderewskiego



Fot. 10. Jedyna fotografia całej załogi kopalni wraz z orkiestrą górniczą



Fot. 11. Plenty z Zamkiem Żupnym w Wieliczce



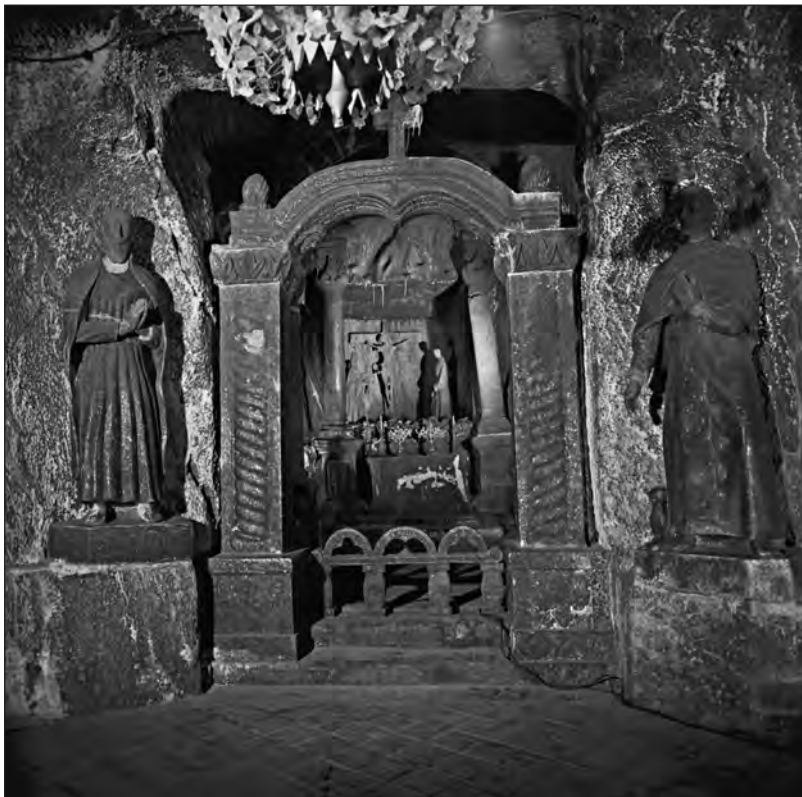
Fot. 12. Parowozownia na nadszybiu szybu św. Kingi



Fot. 13. Komora Jakubowice



Fot. 14. Komora Margielnik



Fot. 15. Ołtarz główny kaplicy św. Antoniego



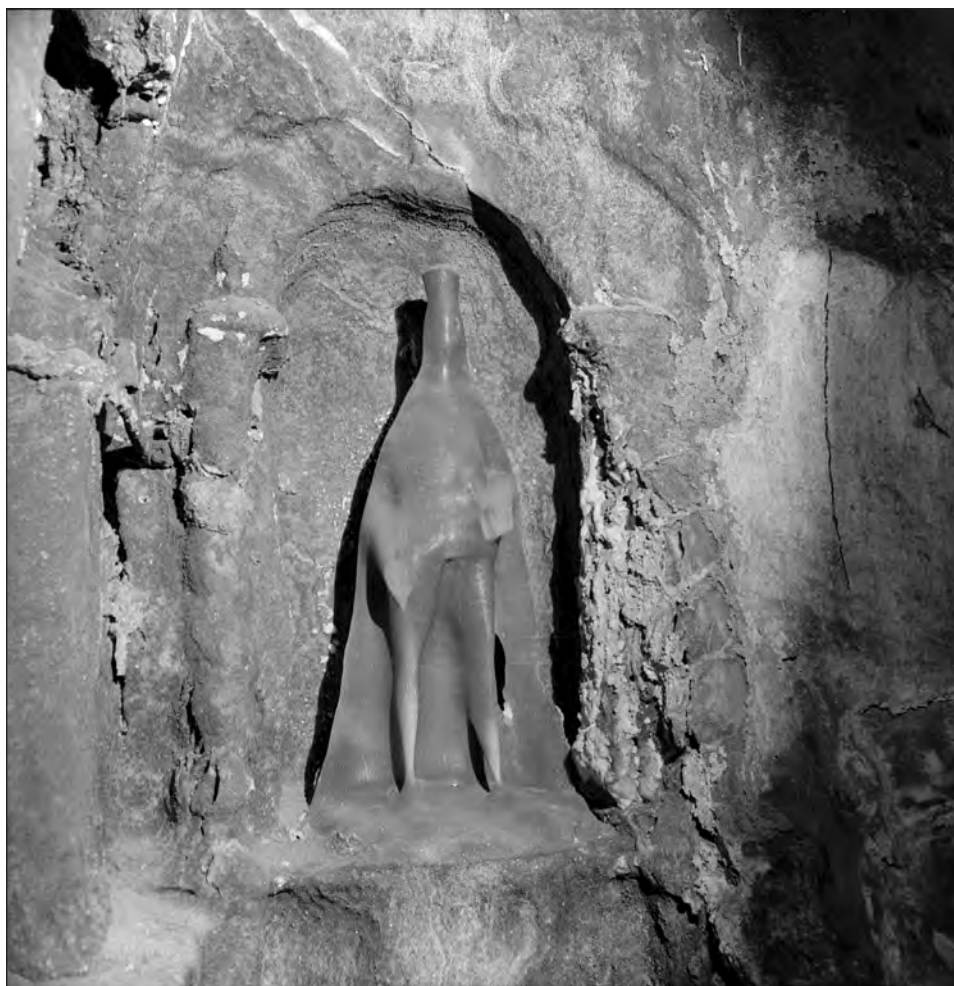
Fot. 16. Fragment wnętrza kaplicy św. Antoniego



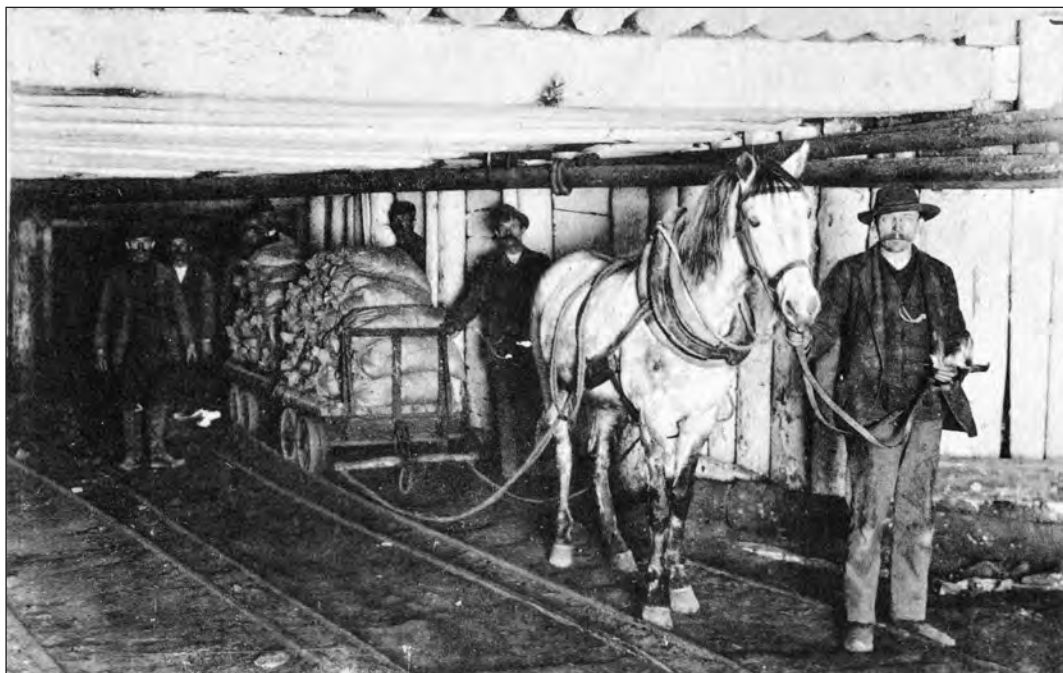
Fot. 17. Warzelnia w Wieliczce



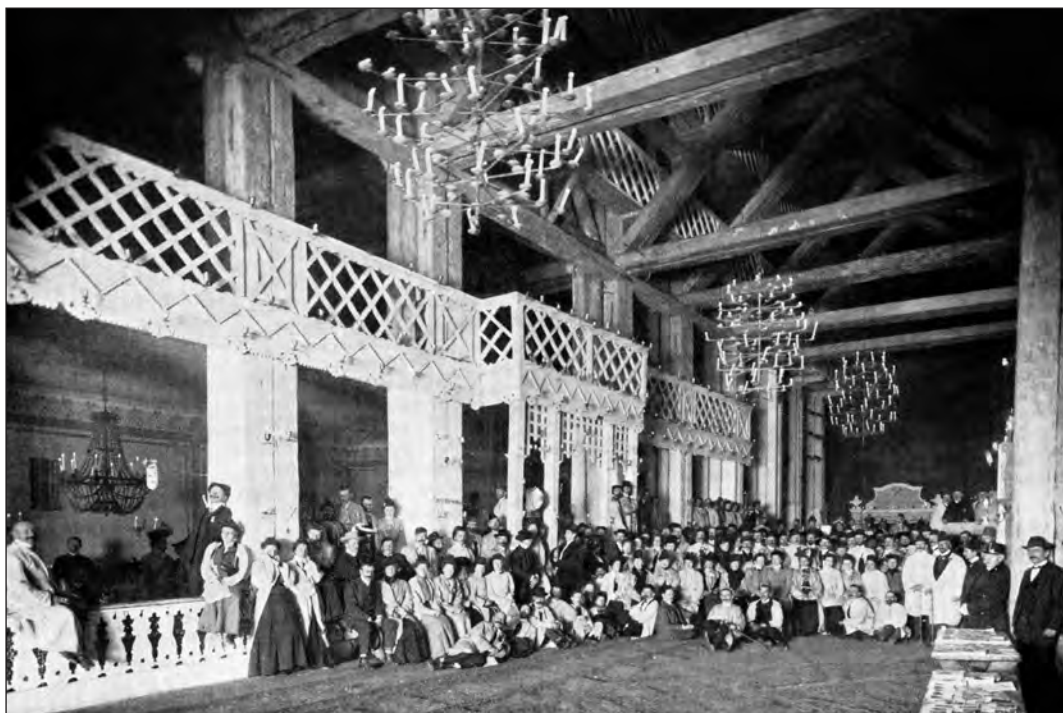
Fot. 18. Plac wielickie z kościołem parafialnym św. Klementa oraz Zamkiem Żupnym



Fot. 19. Nieistniejąca rzeźba króla Augusta III Mocnego, zniszczona w 1993 roku



Fot. 20. Transport konny



Fot. 21. Grupa turystów na Dworcu im. A. Gołuchowskiego



Fot. 22. Sala Balowa Łętów z dekoracją malarza Ferdynanda Olesińskiego (starszego) z 1857 roku



Fot. 23. Nieistniejąca od lat trzydziestych XX wieku komora Łętów z umieszczonym centralnie obrazem pędzla W. Tetmajera – *Wjazd św. Kingi do Polski* z około 1906 roku



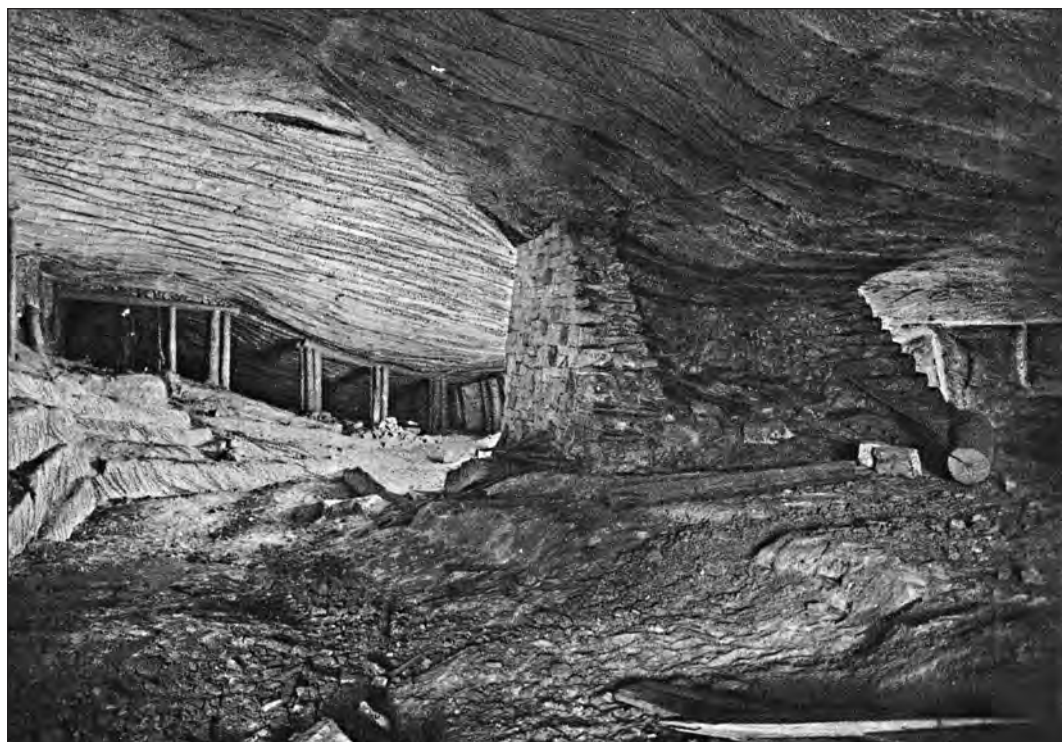
Fot. 24. Rynek Dolny około 1922 roku



Fot. 25. Pracownicy saliny w Drohobyczu



Fot. 26. Pamiątkowa fotografia na tle szybu Daniłowicza



Fot. 27. Komora Seeling



Fot. 28. Jedna z najstarszych fotografii wielickiej kopalni – nieistniejące piramidy upamiętniające wizytę cesarza Franciszka I i jego małżonki Karoliny Augusty 3 lipca 1817 roku w komorze cesarza Franciszka

- Kudłacz K., *Awit Szubert, krakowski fotograf drugiej połowy XIX wieku*, „Dagerotyp” 2009, t. 18, s. 5-79.
- Maciesza A., *Awit Szubert*, „Fotograf Polski. Miesięcznik Ilustrowany” R. 17, 1932, s. 45-47.
- Mazur A., *Fotografia dokumentem przeszłości Wieliczki*, „Studia i Materiały do dziejów Żup Solnych w Polsce” 2003, t. 23, s. 159-178.

SPIS FOTOGRAFII

1. Najstarsza fotografia Wieliczki sprzed 1861 roku, *Wieliczka*, fot. M. D., Wieliczka przed 1861, MŻKW, nr inw. 472/Zb. Spec.
2. Wieliczka – widok od strony północnej, *Wieliczka*, fot. N.N., Wieliczka 1866-1883, MŻKW, nr inw. 2185/Zb. Spec.
3. Wieliczka – widok od strony północnej *Panorama Wieliczki*, fot. N.N., Wieliczka 1866-1883, MŻKW, nr inw. 2225/Zb. Spec.
4. Pokaz ogni sztucznych w komorze Steinhausera, *Wieliczka. Fotografował z natury A. Szubert z Krakowa*, Wiedeń 1893, MŻKW, nr inw. 493/14/Zb. Spec.
5. Pokaz „zjazdu u liny”, *Komora Steinhausera*, fot. A. Szubert, Wieliczka 1892, MŻKW, nr inw. 613/Zb. Spec.
6. Urzędnicy salinarni w parku Cesarzowej Elżbiety, *Stanisław Tarchalski i Edward Windakiewicz w parku Cesarzowej Elżbiety*, MŻKW, nr inw. 423/Zb. Spec.
7. Park Elżbiety (obecnie św. Kingi) z widocznym fragmentem Łazienek Salinarnych, *Album fotograficzny Księgi Posiadłości Zarządu Salinarnego*, fot. J. Czernecki, Wieliczka 1908-1910, MŻKW, nr inw. 2251/5./Zb. Spec.
8. Jeden z najstarszych widoków kaplicy św. Kingi, fotografia wykonana w latach 1903-1907, *Album Jana Czerneckiego*, koniec XIX w. bądź pierwsza poł. XX w., MŻKW, nr inw. 675/Zb. Spec.
9. Członkowie wielickiego chóru na tle dawnego nadszybia szybu Paderewskiego, *Chór mieszany „Lutni”*, fot. W. Gargul, Wieliczka 1930, MŻKW, nr inw. 416/Zb. Spec.
10. Jedyna fotografia całej załogi kopalni wraz z orkiestrą górniczą, *Załoga kopalni soli wraz z orkiestrą górniczą*, Wieliczka 1918-1919, MŻKW, nr inw. 455/Zb. Spec.
11. Planty z Zamkiem Żupnym w Wieliczce, *Zamek w Wieliczce*, fot. H. Poddębski, Wieliczka 1936, MŻKW, nr inw. 673/1/Zb. Spec.
12. Parowozownia na nadszybiu szybu św. Kingi, *Kopalnia soli w Wieliczce*, fot. H. Poddębski, Wieliczka 1935-1936, MŻKW, nr inw. 670/4/Zb. Spec.
13. Komora Jakubowice, *Piętnaście fotografii z cyklu „Wnętrza kopalni”*, fot. A. Długosz, Wieliczka lata pięćdziesiąte-sześćdziesiąte XX w., MŻKW, nr inw. 2097/2/Zb. Spec.

14. Komora Margielnik, *Pięć fotografii z cyklu „Wnętrza kopalni”*, fot. A. Długosz, Wieliczka lata pięćdziesiąte-sześćdziesiąte XX w., MŻKW, nr inw. 2096/3/Zb. Spec.
15. Ołtarz główny kaplicy św. Antoniego, *Negatywy zdjęć Kopalni Soli w Wieliczce oraz widoków miasta wykonane przez H. Hermanowicza*, fot. H. Hermanowicz, 1975, MŻKW, nr inw. 1522/6/16/Zb. Spec.
16. Fragment wnętrza kaplicy św. Antoniego, *Negatywy zdjęć Kopalni Soli w Wieliczce oraz widoków miasta wykonane przez H. Hermanowicza*, fot. H. Hermanowicz, 1975, MŻKW, nr inw. 1522/6/13/Zb. Spec.
17. Warzelnia w Wieliczce, *Warzelnia w Wieliczce*, fot. H. Poddębski, Wieliczka 1936, MŻKW, nr inw. 655/Zb. Spec.
18. Planty wielickie z kościołem parafialnym św. Klemensa oraz Zamkiem Żupnym, *Klische panoramiczne miasta Wieliczka*, fot. M. Kaszowski, Wieliczka lata sześćdziesiąte XX w., MŻKW, nr inw. 2220/4/Zb. Spec.
19. Nieistniejąca rzeźba króla Augusta III Mocnego, zniszczona w 1993 roku, *Negatywy zdjęć Kopalni Soli w Wieliczce oraz widoków miasta wykonane przez H. Hermanowicza*, fot. H. Hermanowicz, Wieliczka 1975, MŻKW, nr inw. 1522/6/22/Zb. Spec i 1522/6/4/Zb. Spec.
20. Transport konny, *Wieliczka. Dowóz soli*, fot. J. Czarnecki, 1905, MŻKW, nr inw. 1963/Zb. Spec.
21. Grupa turystów na Dworcu im. A. Gołuchowskiego, *Ilustracja Polska. Wieś i dwór*, Zeszyt IX i X, Rok V, Warszawa 1916, MŻKW, nr inw. 2148/Zb. Spec.
22. Sala Balowa Łętów z dekoracją malarza Ferdynanda Olesińskiego (starszego) z 1857 roku, *Sala Balowa Łętów*, fot. J. Czarnecki, Wieliczka przed 1898, MŻKW, nr inw. 2162/Zb. Spec.
23. Nieistniejąca od lat trzydziestych XX wieku komora Łętów z umieszczonym centralnie obrazem pędzla W. Tetmajera – *Wjazd św. Kingi do Polski* z około 1906 roku, *Klische szklane i celuloidowe z zakładu fotograficznego Władysława Gargula i jego rodziny*, fot. W. Gargul, Wieliczka, MŻKW, nr inw. 1449/35/Zb. Spec.
24. Rynek Dolny około 1922 roku, *Wieliczka. Reprodukacje fotograficzne z klisz szklanych Władysława Gargula*, fot. W. Gargul, Wieliczka 1919-1945, MŻKW, nr inw. 1025/3/Zb. Spec.
25. Pracownicy saliny w Drohobyczu, *Fotografie wycieczek przed szybem Daniłowicza w Wieliczce*, fot. W. Gargul, Wieliczka 1923-1939, MŻKW, nr inw. 1657/1/Zb. Spec.
26. Pamiątkowa fotografia na tle szybu Daniłowicza, *Żołnierze niemieccy przed Szybem Daniłowicza*, fot. W. Gargul, Wieliczka 1940, MŻKW, nr inw. 2205/Zb. Spec.

27. Komora Seeling, widokówka, *Komora Seeling*, fot. J. Czernecki, Wieliczka 1906, MŻKW, nr inw. 72/Zb. Spec.
28. Jedna z najstarszych fotografii wielickiej kopalni – nieistniejące piramidy upamiętniające wizytę cesarza Franciszka I i jego małżonki Karoliny Augusty 3 lipca 1817 roku w komorze cesarza Franciszka, *Wieliczka. Fotografował z natury A. Szubert z Krakowa*, fot. A. Szubert, Wiedeń 1893, MŻKW, nr inw. 493/7/Zb. Spec.

OLD PHOTOGRAPHY AS A SOURCE FOR THE HISTORY OF THE WIELICZKA SALT MINE

The art of photography has been attracting and fascinating people for nearly 200 years. It combines the natural function of a document with the function a piece of art. Regardless of the individual characteristics and capabilities of the photographer, it is a real documentation of the current state of affairs. Each photo is a unique moment caught in the frame. The main subject of this study is the analysis of research areas that use the photographic collections collected at the Saltworks Museum in Wieliczka. Using museum photography by researchers from various fields of science is not an exceptional and unique phenomenon. Nevertheless, the collections from Wieliczka are, on the one hand, an inherent element of cultural heritage and, on the other hand, an important historical source, which becomes an instrument of world heritage protection. In this work, it was possible to present the collection of the Wieliczka Museum and to analyse its use in various research fields.

KEYWORDS: Wieliczka, mine, photography, collections, museum

U-LOTNOŚĆ PAMIĘCI

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO W KRAKOWIE I WSPÓŁCZESNA RECEPCJA LOTNICZEGO DZIEDZICTWA

Ochrona dziedzictwa kulturowego jest w świecie współczesnym przedmiotem szczególnej troski. Liczne są zatem organizacje i instytucje, które cel ten starają się w różnych formach urzeczywistniać. Muzea zajmują jednak w tym gronie miejsce wyjątkowe – z ochroną dziedzictwa kulturowego kojarząc się powszechnie i niemal automatycznie¹.

Muzea lotnictwa nie stanowią w tym względzie wyjątku. Od innych muzealnych placówek różni je jednak kilka cech specyficznych. Po pierwsze – są stosunkowo młode, niemal wszystkie powstały w ciągu ostatniego stulecia, w większości okres ich istnienia jest nie dłuższy niż 50 lat. Po drugie – podstawę gromadzonych przez nie kolekcji stanowią obiekty wyjątkowo sporych rozmiarów, a przy tym relatywnie podatne na różnego rodzaju uszkodzenia, przynajmniej w dłuższej perspektywie czasowej. Balony

¹ Międzynarodowa Rada Muzeów (*International Council of Museums – ICOM*) w przyjętym w 2007 roku statucie stwierdza: „Muzeum jest nienastawioną na zysk, otwartą dla publiczności, działającą stale instytucją na rzecz społeczeństwa i jego rozwoju, która pozyskuje, konserwuje, prowadzi badania, przekazuje i eksponuje materialne i niematerialne dziedzictwo ludzkości i jej środowiska dla celów edukacyjnych, nauki i rozrywki” ([on-line:] <https://icom.museum/en/resources/standards-guidelines/museum-definition/> – 25 XII 2020, przekł. własny). Podobnie stanowi polska *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach*: „Muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiąganie zysku, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości [...], informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury [...], kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów” (Dz.U. 2020, poz. 902).

i samoloty powstają bowiem jako konstrukcje solidne, ale też nieobliczone z reguły na szczególnie długotrwałe użytkowanie. Na pewno zaś nie jako obiekty przeznaczone do kilkudziesięcioletniej ekspozycji w muzeum. Wielkość i specyficzny charakter wymienionych elementów w znacznej mierze warunkuje też umiejscowienie gromadzących je muzeów: ich zdecydowana większość powstała na terenie baz lub portów lotniczych – dziś już zwykle opuszczonych przez dawnych głównych użytkowników. Tak właśnie ulokowane zostały największe i najbardziej znane placówki tego typu: powstałe jeszcze w 1919 roku na terenie lotniska Le Bourget pod Paryżem Musée de l’Air et de l’Espace, a także wielkie lotnicze muzea Wielkiej Brytanii: otwarte w 1972 roku na północnozachodnich przedmieściach Londynu Royal Air Force Museum London oraz powstały w 1976 roku lotniczy dział Imperial War Museum, tj. położone na północy od Londynu IWM Duxford².

Nie inaczej przedstawiają się sprawy w przypadku największego z polskich muzeów o takim charakterze – istniejącego w Krakowie od 1963 roku, początkowo jako czasowa wystawa, Muzeum Lotnictwa Polskiego³. Lotnicza tradycja miejsca zajmowanego obecnie przez tę placówkę sięga 1892 roku, kiedy to w bliskim jego sąsiedztwie, na polach ówczesnej wsi Rakowice, armia austriacka przeprowadzała ćwiczenia z udziałem balonów wojskowych. Samoloty w tymże rejonie pojawiły się wraz z podjętymi w 1912 roku pracami związanymi z budową lotniska i zabudowań dla potrzeb lokowanej w obrębie Twierdzy Kraków jednostki lotniczej – Flugparku 7. Tym samym Kraków zyskał jedno z pierwszych utworzonych w Europie stałych lotnisk. Niebawem, w okresie I wojny światowej, zostało ono znacząco rozbudowane, służąc m.in. jako

² M. A. Fopp, *Air and Space Museums Come of Age*, „Museum International” Vol. 49, 1997, s. 4-7; K. Wielgus, *Bramy czasu awiacji*, „Archivolta” 2011, nr 4, s. 5-6. Pewien wyjątek stanowi tu National Air and Space Museum w Waszyngtonie. Siedziba placówki powstałej w roku 1946 jako National Air Museum mieści się w centrum miasta – choć część ekspozycji od 2003 roku prezentowana jest w przypominającym hangar lotniczy Udvar-Hazy Center, który wzniesiono w pobliżu portu lotniczego Waszyngton-Dulles. Szereg interesujących informacji i uwag na temat pierwszych dziesięcioleci rozwoju lotniczego muzealnictwa zawiera opracowanie Agnieszki Cieślukowej *Muzealnictwo lotnicze w Polsce do 1963 roku. Idea – koncepcje – działania* (Kraków 2014). Zob. też: *Historic Airports: Processing of the International L’Europe de l’Air Conferences on Aviation Architecture*. Liverpool (1999) Berlin (2000) Paris (2001), ed. B. Hawkins, G. Lechner, P. Smith, London 2005.

³ Kolejne nazwy: Ośrodek Ekspozycji Sprzętu Lotniczego przy Aeroklubie Krakowskim (1964), Ośrodek Ekspozycji Lotniczej Aeroklubu PRL w Krakowie (1965), Muzeum Lotnictwa (1967), Muzeum Lotnictwa i Aeronautyki (1971). O decyzji w sprawie powołania muzeum obszernie: A. Cieślukowa, *op. cit.*, s. 185 i nn.

punkt etapowy dla przelotów, od wiosny 1918 roku wykonywanych także w ramach pierwszej na świecie długodystansowej linii pocztowej Wiedeń–Lwów⁴.

Gdy w nocy z 30 na 31 października 1918 roku lotnisko bezkrwawo opanowali polscy żołnierze, stało się ono pierwszą bazą lotniczą odradzającej się Rzeczypospolitej. W następnych miesiącach na jej terenie stacjonować miały jednostki bojowe tego lotnictwa, funkcjonowała tam także szkoła pilotów oraz warsztaty naprawczo-remontowe. Latem 1921 roku lotnisko w Rakowicach stało się bazą utworzonego w tym czasie, w ramach organizacji lotnictwa już w wolnej Polsce, 2 Pułku Lotniczego. To właśnie jego potrzeby wymusiły prowadzoną dość intensywnie od 1924 roku rozbudowę infrastruktury – w tym sześciu wielkich hangarów o konstrukcji żelbetowej oraz (w większości) stalobetonowej, a także ukończonego jesienią 1931 roku nowoczesnego cywilnego portu lotniczego z własnym hangarem. Od jesieni 1927 roku na lotnisku stacjonował też zakupiony ze składek społecznych i oddany do dyspozycji 2 PL samolot sanitarny. Kraków, obok Warszawy i Lidy/Wilna, stał się tym samym jednym z pierwszych w kraju ośrodków lotnictwa sanitarnego⁵.

W drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku podkrakowskie lotnisko Rakowice-Czyżyny było pod względem wielkości drugim portem lotniczym w Polsce, ustępując tylko warszawskiemu Okęciu. Dalszy jego rozwój zahamowały jednak wydarzenia z pierwszych dni kampanii polskiej 1939 roku. Od świtu 1 września 1939 roku instalacje bazy stały się obiektem ataków Luftwaffe. Agresorzy nie zdołali co prawda „dopaść” na jej terenie polskich samolotów bojowych, u progu wojny przebazowanych na lotniska polowe, poważnie uszkodzili jednak część zabudowań – w tym cztery hangary. Z kolei Niemcy, którzy niebawem teren lotniska przejęli we władanie, uszkodzone elementy wyremontowali, a następnie znacząco rozbudowali i unowocześnili całość kompleksu, ale wycofując się 17 stycznia 1945 roku, wysadzili w powietrze wszystkie ważniejsze budowle i instalacje⁶.

Zniszczenia z końcowego okresu II wojny światowej nigdy nie zostały w pełni zrekomensowane. Odbudowano tylko dwa z wysadzonych w powietrze hangarów.

⁴ R. Kasprzycki, *Rakowice-Czyżyny w latach 1921-1955. Krakowskie lotnisko w służbie wojskowej i cywilnej*, Kraków 2010, s. 29-31; *50 lat Muzeum Lotnictwa Polskiego*, red. K. Mroczkowski, K. Radwan, Kraków 2013, [b.p.]; K. Wielgus, *Park Lotników Polskich. Od zieleni fortecznej i lotniska Rakowice-Czyżyny do Lotniczego Parku Kulturowego*, Kraków 2014, s. 42-45.

⁵ R. Kasprzycki, *op. cit.*, s. 31-41; K. Wielgus, *Park Lotników Polskich...*, s. 51-53; W. Mazur, *Samoloty sanitarne*, Warszawa 2017, s. 20-21. Funkcję cywilnego portu lotniczego lotnisko w Rakowicach pełniło od lipca 1923 roku, kiedy to została uruchomiona linia lotnicza Warszawa–Kraków.

⁶ R. Kasprzycki, *op. cit.*, s. 101-102 i 139; A. Glass, T. J. Kopański, *Polskie Konstrukcje Lotnicze*, t. 4: *Wrzesień 1939*, cz. 2, Sandomierz 2011, s. 13-43; K. Wielgus, *Park Lotników Polskich...*, s. 56-57.

Jednak aż do lata 1955 roku lotnisko w Czyżynach ponownie wykorzystywało polskie lotnictwo wojskowe. Dłużej nieco pełniło ono funkcję cywilnego portu lotniczego. Wobec szybkiej rozbudowy kombinatu metalurgicznego i osiedli mieszkaniowych pobliskiej dzielnicy Nowa Huta rolę tę przestało ostatecznie odgrywać 15 października 1963 roku⁷.

Już tak lakoniczny przegląd dziejów lotniska Rakowice-Czyżyny unaocznia, jak bogate i zróżnicowane jest zamknięte w jego przestrzeni materialne i niematerialne kulturowe dziedzictwo. Co warto podkreślić – ma ono charakter wielokulturowy. Zasłużony badacz obiektów militarnych z terenu byłej Twierdzy Kraków dr inż. arch. Krzysztof Wielgus ujął to lapidarnie, acz celnie:

Architektura „asów przestworzy Wielkiej Wojny” zachowana w unikatowej „kapsule czasu”, jaką okazała się... jednostka wojskowa, europejskie marzenia o lotnisku idealnym, utrwalona w strukturze miasta [*sic!* – W.M.], relikty i zachowane hangary [Tadeusza] Obmińskiego oraz [Izydora] Stella-Sawickiego, ślady „wersalskiego przepychu” kasztanowcowych i klonowych alej, betonowa droga startowa i perymetr, rozpoczęte przez Niemców, ukończone przez Polaków, choć ideowo przynależne Ameryce. [...] Decyzja o zamknięciu lotniska w 1963 z jednej strony skazała je na zabudowę, z drugiej – uchroniła przed dalszą, „odrzutową” ewolucją zacierającą opisane ślady⁸.

Owo „uchronienie” nie odbyło się zresztą automatycznie. Początkowo teren oddany muzeum obejmował jedynie około 4 ha, tj. bardzo niewielką część dawnego lotniska, i jeden z dwóch ocalałych hangarów o przedwojennej proveniencji. Pozostałą część obszaru dotknął proces „rozbioru pamięci”: obszar lotniska zabudowywać zaczęły budynki Politechniki Krakowskiej i osiedli mieszkaniowych, zdewastowano znaczną część drzewostanu, zacierano, często w sposób bezpowrotny, ślady po lotniczej infrastrukturze. Plany przerwania tej tendencji i wydobywania lotniczego dziedzictwa

⁷ K. Wielgus, *Park Lotników Polskich...*, s. 57. Szerzej o wykorzystaniu lotniska dla potrzeb cywilnych: M. Mikulski, *Z historii krakowskiego cywilnego portu lotniczego Rakowice-Czyżyny*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1972, nr 1, s. 89-106; R. Kasprzycki, *op. cit.*, s. 189 i nn.

⁸ K. Wielgus, *Bramy czasu awiacji*, s. 5. Hangary zaprojektowane przez profesorów Obmińskiego i Stellę-Sawickiego stanowiły najpotężniejsze, jednoprzestrzenne żelbetowe i stalowe budowle II Rzeczypospolitej. Były też niezwykle kosztowne. Drugiego z wymienionych upamiętnia ulica jego imienia. Jej północny fragment przebiega przez teren dawnego lotniska, przecinając pas startowy. Nazwa ulicy jest zresztą błędna – poprawny jej zapis powinien brzmieć: Stelli-Sawickiego. Chwalebny zamysł upamiętnienia wielce zasłużonego dla Krakowa i krakowskich szkół wyższych architekta został zrealizowany więc w sposób nie w pełni fortunny. Lotnicze nazwy zostały nadane też wielu innym ulicom z bliskiego otoczenia lotniska.

ze względnego, ale jednak postępującego zapomnienia, snute już w latach osiemdziesiątych XX wieku, realizować zaczęto dopiero w ostatniej dekadzie tegoż wieku. Obszar przyznany muzeum został wówczas znacząco powiększony, co umożliwiło podjęcie prac nad jego uporządkowaniem i rewaloryzacją. Od 2003 roku na terenie lotniska znów incydentalnie lądować zaczęły samoloty. Rok później odbył się tam po raz pierwszy Małopolski Piknik Lotniczy, który z czasem, organizowany rokrocznie stał się imprezą gromadzącą dziesiątki tysięcy sympatyków lotnictwa. 18 września 2010 roku uroczyste otwarto nowy główny budynek muzeum, złożony z trzech skrzydeł układających się w kształt śmigła. Oprócz części ekspozycyjnej pomieścił on także biura, salę edukacyjną, salę wielofunkcyjną (ekspozycyjno-wykładową), kino oraz bibliotekę z czytelnią i archiwum⁹.

Odnowione i rozbudowane w ten sposób muzeum stać się ma centrum szerzej zakrojonego przedsięwzięcia – Lotniczego Parku Kulturowego. Jego pierwotny projekt, opracowany jeszcze w 1992 roku, zakładał powstanie swego rodzaju parku technologicznego – „ogrodu historycznych krajobrazów lotniczych”¹⁰. Zgodnie z nowoczesną koncepcją uznano bowiem, że nie należy poprzestać na prezentacji statycznej ekspozycji, której odbiór przez odwiedzających polegać by miał na biernym i nużącym oglądaniu zabytków. Przyjęto zatem, że obecność na terenie placówki winna umożliwić „poznawanie historii działalności człowieka, i konfrontowanie dotychczasowych informacji na dany temat z rzeczywistością, ukazaną w sposób atrakcyjny”. Z czasem koncepcja parku uległa poszerzeniu, także w aspekcie przestrzennym. Jednak, choć w fazie przygotowawczej zaawansowana, wciąż nie została ona formalnie skierowana do realizacji¹¹.

Oczywiście jednak Muzeum Lotnictwa Polskiego to nie tylko związana z lotniczym dziedzictwem lokalizacja oraz zabudowania czy ich relikty. Jak świadczą wpisy pozostawiane na stronach internetowych, to nie one, choć niekiedy dostrzegane, stanowią

⁹ J. Dobrzyński, *Polish Aviation Museum Cracow*, Kraków 2010, s. 5-6; K. Wielgus, *Bramy czasu awiacji*, s. 7-9; idem, *Park Lotników Polskich...*, s. 57-66; *Gmach muzeum*, [w:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] http://muzeumlotnictwa.pl/gmach_muzeum/gmach.php – 28 XII 2020.

¹⁰ *Lotniczy Park Kulturowy*, [w:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] <http://muzeumlotnictwa.pl/muzeum/pl/lotniczy-park-kulturowy/> – 28 XII 2020. Zakres przestrzenny opracowanego w roku 2002 pod kierunkiem prof. dr hab. inż. arch. Marii Łuczyńskiej-Bruzdy projektu parku znacząco wykraczać ma poza obszar użytkowany niegdyś przez lotnictwo. Obejmuje jednak podstawowe elementy zachowanej infrastruktury lotniczej z terenów Muzeum Lotnictwa Polskiego, dawnego cywilnego portu lotniczego z 1931 roku (obecnie w dyspozycji Muzeum Inżynierii Miejskiej) oraz dawnych koszar kawaleryjskich i koszar lotniczych – wraz z unikatowym hangarem lotniczym z 1916 roku (K. Wielgus, *Park Lotników Polskich...*, s. 87-94).

¹¹ *Lotniczy Park Kulturowy*.

główny przedmiot zainteresowania zwiedzających. Uwaga turystów, co dziwić nie może, skupia się przede wszystkim na wystawionych w ramach ekspozycji samolotach, śmigłowcach czy silnikach lotniczych. Co interesujące – wspomniane wpisy poniekąd też świadczą, że zwiedzających relatywnie mniej interesują obiekty najstarsze – z punktu widzenia muzealnika czy historyka często szczególnie cenne, nierzadko wręcz unikatowe w skali światowej. Pamięć o nich najwyraźniej już u przeciętnego odbiorcy przebrzmiała, być może zresztą, jako niezwiązane z Polską i lotnictwem polskim, niemal nieobecne w medialnym przekazie, nigdy nie zdołały się w owej pamięci gruntownie zakorzenić. W dodatku owe relikty z początków dziejów lotnictwa nie prezentują się szczególnie spektakularnie, tym bardziej że dyrekcja muzeum, „zawierzywszy dojrzałości i... wyobraźni Zwiedzających”, zdecydowała się wyeksponować je „w stanie niekompletnym, z widocznymi zniszczeniami i uszkodzeniami”, deklarując, iż dotychczasowy dydaktyzm ekspozycji „zastąpiony zostanie przez nową ideę – weryzm”¹².

Analiza wspomnianych wpisów internetowych wskazuje jednak, że koncepcja ta, niewątpliwie interesująca, a przy tym intelektualnie i moralnie uczciwa, nie w pełni odpowiada oczekiwaniom odwiedzających muzeum w ostatnich latach. Wydaje się to związane z bardziej ogólną tendencją. Spośród trzech zapisanych w statucie ICOM podstawowych celów muzeów: edukacji, nauki i rozrywki, wyraźnie zaznacza się prymat tego ostatniego, pozostałe zaś coraz częściej realizowane być muszą w związku z nim, jako jego funkcje. W efekcie muzeum – w tym także MLP – przestaje być postrzegane jako instytucja ściśle związana z kulturowym dziedzictwem i dążeniami do jego zachowania. Świadczą o tym m.in. komentarze sformułowane po wizycie w krakowskiej placówce: „Ekspozaty nie są niestety najnowsze (raczej już historyczne), ale mimo wszystko naprawdę warto”; „Mają [...] dużo unikalnych ekspozatów, ale mam wrażenie, że dzieci będą się tam nudzić, jeśli nie są zapalonymi fanami lotnictwa, a przede wszystkim maszyn wojennych, przy czym trzeba zaznaczyć, iż większość z nich jest radziecka, a większość dzieci i młodzieży kojarzy tylko kultowe brytyjskie oraz amerykańskie samoloty, więc większości swoich ulubionych stalowych ptaków tu nie zobaczy”¹³.

W tym ostatnim przypadku związek z przeszłością został co prawda zachowany, ale samą przeszłość potraktowano wybiórczo – jako dostarczyciela treści dla kultury popularnej. O powolnej ewolucji postrzegania MLP i chronionego przez nie kulturowego dziedzictwa przez zwiedzających świadczy też częste odwiedzanie placówki przez

¹² K. Radwan [et al.], *Swego nie znacie. Magazyny historii. 40 lat Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie*, Kraków 2003, [b.p.].

¹³ Muzeum Lotnictwa Kraków [Opinie], [w:] Google.com, [on-line:] <https://bit.ly/3rRV3eH> – 3 I 2021.

rodziny z dziećmi. Choć praktyka taka nie jest rzecz jasna niespotykana w przypadku innych muzeów, to jednak w Czyżynach przybiera ona, jak można sądzić, nieco odmienną formę, a sama placówka bywa charakteryzowana po prostu jako „fajne miejsce na rodzinną wycieczkę”. W tej sytuacji aspekt zabawy i aktywnie pojmowanej rozrywki staje się szczególnie istotny¹⁴.

Nie oznacza to bynajmniej zatarcia funkcji edukacyjnej. Ma ona jednak charakter bardziej emocjonalny, pozbawiony ostentacyjnej wręcz powagi okazywanej zwykle szacownym historycznym zabytkom. „Bardzo ciekawe miejsce, jest co oglądać, różnorodność samolotów, helikopterów. Niektóre eksponaty mają nawet ok. 100 lat, szok, że to w ogóle latało i ktoś poświęcał swoje życie, żeby do nich wsiadać. [...] Fajna lekcja historii i warto tam być, ale w dobrą pogodę” – zarekomendowano w jednym z komentarzy¹⁵. Rozrywkowo-popkulturowe oczekiwania względem muzeum formułują zresztą dość często także dorośli, zapytując np.: „Czy jest tam symulator lotu?”, „Czy można wchodzić do środka samolotów?”. Najwyraźniej i im nie wystarcza już konwencjonalna, pasywna formuła spotkania z kulturowym dziedzictwem – oczekują bliższego z nim kontaktu czy wręcz immersyjnych doznań, rodem niemal z gier wideo¹⁶.

Uwagi odnoszące się wprost do rozrywkowo-edukacyjnych funkcji muzeum pojawiają się w komentarzach dość często. Niekiedy formułowane są też postulaty wzbogacenia tych funkcji i dostosowania ich do standardów spotykanych w innych muzeach, najwyraźniej dobrze znanych niektórym zwiedzającym¹⁷. Z bardzo przy-

¹⁴ *Polish Aviation Museum*, [w:] TripAdvisor.com, [on-line:] https://www.tripadvisor.com/Attraction_Review-g274772-d586963-Reviews-Polish_Aviation_Museum-Krakow_Lesser_Poland_Province_Southern_Poland.html#REVIEWS – 4 I 2021.

¹⁵ Muzeum Lotnictwa Kraków [Opinie]. O takim nastawieniu odwiedzających muzeum dowodnie świadczy też np. taki wpis-rekomendacja: „To nie jest zwykle, nudne muzeum. Ogromny teren, na którym zarówno na zewnątrz, jak i pod dachem znajduje się mnóstwo eksponatów świadczących o bogatej historii naszego lotnictwa” (*ibidem*).

¹⁶ Zob. *ibidem*.

¹⁷ „[...] Symulator myśliwca był zepsuty, a ekrany dotykowe nie reagowały. Pozostałe »symulatory«, włącznie z grą dostępną na komputerze (na myszkę i klawiaturę z bardzo skomplikowanymi kontrolkami), które działały, były bardzo toporne, prymitywne i ciężkie w obsłudze z zupełnie nieintuicyjnym, mało responsywnym sterowaniem. Zabrakło też elektronicznego przewodnika, kodów do zeskanowania przy każdym eksponacie, by przewodnik w smartfonie przeczytał jego opis...” (Marta Nejman, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [w:] Google.pl, [on-line:] https://www.google.pl/travel/entity/key/ChUI88-qwNqFzpJYGgkvbS8wN2x5NzcQBA/reviews?sa=X&utm_campaign=sharing&utm_medium=link&utm_source=htls&ts=CAESABoGCgIaABIAKgQKABoA&ved=0CAAQ5JsGahcKEwJI6NGb2bH1AhUAAAAAHQAAAAAQEQ – 14 I 2022). „Dodatkową atrakcją jest możliwość spróbowania pilotażu na symulatorze lotów. Świetna zabawa, niezapomniane wrażenia” (Roman Piotrowski, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022). „W budynku głównym muzeum jest mała kawiarnia, kącik dla dzieci

chylnymi reakcjami spotykają się też wszelkie podejmowane przez muzeum próby przełamania statycznej „ekspozycyjnej” codzienności – jak pikniki lotnicze, cykliczne „spotkania przy samolocie” czy imprezy organizowane w ramach tzw. Nocy Muzeów. Oczywiście, oczekiwania takie budzą też niekiedy obawy – przede wszystkim wśród samych muzealników, zaniepokojonych ewolucją ich instytucji w kierunku skrajnie skomercjalizowanym, wręcz „eventowym”. Choć jest to zrozumiałe, w przypadku MLP wydają się one mniej niż względem innych muzealnych placówek uzasadnione¹⁸.

Odwiedzających zaskakuje rozległość terenu muzeum oraz bogactwo i różnorodność muzealnych zbiorów¹⁹. Wyjątkowo często pojawia się też jednak krytyka stanu usytuowanych w znacznej części w plenerze eksponatów i zaniepokojenie co do perspektywy dłuższego ich zachowania²⁰. Tylko stosunkowo niewielka liczba osób formułujących podobne opinie zwraca przy tym uwagę na dość oczywistą okoliczność: zachowanie

z symulatorem samolotu oraz innymi atrakcjami” (Przemek_K_premo18, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022). Informacje na temat oferty edukacyjnej MLP: zob. Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] <http://muzeumlotnictwa.pl/muzeum/edukacja/> – 3 I 2021; zob. też: L. Mroczkowska, *Dydaktyczna funkcja muzeum na przykładzie Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie*, [w:] *Środkowoeuropejskie dziedzictwo lotnicze*, red. K. Radwan, Kraków 2005, s. 198 i nn.

¹⁸ Z ostatnich głosów w tej kwestii zob. np.: M. Niezabitowski, *Czy muzeum potrzebuje nowej definicji?*, [w:] *I Kongres Muzealników Polskich*, Warszawa 2015; A. Nadolska-Styczyńska, *Muzea w sieci zobowiązań. Próba zdiagnozowania problemów*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” 2018, nr 5, s. 211–226.

¹⁹ „Ogromna przestrzeń w całości wypełniona samolotami wszelkiego rodzaju, jak również silnikami, amunicją i innymi maszynami bojowymi” (Dominika Krzyszkowska, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022); „Super muzeum z olbrzymią liczbą eksponatów. Wielki teren i przyjazna okolica” (Artur Matyszkiewicz, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022).

²⁰ „Muzeum lotnictwa polskiego to bardziej to przypomina złomowisko samolotów, zaniedbane i niszczące, rozpadające się fajne egzemplarze, naprawdę super ciekawe i widowiskowe, ale w okropnym stanie”. „Spora kolekcja samolotów, szkoda tylko patrzeć jak niszczeją” (Łukasz Kalinowski, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022); „[...] Wspaniałe zbiory, niektóre eksponaty to perełki na światową skalę, ale... samoloty na wystawie »pod chmurką« są w takim stanie, że chce się płakać. Niektóre z nich jeszcze kilka lat temu latały, a dzisiaj są w opłakanym stanie, jeszcze kilka lat i zamiast na ekspozycji wylądują w hucie” (N. N., [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022). Pojawiają się też, ale znacznie rzadziej, głosy bardziej umiarkowane: „Bardzo ciekawe miejsce. Sporo eksponatów, ogrom modeli. Ekspozycja wewnątrz super. Maszyny na zewnątrz nieco zaniedbane, podniszczone. Ale może ma to swój urok, nadgryzione zębem czasu historyczne samoloty” (Radziowy, [Opinia o:] Muzeum Lotnictwa Polskiego... – 14 I 2022); „Super miejsce. Wystawy w hangarach na 6. Jedyny malutki minus to ekspozycja na wolnym powietrzu, gdyby troszkę zaopiekować się niektórymi maszynami, to byłoby idealnie” (Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, [w:] Facebook.com, [on-line:] https://www.facebook.com/pages/Muzeum%20Lotnictwa%20Polskiego%20w%20Krakowie/540466972764650/reviews/?ref=page_internal – 4 I 2021).

kulturowego dziedzictwa wymaga odpowiedniego finansowania. Tymczasem MLP, choć posiada eksponaty niekiedy wręcz wyjątkowe w skali światowej, ma status samorządowej instytucji kultury, której organizatorem jest Województwo Małopolskie. Ograniczenia wojewódzkiego budżetu nie pozostają zaś bez wpływu na możliwości funkcjonowania placówki²¹.

W tych warunkach na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że przez zwiedzających MLP jest oceniane bardzo wysoko. Mimo położenia poza ścisłym centrum miasta i bogactwa oferowanej przez nie kulturalnej oferty w międzynarodowym serwisie turystycznym tripadvisor.com zajmuje 13 miejsce wśród 311 „atrakcji” dostępnych w „lokalizacji Kraków”. Spośród 1322 dotyczących placówki recenzji aż 933 (70,57%) opatrzonych zostało notą „doskonałe”, 327 (24,74%) – „bardzo dobre”. Oceny negatywne są skrajnie marginalne, to tylko 4 noty „złe” oraz 3 noty „okropne”, tj. łącznie 0,53% ogółu²². Z kolei wedle zestawienia witryny google.com muzeum na podstawie 9313 opinii otrzymało ocenę 4,7/5²³. Znacznie skromniejszy krajowy serwis PolskieSzlaki.pl na podstawie 59 głosów opatrzył muzeum notą 4,6/5²⁴.

Dyrekcja muzeum dobrze jednak zdaje sobie sprawę ze zmieniających się społecznych oczekiwań, którym nie może już sprostać dotychczasowa ekspozycja²⁵. Dano temu wyraz w przedstawionej w 2017 roku koncepcji nowej wystawy i programu kulturowego „Skrzydła i Ludzie XX wieku”, stwierdzając:

Obecne ekspozycje zmierzają ku widowisku, teatralności. Wcześniejsze metody stają się anachroniczne. [...] Widz szuka wrażeń, doznań, chce, aby ekspozycja sama przekonywała go do siebie, dlatego przekaz wzbogaca się dźwiękiem, filmem, niezwyklej aranżacją przestrzeni, budującej nastrój, potęgującą emocje [...]. Istniejąca ekspozycja jest w dużej mierze nieodpowiadająca potrzebom i standardom stosowanym [...] w muzealnictwie. Autorzy projektu zaproponowali więc przygotowanie nowej ekspozycji, w której dzieje lotnictwa wojskowego z okresu od lat 20. do lat 50. XX wieku miałyby być zaprezentowane

²¹ „Statut Muzeum Lotnictwa Polskiego” – zał. do uchwały nr 440/08 Zarządu Województwa Małopolskiego z dnia 29 V 2008 r.

²² *Polish Aviation Museum*.

²³ Muzeum Lotnictwa Kraków [Opinie]...

²⁴ Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, [w:] Polskie Szlaki.pl, [on-line:] <https://www.polskieszlaki.pl/muzeum-lotnictwa-polskiego-w-krakowie.htm> – 3 I 2021.

²⁵ Elementy tej ostatniej krytykowali zresztą także profesjonaliści, uznając je wręcz za spektakularny przykład niweczącego potencjalne walory edukacyjne „totalnego nieporozumienia pomiędzy muzealnymi kustoszami a widzami” (Ł. Gaweł, *Przemysłowe dziedzictwo kulturowe a rozwój turystyki. Zastosowanie modelu AUDEE do oceny industrialnych atrakcji turystycznych*, „Turystyka Kulturowa” 2014, nr 11, s. 64).

jako jeden z elementów tego stulecia, zaś nowoczesność zostałaby powiązana z tradycją. Wedle nakreślonych przez nich założeń [...] punktem wyjścia do zbudowania przestrzeni muzeum jest zastana architektura [...]. Aranżacja wystawy nie ma zaprzeczać jej, ani ją kwestionować, ale wydobyć zapisane w niej znaczenia. [...] Ważnym środkiem budowania narracji ekspozycji [...] jest dynamicznie zbudowane światło. [...] Metaforyczne „światło historii” stanie się wehikułem do opowiadania o zmieniających się epokach w dziejach lotnictwa, o przetaczającej się przez lotnisko rakowickie wielkiej historii [...]. Elementem dopełniającym będzie ścieżka dźwiękowa oraz [...] elementy zmysłowe: zapachy (np. „Silnikownia”), zmienna temperatura, wiatr (np. Hangar Główny)²⁶.

Konstatacje te, wyrażane zresztą przez muzeologów już od dłuższego czasu (autorzy programu dokonali zapożyczeń m.in. z wydanej w 1980 roku pracy Wojciecha Gluzińskiego *U podstaw muzeologii*), zgodne są z zasadami tzw. nowej muzeologii – szerzej otwartej na odwiedzających i oferującej im zamiast biernego odbioru przekazu przeżycie i interakcję²⁷. Równocześnie stanowią one próbę znalezienia nowej równowagi między koncepcją muzeum, stojącego na straży kulturowego dziedzictwa i upowszechniającego wiedzę o tymże dziedzictwie, a widzom, skłonnym muzeum i jego otoczenie postrzegać po prostu jako „fajne miejsce na rodzinną wycieczkę”. Efektem tego swoistego kompromisu stanie się być może „fajna lekcja historii”. Warto bowiem mieć w pamięci tezę sformułowaną niedawno przez Huberta Czachowskiego: „[...] nie tylko jest tak, że to muzea wpływają na dziedzictwo kulturowe poprzez kolekcjonowanie i tworzenie ekspozycji, ale także myślenie o dziedzictwie (i o tożsamości) ma wpływ na pracę muzeów”²⁸.

BIBLIOGRAFIA

50 lat Muzeum Lotnictwa Polskiego, red. K. Mroczkowski, K. Radwan, Kraków 2013.
Cieślikowa A., *Muzealnictwo lotnicze w Polsce do 1963 roku. Idea – koncepcje – działania*, Kraków 2014.

²⁶ Zob. *Zarys scenariusza ekspozycji stałych i programu kulturowego „Skrzydła i ludzie XX wieku”*, [w:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] http://muzeumlotnictwa.pl/ogloszenia/2017/siwz/4/Zalacznik_nr_8_do_SIWZ_Skrzydla_i_ludzie_scen_i_prog_kult.pdf – 5 I 2021.

²⁷ W. Gluziński, *U podstaw muzeologii*, Warszawa 1980. Syntetyczny przegląd zasad Nowej Muzeologii przedstawiła A. Nadolska-Styczyńska, *op. cit.*, s. 214–215. Tam też krótka informacja o literaturze zagadnienia.

²⁸ H. Czachowski, *O zapętlaniu. Relacja muzeum – dziedzictwo kulturowe*, „Rocznik Antropologii Historii” R. 6, 2016, nr 9, s. 185.

- Czachowski H., *O zapętleniu. Relacja muzeum – dziedzictwo kulturowe*, „Rocznik Antropologii Historii” R. 6, 2016, nr 9, s. 171-185.
- Dobrzyński J., *Polish Aviation Museum Cracow*, Kraków 2010.
- Fopp M. A., *Air and Space Museums Come of Age*, „Museum International” Vol. 49, 1997, s. 4-7, <https://doi.org/10.1111/1468-0033.00098>.
- Gaweł Ł., *Poprzemysłowe dziedzictwo kulturowe a rozwój turystyki. Zastosowanie modelu AUDEE do oceny industrialnych atrakcji turystycznych*, „Turystyka Kulturowa” 2014, nr 11, s. 53-67.
- Glass A., Kopański T. J., *Polskie Konstrukcje Lotnicze*, t. 4: Wrzesień 1939, cz. 2, Sandomierz 2011.
- Gluziński W., *U podstaw muzeologii*, Warszawa 1980.
- Historic Airports: Processing of the International L'Europe de l'Air Conferences on Aviation Architecture*. Liverpool (1999) Berlin (2000) Paris (2001), ed. B. Hawkins, G. Lechner, P. Smith, London 2005.
- Kasprzycki R., *Rakowice-Czyżyny w latach 1921-1955. Krakowskie lotnisko w służbie wojskowej i cywilnej*, Kraków 2010.
- Mazur W., *Samoloty sanitarne*, Warszawa 2017.
- Mikulski M., *Z historii krakowskiego cywilnego portu lotniczego Rakowice-Czyżyny*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1972, nr 1, s. 89-106.
- Mroczkowska L., *Dydaktyczna funkcja muzeum na przykładzie Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie*, [w:] *Środkowoeuropejskie dziedzictwo lotnicze*, red. K. Radwan, Kraków 2005, s. 198-202.
- Nadolska-Styczyńska A., *Muzea w sieci zobowiązań. Próba zdiagnozowania problemów*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” 2018, nr 5, s. 211-226.
- Niezabitowski M., *Czy muzeum potrzebuje nowej definicji?*, [w:] *I Kongres Muzealników Polskich*, Warszawa 2015, s. 35-46.
- Radwan K. [et al.], *Swego nie znacie. Magazyny historii. 40 lat Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie*, Kraków 2003.
- „Statut Muzeum Lotnictwa Polskiego” – zał. do uchwały nr 440/08 Zarządu Województwa Małopolskiego z dnia 29 V 2008 r.
- Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach* (Dz.U. 2020, poz. 902).
- Wielgus K., *Bramy czasu awiacji*, „Archivolta” 2011, nr 4, s. 40-49.
- Wielgus K., *Park Lotników Polskich. Od zieleni fortecznej i lotniska Rakowice-Czyżyny do Lotniczego Parku Kulturowego*, Kraków 2014.

Źródła internetowe

- Gmach muzeum, [w:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] http://muzeumlotnictwa.pl/gmach_muzeum/gmach.php – 28 XII 2020.
- Lotniczy Park Kulturowy, [w:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] <http://muzeumlotnictwa.pl/muzeum/pl/lotniczy-park-kulturowy/> – 28 XII 2020.
- Międzynarodowa Rada Muzeów (*International Council of Museums – ICOM*), Statut, [on-line:] <https://icom.museum/en/resources/standards-guidelines/museum-definition/> – 25 XII 2020.
- Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, [w:] Facebook.com, [on-line:] https://www.facebook.com/pages/Muzeum%20Lotnictwa%20Polskiego%20w%20Krakowie/540466972764650/reviews/?ref=page_internal – 4 I 2021.

Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, [w:] Polskie Szlaki.pl, [on-line:] <https://www.polskieszlaki.pl/muzeum-lotnictwa-polskiego-w-krakowie.htm> – 3 I 2021.

Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] <http://muzeumlotnictwa.pl/muzeum/edukacja/> – 3 I 2021.

Opinie o Muzeum Lotnictwa Polskiego, [w:] Google.pl, [on-line:] https://www.google.pl/travel/entity/key/ChUI88-qwNqFzpJYGgkvbS8wN2x5NzcQBA/reviews?sa=X&utm_campaign=sharing&utm_medium=link&utm_source=htls&ts=CAESABoGCgIaABIAKgQKABoA&ved=0CAAQ5JsGahcKEwjI6NGb2bH1AhUAAAAAHQAAAAAQHQ – 14 I 2022.

Polish Aviation Museum, [w:] TripAdvisor.com, [on-line:] https://www.tripadvisor.com/Attraction_Review-g274772-d586963-Reviews-Polish_Aviation_Museum-Krakow_Lesser_Poland_Province_Southern_Poland.html#REVIEWS – 5 I 2021.

Zarys scenariusza ekspozycji stałych i programu kulturowego „Skrzydła i ludzie XX wieku”, [w:] Muzeum Lotnictwa Polskiego, [on-line:] http://muzeumlotnictwa.pl/ogloszenia/2017/siwz/4/Zalacznik_nr_8_do_SIWZ_Skrzydla_i_ludzie_scen_i_prog_kult.pdf – 5 I 2021.

FLEETING MEMORY: THE POLISH AVIATION MUSEUM IN KRAKÓW AND CONTEMPORARY PERCEPTIONS OF AVIATION HERITAGE

The traditions of Kraków Rakowice-Czyżyny Airport go back to 1892. An airbase was established there even before World War 1 and subsequently it was used by the Austrian Flugpark 7, the Polish 2nd Air Regiment and also civilian transport and medical aviation. It only lost its airport status in the early 60s, since when the main part of its land and infrastructure was gradually absorbed by the Polish Aviation Museum. Currently this establishment concerns itself with the conservation of aviation heritage and promotion of awareness of it. Increasingly, the expectation of visitors to the museum is to combine education with entertainment. The museum, aware of these trends and the leanings in museum practice away from passive reception towards interactive experience, is striving to transform its cultural offering. The effect of these efforts is a new formula for the exposition, prepared as part of the “*Wings and people of the 20th Century*” programme framework. Architecture, light, sound and even smell are to become elements of a narrative, in which the history of military aviation will be presented as one element of the 20th century and tradition will be linked to the modern age.

KEYWORDS: Polish Aviation Museum in Kraków, history, heritage, military aviation

ANNA DUDA 

Uniwersytet Jagielloński

TOMASZ RÓG 

Kraków.pl

CZARNOBYLSKA PAMIĘCIOLANDIA – KONTROWERSJE I PERSPEKTYWY

Czarnobylska Strefa Wykluczenia w ciągu ostatniej dekady zmieniła swe oblicze. Od 2011 roku, kiedy to Państwowa Agencja ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia zaczęła wydawać zgodę na wjazd do Zony zorganizowanym grupom, można mówić o dynamicznej turystyfikacji tego pokatastrofального miejsca. W 2019 roku Zonę odwiedziły 124 tysiące osób.

Spektrum turystycznych zachowań i motywacji jest szerokie i nierzadko kontrowersyjne. Jednocześnie to właśnie turyści biorą współcześnie czynny udział w stanowieniu czarnobylskiego dziedzictwa. Główną przyczyną pojawiającego się dysonansu jest turystyczna wyobraźnia oparta w dużej mierze na obrazach wytworzonych przez kulturę popularną. Komiksy, gry komputerowe, seriale kształtowały wizerunek Czarnobyla jako miejsca tajemniczego, nieprzewidywalnego, niebezpiecznego, skażonego, ale także fascynującego, nierealnego, przepełnionego zjawiskami nadprzyrodzonymi. Philip Stone, odwołując się do teorii Michaela Foucault, postrzega Czarnobyl jako heterotopię – rytualną przestrzeń znajdującą się poza czasem. Jednocześnie jednak zauważa, że to właśnie ta Inność zadecydowała o „konsumowaniu” tego miejsca jako przestrzeni postapokaliptycznej¹.

Oprócz wizji spotkania w Czarnobylu fantastycznych istot na wyobraźnię turystyczną mają wpływ również zdjęcia, publikowane w mediach społecznościowych,

¹ P. Stone, *Dark Tourism, Heterotopias and Post-Apocalyptic Places: The Case of Chernobyl*, [w:] *Dark Tourism and Place Identity*, ed. L. White, E. Frew, London–New York 2013, s. 79-95.

oraz strony internetowe biur podróży. W obu przypadkach głównym ich celem jest wywołanie „dreszczyka emocji” oraz podkreślenie ekstremalności wyjazdu. Nawet jeżeli wyjazd nie okazał się aż tak emocjonujący, jak mogłoby się wydawać, to czynione są wszelkie kroki, aby jednak marzenia znalazły odzwierciedlenie na fotografiach.

Poza jednak rozrywkowym charakterem wypraw, podczas których turyści wykazują się nieskończoną kreatywnością, niezwykle istotny jest pierwiastek edukacyjny. Każdy program jednodniowej wycieczki zawiera zwiedzanie najważniejszych pomników i miejsc pamięci związanych z katastrofą w Czarnobylu. Przewodnicka narracja zaś najczęściej oparta jest na martyrologicznym wymiarze miejsca. Wielu turystów, szczególnie zagranicznych, dopiero podczas wyprawy uświadamia sobie skalę katastrofy oraz traumę, z którą musiało zmierzyć się 116 tysięcy ewakuowanych z Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia osób. Z semiotycznego punktu widzenia niezwykle ciekawym procesem jest zmiana interpretacji pewnych pomników po katastrofie czarnobylskiej lub pod wpływem innych wydarzeń historycznych, np. upadku Związku Radzieckiego. Interesujące jest również z punktu widzenia dysonansu kulturowego, jaką rolę podczas wycieczki odgrywają miejsca pamięci – czy wobec pierwiastka rozrywkowego są jedynie koniecznością, czy celem samym w sobie? W końcu – zakładając, że turystyka pomaga na nowo odkrywać czarnobylskie dziedzictwo – warto podjąć refleksję, na ile z czasem wzrok turystów i organizatorów turystyki zostanie skierowany w stronę wielowiekowej tradycji Polesia oraz dziedzictwa kultury żydowskiej.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, jak niejednoznaczną rolę odgrywają współcześnie pomniki i miejsca pamięci w Czarnobylskiej Strefie Wykluczenia. To przestrzeń, którą poprzez performatywne działania turystów coraz częściej można określić mianem Sharon Macdonald „pamięciolandii”². Na podstawie badań jakościowych, przeprowadzonych w latach 2016–2020, na etapie podróży przeżywanej ukazane zostaną zachowania turystów w czarnobylskich miejscach pamięci. Istotna będzie również narracja przewodników analizowana na bieżąco podczas obserwacji uczestniczącej.

Na temat Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia pojawiło się wiele artykułów i publikacji. Większość jednak traktuje o historii katastrofy – jej skutkach politycznych, społecznych, zdrowotnych³. Wciąż niewiele powstało artykułów na temat stanu obecnego

² S. Macdonald, *Memorylands: Heritage and Identity in Europe Today*, London–New York 2013.

³ Zob. G. Miedwiediew, *Raport z Czarnobyla*, przeł. T. Gosk, A. Tyszkowska, Warszawa 1991; R. F. Mould, *Chernobyl Record: The Definitive History of the Chernobyl Catastrophe*, Bristol–Philadelphia 2000; M. Mycio, *Piołunowy las. Historia Czarnobyla*, Poznań 2006; P. P. Read, *Czarnobyl. Zapis faktów*, przeł. J. Kubowski, Warszawa 1996; P. Sekuła, *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy*, Kraków 2014; W. Siwiński,

Zony oraz rozwijającej się w tym miejscu turystyki⁴. Niewątpliwie wynika to z faktu, że czarnobylskie dziedzictwo jest dopiero od kilku lat na nowo odkrywane. Potencjał tej zakazanej przestrzeni dostrzegły również władze Ukrainy. W lipcu 2019 roku prezydent Wołodymyr Zełenski wydał dekret „O niektórych kwestiach rozwoju terytoriów narażonych na skażenie radioaktywne w wyniku katastrofy w Czarnobylu”. Jego celem jest m.in. opracowanie strategii rozwoju turystyki – przeprowadzenie specjalnych szkoleń dla przewodników czy wyznaczenie nowych tras turystycznych. Ponadto w celu stworzenia pozytywnego wizerunku Czarnobyla w kraju i zagranicą strategią komunikacji zajmuje się profesjonalna agencja kreatywna „Banda”. Pomimo podjętych kroków wciąż trwają dyskusje nad ostateczną narracją dotyczącą tego miejsca – na ile można obecnie mówić o Czarnobylu jako miejscu pamięci, a na ile jako o atrakcji turystycznej.

W SIDŁACH „PAMIĘCIOLANDII”

Pierre Nora w jednym ze swych ważniejszych tekstów pt. *Między pamięcią i historią. Les Lieux de Memoire* napisał, że pamięć jest „życiem wiedzionym przez żywe społeczeństwa”⁵. Należy zatem nie tyle do przeszłości, ile do teraźniejszości i przyszłości. Stwierdzenie to jednocześnie można odnieść do dziedzictwa, które żyje i zmienia się wraz z następującymi po sobie pokoleniami. Analogię tę dostrzegła Sharon Macdonald – utarte w studiach nad pamięcią takie pojęcia, jak: boom pamięci (*memory*

Czarnobyl. Od katastrofy do procesu, Warszawa 1989; E. Zhukova, *From Ontological Security to Cultural Trauma: The Case of Chernobyl in Belarus and Ukraine*, „Acta Sociologica” 2016, nr 59(4), s. 332-346.

⁴ Zob. M. Banaszkiewicz, A. Duda, *To Be a S.T.A.L.K.E.R.: On Architecture, Computer Games and Tourist Experience in the Chernobyl Exclusion Zone*, [w:] *Tourism Fictions, Simulacra and Virtualities*, ed. M. Gravari-Barbas, N. Graburn, J. F. Staszak, Oxon–New York 2019; M. Banaszkiewicz, Z. Kruczek, A. Duda, *The Chernobyl Exclusion Zone as a Tourist Attraction. Reflections on the Turistification of the Zone*, „Folia Turistica” 2017, nr 44, s. 145-169; D. Bürkner, *The Chernobyl Landscape and the Aesthetics of Invisibility*, „Photography and Culture” 2014, nr 7(1), s. 21-40; P. Dobraszczyk, *Petrified Ruin: Chernobyl, Pripjat and the Heath of the City*, „City: Analysis of Urban Trends, Culture, Theory, Policy, Action” 2010, nr 14(4), s. 370-389; A. Duda, *Turysta wobec porzuconego dziedzictwa Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia*, Kraków 2020; J. Goatcher, V. Brundsen, *Chernobyl and the Sublime Tourist*, „Tourist Studies” 2011, nr 11(2), s. 115-137.

⁵ P. Nora, *Między pamięcią i historią. Les Lieux de Memoire*, przeł. P. Mościcki, „Tytuł Roboczy: Archiwum” 2009, nr 2, s. 4-12.

boom), szaleństwo pamięci (*memory craze*), gorączka pamięci (*memory fever*), przenosi ona na grunt dziedzictwa⁶.

Badaczka w kontekście dziedzictwa posługuje się jednocześnie pojęciem „pamięciolandii” (*memoryland*), podkreślając, że w dobie, w której ponowoczesny człowiek żyje w strachu przed zapomnieniem ważnych wydarzeń, proces przypominania i stanowienia nowych miejsc pamięci odbywa się na drodze jednoczesnej komodyfikacji dziedzictwa. Kontrowersyjny źródłosłów „pamięciolandii”, która na myśl przywołuje z jednej strony aspekty martyrologiczne, z drugiej zaś rozrywkowe, nasuwające skojarzenia z „nibylandią” lub Disneylandem, są idealnym odzwierciedleniem pojawiającego się w takich miejscach dysonansu, w muzyce oznaczającego niewspółbrzmienie ze sobą dźwięków⁷. Konflikt i negocjacje są nieodłącznym elementem stanowienia dziedzictwa kłopotliwego, rozumianego tu jako: „[...] dziedzictwo w odniesieniu, do którego zachodzi dysonans w interpretacji, zarządzaniu i edukowaniu wynikający z niejednoznaczności wartości przypisywanych danej spuściźnie przez poszczególnych interesariuszy”⁸. Jak podkreśla Gregory Ashworth, zawsze znajdzie się ktoś, kto obowiązującej interpretacji nie będzie akceptował lub kto będzie czuł się wydziedziczony. Stanowieniu dziedzictwa towarzyszą odczucia niepokoju, cierpienia, wyobcowania i odrzucenia⁹.

Najwięcej kłopotów stwarza dziedzictwo w momencie, gdy wciąż jeszcze żywa jest tzw. pamięć komunikatywna, czyli obejmująca wspomnienia najbliższej przeszłości, którymi człowiek dzieli się ze współczesnymi¹⁰. Jak zauważa Wojciech Burszta: „[...] pamięć komunikatywna ma charakter biograficzny, przyrasta (i znika) w sposób naturalny, nie jest czymś, co się »tworzy«, jest ową historią faktyczną, subiektywną, ale o walorze pozwalającym jej funkcjonować jako ważny społecznie sposób pamiętania”¹¹. Pamięć komunikatywna w miejscach dysonansu kulturowego często oznacza otwarty konflikt – interesariusze posiadają różny obraz rzeczywistości minionych wydarzeń oraz każdemu towarzyszą inne uczucia. Jedną z negocjujących stron są pojawiający

⁶ S. Macdonald, *op. cit.*, s. 2.

⁷ S. Owsianowska, M. Banaszkiewicz, *Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego*, „Turystyka Kulturowa” 2015, nr 11, s. 6-24.

⁸ M. Banaszkiewicz, *Kłopotliwe dziedzictwo Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia w interpretacji przewodników*, „Turystyka Kulturowa” 2020, nr 3(114), s. 103-127.

⁹ G. Ashworth, *Planowanie dziedzictwa*, przeł. M. Myszkiewicz, Kraków 2015, s. 101.

¹⁰ J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. R. Traba, Warszawa 2008, s. 66-67.

¹¹ W. Burszta, *Upamiętnianie jako forma praktyki kulturowej*, [w:] *Znaki (nie)pamięci. Teoria i praktyka upamiętniania w Polsce*, red. M. Fabiaszek, A. W. Brzezińska, M. Owsiniński, Kraków 2016, s. 16.

się turyści, którzy mają również duży wpływ na stanowioną interpretację dziedzictwa, ale ich działania charakteryzuje nierzadko brak ładunku emocjonalnego.

Komodyfikacja dziedzictwa na drodze tworzenia turystycznej infrastruktury przyczynia się do wielu kontrowersji, szczególnie w momencie, gdy niekoniecznie dziedzictwo i pamięć są najważniejszymi przedmiotami zainteresowania. Hyung Yu Park tzw. utowarowione dziedzictwo, które zakrzywia przeszłość, nazywa wręcz pseudodziedzictwem¹². Skrzyżowanie pamięci, turystyki i dziedzictwa stwarza wiele problemów – tak naprawdę nigdy do końca nie wiadomo, kto ma pierwszeństwo. Faktem jest, że w tych niejednoznacznych miejscach, po połączeniu wszystkich trzech elementów dochodzi do rewolucji przestrzennej, determinującej odbiór miejsca przez kolejne pokolenia.

Zarówno dziedzictwo, jak i pamięć podlegają jednak ciągłym zmianom, podobnie jak zachowania ludzkie ewoluujące pod wpływem upływającego czasu, przekształcającego się dyskursu społeczno-politycznego czy rozwijającej się infrastruktury turystycznej odbierającej miejscu autentyczność. Laurajane Smith wskazuje na dziedzictwo jako wielowarstwowy *performance* zwiedzania, upamiętniania, zarządzania, interpretacji i negocjacji, w wyniku którego miejscu nadawane jest znaczenie przez pryzmat teraźniejszości¹³.

„FOTKA Z LENINEM” – STARE POMNIKI I NOWE ZNACZENIE

Ponad 770-letnia historia dzieli Czarnobyl i znajdujące się w pobliżu miasto Prypeć. Mimo to przed awarią w elektrowni jądrowej w obu toczyło się życie w realiach komunistycznych. Oba miasta i okoliczne miejscowości w wielu nazwach, np. ulic, budynków, przedsiębiorstw czy kolektywów również gloryfikowały bohaterów i wydarzenia ówczesnego ustroju. W 1986 roku zwykłe życie w tych miejscach zastygło.

29 lat później, w 2015 roku, Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła cztery ustawy dotyczące całkowitej dekomunizacji kraju. Jedna z nich – o potępieniu reżimów totalitarnych komunistycznego i narodowosocjalistycznego (nazistowskiego) oraz zakazu propagowania ich symboliki – wprost nakazywała usunięcie wszelkich symboli minionego ustroju¹⁴. Co ciekawe, zapisy ustawy – mniej lub bardziej oficjalnie – nie objęły

¹² H. Y. Park, *Heritage Tourism*, London–New York 2014, s. 2.

¹³ L. Smith, *Uses of Heritage*, London–New York 2006, s. 3.

¹⁴ A. Rybak, *Ustawy dekomunizacyjne na Ukrainie*, „Centrum Europy Wschodniej UMCS” 2015, nr 8, s. 9, [on-line:] <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2016/1024/094712-cew-komentarz-nr8-p.pdf> – 17 XI 2020.

terytorium Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia. Jest to bowiem obszar wyłączony, do dziś obowiązuje na nim specjalny porządek przebywania ludzi. Dla przykładu w mieście Czarnobyl znajdziemy więc takie ulice, jak m.in.: ul. Sowiecka, Proletariacka czy Armii Czerwonej. Jest też ulica Włodzimierza Lenina i dwa – wciąż stojące – pomniki organizatora rewolucji październikowej i przywódcy Rosji Radzieckiej.

Jeden z nich jest ukryty, znajduje się w części przemysłowej miasteczka i nie jest on szeroko dostępny dla turystów. Drugi zaś stoi w samym centrum Czarnobyla, pomiędzy budynkiem administracji Państwowej Agencji Ukrainy ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia a domem kultury, w którym odbywał się proces sądowy dyrektora i operatorów elektrowni jądrowej. Ten pomnik Włodzimierza Lenina z symbolu kultu reżimu komunistycznego stał się jednym z ważniejszych punktów na turystycznej trasie, gdzie odwiedzający CSW mogą przeżyć ważną lekcję historii. Borys Tynka – jedyny Polak, który ukończył kurs i staż przygotowujący do pełnienia funkcji przewodnika w Czarnobylskiej Strefie Wykluczenia w ramach Uniwersytetu Czarnobylskiego – zauważa:

Przy pomniku Lenina podczas stażu opowiadałem o ostatniej ostoi komunizmu na Ukrainie. O miejscu, w którym jakby zatrzymał się czas. O miejscu, które przez awarię w 1986 roku nie było świadome zmian, jakie zaszły wokół. Zmian, które miały związek nie tylko z likwidacją skutków awarii i ewakuacją ludności, ale także tych, które miały wpływ na upadek Związku Radzieckiego. Przy okazji wspominałem o pewnym miejscu w ukraińskiej Besarabii, gdzie gromadzone są podobne pomniki. Mam na myśli wieś Frumushika Nowa, gdzie znajduje się Muzeum Monumentów z popiersiami przywódców Związku Radzieckiego. [...] Turyści, których oprowadzałem, byli zdziwieni faktem, że taki pomnik stoi, ale nie dopytywali o szczegóły¹⁵.

Większość turystów, odwiedzających CSW, nastawiona jest na „atrakcje” związane ze zwiedzaniem najbliższych okolic elektrowni jądrowej i opuszczonego miasta Prypeć. Jak zauważa przewodnik firmy Czarnobyl Tour Ihor Trotsyuk, wiele osób nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, kim był Lenin:

Większość osób nie wie. Młode pokolenie nie ma pojęcia, kim był Lenin. Tak samo obcokrajowcy z dalekich części świata, np. z Ameryki Południowej. Może jakieś starsze osoby wiedzą i rozumieją. Opowiadam, że to jeden z ostatnich pomników Lenina i jest to ważne miejsce, ale ludzie za dużo o to nie pytają. Tak naprawdę to pomniki nigdy nie

¹⁵ Wywiad przeprowadzony w listopadzie 2020 r., zasoby własne autorów.

były czymś niezwykle i zajmującym, bo nie jest to coś przerażającego dla osób, które przyjeżdżają do strefy¹⁶.

Osoby odwiedzające CSW robią więc „wyjątkowe” zdjęcie, często też *selfie* z Leninem¹⁷, będąc całkowicie nieświadomymi tego, że uwieczniony na pomniku polityk był odpowiedzialny m.in. za wybuch wojny domowej w Rosji, wprowadzenie systemu totalitarnego, a także za terror i ludobójstwo.

To jednak nie koniec osobliwości związanych z monumentem wodza rewolucji październikowej. Bardziej świadomi historii podróżnicy, odwiedzający mieszkającą w Czarnobylu Walentynę Kuchorenko – tzw. samosiolkę, czyli osobę, która po ewakuacji w 1986 roku postanowiła za wszelką cenę wrócić w ojczyste strony, mogą usłyszeć historię o pozostawieniu pomnika i o komunistycznych nazwach ulic. Babuszka Walentyna często opowiada o tym, że napisała list do władz rejonowych, aby te na pamiątkę wypadku, likwidacji skutków awarii, a także czasów minionych pozostawiły monument i uliczne tabliczki¹⁸.

Kolejnym miejscem pamięci, ale także punktem *must see* na trasie wycieczek turystycznych jest stela „Prypeć 1970”, która znajduje się przy drodze łączącej miasto czarnobylskich energetyków z elektrownią atomową. Przez 16 lat pomnik ten był symbolem prestiżu i dobrego życia. Wiele osób robiło sobie przy nim fotografie, np. z okazji ślubu czy innych ważnych uroczystości rodzinnych czy zawodowych. W 1986 roku znaczenie tego pomnika zmieniło się zupełnie. Przed stelą składane są m.in. kwiaty dla uczczenia pamięci ofiar i likwidatorów skutków wypadku w elektrowni. „Przy steli opowiadałem o historii Prypeci. Jest to jedno z najbardziej charakterystycznych miejsc na trasie wycieczki i nawet data przypomina o tym, jak to miasto było młode i jak niewiele przeżyło” – mówił Borys Tynka¹⁹.

Wydaje się, że turyści zapominają w tym miejscu o martyrologicznej sferze związanej z tym pomnikiem. Dla wielu z nich to po prostu symbol miasta-widmo, w którym można sobie zrobić zdjęcie na tle wdzięcznego – ze względu na swoje rozmiary i połyskujące srebrne cyfry z oznaczeniem roku założenia miasta – obiektu fotograficznego. O atrakcyjności tego miejsca świadczy również fakt, że stela znajduje się w pasie granicznym tzw. Zrudziałego Lasu – jednego z najbardziej skażonych radioaktywnie obszarów wokół elektrowni jądrowej w Czarnobylu. Wiele przewodników wykorzystuje

¹⁶ Rozmowa przeprowadzona w listopadzie 2020 r., zasoby własne autorów.

¹⁷ A. Duda, *op. cit.*, s. 99.

¹⁸ Obserwacja uczestnicząca, 25 października 2018 r.

¹⁹ Wywiad przeprowadzony w listopadzie 2020 r., zasoby własne autorów.

zatem to miejsce, aby wyciągnąć podręczny dozymetr do zaprezentowania poziomu promieniowania radioaktywnego. Turyści mogą więc „posłuchać” dźwięków promieniowania, a także wykonać zdjęcie urządzenia z bieżącym odczytem.

Przewodnik Ihor Trotsyuk podkreślił, że na tym tle wyróżnia się także stela wjazdowa do miasta Czarnobyl. Betonowy monument z artystycznym wyobrażeniem elektrowni jądrowej, który stał przy drodze łączącej Czarnobyl z Kijowem jeszcze na długo przed awarią, jest teraz jednym z ulubionych miejsc fotograficznych turystów. „Ludzie często wychodzą już na końcu wycieczki, aby zrobić sobie zdjęcie koło tego pomnika, bo jest kolorowy. Jest tam elektrownia i płynący statek. Pomnik jest kolorowy i ciekawy, ładnie wygląda na zdjęciach”²⁰.

Swój symboliczny wymiar zmienił po awarii także pomnik mitycznego Prometeusza. W czasach świetności Prypeci stał on przed kinem o tej samej nazwie. W pewnym sensie katastrofa dopełniła mit: Prometeusz wykrał bogom Olimpu ogień i podarował go ludziom, zapłacił jednak za to straszną karę. Podobnie Czarnobylska Elektrownia Jądrowa dawała mieszkańcom cenną energię, a następnie stała się symbolem zagłady miasta. Pomnik symbolizuje dziś nie tyle pierwszą część mitu, ile tragiczny koniec bohatera²¹. Po awarii pomnik, który został wykonany z brązu, w obawie przed kradzieżą, dezaktywowano i przeniesiono przed budynek administracyjny elektrowni jądrowej. Jest miejscem fascynującym wiele osób – pokazuje bowiem klątwę, która się dokonała, sprawia, że CSW w oczach turystów stanowi przestrzeń przepełnioną fatum.

O fatum mówi także drewniany krzyż stojący przy wjeździe do Prypeci na samym początku prospektu Lenina. Znajduje się na nim tabliczka z fragmentem Apokalipsy św. Jana: „Trzeci anioł zatrąbił: i spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia, a spadła na trzecią część rzek i na źródła wód. A imię gwiazdy zowie się Piołun. I trzecia część wód stała się piołunem i wielu ludzi pomarło od wód, bo stały się gorzkie” (Ap 8,10-11)²².

Piołun jako roślina występuje na Polesiu. Na tym terenie rosną dwa gatunki spokrewnionych ze sobą roślin z rodziny astrowatych – bylicy pospolitej i właśnie bylicy piołunu. Pierwszy z gatunków często określany jest jako „nechworoszcz” lub „czarnobyl”, drugi zaś znany jest ze swego gorzkiego smaku²³.

²⁰ Rozmowa przeprowadzona w listopadzie 2020 r., zasoby własne autorów.

²¹ A. Duda, *op. cit.*, s. 97.

²² *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępem i komentarzami*, przeł. W. Borowski [et al.], red. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, Poznań 2003.

²³ M. Rabiński, *Czarnobyl po ćwierćwieczu* – wykład z XVI Festiwalu Nauki w Warszawie, [online:] <https://wszechnica.org.pl/wyklad/czarnobyl-po-cwiercieczu/> – 1 XI 2020.

Mery Mycio w książce pt. *Piołunowy las. Historia Czarnobyla* zaznacza, że po awarii niewiele osób w oficjalnie ateistycznym Związku Radzieckim posiadało Biblię w języku ukraińskim. Nieliczni jednak jej właściciele zauważyli, że w Apokalipsie św. Jana pojawia się słowo *polyn*, które z botanicznego punktu widzenia jest pokrewne *czornobyłowi*. Biblijna przepowiednia zaczęła nabierać nowego znaczenia – piołun oznaczać miał promieniowanie, co zapowiadało nuklearną apokalipsę²⁴.

MIEJSCA PAMIĘCI A PRAGNIENIE PRZYGODY

Poza pomnikami i miejscami pamięci, które zmieniły swój wymiar i symboliczne znaczenie po katastrofie, na terenie Zony z czasem zaczęły pojawiać się również przestrzenie poświęcone bezpośrednio pamięci wydarzeń z 1986 roku. Paradoksalnie, pomimo że były to miejsca odwołujące się do tragicznych wydarzeń, to większość z nich przez lata nie do końca pełniła swą funkcję, ze względu na brak osób je upamiętniających. Przewrotnie można zauważyć, że czarnobylskie miejsca pamięci były przez długi czas miejscami zapomnianymi.

Jednym z pierwszych i najważniejszych tego typu miejsc jest pomnik ustawiony przy bramie wjazdowej do jednostki straży pożarnej w Czarnobyłu. Oficjalne odsłonięcie nastąpiło dokładnie w dziesiątą rocznicę awarii. Monument został poświęcony likwidatorom wypadku w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej – nie tylko strażakom, ale i innym specjalistom uczestniczącym w likwidacji skutków zniszczenia reaktora jądrowego. Przypomina o tym napis na monumencie: „Tym, którzy uratowali świat”²⁵. Jak mówił jego projektant Iwan Simonow, wtedy „nikt nie miał nadziei, że monument stanie się centralnym obiektem w Zonie, przed którym będą składane kwiaty i oddawana będzie cześć likwidatorom”²⁶. Pomnik przez wiele lat nie był profesjonalnie odnawiany. W 2019 roku rozpoczęła się ogólnospołeczna zbiórka pieniędzy potrzebnych na jego remont. Ukraińskie władze nie miały bowiem funduszy na jego renowację i utrzymanie. Prace remontowe rozpoczęły się we wrześniu 2020 roku. Po ich zakończeniu

²⁴ M. Mycio, *op. cit.*

²⁵ K. Stepanec, D. Višnevskij, S. Paskevič, *Černobyl's'kaâ Zona glazami stalkera*, Kiev 2017, s. 299.

²⁶ *Ogološeno zbir blagodijnih koštiv na vidnovlennâ pamâtnika „Tim, hto vrâtuvav svît”*, [on-line:] <https://cotiz.org.ua/novyny/> – 30 X 2020.

– w listopadzie 2020 roku – pomnik został wpisany na stan muzeum „Gwiazda piołun”, które znajduje się w Czarnobylu²⁷.

Memoriał „Gwiazda piołun” to drugi ważny punkt na planie miejsc pamięci, powstałych po awarii. Otwarto go w 2011 roku²⁸ – centralne jego miejsce stanowi alejka, wzdłuż niej zaś znajdują się tablice z nazwami wysiedlonych miejscowości²⁹. Pośrodku alei postawiono puste skrzynki pocztowe, w których symbolicznie można pozostawić listy do swoich przodków czy przyjaciół z wysiedlonych miejscowości. Jest tam również stalowa konstrukcja „Anioła trąbiącego”, będącego nawiązaniem do Apokalipsy św. Jana.

Znajdziemy w tym miejscu także ogromną betonową instalację, w rzeczywistości będącą planem CSW z podziałem na strefę 10- i 30-kilometrową, instalację pt. *Opuszczona łódka*, a także pomniki przeniesione z innych miejscowości położonych na terenie Strefy Wykluczenia. Jest też pomnik, który w 2012 roku podarował Ukrainie rząd Japonii. Część integralną memoriału stanowi także parterowy budynek – znajduje się w nim skromna wystawa prezentująca m.in. historię transformacji CSW z miejsca katastrofy jądrowej w strefę nowych i czystych technologii. Umieszczono tam wiele unikalnych zdjęć m.in. z wysiedlonych miejscowości³⁰. Bardziej skrytym miejscem pamięci, niedostępnym dla turystów w sposób całkowicie otwarty, jest tablica poświęcona Waleremu Chodemczukowi – pierwszej ofierze śmiertelnej wypadku w elektrowni jądrowej, jego ciała do dziś nie udało się odnaleźć. Ruiny czwartego bloku elektrowni stały się jego grobem. Poświęcona mu tablica znajduje się we wnętrzu elektrowni³¹.

Znacznie bardziej dostępny pomnik usytuowany został na placu widokowym przed reaktorem nr IV z widokiem na Nową Bezpieczną Powłokę – nowy sarkofag przykrywający pierwsze zabezpieczenie, tzw. obiekt „Ukrycie”, zniszczonego energobloku. Monument został odsłonięty 30 listopada 2006 roku, w 20. rocznicę zakończenia budowy starego sarkofagu, i jest poświęcony „Bohaterom – specjalistom. Tym, którzy uratowali świat od jądrowej zagłady”. Zdjęcie tego pomnika na tle sarkofagu stanowi

²⁷ List otwarty Rady Społecznej przy Państwowej Agencji Ukrainy ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia do operatorów turystycznych, na podstawie protokołu z 12 marca 2020 r.

²⁸ Budowa czarnobylskiego memoriału – zdjęcia Marka Rabińskiego, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/czarnobylski-memorial-zdjecia-marka-rabinskiego/> – 1 XI 2020.

²⁹ K. Stepanec, D. Višnevskij, S. Paskevič, *Černobyl'skaâ...*, s. 94.

³⁰ Obserwacja uczestnicząca, 17 czerwca 2020 r.

³¹ Aby odwiedzić to miejsce, należy zamówić wizytę studyjną, w ramach której można obejrzeć m.in. sterownię IV energobloku, halę reaktorową i inne miejsca wewnątrz elektrowni, State Specialized Enterprise „Chernobyl NPP”, [on-line:] <https://visit.chnpp.gov.ua/> – 1 XI 2020.

obowiązkowy punkt do wypełnienia przez niemal wszystkich odwiedzających CSW w celach turystycznych.

Wymienione wcześniej pomniki wiodą turystów do najważniejszych dla nich miejsc – placu widokowego przed czwartym energoblokiem i opuszczonego miasta Prypeć, w którym żyli pracownicy elektrowni jądrowej w Czarnobylu. „Ludzie przyjeżdżają tutaj po prostu po to, by zobaczyć to miejsce i poczuć emocje. Ale tak naprawdę większość nie czytała za dużo wcześniej. Pomniki to szansa na zrobienie zdjęcia, które bezpośrednio kojarzone jest z Zoną. Jak nie powiem, to ludzie nie rozumieją, że dane miejsce jest ważne. Chyba że ktoś widział je wcześniej na fotografiach czy filmie w internecie” – mówi przewodnik Ihor Trotsyuk³².

Postrzeganie miejsc pamięci w dużej mierze zależy od przyjętej przez przewodnika narracji – nastawionej bardziej na kwestie rozrywkowe lub martyrologiczne. Jeżeli opowieść skoncentrowana jest na katastrofie i byłych mieszkańcach, czarnobylskie miejsca pamięci są przestrzeniami, gdzie realizowany jest pierwiastek edukacyjny wycieczki. Wówczas zwiedzanie takich miejsc jest równie ważne jak eksploracja Prypeci. W przypadku, gdy przewodnikiem jest młoda osoba, której hobby jest *urban exploration*³³, pomniki i miejsca pamięci traktowane są jako punkty, wymagające przysłowiowego „odhaczenia”. Lisa – była stalkerka, obecnie przewodniczka, podczas jednodniowej wycieczki informuje jej uczestników: „Mamy tylko jeden dzień na Zonę, więc spędzimy więcej czasu w ciekawszych miejscach Zony. Nie będziemy jakoś szczególnie koncentrować się na pomnikach. Podejrzewam, że zależy dziś wam bardziej na eksploracji niż na zwiedzaniu”³⁴. Sytuacja ta idealnie odzwierciedla dysonans czarnobylskiej pamięciolandii. Największy konflikt interesów pojawia się w przypadku jednodniowych wycieczek, najczęściej nietematycznych. O tym zatem, czy wyprawa przybierze charakter bardziej zabawowy i eksploracyjny, czy będzie to wyjazd edukacyjny turysta najczęściej przekonuje się dopiero na miejscu. Przewodnik jako interpretator otaczającej rzeczywistości odgrywa więc ogromną rolę w trwających negocjacjach nad ostateczną narracją czarnobylskiego dziedzictwa.

³² Rozmowa przeprowadzona w listopadzie 2020 r., zasoby własne autorów.

³³ *Urban exploration* – eksploracja miejsc opuszczonych.

³⁴ Obserwacja uczestnicząca, 6 lipca 2018 r.; zob. też A. Duda, *op. cit.*, s. 175.

NOWE PERSPEKTYWY ZWIEDZANIA – DZIEDZICTWO NIE TYLKO POKATASTROFALNE

Historia ukraińskiego Polesia to nie tylko tereny dotknięte katastrofą czarnobylską. Ratowaniem spuścizny kultury Poleszuków zajmuje się Rostysław Omeliaszko. W rozmowie z Tomaszem Rogiem (strona internetowa Licznik Geigera) Jacek Domaradzki, historyk i antropolog, znawca CSW, stwierdził:

W latach 90. ukraiński rząd wydał specjalną ustawę i powołał nawet Państwowe Naukowe Centrum Ochrony Dziedzictwa Kulturowego przed Skutkami Katastrof Technologicznych. Dyrektor tej instytucji Rostysław Omeliaszko powiedział, że czarnobylskie Polesie to „kontynent ukraińskiej kultury”, który w wyniku awarii elektrowni zniknął z powierzchni ziemi jak mityczna Atlantyda. Na obszarze tysięcy hektarów przepadły całe wioski a wraz z nimi wykształcona przez wieki ciągłość historyczna i odrębność językowa. To taka dziura, której już dzisiaj nie wypełnimy. Możemy tylko ocalić to, co tam jeszcze jest³⁵.

Efektem wielu ekspedycji i badań naukowych jest stworzona ekspozycja w jednym z budynków w sercu Czarnobyla. Wystawa pt. *Pamięć o ojczystym kraju* to kolekcja artefaktów kultury Poleszuków. Znajdziemy w ekspozycji m.in.: wyroby z drewna, kamienia, wikliny, rekwizyty religijne i ozdobne, ludowe stroje, meble, przedmioty rolnicze i te używane do zdobienia wnętrza budynków. W magazynach w Kijowie natomiast zgromadzono tkaniny i ikony, a w archiwach organizacji znajduje się m.in. 7,5 tysiąca godzin nagrań dźwiękowych i filmowych, a także 21 tysięcy dokumentów³⁶. Jak zauważa Paweł Sekuła, czarnobylska ekspozycja „wskrzesza zapomniany mikroświat Polesia, przywraca pamięć o jej mieszkańcach i kulturze skazanych w 1986 roku na zagładę. To także niezwykła szansa dla młodych pokoleń Ukraińców na mentalne odzyskanie dziedzictwa utraconej Atlantydy, jak nazywano ten region Ukrainy”³⁷.

Ekspozycja do połowy 2020 roku nie była szerzej znana turystom. Wtedy bowiem władze CSW postanowiły włączyć wystawę do systemu tras turystycznych w Zonie³⁸.

³⁵ J. Domaradzki, *Piętno katastrofy wymazało kulturową tożsamość Polesia*, [w:] Licznik Geigera. pl, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/jacek-domaradzki-pie%cc%a8tno-katastrofy-wymazalo-kulturowa%cc%a8-toz%cc%87samosc-polesia/> – 1 XI 2020.

³⁶ P. Sekuła, *Zona. Opowieść o radioaktywnym świecie*, Będzin 2020, s. 108.

³⁷ *Mówią wieki, czyli wyjątkowa ekspozycja w sercu Czarnobyla*, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/mowia-wieki-czyli-wyjatkowe-muzeum-w-sercu-czarnobyla/> – 20 XI 2020.

³⁸ *Etnograficzną ekspozycję „Pam’iat’ pro otčij kraj” wključeno do sistemi „Soláris”*, [on-line:] <https://cotiz.org.ua/novyny/> – 20 XI 2020.

Ponadto Czarnobyl był także ważnym ośrodkiem judaizmu i chasydyzmu³⁹. To właśnie w tym mieście swoje nauczanie rozpoczął Menachem Nachum Twerski (1730-1797) – uczeń m.in. Baala Szema Towa z Międzyboża (Izraela ben Eliezar, 1700-1760) – jednego z pierwszych nauczycieli tzw. chasydyzmu polskiego i wielkiego świętego, a także Dow Bera z Międzyrzecza (1704[1710]-1772) – jednego z najwybitniejszych przywódców XVIII-wiecznego chasydyzmu i jego czołowego teoretyka. Sam Menachem Nachum Twerski był jednym z pierwszych propagatorów chasydyzmu na Ukrainie. Tę działalność kontynuował jego syn Mordechaj ben Nachum (1770-1837), jego ośmiu synów również zostało cadykami w różnych miastach Ukrainy⁴⁰.

Obecnie chasydzi, w tym potomkowie rodu cadyków Twerskich, w odróżnieniu od turystów czy naukowców, nie interesują się Czarnobyłem przez pryzmat awarii w elektrowni jądrowej i jej skutków. Odwiedzają istotne miejsca związane z ich wiarą i przodkami. Najczęściej przybywają do Czarnobyli w *jorcajt*, czyli w rocznicę śmierci Menachema Nachuma Twerskiego, który – według przekazów historycznych – zmarł 11 cheszawana 5558 roku według kalendarza żydowskiego, tj. 31 października 1797 roku według kalendarza gregoriańskiego⁴¹. W 2020 roku wspomnienie śmierci przypadało 29 października⁴², jednak ze względu na pandemię koronawirusa nie mogły się odbyć uroczyste modły przy ohelu cadyka znajdującym się w rejonie starego cmentarza żydowskiego przy skrzyżowaniu ulic Czerwonoarmijskiej i Dekabrystów⁴³. Władze sowieckie w 1937 roku postanowiły w tym miejscu wybudować szkołę średnią⁴⁴. Ohel został wybudowany w 1990 roku dzięki staraniom chasyda Leopolda Surkisa z New Square w Stanach Zjednoczonych, a jego ściana przyklejona jest do narożnika budynku szkoły⁴⁵.

W Czarnobyli znajduje się jeszcze kilka ważnych dla wyznawców judaizmu miejsc. To m.in. synagoga przy ulicy Lenina. W czasach sowieckich służyła ona m.in. za biuro wojskowe i magazyn. Takimi miejscami są również zbiorowa mogiła blisko 1000 osób,

³⁹ R. Niedźwiedzki, *Czarnobyl – historia miejsca*, [w:] Licznik Geigera.pl, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/czarnobyl/> – 20 XI 2020.

⁴⁰ Twerski Menachem Nachum ben Cwi z Czarnobyli, [w:] *Polski słownik judaistyczny*, [on-line:] http://www.jhi.pl/psj/Twerski_Menachem_Nachum_ben_Cwi_z_Czarnobyli – 25 X 2020.

⁴¹ Rabi Menahem-Nahum bar Cvi-Girš. Tverskij – Magid iz Černobylâ, [on-line:] <https://toldot.ru/history/menachemNahum.html> – 25 X 2020.

⁴² Kalendarz żydowski 2020, [on-line:] https://calendar.zoznam.sk/jewish_calendar-pl.php – 25 X 2020.

⁴³ V Čornobil' zavitali hasidi z riznih kraïn svitu, [on-line:] <https://cotiz.org.ua/novyny/> – 25 X 2020.

⁴⁴ M. V. Černìgovec, N. M. Černìgovec, *Čornobil'. Ėstoričnij naris*, Kiïv 2016, s. 60.

⁴⁵ V Čornobil' zavitali hasidi...

których podczas okupacji hitlerowcy zakopali żywcem w rowie przeciwczołgowym⁴⁶, a także pozostałości kirkutu, gdzie znajduje się jedyna ocalała macewa.

Kultura Poleszuków i historia chasydów to dwa aspekty dziedzictwa Czarnobyla, wciąż czekające na odkrycie przez masową turystykę. Ze względu na brzemień katastrofy reaktora jądrowego nie będzie to proste, na co zwraca uwagę Jacek Domaradzki, twierdząc: „[...] pejzaż czarnobylskiej strefy został podwójnie skażony. Realnie – promieniowaniem, kulturowo – utratą pamięci”⁴⁷.

Sposób upamiętniania miejsca, które na długie lata zostało celowo zamrożone i niemalże zniknęło z mapy świata, pozwala zrozumieć, jak bardzo zmieniła się interpretacja czarnobylskiego dziedzictwa.

Obecnie jesteśmy świadkami odzyskiwania pamięci, a jednocześnie nadawania jej nowego znaczenia. „Zapomniane” wcześniej miejsca pamięci dziennie odwiedzają setki turystów, starym zaś pomnikom przypisane zostały nowe historie obudowane czarnobylską katastrofą. Ponadto pojawia się coraz więcej głosów pragnących przywrócić do życia mityczną Atlantyde w postaci skażonego Polesia.

Mimo że miejsca pamięci o katastrofie czarnobylskiej wobec wizji eksploracji opuszczonego miasta Prypeć są często dla turysty miejscem do „odhaczenia”, to pełnią one bardzo ważną funkcję. Przede wszystkim sprawiają, że często nierealny, zbudowany przez kulturę popularną obraz Czarnobyla ukazany zostaje przez przewodnika nie jako radioaktywna przestrzeń pełna anomalii, ale jako miejsce traumy i śmierci. Nawet jeżeli motywacje turystyczne przybierają charakter rozrywkowy, to każda wyprawa kryje w sobie pierwiastek edukacyjny. Wyobrażenie turysty na temat tego postatomowego miejsca często zmienia się właśnie w trakcie wyprawy.

Pojawiający się w Czarnobylskiej Strefie Wykluczenia dysonans związany z interpretacją dziedzictwa świadczy przede wszystkim o tym, że jest to decydujący moment, który w przyszłości przesądzi o ostatecznym kształcie czarnobylskiej/poleskiej pamięciolandii.

BIBLIOGRAFIA

- Ashworth G., *Planowanie dziedzictwa*, przeł. M. Myszkiewicz, Kraków 2015.
Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. R. Traba, Warszawa 2008.

⁴⁶ R. Niedźwiedzki, *op. cit.*

⁴⁷ Rozmowa przeprowadzona w listopadzie 2020 r., zasoby własne autorów.

- Banaszkiewicz M., *Kłopotliwe dziedzictwo Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia w interpretacji przewodników*, „Turystyka Kulturowa” 2020, nr 3(114), s. 103-127.
- Banaszkiewicz M., Duda A., *To Be a S.T.A.L.K.E.R.: On Architecture, Computer Games and Tourist Experience in the Chernobyl Exclusion Zone*, [w:] *Tourism Fictions, Simulacra and Virtualities*, ed. M. Gravari-Barbas, N. Graburn, J. F. Staszak, Oxon–New York 2019, s. 197-210, <https://doi.org/10.4324/9780429278952-11>.
- Banaszkiewicz M., Kruczek Z., Duda A., *The Chernobyl Exclusion Zone as a Tourist Attraction: Reflections on the Turistification of the Zone*, „Folia Turistica” 2017, nr 44, s. 145-169, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0010.8736>.
- Bürkner D., *The Chernobyl Landscape and the Aesthetics of Invisibility*, „Photography and Culture” 2014, nr 7(1), s. 21-40, <https://doi.org/10.2752/175145214X13936100122282>.
- Burszta W., *Upamiętnianie jako forma praktyki kulturowej*, [w:] *Znaki (nie)pamięci. Teoria i praktyka upamiętniania w Polsce*, red. M. Fabiaszek, A. W. Brzezińska, M. Owsinski, Kraków 2016, s. 15-27.
- Černigovec M. V., Černigovec N. M., *Čornobil'. Īstoričnij naris*, Kiïv 2016 [Черніговець М. В., Черніговець Н. М., *Чорнобиль. Історичний нарис*, Київ 2016].
- Dobraszczyk P., *Petrified Ruin: Chernobyl, Pripyat and the Heath of the City*, „City: Analysis of Urban Trends, Culture, Theory, Policy, Action” 2010, nr 14(4), s. 370-389, <https://doi.org/10.1080/13604813.2010.496190>.
- Duda A., *Turysta wobec porzuconego dziedzictwa Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia*, Kraków 2020.
- Goatcher J., Brundsen V., *Chernobyl and the Sublime Tourist*, „Tourist Studies” 2011, nr 11(2), s. 115-137, <https://doi.org/10.1177/1468797611424956>.
- Macdonald S., *Memorylands: Heritage and Identity in Europe Today*, London–New York 2013, <https://doi.org/10.4324/9780203553336>.
- Miedwiediew G., *Raport z Czarnobyla*, przeł. T. Gosk, A. Tyszkowska, Warszawa 1991.
- Mould R. F., *Chernobyl Record: The Definitive History of the Chernobyl Catastrophe*, Bristol–Philadelphia 2000, <https://doi.org/10.1201/9781420034622>.
- Mycio M., *Piołunowy las. Historia Czarnobyla*, Poznań 2006.
- Nora P., *Miedzy pamięcią i historią. Les Lieux de Memoire*, przeł. P. Mościcki, „Tytuł Roboczy: Archiwum” 2009, nr 2, s. 4-12.
- Owsianowska S., Banaszkiewicz M., *Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego*, „Turystyka Kulturowa” 2015, nr 11, s. 6-24.
- Park H. Y., *Heritage Tourism*, London–New York 2014, <https://doi.org/10.4324/9781315882093>.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępem i komentarzami*, przeł. W. Borowski [et al.], red. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romański, Poznań 2003.
- Read P. P., *Czarnobyl. Zapis faktów*, przeł. J. Kubowski, Warszawa 1996.
- Sekuła P., *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy*, Kraków 2014.
- Sekuła P., *Zona. Opowieść o radioaktywnym świecie*, Będzin 2020.
- Siwiński W., *Czarnobyl. Od katastrofy do procesu*, Warszawa 1989.
- Smith L., *Uses of Heritage*, London–New York 2006, <https://doi.org/10.4324/9780203602263>.
- Stepanec K., Višnevskij D., Paskevič S., *Černobyl'skaâ Zona glazami stalkera*, Kiev 2017 [Степанец К., Вишневикий Д., Паскевич С., *Чернобыльская Зона глазами сталкера*, Киев 2017].

- Stone P., *Dark Tourism, Heterotopias and Post-Apocalyptic Places: The Case of Chernobyl*, [w:] *Dark Tourism and Place Identity*, ed. L. White, E. Frew, London–New York 2013, s. 79-95, <https://doi.org/10.4324/9780203134900>.
- Zhukova E., *From Ontological Security to Cultural Trauma: The Case of Chernobyl in Belarus and Ukraine*, „Acta Sociologica” 2016, nr 59(4), s. 332-346, <https://doi.org/10.1177/0001699316658697>.

Źródła internetowe

- Budowa czarnobylskiego memoriału* – zdjęcia Marka Rabińskiego, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/czarnobylski-memorial-zdjecia-marka-rabinskiego/> – 1 XI 2020.
- Domaradzki J., *Piętno katastrofy wymazało kulturową tożsamość Polesia*, [w:] Licznik Geigera.pl, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/jacek-domaradzki-pie%cc%a8tno-katastrofy-wymazalo-kulturowa%cc%a8-toz%cc%87samosc-polesia/> – 1 XI 2020.
- Etnograficzną ekspozycję „Pamięć pro otcij kraj” włączono do sistemi „Solâris”* [Етнографічну експозицію “Пам’ять про отчий край” включено до системи “Соляріс”], [on-line:] <https://cotiz.org.ua/novyny/> – 20 XI 2020.
- Kalendarz żydowski 2020, [on-line:] https://calendar.zoznam.sk/jewish_calendar-pl.php – 25 X 2020.
- Mówią wieki, czyli wyjątkowa ekspozycja w sercu Czarnobyla*, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/mowia-wieki-czyli-wyjatkowe-muzeum-w-sercu-czarnobyla/> – 20 XI 2020.
- Niedźwiedzki R., *Czarnobyl – historia miejsca*, [w:] Licznik Geigera.pl, [on-line:] <https://licznikgeigera.pl/czarnobyl/> – 20 XI 2020.
- Ogłoszono zbir blagodijnih koštiv na vidnovlennâ pamâtnika „Tim, hto vrâtuvav svît”* [Оголошено збір благодійних коштів на відновлення пам’ятника „Тим, хто врятував світ”], [on-line:] <https://cotiz.org.ua/novyny/> – 30 X 2020.
- Rabi Menahem-Nahum bar Cvi-Girš. Tverskij — Magid iz Černobylâ* [Раби Менахем-Нахум бар Цви-Гирш. Тверский — Магид из Чернобыля], [on-line:] <https://toldot.ru/history/menachemNahum.html> – 25 X 2020.
- Rabiński M., *Czarnobyl po ćwierćwieczu* – wykład z XVI Festiwalu Nauki w Warszawie, [on-line:] <https://wszechnica.org.pl/wyklad/czarnobyl-po-cwiercwieczu/> – 1 XI 2020.
- Rybak A., *Ustawy dekomunizacyjne na Ukrainie*, „Centrum Europy Wschodniej UMCS” 2015, nr 8, [on-line:] <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2016/1024/094712-cew-komentarz-nr8-p.pdf> – 17 XI 2020.
- State Specialized Enterprise „Chernobyl NPP”, [on-line:] <https://visit.chnpp.gov.ua/> – 1 XI 2020.
- Twerski Menachem Nachum ben Cwi z Czarnobyla*, [w:] *Polski słownik judaistyczny*, [on-line:] http://www.jhi.pl/psj/Twerski_Menachem_Nachum_ben_Cwi_z_Czarnobyla – 25 X 2020.
- V Čornobil’ zavitali hasidi z riznih kraïn svitu* [В Чорнобиль завітали хасиди з різних країн світу], [on-line:] <https://cotiz.org.ua/novyny/> – 25 X 2020.

CHERNOBYL'S MEMORYLAND – CONTROVERSIES AND PROSPECTS

The Chernobyl Exclusion Zone hides numerous monuments and memorials that, paradoxically, have been forgotten for years. Thanks to booming tourism – 124.000 people visited the Zone

in 2019 – the once abandoned heritage is being rediscovered. Along with the development of tourist infrastructure, more and more tourist routes are also being created, and with them ideas for a new guiding narrative. Emerging memorials emphasize the importance and significance of the contaminated space, while old pre-disaster monuments are constantly being redefined. Quantitative and qualitative research conducted in 2016-2020 points to the Chernobyl Exclusion Zone as a place of cultural dissonance. The oscillation of tourists between entertainment and memory directly refers to taking up the reflection on the so-called “memoryland” by Sharon Macdonald, who emphasizes that in the era of the so-called “memory epidemic” people want to commemorate the places important to them, but this is done through the tourist commodification of heritage.

KEYWORDS: memory, Chernobyl, heritage, tourism

CZĘŚĆ III

VARIA

WSPÓŁCZESNA INTERPRETACJA DEFINICJI DOBRA KULTURALNEGO W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Definicja dobra kulturalnego, przyjęta w Konwencji haskiej o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego z 1954 roku¹ i obowiązująca na gruncie międzynarodowego prawa humanitarnego², poniekąd spełnia pokładane w niej oczekiwania. Obejmuje ona bowiem zarówno nieruchomości, jak i dobra ruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, np. zabytki architektury, sztuki lub historii, tak religijne, jak świeckie; stanowiska archeologiczne; zespoły budowlane odznaczające się jako takie znaczeniem historycznym lub artystycznym; dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub

¹ Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212), załącznik, dalej: Konwencja haska z 1954 roku.

² Międzynarodowe prawo humanitarne to zbiór norm międzynarodowych ustanowionych przez umowy międzynarodowe lub zwyczaj międzynarodowy, których szczególnym zadaniem jest rozwiązywanie problemów humanitarnych wynikających bezpośrednio z międzynarodowych lub niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych i które z przyczyn humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu zbrojnego do swobodnego wyboru metod i środków prowadzenia działań zbrojnych lub chronią osoby i dobra, które są lub mogą być dotknięte skutkami konfliktu zbrojnego (zob. *Commentary on the Additional Protocols of 8 June 1977*, ed. Y. Sandoz, Ch. Swinarski, B. Zimmermann, Geneva 1987, s. XXVII).

archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr³. Zgodnie z postanowieniami konwencji dobrami kulturalnymi są również gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych – przykładami takich gmachów mogą być: muzea, wielkie biblioteki, składnice archiwalne, jak również schrony mające na celu przechowywanie w razie konfliktu zbrojnego dóbr kulturalnych ruchomych⁴. W omawianej definicji mieszczą się także ośrodki obejmujące znaczną liczbę dóbr kulturalnych ruchomych i nieruchomych (zwane „ośrodkami zabytkowymi”)⁵. Co więcej, wymienione w definicji przedmioty, budynki, obiekty i ośrodki uważane są za dobra kulturalne bez względu na ich pochodzenie oraz ich właściciela⁶. Zważywszy na cel Konwencji haskiej z 1954 roku, jakim jest zachowanie dziedzictwa kulturalnego, co jest istotne dla wszystkich narodów świata, jak również zapewnienie temu dziedzictwu ochrony międzynarodowej, tak szeroka definicja dóbr kulturalnych jest ze všech miar słuszną i konieczną. Pozwala bowiem objąć ochroną prawną wiele różnorodnych wytworów kultury, niezależnie od tego, do jakiego należą one narodu. Każdy naród przecież ma swój udział w kształtowaniu kultury światowej, a jakakolwiek szkoda wyrządzona dobru kulturalnemu stanowi uszczerbek w dziedzictwie kulturalnym całej ludzkości⁷.

Co jest jednak charakterystyczne dla definicji legalnych – a do takich należy zaliczyć cytowaną wyżej definicję dóbr kulturalnych – użyte w nich sformułowania bywają niezbyt precyzyjne i stają się przedmiotem interpretacji, co z jednej strony pozwala odpowiednio „dopasować” ich treść do sytuacji faktycznej, z drugiej zaś może prowadzić do rozbieżności w rozumieniu słów lub pojęć istotnych dla właściwego stosowania tych definicji w praktyce. W omawianej definicji takie wątpliwości może budzić choćby pojęcie „dziedzictwa kulturalnego narodu”, albo nawet samo określenie „naród” (zresztą, jak dotąd niezdefiniowane w prawie międzynarodowym). Co więcej, pojęcia te pojawiają się również w innych wielostronnych umowach międzynarodowych regulujących postępowanie stron walczących w konfliktach zbrojnych – w Protokołach

³ Art. 1 lit. a) Konwencji haskiej z 1954 roku.

⁴ Art. 1 lit. b) Konwencji haskiej z 1954 roku.

⁵ Art. 1 lit. c) Konwencji haskiej z 1954 roku.

⁶ Dodać należy, iż tak sformułowana definicja dobra kulturalnego obowiązuje również na gruncie postanowień Protokołu I do konwencji haskiej o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego z 1954 roku (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212, załącznik) oraz Protokołu II do konwencji haskiej o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego z 1999 roku (Dz.U. 2012, poz. 248).

⁷ Por. preambuła Konwencji haskiej z 1954 roku.

dotychczasowych do konwencji genewskich z 1949 roku o ochronie ofiar wojny, przyjętych w 1977 roku⁸, wyraźnie zabrania się jakichkolwiek wrogich ataków skierowanych przeciwko budowlom historycznym, dziełom sztuki lub miejscom kultu religijnego, które stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów⁹. Co prawda oba wspomniane protokoły dodatkowe należy stosować z zachowaniem postanowień Konwencji haskiej z 1954 roku¹⁰. Oznacza to m.in., że w przypadku konfliktu norm pierwszeństwo należy przyznać postanowieniom Konwencji haskiej¹¹. Jak jednak rozumieć pojęcie „dziedzictwa duchowego” wymienione w obu tych protokołach obok „dziedzictwa kulturalnego”? Czy jest to kategoria uzupełniająca dziedzictwo kulturalne narodu, czy też odrębna kategoria dóbr i obiektów podlegających ochronie?

DOBRA KULTURALNE A DZIEDZICTWO DUCHOWE

Do przyjęcia Konwencji haskiej doszło w następstwie szczególnych wydarzeń – miała ona stać się odpowiedzią na traumatyczne doświadczenia II wojny światowej, w trakcie której dobra kulturalne doznały poważnych i często niepowetowanych szkód, czy to w wyniku prowadzonych działań zbrojnych (np. ostrzału artyleryjskiego, bombardowań lotniczych), czy wskutek grabieży i wywozu tych dóbr przez okupanta z obszarów okupowanych¹². Poza tym w preambule Konwencji haskiej podkreślono, iż w następstwie rozwoju techniki wojennej dobrom kulturalnym grozi coraz większe niebezpieczeństwo ich zniszczenia. Dlatego konwencja w tak kompleksowy sposób ujmuje przedmiot jej regulacji, szeroko definiując dobra kulturalne i wskazując przykłady takich dóbr¹³,

⁸ Chodzi o: Protokół dodatkowy (I) dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (dalej: PD I) oraz Protokół dodatkowy (II) dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (dalej: PD II), sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 roku (Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175, załącznik).

⁹ Zob. art. 53 lit. a) PD I oraz art. 16 PD II.

¹⁰ Por. R. O'Keefe, *The Meaning of „Cultural Property” under the 1954 Hague Convention*, „Netherlands International Law Review” Vol. 46, 1999, s. 32-33.

¹¹ Zob. *Commentary on the Additional Protocols...*, par. 4832.

¹² O rozmiarze tych grabieży świadczyć może choćby fakt, że nadal toczy się wiele sporów dotyczących dóbr kulturalnych zagarniętych w trakcie II wojny światowej, pomimo tego, iż w kwestii tej zawarto kilka wielostronnych i dwustronnych umów. Prowadzone też były negocjacje *ad hoc* między byłymi stronami wojującymi, a sądy krajowe wydały wiele orzeczeń w postępowaniach restytucyjnych (*Protect Cultural Property in the Event of Armed Conflict*, UNESCO Information Kit, Paris 2008, [on-line:] <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000138645> – 10 XI 2020).

¹³ Na Konferencji Generalnej UNESCO, której rezultatem było przyjęcie Konwencji haskiej z 1954 roku, delegacja amerykańska przekonała pozostałych delegatów, że przykładowe wyliczenie dóbr

jednocześnie zobowiązując państwa-strony do zapewnienia im jak najszerzej ochrony przed skutkami działań wojennych.

Niestety nie uchroniło to całkowicie dóbr kulturalnych przed nowymi zagrożeniami, które pojawiły się po II wojnie światowej w związku z konfliktami o charakterze międzynarodowym. Konflikty te często mają podłoże narodowościowe, etniczne i/lub religijne. W przypadku takich konfliktów akty niszczenia dóbr kulturalnych mogą stanowić celowe działania służące zacieraniu śladów tożsamości kulturowej całych grup etnicznych albo likwidacji wszelkich różnic religijnych na terytorium kontrolowanym przez stronę konfliktu¹⁴. Zniszczeniu dziedzictwa kulturowego sprzyja fakt, że przeciwnik zna miejsce położenia dóbr i obiektów należących do tego dziedzictwa oraz jego znaczenie dla danej grupy narodowej bądź etnicznej. Za przykład mogą posłużyć zniszczenia dokonane podczas konfliktów zbrojnych toczących się na terytorium byłej Jugosławii, gdy dobra kulturalne, niestanowiące celów wojskowych, były umyślnie atakowane przez siły nieprzyjaciela dążącego do wymazania wszelkich śladów lub symboli kultury „wrogiej” etnicznie grupy¹⁵. Szczególnie znaczące było zbombardowanie Starego Miasta w chorwackim Dubrowniku¹⁶, a także zniszczenie Starego Mostu w Mostarze na terenie Bośni i Hercegowiny¹⁷.

Oba wymienione wyżej przypadki aktów dewastacji dóbr kulturalnych stały się przedmiotem postępowania przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym do spraw zbrodni popełnionych w byłej Jugosławii (MTKJ), którego właściwość rzeczowa objęła m.in. sprawy dotyczące naruszeń praw i zwyczajów wojennych polegających na „zagarnięciu, zniszczeniu lub umyślnym uszkodzeniu budynków przeznaczonych na cele religijne, charytatywne, edukacyjne, artystyczne i naukowe, zabytków historycznych, dzieł sztuki i nauki” (art. 3 lit. (d) Statutu MTKJ)¹⁸. Biorąc zaś pod uwagę treść art. 1 Statutu MTKJ, w którego świetle Trybunał Karny jest właściwy do osądzenia osób

kulturalnych jest szczególnie przydatne dla oficerów identyfikujących obiekty chronione podczas wojny (K. Prażmowska, *Sprawa Al Mahdiego przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym: przełomowy wyrok czy stracona szansa?*, „Studia Prawnicze KUL” 2019, nr 2(78), s. 303).

¹⁴ K. Sałaciński, *Ochrona dóbr kultury w świetle międzynarodowego prawa humanitarne konfliktów zbrojnych*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, red. Z. Falkowski, M. Marcinko, Warszawa 2014, s. 479.

¹⁵ *Protect Cultural Property...*

¹⁶ Zob. *Prosecutor v. Miodrag Jokić*, ICTY, Trial Chamber I, Sentencing Judgement, Case No. IT-01-42/1-S, 18 March 2004; *Prosecutor v. Pavle Strugar*, ICTY, Trial Chamber II, Judgement, Case No. IT-01-42-T, 31 January 2005.

¹⁷ Zob. *Prosecutor v. Jadranko Prlić et al.*, ICTY, Appeals Chamber, Judgement and Opinion, Case No. IT-04-74-A, 29 November 2017.

¹⁸ Polskie tłumaczenie Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii: zob. M. Królikowski [et al.], *Prawo karne międzynarodowe. Wybór źródeł*, Warszawa 2010, s. 377-389.

odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego, w swoich orzeczeniach instytucja ta niejednokrotnie odnosiła się zarówno do postanowień Konwencji haskiej z 1954 roku, jak i do uregulowań zawartych w Protokołach dodatkowych z 1977 roku. Co więcej, Trybunał Karny podjął się wyjaśnienia wspomnianego wyżej dylematu dotyczącego różnicy między definicjami dóbr stanowiących „dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów” i dóbr, które „posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu”. Zdaniem Izby Apelacyjnej MTKJ, wyrażonym w sprawie *Prosecutor v. Dario Kordić and Mario Čerkez* z 2004 roku, mimo pewnych różnic terminologicznych, idea leżąca u podstaw obu sformułowań jest ta sama, a „dziedzictwo kulturalne lub duchowe” odnosi się do dóbr i obiektów, których wartość wykracza poza granice geograficzne i które mają wyjątkowy charakter oraz które są ściśle związane z historią i kulturą narodów¹⁹.

Podobnie w opinii autorów komentarza MKCK do PD, zasadniczo nie ma różnic między dobrami stanowiącymi „dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów” i dobrami posiadającymi „wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu” – należy jedynie zaznaczyć, że zastosowane w PD określenie „dziedzictwo duchowe” zasadniczo odnosi się do miejsc kultu religijnego²⁰. W komentarzu podkreślono jednak, że choć przymiotnik „duchowy” dotyczy miejsc kultu religijnego, może się zdarzyć, iż zabytkowi historycznemu lub dziełu sztuki przypisuje się znaczenie duchowe w tym sensie, iż wnosi wkład w życie duchowe. Z kolei budynek o znaczeniu religijnym może mieć jednocześnie wartość kulturową²¹. Co jednak istotne, ochroną przewidzianą dla dóbr kulturalnych nie są objęte wszystkie miejsca kultu religijnego²². W świetle

¹⁹ *Prosecutor v. Dario Kordić and Mario Čerkez*, ICTY, Appeals Chamber, Judgement, Case No. IT-95-14-/2-A, 17 December 2004, par. 91; por. *Prosecutor v. Strugar*, Trial Chamber Judgement, par. 307; zob. także C. Forrest, *International Law and the Protection of Cultural Heritage*, London–New York 2010, s. 109.

²⁰ Zob. *Commentary on the Additional Protocols...*, par. 4844. Niektórzy autorzy twierdzą jednak, że art. 53 PD I odnosi się jedynie do najważniejszych dóbr kulturalnych i duchowych, czyli do kilku najbardziej znanych obiektów zabytkowych, jak choćby Akropol w Atenach czy bazylika św. Piotra w Rzymie (zob. np. K. J. Partsch, *Protection of Cultural Property*, [w:] *The Handbook of Humanitarian Law in Armed Conflicts*, ed. D. Fleck, Oxford 1995, s. 381; R. Wolfrum, *Reflections on the Protection of Cultural Property in Armed Conflict*, [w:] *Festschrift für Erik Jayme*, Bd. 2, hrsg. von H.-P. Mansel, München 2004, s. 1793-1794).

²¹ *Commentary on the Additional Protocols...*, par. 4843. Podobnie szkoła bądź inna placówka oświatowa (np. uniwersytet) mogą znajdować się w budynku stanowiącym dobro kulturalne i wtedy korzystają ze stosownej ochrony. Mogą również – jeśli posiadają „wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu” – same stanowić dobro kulturalne.

²² *Prosecutor v. Kordić and Čerkez*, Appeals Chamber Judgement, par. 90. W sprawie *Prosecutor v. Biljana Plavšić*, w której akt oskarżenia obejmował zniszczenie ponad 100 meczetów, MTKJ wskazał, że tylko niektóre z nich pochodzą z okresu średniowiecza i tylko te Trybunał Karny

definicji dóbr kulturalnych ochrona obiektów sakralnych ma węższy zakres, odnosi się bowiem tylko do miejsc kultu religijnego, które „stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów”²³. Takie rozwiązanie sugeruje, że „zwykłe” miejsca kultu religijnego objęte są ochroną ogólną, jaka przysługuje dobrom cywilnym. Innymi słowy, jeśli takie dobra i obiekty, jak instytucje oświatowe, biblioteki, archiwa i miejsca kultu religijnego, a także książki i dzieła sztuki, nie są, formalnie rzecz ujmując, „dobrami kulturalnymi”, wciąż są chronione przez prawo humanitarne jako dobra i obiekty cywilne bądź mienie prywatne lub publiczne²⁴.

Celowe niszczenie miejsc kultu religijnego i obiektów sakralnych, kierowane pobudkami dyskryminacyjnymi, może jednak – zdaniem MTKJ – zostać uznane za atak na religijną tożsamość ludzi i jako takie może być kwalifikowane jako zbrodnia przeciwko ludzkości. Cała ludzkość jest bowiem wówczas dotknięta zniszczeniem unikalnej kultury religijnej i związanych z nią obiektów kulturalnych²⁵. Orzecznictwo MTKJ uwidacznia tym samym, że rozróżnienie na dziedzictwo kulturalne i duchowe nie jest pozbawione istotnych, konkretnych implikacji: zniszczenie miejsc kultu religijnego i powiązanie tego czynu z atakiem na tożsamość religijną stały się dla Trybunału Karnego asumptem do zinterpretowania tzw. ludzkiego wymiaru międzynarodowego prawa ochrony dziedzictwa kulturalnego²⁶. Miejsca kultu religijnego są zatem obiektami mającymi znaczenie duchowe niezależnie od ich wartości kulturowej i odnoszą się do wiary wyznawanej przez daną społeczność²⁷. W celu ustalenia duchowej wartości danego obiektu należy zwrócić uwagę na cześć, jaką jest on otaczany przez społeczność uznającą go za swoje dziedzictwo. W rezultacie dziedzictwo duchowe należy oceniać

uznał za obiekty o znaczeniu kulturalnym, historycznym i religijnym (zob. *Prosecutor v. Biljana Plavšić*, ICTY, Trial Chamber, Judgement, Case No. IT-00-39&40/1-S, 27 February 2003, par. 44).

²³ Za przykład obiektów sakralnych spełniających wspomniany warunek posłużyć mogą sufickie mauzolea z XI-XII wieku oraz meczet Sidi Jahia z XV wieku, znajdujące się w Timbuktu w Mali. Obiekty te, zniszczone w trakcie konfliktu zbrojnego w Mali w latach 2012-2013, były zarówno budowlami sakralnymi, jak i zabytkami historycznymi, a w latach osiemdziesiątych XX wieku wpisano je na listę światowego dziedzictwa UNESCO (zob. *Prosecutor v. Ahmad Al Faqi Al Mahdi*, ICC, Trial Chamber VIII, Judgment and Sentence, Case No. ICC-01/12-01/15, 27 December 2016, par. 46).

²⁴ Por. R. O’Keefe [et al.], *Protection of Cultural Property: Military Manual*, UNESCO 2016, par. 49.

²⁵ *Prosecutor v. Dario Kordić and Mario Čerkez*, ICTY, Trial Chamber, Judgement, Case No. IT-95-14/2-T, 26 February 2001, par. 207.

²⁶ M. Lostal Becerril, *The Meaning and Protection of „Cultural Objects and Places of Worship” Under the 1977 Additional Protocols*, „Netherlands International Law Review” Vol. 59, 2012, s. 465.

²⁷ *Commentary on the Additional Protocols...*, par. 4839.

na podstawie czci, jaką obdarzany jest dany obiekt, dziedzictwo kulturalne zaś na podstawie wartości historycznej lub artystycznej danego obiektu²⁸.

DOBRA KULTURALNE A MATERIALNE I NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE

W obu międzynarodowoprawnych źródłach zobowiązań belligerentów dotyczących dóbr kulturalnych, a więc zarówno w Konwencji haskiej z 1954 roku, jak i w Protokołach dodatkowych z 1977 roku, występuje pojęcie „dziedzictwa kulturalnego”. Zważywszy, że wymienione we wspomnianych instrumentach prawnych dobra kulturalne, jak choćby zabytki architektury, stanowiska archeologiczne czy dzieła sztuki, stanowią tylko wyliczenie przykładowe, „dziedzictwo kulturalne” ma kluczowe znaczenie dla właściwej interpretacji i stosowania zasad i norm MPH służących ochronie dóbr kulturalnych. Co prawda Konwencja haska z 1954 roku nie precyzuje, co należy rozumieć przez to pojęcie, ale czyni to Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 roku²⁹. W rozumieniu tej konwencji, za „dziedzictwo kulturalne” uważane są (art. 1):

- zabytki: dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i malarstwa, elementy i budowle o charakterze archeologicznym, napisy, grotty i zgrupowania tych elementów, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki,
- zespoły: budowli oddzielnych lub łącznych, które ze względu na swą architekturę, jednolitość lub zespoleń z krajobrazem mają wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki,
- miejsca zabytkowe: dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historycznego, estetycznego, etnologicznego lub antropologicznego.

²⁸ *Ibidem*, par. 2065.

²⁹ Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190 (dalej: Konwencja UNESCO z 1972 roku).

Konwencja UNESCO z 1972 roku, podobnie jak Konwencja haska z 1954 roku, ma na celu zapewnienie jak najszerszej ochrony wspomnianym zabytkom, zespołom budowli i miejscom zabytkowym, ponieważ „uszkodzenie lub unicestwienie jakiegokolwiek dobra należącego do dziedzictwa kulturalnego lub naturalnego stanowi nieodwracalne zubożenie dziedzictwa wszystkich narodów świata”³⁰. Porównując jednak elementy definicyjne „dóbr kulturalnych” i „dziedzictwa kulturalnego”, widać wyraźnie, że koncepcja dziedzictwa kulturalnego ma szerszy zakres niż pojęcie dobra kulturalnego, co zresztą znajduje potwierdzenie w poglądach doktryny³¹. W opinii Rogera O’Keefe’a, „dobra kulturalne” w rozumieniu Konwencji haskiej z 1954 roku obejmują pełną gamę narodowego dziedzictwa kulturalnego każdej z Wysokich Umawiających się Stron, zdefiniowanego przez taką stronę, nie jest to natomiast ograniczona „elita superdóbr kulturalnych”³². Według zaś Międzrządowego Komitetu Ochrony Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego³³ „dziedzictwo kulturalne” odnosi się do zabytków, zespołów budowli i miejsc zabytkowych o wyjątkowej powszechnej wartości, tzn. o tak wyjątkowym znaczeniu dla kultury, że przekracza ono wszelkie granice państwowe i ma uniwersalne znaczenie dla obecnych i przyszłych pokoleń w wymiarze całej ludzkości³⁴.

Istotnie, zauważalna jest pewna tendencja do używania jednego albo drugiego spośród powyższych wyrażen, choć zdaniem niektórych użycie obu z nich byłoby bardziej właściwe, ponieważ mogłyby się one ściśle uzupełniać. W takim ujęciu dziedzictwo kulturalne byłoby pojęciem abstrakcyjnym, „dobro kulturalne” zaś bardziej konkretnym – i wówczas tylko poprzez ochronę materialnego i konkretnego przejawu kultury, czyli dobra kulturalnego, można byłoby osiągnąć cel główny, jakim jest ochrona dziedzictwa kulturalnego³⁵. Poza tym, skoro dziedzictwo kulturalne ucieleśnia historię i wyznawany system wartości oraz pełni funkcję integracyjną i identyfikacyjną, to

³⁰ Preambuła Konwencji UNESCO z 1972 roku.

³¹ Zob. m.in.: J. Blake, *On Defining the Cultural Heritage*, „International and Comparative Law Quarterly” Vol. 49, 2000, s. 61; A. Przyborska-Klimczak, *Les notions de „biens culturels” et de „patrimoine culturel mondial” dans le droit international*, „Polish Yearbook of International Law” Vol. 18, 1989-1990, s. 51; *Leksykon prawa ochrony zabytków. 100 podstawowych pojęć*, red. K. Zeidler, Warszawa 2010, s. 186-187.

³² R. O’Keefe, *The Meaning...*, s. 55.

³³ Komitet ten (nazywany w skrócie Komitetem Światowego Dziedzictwa) został ustanowiony przez Konwencję UNESCO z 1972 roku w celu realizacji jej postanowień. Komitet m.in. prowadzi listę światowego dziedzictwa UNESCO.

³⁴ World Heritage Committee, *Operational Guidelines for the Implementation of the World Heritage Convention*, UNESCO Doc. WHC.19/01, 10 July 2019, par. 49.

³⁵ M. Frigo, *Cultural Property v. Cultural Heritage: A „Battle of Concepts” in International Law?*, „International Review of the Red Cross” Vol. 86, 2004, nr 854, s. 377.

każdy atak na dobra kulturalne może nie tylko przyczynić się do eskalacji konfliktu, lecz także utrudnić czy wręcz uniemożliwić odbudowę społeczeństw po wojnie³⁶.

Jeśli zaś przyjąć, że „dobra kulturalne” stanowią niejako podgrupę w ramach szerszej koncepcji „dziedzictwa kulturalnego”, wówczas ochrona tego dziedzictwa obejmowałaby te dobra obok innych możliwych elementów składowych, w tym dóbr i wartości niematerialnych³⁷. Zarazem jednak ochrona dóbr kulturalnych w czasie konfliktu zbrojnego nie powinna ograniczać się tylko do nieruchomości i rzeczy ruchomych – za „odpowiednik” tych dóbr, w kontekście wspomnianej ochrony, uważać należy dobra i wartości niematerialne, składające się na niematerialne dziedzictwo kulturowe³⁸. W świetle art. 2 ust. 1 Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku³⁹ dziedzictwo to oznacza „praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową – które wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego”. Jak słusznie zauważa Christiane Johannot-Gradis, w niektórych regionach dziedzictwo kulturalne ma charakter „niematerialny” i wyrażane jest głównie poprzez przekazy ustne, gesty, rytuały, ceremonie, muzykę i inne formy ekspresji, tworzone za pomocą różnych przedmiotów i instrumentów. W przypadku konfliktu zbrojnego celem ataków nie stają się wówczas dobra i obiekty „materialne”, takie jak budynki bądź ich zespoły, lecz osoby, które przekazują lub interpretują dziedzictwo niematerialne. Jednak zakres Konwencji haskiej z 1954 roku wydaje się niewystarczający, by zapewnić ochronę również takiemu dziedzictwu, które ma wymiar „niematerialny”⁴⁰. To poważne wyzwanie, zważywszy, że wiele współczesnych ekstremistycznych grup zbrojnych motywuje swoje działania chęcią zniszczenia różnorodności kulturowej oraz jej przejawów nieodpowiadających homogenicznej wersji świata członków tych grup,

³⁶ S. Strykowska, *Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego w działalności międzynarodowych trybunałów karnych*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza” 2016, t. 6, s. 224.

³⁷ J. Blake, *op. cit.*, s. 67.

³⁸ Por. M. Frigo, *op. cit.*, s. 369.

³⁹ Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r. (Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018) dalej: Konwencja UNESCO z 2003 roku.

⁴⁰ Ch. Johannot-Gradis, *Protecting the Past for the Future: How Does Law Protect Tangible and Intangible Cultural Heritage in Armed Conflict?*, „International Review of the Red Cross” Vol. 97, 2015, nr 900, s. 1255.

a eksterminacji mniejszości etnicznych i religijnych towarzyszy eliminacja wszelkich przejawów ich bytności na zajętych i kontrolowanych obszarach⁴¹.

W rzeczy samej „niematerialny” wymiar dziedzictwa kulturalnego nie może być obecnie chroniony wyłącznie na podstawie przepisów Konwencji haskiej z 1954 roku. Dlatego też w celu zapewnienia ochrony dziedzictwu niematerialnemu zastosowanie powinny znaleźć inne instrumenty międzynarodowoprawne, nawet jeśli nie stanowią one regulacji z zakresu MPH, lecz podlegają innym działom prawa międzynarodowego, takim jak międzynarodowe prawo praw człowieka. Strony konfliktu powinny także stosować – obok Konwencji UNESCO z 2003 roku – inne konwencje przyjęte w ramach UNESCO, dotyczące ochrony dziedzictwa kulturalnego, a nawet normy traktatowe wypracowane przez takie organizacje jak Międzynarodowa Organizacja Pracy czy Światowa Organizacja Własności Intelektualnej. Przedmiotowy zakres zastosowania tego rodzaju traktatów umożliwia obecnie rozszerzenie pojęcia dziedzictwa kulturalnego na elementy inne niż „typowe” dobro kulturalne, które w rzeczywistości jest jednym ze składników tego dziedzictwa. Definicja prawnie chronionego dziedzictwa kulturalnego, tak materialnego, jak i niematerialnego, została zatem wzbogacona dzięki rozwojowi regulacji prawnych w tym zakresie, zwłaszcza w ramach systemu ONZ, nawet jeśli dokładne kontury tego pojęcia są nadal w pewnym stopniu przedmiotem interpretacji państw⁴². Razem jednak regulacje te tworzą swoistą kodyfikację, wyraźnie zapewniając ochronę materialnemu i niematerialnemu dziedzictwu kulturalnemu w sytuacji konfliktu zbrojnego. Zakres przedmiotowy ram normatywnych tej ochrony obejmuje więc całe dziedzictwo kulturalne i nie jest już ograniczony wyłącznie do dóbr kulturalnych⁴³.

NARÓD, NARODY CZY CAŁA LUDZKOŚĆ?

Problemy interpretacyjne w definicji „dobra kulturalnego” może również sprawić pojęcie „narodu”, żaden bowiem z instrumentów międzynarodowoprawnych nie określa dokładnie, czym jest naród, choć zasadniczo przyjmuje się, że „naród” to grupa etniczna posiadająca wspólne, silne więzi historyczne. Dyskusyjne jest już natomiast, jak głębokie powinny być więzi etniczne bądź jak powinny wyglądać wzajemne powiązania o charakterze terytorialnym, językowym czy religijnym. Stąd też pojęcie „narodu”

⁴¹ K. Prażmowska, *op. cit.*, s. 318.

⁴² Ch. Johannot-Gradis, *op. cit.*, s. 1256.

⁴³ *Ibidem*, s. 1259-1260.

formułowane jest częściej na podstawie elementów subiektywnych niż obiektywnego stanu rzeczy. Nie należy poza tym zapominać, że to przede wszystkim sama grupa decyduje, czy uważa się za „narod” oraz jakie warunki są konieczne do spełnienia, by do tej grupy należeć⁴⁴. Co prawda w doktrynie sformułowano tzw. czynniki narodotwórcze, wśród których znalazły się własna, odrębna kultura, język i religia oraz wspólne pochodzenie, brak jednak ściśle określonego zespołu warunków bezwzględnie koniecznych do powstania narodu.

Z pomocą ponownie przyjść może orzecznictwo międzynarodowe i doktryna. W cytowanej już sprawie *Prosecutor v. Dario Kordić and Mario Čerkez* Izba Apelacyjna MTKJ użyła słowa „people”, co znaczy nie tyle „narod”, lecz „społeczeństwo” czy w szerszym kontekście – „ludzkość”⁴⁵. Tym samym MTKJ przyjął interpretację bliższą celowi, jaki przyświecał twórcom Konwencji haskiej z 1954 roku, którzy w preambule do konwencji podkreślili, że „szkody wyrządzone dobrom kulturalnym, do jakiegokolwiek należałyby one narodu, stanowią uszczerbek w dziedzictwie kulturalnym całej ludzkości, gdyż każdy narod ma swój udział w kształtowaniu kultury światowej”⁴⁶. Z kolei według autorów podręcznika UNESCO z 2016 roku „dobra kulturalne” to wszelkie dobra posiadające wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego danego państwa⁴⁷. Jak natomiast wyjaśniają autorzy komentarza MKCK do PD, w obu protokołach w odniesieniu do dziedzictwa kulturalnego lub duchowego użyto liczby mnogiej („narodów”) ze względu na miejsca kultu religijnego – dana religia niekoniecznie bowiem musi być religią uznawaną w danym państwie za religię państwową, jednak na terytorium tego

⁴⁴ Y. Dinstein, *Terrorism and War of Liberation: An Israeli Perspective of the Arab-Israeli Conflict*, [w:] *International Terrorism and Political Crime*, ed. M. Cherif Bassiouni, Springfield 1975, s. 156-157.

⁴⁵ *Prosecutor v. Kordić and Čerkez*, Appeals Chamber Judgement, par. 91.

⁴⁶ Znamienna w tym kontekście może być wypowiedź Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego w związku ze sprawą Al Mahdiego, mianowicie zwróciła ona uwagę, że wszystkie zniszczone lub poważnie uszkodzone obiekty chronione znajdujące się w Timbuktu miały unikalny charakter i choć ich wartość przekraczała granice geograficzne, były one ściśle związane z kulturą i historią narodu, przy czym zniszczenie tych miejsc ma szczególne znaczenie i wydźwięk dla całej społeczności międzynarodowej (zob. K. Wierczyńska, A. Jakubowski, *Zbrodnie przeciwko dziedzictwu kulturowemu przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym – analiza krytyczna*, „Studia Prawnicze” 2016, z. 1(205), s. 50). Podobnie, w sprawie *Prosecutor v. Miodrag Jokić* MTKJ stwierdził, iż ostrzelanie Starego Miasta w Dubrowniku, wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO, stanowiło nie tylko atak na historię i dziedzictwo regionu, lecz także na kulturowe dziedzictwo ludzkości (*Prosecutor v. Miodrag Jokić*, Trial Chamber Judgement, par. 51).

⁴⁷ Zob. R. O’Keefe [et al.], *Protection of Cultural Property...*, par. 44. Warto nadmienić, że państwa często uważają za swoje dziedzictwo kulturalne obiekty i miejsca zabytkowe (np. piramidy Azteków, amfiteatry rzymskie czy ruiny Babilonu) będące wytworem nieistniejących już cywilizacji, które swoim zasięgiem obejmowały obecne terytoria tych państw.

państwa mogą znajdować się obiekty sakralne o istotnym znaczeniu dla wyznawców tej religii, którzy mogą być różnej narodowości⁴⁸.

WIELKA WAGA DLA DZIEDZICTWA KULTURALNEGO

Wspomnieć jeszcze należy o wyrażonym w art. 1 Konwencji haskiej z 1954 roku wymogu, w którego świetle dobra objęte ochroną powinny posiadać „wielką wagę” dla dziedzictwa kulturalnego. Zasadniczo trudno określić, jakie elementy należy wziąć pod uwagę, by właściwie ocenić wspomniane znaczenie danego dobra, taka ocena mogłaby być zatem uznana za subiektywną⁴⁹. Według art. 3 Konwencji UNESCO z 1972 roku identyfikowanie i wyznaczanie granic wszelkiego rodzaju dóbr uważanych za dziedzictwo kulturalne należy do każdego państwa-strony, na którego terytorium one się znajdują. Nie jest przy tym istotne, jaki jest stan danego dobra – mogą nim być zarówno ruiny, jak i świetnie zachowany pałac. Nie ma również znaczenia, czy dobro kulturalne znajduje się na lądzie, czy pod wodą, czy jest to nieruchomość, czy rzecz ruchoma – jeśli tylko ma wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego państwa, jest dobrem kulturalnym⁵⁰. Decydujące znaczenie w tej kwestii ma zatem stanowisko państwa, na którego terytorium dany obiekt się znajduje, i to ono określa, którym ruchomościom i nieruchomościom przypisuje się wielką wagę dla jego dziedzictwa kulturalnego⁵¹. Jeśli zaś pojawią się wątpliwości (np. jeśli dany obiekt nie został oznaczony międzynarodowym znakiem rozpoznawczym dóbr kulturalnych), dowódcy i personel wojskowy, którzy w trakcie konfliktu zbrojnego napotkają na terytorium innego państwa dobra i obiekty o znaczeniu historycznym, artystycznym lub architektonicznym, powinni założyć, że takie dobro bądź obiekt posiada wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego tego państwa. Innymi słowy, aby postępować zgodnie z obowiązującym prawem konfliktów zbrojnych i uniknąć odpowiedzialności indywidualnej za zbrodnie wojenne, dowódcy i personel wojskowy powinni traktować wszystkie przedmioty, obiekty i miejsca o znaczeniu

⁴⁸ *Commentary on the Additional Protocols...*, par. 4841. Autorzy ci dodają również, że podczas prac Konferencji Dyplomatycznej w latach 1974-1977 celowo zrezygnowano ze słowa „państwo” na rzecz słowa „narody”, aby uniknąć tarć i konfliktów między grupami o różnej tożsamości narodowej i religijnej a dominującą w danym państwie tożsamością kulturową (zob. *ibidem*, par. 2063).

⁴⁹ J. Toman, *The Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict*, Aldershot 1996, s. 50.

⁵⁰ R. O’Keefe [et al.], *Protection of Cultural Property...*, par. 44.

⁵¹ *Ibidem*, par. 45.

historycznym, artystycznym lub architektonicznym, znajdujące się na obcym terytorium, jako „dobra kulturalne” chronione na mocy Konwencji haskiej z 1954 roku i jej obu protokołów oraz zwyczajowego prawa międzynarodowego⁵².

Zbyt wąska interpretacja słów „wielkiej wagi”, ograniczająca to określenie jedynie do dóbr i obiektów znanych i cenionych na całym świecie, jak choćby rzymskie Koloseum, egipskie piramidy czy *Dama z łasiczką*, nie wydaje się więc właściwa. Pogląd ten podziela zresztą większość przedstawicieli doktryny. Tytułem przykładu: w opinii doradczej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie legalności groźby lub użycia broni jądrowej, sędzieja Weeramantry w zdaniu odrębnym wskazał, że hipotetyczny atak nuklearny na takie miasto jak Kolonia pozbawiłby Niemcy w szczególności, a w sensie ogólnym całą społeczność międzynarodową, znaczącej części ich dziedzictwa kulturowego⁵³. Według Haliny Nieć idea, zgodnie z którą dziedzictwo kulturowe ludzkości jest sumą dziedzictw różnych państw, stanowi praktyczną realizację zasady, w której świetle w stosunkach międzynarodowych istnieje równość między kulturami poszczególnych narodów⁵⁴. Zdaniem Rogera O’Keefe’a, tak jak dziedzictwo kulturalne ludzkości jest sumą dziedzictwa poszczególnych narodów, tak każde dziedzictwo narodowe jest sumą i zwykle subtelną mieszanką różnych kultur występujących w ramach danego narodu, wynikających z różnorodności etnicznej, religijnej, językowej, klasowej, kastowej, środowiskowej i wielu innych⁵⁵. Poza tym uznanie faktu, że każde dobro kulturalne – przedmiot, obiekt, dzieło sztuki, rzeźba, pomnik czy dzieło literackie – składa się na dziedzictwo ludzkości, pozwala każdej grupie charakteryzującej się tożsamością kulturową uczestniczyć w tworzeniu kultury światowej na równych zasadach, z zachowaniem oryginalności każdej z tych kultur⁵⁶.

⁵² *Ibidem*, par. 47.

⁵³ *Legality of the Threat of Use of Nuclear Weapons – Dissenting Opinion of Judge Weeramantry*, ICJ, Advisory Opinion, 8 July 1996, ICJ Reports 1996, s. 467.

⁵⁴ H. Nieć, *Sovereign Rights to Cultural Property*, „Polish Yearbook of International Law” 1971, nr 1, s. 250.

⁵⁵ R. O’Keefe, *The Meaning...*, s. 52.

⁵⁶ Por. P. Ishwara Bhat, *Protection Of Cultural Property Under International Humanitarian Law: Some Emerging Trends*, „ISIL Yearbook of International Humanitarian Law” Vol. 4, 2001, [on-line:] <https://heritage.sense-agency.com/assets/home/sg-7-03b-bhat-protection.pdf> – 10 XI 2020.

WNIOSKI KOŃCOWE

W świetle powyższych rozważań zasadne wydaje się stwierdzenie, że sformułowana w 1954 roku definicja legalna dobra kulturalnego przetrwała próbę czasu, choć niejednokrotnie jej elementy składowe były poddawane gruntownej analizie i interpretacji, czego dowodzi choćby dorobek orzecniczy MTKJ, a ostatnio również orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Karnego. Doktryna także, na swój sposób, starała się wyjaśniać i precyzować takie słowa i zwroty, jak „dziedzictwo duchowe”, „dziedzictwo kulturowe” (materialne i niematerialne) czy „wielka waga dla dziedzictwa kulturalnego”. Co istotne, owe wysiłki interpretacyjne powodowane były nie tylko potrzebą przeprowadzenia badań naukowych bądź opracowania materiałów dydaktycznych w omawianym zakresie, lecz także koniecznością rozwiązania konkretnych, praktycznych problemów, które miały wpływ na poszanowanie i ochronę dóbr kulturalnych w różnych rejonach świata. Niestety, problemów tych współczesne konflikty zbrojne dostarczały (i dostarczają) aż nadto. Dlatego w celu zachowania dziedzictwa kulturalnego ludzkości, na które składają się dziedzictwa poszczególnych narodów, pojęcie „dobro kulturalne” powinno być interpretowane możliwie szeroko, przy uwzględnieniu znaczenia danego dobra nie tylko dla kultury danego państwa, lecz także w wymiarze globalnym.

Tak szeroka interpretacja jawi się jako najbardziej właściwa, szczególnie w obliczu zagrożenia „terroryzmem kulturowym” – współczesną wersją ikonoklazmu, ideologii głoszonej przez różne grupy ekstremistyczne od Syrii po Nigerię, szukające rozgłosu lub uznania⁵⁷. Ideologia ta „usprawiedliwia” ataki na dobra kulturalne, co gorsza, celem tych ataków stają się wszelkie przejawy odmienności i różnorodności kulturowej, w tym również dziedzictwo niematerialne – język, rytuały, ceremonie, tańce i śpiewy oraz związane z nimi instrumenty i artefakty. Co prawda międzynarodowe prawo humanitarne nie zapewnia wystarczającej ochrony aktorom, tancerzom i twórcom dziedzictwa niematerialnego, niezbędną ochronę prawną można jednak znaleźć w innych źródłach prawa międzynarodowego, jak np. traktaty z zakresu ochrony praw człowieka czy konwencje UNESCO. W tym celu konieczne jest podjęcie stosownych działań już w czasie pokoju – ochrona dóbr kulturalnych oraz niematerialnego dziedzictwa kulturowego może być efektywna dzięki międzynarodowej współpracy i rozwiązaniom

⁵⁷ Zob. K. Wierczyńska, A. Jakubowski, *op. cit.*, s. 40. Na marginesie należy zauważyć, że zobowiązania w zakresie poszanowania i ochrony dóbr kulturalnych ciążyą na wszystkich stronach konfliktu – również na niepaństwowych zorganizowanych grupach zbrojnych. Więcej na ten temat zob. Appel de Genève/Geneva Call, *Culture Under Fire: Armed Non-State Actors and Cultural Heritage in Wartime*, October 2018, s. 13-16.

administracyjnym, właściwej implementacji norm międzynarodowych do krajowych porządków prawnych oraz budowaniu szerokiej świadomości społecznej w zakresie dziedzictwa kulturowego, tak w aspekcie narodowym, jak i światowym⁵⁸.

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty

Appel de Genève/Geneva Call, *Culture Under Fire: Armed Non-State Actors and Cultural Heritage in Wartime*, October 2018.

Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Haga, 14 maja 1954 roku (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212).

Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, Paryż, 16 listopada 1972 roku (Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190).

Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, Paryż, 17 października 2003 roku (Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018).

Protokół dodatkowy (I) do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, Genewa, 8 czerwca 1977 roku (Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175, załącznik).

Protokół dodatkowy (II) do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych, Genewa, 8 czerwca 1977 roku (Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175, załącznik).

Protokół I do konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Haga, 14 maja 1954 roku (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212, załącznik).

Protokół II do konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Haga, 26 marca 1999 roku (Dz.U. 2012, poz. 248).

World Heritage Committee, *Operational Guidelines for the Implementation of the World Heritage Convention*, UNESCO Doc. WHC.19/01, 10 July 2019.

Orzecznictwo sądów i trybunałów międzynarodowych

Legality of the Threat of Use of Nuclear Weapons – Dissenting Opinion of Judge Weeramantry, ICJ, Advisory Opinion, 8 July 1996, ICJ Reports 1996.

Prosecutor v. Ahmad Al Faqi Al Mahdi, ICC, Trial Chamber VIII, Judgment and Sentence, Case No. ICC-01/12-01/15, 27 December 2016.

Prosecutor v. Biljana Plavšić, ICTY, Trial Chamber, Judgment, Case No. IT-00-39&40/1-S, 27 February 2003.

Prosecutor v. Dario Kordić and Mario Čerkez, ICTY, Appeals Chamber, Judgment, Case No. IT-95-14-/2-A, 17 December 2004.

Prosecutor v. Dario Kordić and Mario Čerkez, ICTY, Trial Chamber, Judgment, Case No. IT-95-14/2-T, 26 February 2001.

Prosecutor v. Jadranko Prlić et al., ICTY, Appeals Chamber, Judgment and Opinion, Case No. IT-04-74-A, 29 November 2017.

⁵⁸ Por. P. Ishwara Bhat, *op. cit.*

Prosecutor v. Miodrag Jokić, ICTY, Trial Chamber I, Sentencing Judgement, Case No. IT-01-42/1-S, 18 March 2004.

Prosecutor v. Pavle Strugar, ICTY, Trial Chamber II, Judgement, Case No. IT-01-42-T, 31 January 2005.

Opracowania

Blake J., *On Defining the Cultural Heritage*, „International and Comparative Law Quarterly” Vol. 49, 2000, <https://doi.org/10.1017/S002058930006396X>.

Commentary on the Additional Protocols of 8 June 1977, ed. Y. Sandoz, Ch. Swinarski, B. Zimmermann, Geneva 1987.

Dinstein Y., *Terrorism and War of Liberation: An Israeli Perspective of the Arab-Israeli Conflict*, [w:] *International Terrorism and Political Crime*, ed. M. Cherif Bassiouni, Springfield 1975.

Forrest C., *International Law and the Protection of Cultural Heritage*, London–New York 2010.

Frigo M., *Cultural Property v. Cultural Heritage: A „Battle of Concepts” in International law?*, „International Review of the Red Cross” Vol. 86, 2004, nr 854, s. 367-378, <https://doi.org/10.1017/S1560775500180861>.

Johannot-Gradis Ch., *Protecting the Past for the Future: How Does Law Protect Tangible and Intangible Cultural Heritage in Armed Conflict?*, „International Review of the Red Cross” Vol. 97, 2015, nr 900, s. 1253-1275, <https://doi.org/10.1017/S1816383115000879>.

Królikowski M., Wiliński P., Izydorczyk J., Znojek M., *Prawo karne międzynarodowe. Wybór źródeł*, Warszawa 2010.

Leksykon prawa ochrony zabytków. 100 podstawowych pojęć, red. K. Zeidler, Warszawa 2010.

Lostal Becerril M., *The Meaning and Protection of „Cultural Objects and Places of Worship” Under the 1977 Additional Protocols*, „Netherlands International Law Review” Vol. 59, 2012, <https://doi.org/10.1017/S0165070X12000290>.

Nieć H., *Sovereign Rights to Cultural Property*, „Polish Yearbook of International Law” 1971, nr 1, s. 26-56.

O’Keefe R., *The Meaning of „Cultural Property” under the 1954 Hague Convention*, „Netherlands International Law Review” Vol. 46, 1999, <https://doi.org/10.1017/S0165070X00002084>.

O’Keefe R., Péron C., Musayev T., Ferrari G., *Protection of Cultural Property: Military Manual*, UNESCO 2016.

Partsch K. J., *Protection of Cultural Property*, [w:] *The Handbook of Humanitarian Law in Armed Conflicts*, ed. D. Fleck, Oxford 1995, s. 425-461.

Prażmowska K., *Sprawa Al Mahdiego przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym: przełomowy wyrok czy stracona szansa?*, „Studia Prawnicze KUL” 2019, nr 2(78), s. 299-326, <https://doi.org/10.31743/sp.5858>.

Przyborowska-Klimczak A., *Les notions de „biens culturels” et de „patrimoine culturel mondial” dans le droit international*, „Polish Yearbook of International Law” Vol. 18, 1989-1990.

Sałaciński K., *Ochrona dóbr kultury w świetle międzynarodowego prawa humanitarne konfliktów zbrojnych*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, red. Z. Falkowski, M. Marcinko, Warszawa 2014, s. 504-509.

Strykowska S., *Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego w działalności międzynarodowych trybunałów karnych*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza” 2016, t. 6, s. 211-228, <https://doi.org/10.14746/ppuam.2016.6.14>.

Toman J., *The Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict*, Aldershot 1996.

Wierczyńska K., Jakubowski A., *Zbrodnie przeciwko dziedzictwu kulturowemu przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym – analiza krytyczna*, „Studia Prawnicze” 2016, z. 1 (205), s. 39-63, <https://doi.org/10.37232/sp.2016.1.2>.

Wolfrum R., *Reflections on the Protection of Cultural Property in Armed Conflict*, [w:] *Festschrift für Erik Jayme*, Bd. 2, hrsg. von H.-P. Mansel, München 2004, s. 1789-1800.

Źródła internetowe

Ishwara Bhat P., *Protection Of Cultural Property Under International Humanitarian Law: Some Emerging Trends*, „ISIL Yearbook of International Humanitarian Law” Vol. 4, 2001, [on-line:] <https://heritage.sense-agency.com/assets/home/sg-7-03b-bhat-protection.pdf> – 10 XI 2020.

Protect Cultural Property in the Event of Armed Conflict, UNESCO Information Kit, Paris 2008, [on-line:] <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000138645> – 10 XI 2020.

CONTEMPORARY INTERPRETATION OF THE DEFINITION OF CULTURAL PROPERTY IN INTERNATIONAL HUMANITARIAN LAW

The definition of cultural property, contained in the Hague Convention for the Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict of 1954, has been subjected to various interpretations many times since the entry into force of this Convention. Attempts were made to explain and specify such words and phrases as “spiritual heritage”, “cultural heritage” (both tangible and intangible) and “great importance to the cultural heritage”. The solutions developed in this interpretative process helped to solve many problems that had an impact on the respect and protection of cultural property in various regions of the world. These solutions are also of significant importance in contemporary armed conflicts, where attacks on cultural property are often deliberate actions aimed at blurring the cultural identity and cultural heritage of entire communities. Therefore, in order to preserve the cultural heritage of all mankind, which is made up of the heritage of individual nations, the concept of “cultural property” should be interpreted as broadly as possible, taking into account the importance of a given property not only for the culture of particular States, but also globally.

KEYWORDS: cultural property, cultural heritage, spiritual heritage, international humanitarian law, armed conflict

RESTITUCJA DÓBR KULTURY WYBRANE ZAGADNIENIA

Restytucja dobra kultury w rozumieniu ustawy¹ to wszelkie podejmowane działania przez organy państwa, lub inne jednostki państwa, lub inne jednostki finansów publicznych, których celem jest odzyskanie, w tym także zwrot, utraconego dobra kultury. Właścicielem wyprowadzonego obiektu z kraju był obywatel polski, osoba prawna lub jednostka organizacyjna z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Restytucji podlegają także obiekty utworzone na podstawie prawa państwa obcego, prowadzącego działalność w zakresie ochrony lub upowszechniania polskiego dziedzictwa narodowego. Podlega jej również dobro znajdujące się w chwili utraty lub w późniejszym czasie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w stosunku do którego RP ma uprawnienia, by żądać jego zwrotu, oraz jakie zostało wyprowadzone z terytorium państwa². Restytucja dotyczy tych dóbr kultury, jakie wyprowadzono z kraju z naruszeniem jego prawa. Działania takie mają miejsce zarówno w czasie pokoju, jak i konfliktu zbrojnego.

Prowadzonym konfliktom zbrojnym towarzyszą grabieże oraz zniszczenia dóbr kultury. Po części wynikają z prowadzonych działań zbrojnych (m.in. bombardowania, walki bezpośrednie, wybuchy, uszkodzenia budynków, pożary, uszkodzenia w czasie trwających walk) oraz z przyczyn działalności człowieka (m.in. grabież, świadome zniszczenie, podpalenie, uszkodzenie). Konflikty zbrojne XX oraz XXI wieku stały się areną działań człowieka przeciwko dobrom kultury na niespotykaną wcześniej skalę. Przytoczyć można w tym miejscu te, których świadkiem była opinia publiczna

¹ Ustawa z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. 2017, poz. 1086).

² *Ibidem*.

w ostatnich dekadach: działania Państwa Islamskiego na terenach podbitych, grabieże stanowisk archeologicznych w Iraku datowane już od pierwszej wojny w Zatoce Perskiej i rozpowszechnione na skalę masową od 2003 roku, oraz działalność grup terrorystycznych w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie. Przyczyn wyprowadzania obiektów zabytkowych w czasie konfliktu zbrojnego jest wiele. Wśród nich bez wątpienia należy wskazać czynniki ekonomiczne: zamiar sprzedaży obiektu na czarnym rynku, chęć wzbogacenia się osoby dokonującej takiego czynu, a także pragnienie posiadania zabezpieczenia dla własnego bezpieczeństwa w sytuacji skrajnej. Taka może być próba przekroczenia granicy, opłata za przewóz do innego miasta lub zachowanie własnego życia. Inną kategorią motywów jest chęć posiadania konkretnego obiektu dla samego faktu dysponowania nim. Wskazane pobudki nie wyczerpują katalogu motywów, jakimi kierują się osoby dokonujące zaboru mienia w czasie konfliktu zbrojnego. Odzyskiwanie dzieł utraconych na skutek prowadzonych konfliktów zbrojnych, kradzieży lub nielegalnych sprzedaży stanowi jeden z najważniejszych aspektów ich ochrony i winno być obiektem troski i uwagi obywateli każdego państwa. Polska od końca II wojny światowej czyni starania mające na celu odnalezienie i odzyskanie dzieł utraconych w czasie i po jej zakończeniu. Świadomość potrzeby regulacji zasad odzyskiwania utraconych obiektów zabytkowych kształtowała się przez wieki w praktyce i zwyczaju wojennym, by dopiero w XX wieku zostać skodyfikowana. Podejmowane regulacje nie gwarantowały skutecznego odzyskiwania dóbr kultury, a wiele występujących trudności często je uniemożliwiało³.

ROZWÓJ ZASADY RESTYTUCJI DÓBR KULTURY

Zniszczenia i grabieże dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych towarzyszą tego typu zdarzeniom od zarania dziejów⁴. W starożytności nie znano pojęcia zabytku w sensie rozumianym przez ówczesne prawodawstwo międzynarodowe. Zwyczajowe prawo wojenne dawało zwycięzcy swobodne prawo do zniszczenia mienia pokonanego przeciwnika oraz zagrabienia jego majątku ruchomego, który był w stanie zabrać ze sobą. Była to z jednej strony strategia wojenna, zwyciężony nie miał do czego już wracać, nawet gdyby zdecydował się na ucieczkę z niewoli. Z drugiej strony był to sposób na pozyskanie lojalności wojska, gdyż żołnierze, kuszeni wizją łupów, chętniej brali udział

³ W. Kowalski, *Problematyka prawna restytucji utraconego dziedzictwa kulturowego Polski*, [w:] *Prawna ochrona zabytków*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2010, s. 68-95.

⁴ S. E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Wrocław-Kraków 1958.

w prowadzonych działaniach zbrojnych. Grabiono zatem złoto, klejnoty, przyprawy, przedmioty codziennego użytku oraz wszystko to, co można było spieniężyć. W epoce średniowiecza bynajmniej nie zmieniły się zasady dotyczące ruchomych i nieruchomych obiektów należących do przeciwnika w czasie konfliktów zbrojnych. Pozyskanie łupów i niewolników w dalszym ciągu należało do głównych przyczyn prowadzonych konfliktów. Średniowieczni teoretycy prawa czy teologii w swych pismach nie sugerowali nawet, iż prawo do zdobyczy może stanowić element niesprawiedliwie prowadzonej wojny. Można w tym czasie zaobserwować starania ograniczenia okrucieństwa przez wprowadzane nakazy i zakazy rozwijające prawo zwyczajowe, czego przykład stanowi ustanowione przez Kościół *treuga Dei*⁵. Regulacje te, wprowadzone początkowo jedynie lokalnie, zostały rozszerzone na cały chrześcijański świat, ograniczając prowadzone wojny. Nie dotyczyły one jednak zagadnienia restytucji czy rewindykacji dóbr ruchomych. Zdobyte w czasie prowadzonej wojny łupy stanowiły zgodny z prawem sposób na pozyskanie mienia, a tym samym na wzbogacenie się uczestników walk. W tym czasie, podobnie jak w starożytności, sztuka stanowiła formę rzemiosła i zniszczone lub zagrabione przedmioty zastępowano kolejnymi. Dopiero okres renesansu, w którym nastąpiła zmiana podejścia do sztuki, zastąpił te proporcje. Artyści tej epoki byli cenieni, znani, a także szanowani, często adorowani niczym półbogowie. Uwielbienie dla twórczej wówczas sztuki oraz odkrycie i docenienie kultury antyku, przy równoczesnej pogardzie dla minionej epoki wieków średnich, dały podwaliny pod podjęcie działań na rzecz ochrony obiektów zabytkowych. Pojawiające się głosy potrzeby ochrony stały jednak w sprzeczności z obowiązującym ówczesnie systemem służby wojskowej. Wynajęci zawodowcy walczący za określoną stawkę żołdu uznawali prawo do łupu za własny naturalny przywilej, stanowiący niejako premię za trudy wykonywanego zawodu lub rekompensatę w przypadku jego niewypłacania.

Na tym tle kształtuje się formuła prawa narodów – w tym czasie zaczęto je ujmować, a rozwinęto w kolejnej epoce, tj. w oświeceniu. Naturalistyczne prawo narodów definiowano jako wrodzone prawo do życia, wolności i poszanowania mienia prywatnego. Prawo do poszanowania prywatnej własności stało się trwalszym gwarantem ochrony dóbr kultury niż wszystkie wcześniejsze idee i próby ich poszanowania. Postępowi myśliciele głosili, iż wojnę prowadzą państwa, nie zaś ich mieszkańcy, a pozyskiwanie przez strony konfliktu zdobyczy i łupów wojennych stoi w sprzeczności z prawem natury. Potępiano wszelkie działania dokonywane ponad konieczność wojskową dla osiągnięcia celu. W tym czasie pojawiają się już w traktatach pokojowych kończących

⁵ *Treuga Dei* (łac.) – rozejm Boży, czyli zbiór zasad ograniczający prowadzenie działań zbrojnych co do stosownych metod, środków i czasu ich trwania.

prowadzone wojny zapisy o regulacji zmian własności obiektów ruchomych. Przykład może stanowić pokój podpisany przez Polskę i Mołdawię, wedle którego gospodar Bohdan miał oddać przedmioty pozyskane w kościołach. Podobnie w traktacie zawartym pomiędzy Cesarstwem i Francją zamieszczono regulację dotyczącą restytucji wszystkich ruchomych obiektów. W traktacie pokojowym pomiędzy Austro-Węgrami a Włochami podpisanym w 1866 roku w art. XVIII zapisano:

Archiwa terytoriów odstąpionych zawierające tytuły własności, dokumenty administracji i sądownictwa cywilnego, jak również dokumenty polityczne i historyczne dawnej Republiki Wenecji, będą przekazane w całości wyznaczonym w tym celu komisarzom, którym przekaże się również dzieła sztuki i nauki związane specjalnie z odstąpionym terytorium. Wzajemnie, tytuły własności oraz dokumenty administracji i sądownictwa cywilnego dotyczące terytorium austriackiego, jakie mogą się znajdować w archiwach terytorium odstąpionego, będą przekazane w całości komisarzom jego Cesarskiej i Królewskiej Mości⁶.

Kluczowym punktem w rozwoju praktyki restytucji dzieł sztuki zagrabionych podczas konfliktu zbrojnego był Kongres Wiedeński, kończący w 1815 roku epokę napoleońską. Należy pamiętać, iż Napoleon Bonaparte (1769-1821) pozyskiwał z całej Europy najwybitniejsze dzieła sztuki, by w Paryżu stworzyć wielkie muzeum. Poszkodowane kraje zgłaszały do Francji swoje roszczenia, jednak spotykało się to z całkowitą biernością strony francuskiej. Dopiero zbrojna interwencja wojsk angielskich, austriackich oraz pruskich na Luwr doprowadziła do odzyskania części obiektów. Po tym incydencie zaczęto zwracać obiekty państwom, z których je zabrano. Zapisane w traktatach regulacje dotyczące zwrotu zrabowanych obiektów sztuki i nauki sankcjonowały obecną już w relacjach międzypaństwowych praktykę, lecz także wyprzedziły ogólnoswiatową legislację.

Kolejnym punktem zwrotnym w rozwoju regulacji prawnych dotyczących zwrotu zrabowanych podczas konfliktu zabytków stała się I wojna światowa. Po jej zakończeniu w umowach pokojowych odnaleźć można wiele zapisów dotyczących tego zagadnienia. Przykład może stanowić traktat pokojowy pomiędzy Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami. Odnotowano w nim:

W ciągu sześciu miesięcy po uprawomocnieniu się niniejszego Traktatu Rząd niemiecki będzie obowiązany zwrócić Rządowi francuskiemu trofea, archiwa, pamiątki historyczne,

⁶ *Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych. Ochrona prawna w razie konfliktów zbrojnych. Zbiór tekstów*, wyb., wstęp i kom. S. E. Nahlik, Warszawa 1974, s. 108-109.

dzieła sztuki, wywiezione z Francji przez władze niemieckie w ciągu wojny 1870-1871 r., oraz w ciągu ostatniej wojny, według wykazu, który zostanie przesłany przez Rząd francuski, a w szczególności sztandary francuskie, zabrane w ciągu wojny 1870-1871, jak również wszystkie dokumenty polityczne, zabrane przez władze niemieckie 10 października 1780 r. z zamku Cercay pod Bruney (Seine-et-Oise), należące wówczas do p. Rouher, byłego Ministra Stanu⁷.

W kolejnym art. 246 czytamy: „W ciągu sześciu miesięcy po uprawomocnieniu się niniejszego Traktatu, Niemcy będą obowiązane zwrócić Jego Królewskiej Mości Królowi Hedżasu oryginał *Koranu*, który należał do Kalifa Osmana i został wywieziony z Medyny przez władze tureckie dla ofiarowania byłemu Cesarzowi Wilhelmowi”⁸. Następny artykuł dotyczy zobowiązań Niemiec wobec uniwersytetu w Louvain:

Niemcy zobowiązują się dostarczyć Uniwersytetowi w Louvain w ciągu trzech miesięcy od daty żądania, które im będzie postawione za pośrednictwem Komisji Odszkodowań, manuskrypta, inkunabuły, księgi drukowane, mapy i przedmioty kolekcji odpowiadające liczbą i wartością podobnym przedmiotom, zniszczonym podczas spalenia przez Niemcy biblioteki w Louvain⁹.

Co należy w tym miejscu podkreślić, traktat nie tylko nakazywał zwrócić te przedmioty, które zostały zabrane, ale w sytuacji, gdy jest to niemożliwe, przekazać inne o tej samej wartości i cenie. Zawarte w tym dokumencie postanowienia stały się podstawą późniejszych prawnych rozwiązań obowiązujących w kolejnych latach. Należy zaakcentować w tym miejscu zainicjowanie postępowania w zakresie restytucji zastępczej wobec uniwersyteckiej biblioteki. Zapis precyzuje, iż w sytuacji niemożności oddania zabranych lub zniszczonych obiektów należy oddać takie, jakie posiadają analogiczną wartość naukową, artystyczną i ekonomiczną. Należy dokonać tego, w taki sposób, by biblioteka odzyskała swój stan posiadania sprzed konfliktu w myśl dewizy: książka za książkę, rękopis za rękopis.

W trakcie II wojny światowej doszło do zniszczeń i grabieży na niespotykaną dotąd skalę. Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego określa w art. 6 pkt b, iż

⁷ Traktat Pokoju pomiędzy Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r., art. 245-247, [on-line:] <http://dlibra.umcs.lublin.pl/Content/24756/C8292.pdf> – 10 XI 2020.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*.

zbrodnie wojenne, mianowicie: pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych. Takie pogwałcenie będzie obejmowało, ale nie będzie ograniczone do morderstw, złego obchodzenia się lub deportacji na roboty przymusowe albo w innym celu ludności cywilnej na okupowanym obszarze lub z tego obszaru, do mordowania lub złego obchodzenia się z jeńcami wojennymi lub osobami na morzu; do zabijania zakładników; do rabunku własności publicznej lub prywatnej; do bezmyślnego burzenia osiedli, miast lub wsi albo do spustoszeń nieusprawiedliwionych koniecznością wojenną¹⁰.

Spółeczność międzynarodowa zebrana w Londynie uznała, jak wynika z zapisu, iż rabunek własności zarówno publicznej, jak i prywatnej, a także nieuzasadnione koniecznością wojenną burzenie oraz niszczenie wsi, miast i osiedli stanowi zbrodnie wojenną i jako taka była ścigana. Akty barbarzyństwa, jakich dokonano podczas tego konfliktu, jednoznacznie pokazały społeczności międzynarodowej, iż obowiązujące wówczas regulacje prawa międzynarodowego, ustanowione w Hadze w 1907 roku, są dalece niewystarczające.

By zapewnić ochronę dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego, w 1954 roku została ustanowiona Konwencja haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego¹¹ wraz z dokumentami dodatkowymi, które w sposób szczegółowy określają zadania i obowiązki walczących stron. W trakcie konferencji haskiej wypracowano pierwszą kluczową dla dalszego rozwoju legislacyjnego definicję dobra kultury. Na niej to wzorują się wszystkie kolejne dokumenty. Zgodnie z art. 1 konwencji dobrem kultury są:

a) dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne, jak świeckie; stanowiska archeologiczne; zespoły budowlane posiadające jako takie znaczenie historyczne lub artystyczne; dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr; b) gmachy, których

¹⁰ Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, Londyn, 8 sierpnia 1945 r. (Dz.U. 1947, nr 63, poz. 367), [on-line:] <https://docplayer.pl/7094999-Karta-miedzynarodowego-trybunalu-wojskowego-londyn-8-sierpnia-1945-r.html> – 10 XI 2020.

¹¹ Konwencja haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Dz. U. 1957, nr 46, poz. 212.

zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod lit. a), na przykład muzea, wielkie biblioteki, składnice archiwalne, jak również schrony mające na celu przechowywanie w razie konfliktu zbrojnego, dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod lit. a); c) ośrodki obejmujące znaczną ilość dóbr kulturalnych określonych pod lit. a) i b), zwane w dalszym ciągu „ośrodkami zabytkowymi”¹².

Regulacje dotyczące zwrotu dóbr kulturalnych po zakończeniu konfliktu zbrojnego zostały zapisane w pierwszym artykule Protokołu dodatkowego tej Konwencji. W myśl jego zapisu państwa zobowiązały się do zapobiegania wszelkiemu wywozowi dóbr kulturalnych z terytorium przez siebie okupowanego. Państwa zobowiązano także do zabezpieczenia tych obiektów, które zostały wwieszone już na ich terytorium i pochodzą z terenu okupowanego. Zabezpieczenie wwieszonych dóbr kultury powinno się odbywać, zgodnie z zapisem tego przepisu, automatycznie na granicy państwa, a jeśli nie zostało to zrealizowane, to na prośbę państwa, z jakiego pochodzą. Jednocześnie strony zadeklarowały w punkcie trzecim tego artykułu, iż zwrócą wszystkie dobra przechowywane na własnym terytorium państwu, z jakiego pochodzą. Postanowiono także, iż takie dobra nigdy nie będą mogły stanowić formy odszkodowania za poniesione podczas konfliktu straty¹³. Konwencja haska ustanowiona w 1954 roku jest fundamentalnym i najważniejszym dokumentem dotyczącym ochrony dóbr kultury podczas konfliktu zbrojnego.

Problem zniszczenia, utraty oraz odzyskania dóbr kulturalnych utraconych w czasie II wojny światowej stał się bolączką i wyzwaniem dla wielu europejskich państw¹⁴. Stanowi on także jeden z priorytetowych elementów polskiej polityki zagranicznej¹⁵. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzi szereg inicjatyw mających na celu odzyskanie obiektów zagrabionych z terenu Polski.

Restytucja dóbr kultury po zakończonym konflikcie zbrojnym jest możliwa jedynie wówczas, gdy istnieje możliwość ustalenia zakresu poniesionych strat. W przypadku

¹² M. Flemming, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa 2003, s. 440-457. Szeroki komentarz zob.: *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury*, red. K. Zalasinska, Warszawa 2014; A. Przyborska-Klimczak, *Rozwój dziedzictwa kulturalnego w prawie międzynarodowym na przełomie XXI wieku*, Lublin 2011.

¹³ M. Flemming, *op. cit.*, s. 440-457.

¹⁴ R. M. Edsel, *Na ratunek Italii. Zdążyć ocalić skarby sztuki przed nazistami*, przeł. P. Kruk, Warszawa 2013; W. Kowalski, *Likwidacja skutków II wojny światowej w dziedzinie kultury*, Warszawa 1994; S. Żaryn, *Dlaczego chronimy zabytki*, Warszawa 1966.

¹⁵ C. Berezowski, *Ochrona prawno-międzynarodowa zabytków i dzieł sztuki w czasie wojny*, Warszawa 1948.

Polski jest to o tyle trudne, iż w okresie międzywojennym nie istniały inwentarze zasobów ani spisy obiektów. Dużo trudności sprawiało także precyzyjne określenie liczby muzeów znajdujących się przed wojną na terenie Polski. Szacuje się, iż liczba ich wahała się od 150 do 300¹⁶. Tym trudniejsze było udokumentowanie strat poniesionych przez prywatnych właścicieli, zważywszy na okoliczności, w jakich swe dobra tracili. Były to m.in. spalenie całego dobytku, niszczenia, wypędzenia, opuszczanie domów przez całe rodziny dla ratowania życia, szabrownictwo opuszczonych obiektów. Dokładne ustalenie pełnej liczby poniesionych szkód w zasobie polskich dóbr kultury stanowi bardzo duży problem¹⁷, powojenne statystyki podają orientacyjną liczbę około 500 000 obiektów. Okres pomiędzy 1945 a 1989 rokiem to czas stagnacji w zakresie odzyskiwania polskich obiektów. Należy w tym miejscu zaznaczyć indywidualne starania profesora Karola Estreichera (1906-1984), który odnalazł i odzyskał m.in. ołtarz Wita Stwosza oraz wiele innych cennych polskich zabytków. Władze jednak nie przywiązywały wielkiej wagi do restytucji i w latach pięćdziesiątych XX wieku zlikwidowano Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Ministerstwa Kultury i Sztuki. Dopiero przełom w 1989 roku, a wraz z nim zmiana systemu politycznego w tej części Europy spowodowały, iż problem restytucji powojennych ponownie znalazł się wśród tematów podejmowanych w regulacjach prawnomiędzynarodowych z krajami sąsiednimi. W traktacie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy stwierdzono: „Umawiające się Strony będą dążyć w takim samym duchu do rozwiązywania problemów związanych z dobrami kultury i archiwaliami, poczynając od pojedynczych przypadków”¹⁸. Zapis ów stanowił początek drogi do rozpoczęcia działań na płaszczyźnie restytucji polskiego mienia z obszaru Niemiec.

Usankcjonowanie nowych stosunków sąsiedzkich z Federacją Rosyjską także wymagało uregulowania w zapisach prawnych kwestii utraconych dóbr kultury. W 1992 roku podpisano dwustronny Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Moskwie 22 maja 1992 roku.

¹⁶ W. Kowalski, M. Kuhnke, *Zagrabione – odzyskane. Działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w zakresie restytucji dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej // Looted and Recovered: Restitution by the Ministry of Foreign Affairs of Poland's Cultural Property Lost during World War II*, Warszawa 2011, s. 9-14.

¹⁷ N. Cieślińska-Lobkowicz, *Węzeł Poczdamski. O powojennych rewindykacjach dóbr kultury związanych ze zmianą polskich granic*, [w:] *Dobra kultury i problemy własności. Doświadczenia Europy Środkowej po roku 1989*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2005, s. 209-235.

¹⁸ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r. (Dz.U. z 1992 r., nr 14, poz. 56), art. 28, pkt 3.

W art. 13 zapisano, iż „Strony będą współdziałać w celu ujawniania, zachowania i scalania, wprowadzania do obiegu kulturalnego i zapewnienia niezbędnej ochrony prawnej, materialnej i innej w odniesieniu do znajdujących się na ich terytoriach wartości, zabytków i obiektów, związanych z historycznym i kulturowym dziedzictwem narodów drugiej Strony”. W następnym punkcie tego artykułu stwierdzono natomiast, że „zgodnie z międzynarodowymi standardami i porozumieniami [...] Strony będą sprzyjać pracom nad wzajemnym ujawnianiem i zwrotem dóbr kulturalnych i historycznych, w tym materiałów archiwalnych, które zaginęły, zostały bezprawnie wywiezione lub w inny nielegalny sposób znalazły się na terytorium drugiej Strony”¹⁹.

Do 2001 roku dokumentacje strat prowadziło Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą, od którego obowiązki te przejął Minister Kultury. Aktualnie działania w tym zakresie prowadzi Departament Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych, a w nim Wydział Restytucji Dóbr Kultury. Do obowiązków tego wydziału należy m.in. gromadzenie informacji o dobrach kultury utraconych w wyniku II wojny światowej z obszaru Polski, prowadzenie ogólnopolskiej bazy strat wojennych, prowadzenie krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem. Wśród realizowanych działań jest także inicjowanie, koordynowanie i prowadzenie poszukiwań utraconych dóbr kultury. Dużą część podejmowanych inicjatyw stanowią działania – zarówno w kraju, jak i za granicą – restytucyjne, w tym delegowanie ekspertów, koordynacja badań obiektów, prowadzenie negocjacji, wykonywanie zastępstwa procesowego przed organami policji, prokuratury, sądami, zapewnienie transportu dzieł odzyskanych, a także popularyzowanie tematyki strat wojennych. Ostatnie zadania są realizowane poprzez wydawanie publikacji, prowadzenie serwisu internetowego, organizowanie konferencji naukowych, wystaw, projektów edukacyjnych. Kluczowym jest odzyskiwanie utraconych dóbr kultury odnalezionych w kraju i za granicą²⁰. Na stronie ministerstwa zamieszczony został katalog strat wojennych, a także baza tych już odzyskanych²¹. Mimo prób i wysiłków urzędników liczba obiektów, które powinny zostać odzyskane, jest nadal bardzo duża. By móc je skuteczniej odzyskiwać, w 2017 roku została uchwalona nowa ustawa.

¹⁹ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 291), art. 13, pkt 3 i 4.

²⁰ Zob. Wydział Restytucji Dóbr Kultury – Działania, [on-line:] <http://www.dzielautracone.gov.pl/wydzial-strat-wojennych> – 10 XI 2020.

²¹ Zob. Wydział Restytucji Dóbr Kultury, [on-line:] <http://www.dzielautracone.gov.pl> – 10 XI 2020.

NOWE ROZWIĄZANIA PRAWNE NA RZECZ ODZYSKANIA POLSKICH DÓBR KULTURY

Dla szybszego i sprawniejszego powrotu do kraju wyprowadzonych dóbr kultury w 2017 roku została uchwalona ustawa o restytucji narodowych dóbr kultury²². Dokument ten implementuje regulacje zawarte w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego z 2014 roku²³. Zapisane w niej przepisy regulują zasady zwrotu dóbr kultury wywiezionych z państwa członkowskiego niezgodnie z przepisami prawa od dnia 1 stycznia 1993 roku²⁴.

Stosownie do brzmienia tego dokumentu wszystkie państwa członkowskie są zobowiązane do przekazania Komisji Europejskiej nazwy urzędów centralnych posiadających kompetencje w zakresie realizacji zasad zawartych w tej dyrektywie. Do obowiązków tychże urzędów należy poszukiwanie określonych dóbr kultury w związku ze zgłoszeniem państwa wnioskującego, z którego terytorium zostało dane dobro wywiezione. Wspecjalizowane podmioty ustalają dane osoby, w której rękach określony obiekt się znajduje. Następnie mają obowiązek powiadomić państwa zainteresowane o jego znalezieniu oraz informują, czy istnieją podstawy do uznania, iż dane dobro zostało wymienione bezprawnie. Do ich obowiązku należy także umożliwienie wnioskodawcy przeprowadzenia kontroli w czasie nie dłuższym niż sześć miesięcy, czy odnalezione dobro jest tym poszukiwanym. Organy te mają obowiązek – po pozytywnym przebiegu kontroli – podjęcia wszelkich aktywności w celu fizycznego zachowania obiektu w dobrym stanie. Jednocześnie zapobiegają jakimkolwiek działaniom mającym na celu uniemożliwienie jego zwrotu wnioskodawcy. Są niejako pośrednikiem i łącznikiem pomiędzy wnioskodawcą a posiadaczem²⁵.

Ustanowiona dyrektywa daje możliwość państwom wspólnoty wniesienia roszczenia o zwrot wywiezionego niezgodnie z prawem dobra kultury ze swojego terytorium, przed sąd innego państwa członkowskiego, przeciwko osobie będącej aktualnie w jego posiadaniu. Do wniosku składanego w sądzie innego państwa należy dołączyć dokument opisujący obiekt, w odniesieniu do którego jest wnoszone roszczenie, wraz

²² Ustawa z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. 2017, poz. 1086).

²³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona), [on-line:] <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32014L0060&from=PL> – 10 XI 2020.

²⁴ *Ibidem*, art. 14.

²⁵ *Ibidem*, art. 5.

z dokumentem potwierdzającym, że jest on dobrem kultury, oraz oświadczenie, iż obiekt został wywieziony niezgodnie z prawem²⁶.

Wedle powyższej dyrektywy „dobro kultury” to „przedmiot, który, przed jego niezgodnym z prawem wyprowadzeniem z terytorium państwa członkowskiego lub po nim, został sklasyfikowany lub zdefiniowany przez państwo członkowskie na podstawie ustawodawstwa krajowego lub procedur administracyjnych, jako narodowe dobro kultury o wartości artystycznej, historycznej lub archeologicznej”²⁷. Państwo, które pozyskało informacje, o fakcie istnienia poszukiwanego dobra kultury na terytorium innego państwa, ma trzy lata na wniesienie roszczenia o jego zwrot od momentu uzyskania wiedzy dotyczącej miejsca przechowywania obiektu i osoby go posiadającej. Państwa jednocześnie zostały zobligowane do implementowania tej zasady we własnych systemach prawnych. Równocześnie podana została inna cezura czasowa. Państwo nie może wnieść roszczenia po upływie 30 lat od wywiezienia dobra ze swojego terytorium. Wskazano od tego warunku wyjątki. Pierwszym jest okoliczność, gdy obiekt stanowi część zbiorów publicznych, należy do zasobu instytucji kościelnych lub innych instytucji religijnych obecnych w państwach członkowskich. W takich wypadkach roszczenie musi zostać wniesione przed upływem 75 lat, chyba że umowy dwustronne zawarte pomiędzy danymi państwami wskazują cezurę czasową dłuższą niż 75 lat. Nie można natomiast wnieść roszczenia, gdy dobro nie zostało wywiezione niezgodnie z prawem w chwili wniesienia roszczenia²⁸. W sytuacji, gdy sąd państwa, do którego trafił wniosek z roszczeniem, nakaże zwrot dzieła, osobie posiadającej go zostanie przyznane odszkodowanie wypłacane przez państwo składające roszczenie. Zostanie jednak ono wypłacone pod warunkiem, iż udowodni fakt staranności i ostrożności podczas jego nabywania. W tym celu uwzględniona zostanie pełna dokumentacja pochodzenia, nabycia obiektu wraz z jego wywozem, zapłaconą ceną. Poddane analizie zostaną także informacje o stronach uczestniczących w transakcji, fakt sprawdzenia przez nabywcę rejestrów skradzionych dzieł, a także wszelkie inne dokumenty, informacje oraz działania, jakie mogły zostać pozyskane i wykonane w danej sprawie²⁹. Wszystkie koszty związane z odzyskaniem odnalezionego dobra, w tym koszty postępowań sądowych i wypłacenia odszkodowania, ponosi państwo wnioskujące. Może ono się starać o odzyskanie tych kwot od osób, które wywiozły dany obiekt z jego terytorium i uczyniły to niezgodnie z prawem.

²⁶ *Ibidem*, art. 6.

²⁷ *Ibidem*, art. 2.

²⁸ *Ibidem*, art. 8.

²⁹ *Ibidem*, art. 10.

Wspomniana dyrektywa upraszcza i przyspiesza starania o odzyskanie utraconego dobra kultury przez państwo członkowskie. By jednak mogła być w pełni stosowana, musiała zostać implementowana w polskim systemie prawnym. Dlatego też w 2017 roku Sejm RP uchwalił ustawę o restytucji narodowych dóbr kultury. Wskazuje ona Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako organ właściwy dla realizacji dyrektywy w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, ustanowionej w 2014 roku. Do obowiązków ministra należy reprezentowanie Polski przed organami, podmiotami, osobami i sądami innych państw w postępowaniach restytucyjnych. Reprezentuje on także Skarb Państwa w sprawach dóbr kultury należących do osób i podmiotów zagranicznych a znajdujących się na terenie RP. Występuje we wszystkich sprawach związanych z restytucją dóbr kultury, w tym administracyjnych, skarbowych, dotyczących zwrotu wywiezionych obiektów niezgodnie z prawem. Minister także prowadzi wszelkie działania zmierzające do odnalezienia zaginionych zabytków, a po ich powrocie do kraju zabezpiecza je. Do obowiązków ministra w obszarze restytucji należy ponadto współpraca z organami państw Unii Europejskiej. W ramach tej współpracy co pięć lat zobowiązany jest do przesyłania sprawozdania Komisji Europejskiej z wykonywania dyrektywy w sprawie zwrotu dóbr kultury³⁰. Z zakresu uprawnień wynikających z reprezentowania Skarbu Państwa ministrowi przysługuje gospodarowanie odzyskanymi obiektami oraz darowiznami. Wykonując te zadania, jest zobligowany do stosowania zasady integralności zbiorów oraz kolekcji, a także związku z ich historyczną siedzibą oraz bezpieczeństwem. Ma prawo do powierzenia pozyskanych obiektów jako depozytów jednostce wyspecjalizowanej w opiece nad zabytkami³¹.

Minister Kultury w celu rzetelnego wykonywania obowiązków związanych z restytucją zarówno polskich dóbr kultury, jak i obcych obiektów nielegalnie wwiezionych na teren RP współpracuje z organami administracji państwowej, samorządowej, Strażą Graniczną, Prokuraturą, Policją oraz Krajową Administracją Skarbową. Służby te podejmują działania, których celem jest odnalezienie, odzyskanie i zabezpieczenie dóbr kultury oraz wzajemne konsultacje w tym obszarze. Podejmują one także współpracę w zakresie wymiany dokumentacji i informacji, w tym na temat prowadzonych postępowań dotyczących obiektów podlegających restytucji. Wspierają one służby graniczne w działaniach na rzecz restytucji poza granicami kraju, pomagające osobom wyznaczonym przez ministra do odnalezienia i odzyskania utraconych dóbr kultury.

³⁰ Ustawa z dnia 25 maja 2017 roku o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. 2017, poz. 1086, art. 3).

³¹ *Ibidem*, art. 10.

Osobom tym pomagać ma także policja, zapewniając bezpieczeństwo w czasie oględzin obiektu lub wykonując czynności zabezpieczające go³².

Minister może wystąpić o zwrot dobra kultury będącego zabytkiem, niebędącego zabytkiem, stanowiącego materiał archiwalny i biblioteczny, będącego częścią składową narodowego zasobu archiwalnego, będącego rzeczą wpisaną do inwentarzy muzealiów w muzeach niebędących zabytkami. Do obiektów, o których zwrot może wystąpić minister, należą także te niebędące narodowymi dobrami kultury, lecz mające znaczenie dla dziedzictwa kulturowego kraju³³.

Ustawa reguluje postępowanie w zakresie dwóch bardzo ważnych procedur. Pierwszą jest postępowanie dotyczące zwrotu z państwa Unii Europejskiej narodowych dóbr kultury RP, wywiezionych niezgodnie z prawem z Polski, druga to postępowanie odwrotne, regulujące czynności w przypadku zwrotu dóbr kultury wywiezionych z innego państwa UE, a znajdujących się na terenie Polski. W pierwszym przypadku regulacje zawarte w tej części ustawy dotyczą zwrotu obiektów z innych państw UE, wywiezionych niezgodnie z prawem do dnia 31 grudnia 1992 roku oraz od dnia 1 stycznia 1993 roku.

Gdy nastąpi przypuszczenie o obecności polskiego dobra kultury na terenie innego państwa wspólnoty, minister zawiadamia o tym fakcie pozostałe państwa członkowskie, wykorzystując do tego system IMI³⁴. Jednocześnie podaje informacje ułatwiające jego identyfikację. Po czym składa wniosek do organu³⁵ odpowiedniego w państwie członkowskim, na którego terenie przypuszcza, że znajduje się poszukiwane dobro kultury. Wniosek dotyczy rozpoczęcia działań mających na celu jego odnalezienie oraz ustalenie tożsamości osoby je posiadającej. Składany w tym trybie wniosek musi zawierać wszelkie informacje ułatwiające jego identyfikację³⁶.

Należy podkreślić, iż minister ma jedynie sześć miesięcy liczonych od daty poinformowania państwa członkowskiego na to, by sprawdzić, czy obiekt ten jest narodowym dobrem kultury oraz czy został wyprowadzony z kraju z naruszeniem prawa. W sytuacji, gdy te informacje zostaną potwierdzone, rozpoczyna się kolejny etap procedury, jakim jest działanie na rzecz zwrotu tego obiektu do Polski. Zasady i kalendarz podejmowanych czynności powinny być zgodne z systemem prawnym państwa, na którego terenie dobro zostało odnalezione. Jednocześnie w trybie pilnym

³² *Ibidem*, art. 5.

³³ *Ibidem*, art. 6.

³⁴ IMI to system wymiany informacji wewnątrzspółnotowy, [on-line:] http://ec.europa.eu/internal_market/imi-net/index_pl.htm – 10 XI 2020.

³⁵ Zgodnie z Dyrektywą Europejską z 2014 roku każde Państwo miało obowiązek zgłosić do Komisji Europejskiej organ odpowiedzialny za realizację tej dyrektywy za pośrednictwem systemu IMI.

³⁶ *Ibidem*, art. 15.

zawiadamia odpowiedzialny organ w tym państwie o wystąpieniu z roszczeniem o jego zwrot, zgodnie z dyrektywą europejską³⁷.

W przypadku drugim, gdy dobro kultury jest dziedzictwem narodowym innego państwa i znalazło się na terytorium Polski niezgodnie z prawem, zostanie ono zwrócone państwu, do którego należy. Przez niezgodny z prawem wywóz obiektu kultury jest rozumiane wywiezienie danego dzieła niezgodnie z przepisami kraju, z którego zostało wywiezione lub z naruszeniem rozporządzenia Rady (WE) nr 116/2009 z dnia 18 grudnia 2008 roku w sprawie wywozu dóbr kultury³⁸. Naruszenie warunków czasowego wywozu narodowego dobra kultury, wwiezionego zgodnie z przepisami, ale nieodesłanego zgodnie z ustalonymi terminami również uznaje się za wywiezienie z naruszeniem prawa³⁹. Taka sytuacja może mieć miejsce w przypadku wzajemnych wypożyczeń między muzeami lub innymi instytucjami kultury. Wypożyczone obiekty zabytkowe są eksponowane na wystawach czasowych lub wypożyczane na dłuższy czas do instytucji kultury w innym państwie członkowskim. Gdy państwo złoży wniosek o zwrot dzieła niezgodnie z prawem przebywającego na terenie Polski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego – współpracując z instytucjami i służbami – organizuje poszukiwania oraz stara się ustalić dane personalne osoby będącej w posiadaniu tego obiektu. Poza wnioskiem o zwrot państwo może wystąpić także o jego zabezpieczenie. Gdy obiekt zostanie odnaleziony, minister powiadamia państwo, które złożyło powyższy wniosek, i umożliwia jego przedstawicielom dokonanie wizji lokalnej potwierdzającej lub negującej wcześniejsze przypuszczenia⁴⁰. Jeśli zachodzi podejrzenie wystąpienia zagrożenia w formie ukrycia, zniszczenia, uszkodzenia, pogorszenia stanu zachowania, kradzieży, zaginięcia lub nielegalnego wywiezienia za granicę, minister może wydać decyzję o jego zabezpieczeniu poprzez jego czasowe zajęcie, aż okres występowania zagrożenia minie. Czasowe zajęcie następuje poprzez oddanie dzieła do muzeum, archiwum, biblioteki, w zależności od jego rodzaju. Koszty z tym związane pokrywa wnioskujące państwo po informacji przekazanej przez stronę polską. Zajęcie czasowe zostanie zrealizowane po opłaceniu przez wnioskodawcę zaliczki na poczet poniesionych kosztów w terminie 30 dni. W przypadku jej nieopłacenia czynności zostaną uchylone⁴¹.

³⁷ *Ibidem*, art. 17.

³⁸ Rozporządzenie Rady (WE) nr 115.2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury, [on-line:] <https://publications.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/61d1fd35-9012-4204-a133-c0be9c43ca19/language-pl> – 10 XI 2020.

³⁹ *Ibidem*, art. 19.

⁴⁰ *Ibidem*, art. 21.

⁴¹ *Ibidem*, art. 23.

Postępowania sądowe w sprawach o zwrot dóbr kultury niezgodnie z prawem wwiezionych na teren Polski są rozstrzygane przed okręgowym sądem cywilnym właściwym dla zamieszkania lub siedziby pozwanego. Gdy takiego miejsca nie ma, sądem odpowiednim jest Sąd Okręgowy w Warszawie. Roszczenie takie upływa po trzech latach od momentu pozyskania informacji o miejscu jego przebywania i nie dłużej niż po 75 latach od jego wywiezienia z kraju wspólnoty. Mogą ulec zmianie terminy, jeśli umowa dwustronna wskazuje odmienne. W przypadku, gdy dany obiekt nie należy do zbioru dziedzictwa narodowego, data wygaśnięcia roszczenia wynosi 30 lat od wwiezienia go na teren Polski⁴². Do pozwu należy dołączyć opis eksponatu, dokumenty potwierdzające, że jest on narodowym dobrem kultury, oświadczenie odpowiedniego organu państwa członkowskiego, że obiekt został wywieziony niezgodnie z prawem, oraz odpisy pełnej dokumentacji pozwu wraz z załącznikami celem przekazania ich pozwanym i ministrowi. Po otrzymaniu pozwu sąd informuje o tym fakcie ministra. Sąd, wydając wyrok, w którym nakazuje zwrot dobra kultury, orzeka o wysokości odszkodowania na rzecz pozwanego, gdy ten wykaże fakt swej staranności i ostrożności przy jego zakupie.

Sąd, oceniając staranność i ostrożność wykazaną przez pozwanego, analizuje: wszystkie wykonane czynności oraz okoliczności zakupu, w tym pełną dokumentację dotyczącą pochodzenia obiektu, posiadanie pozwolenia na wywóz zgodny z prawem; strony obecne przy transakcji; cenę zakupu oraz wszelkie inne informacje, jakie kupujący miał obowiązek sprawdzić, w tym rejestry obiektów skradzionych. W sytuacji, gdy formą nabycia obiektu były darowizna lub spadek, ocenie sądu poddany zostaje także wcześniejszy posiadacz danego dobra⁴³. Realizacja postanowienia sądowego o wydaniu dobra kultury następuje w trybie egzekucji sądowej, obejmującej wydanie rzeczy ruchomej, a odszkodowanie wypłacane jest w chwili przekazania dobra stronie wnoszącej pozew. Wszelkie koszty poniesione od etapu poszukiwania, przez zabezpieczenie, aż po wykonanie wyroku sądu pokrywa państwo składające roszczenie. Może ono żądać zwrotu wydatków od osoby lub osób, które spowodowały wywiezienie obiektu za granicę, jeśli osoba ta jest winna temu działaniu⁴⁴.

Wiele polskich dzieł, mimo upływu lat od czasu zakończenia II wojny światowej, było i nadal jest przechowywanych w prywatnych rękach osób, często nieświadomych ich wielkiej wartości dla polskiego dziedzictwa. Procedura odzyskiwania ich była długa, żmudna, obwarowana wieloma czynnikami utrudniającymi jej realizację. Należały

⁴² *Ibidem*, art. 28.

⁴³ *Ibidem*, art. 33.

⁴⁴ *Ibidem*, art. 40.

do niej tak prawodawstwo kraju, w jakim odnajdywano obiekt, jak dobra wola osoby będącej w jego posiadaniu. Jedynym rozwiązaniem były wówczas wielomiesięczne negocjacje, nierzadko niezakończone sukcesem w postaci odzyskanego dobra kultury.

W takich przypadkach obiekt pozostawał w rękach posiadacza, a strona polska miała jedynie wiedzę o miejscu jego obecności. Podjęta przez Wspólnotę Europejską inicjatywa ujednoliceń procesu odzyskiwania utraconych dóbr kultury i implementacja jej przez państwa członkowskie systematyzuje działania restytucyjne, ale przede wszystkim je ułatwia i przyspiesza. Przyjęte regulacje dotyczą nie tylko obiektów wpisanych do rejestru zabytków, ale także przedmiotów niebędących zabytkami, ale wpisanych do muzealnych inwentarzy, oraz archiwaliów, księgozbiorów i innych obiektów mających znaczenie dla dziedzictwa kulturowego Polski. Ważnym czynnikiem wspierającym odzyskiwanie polskich obiektów kulturowych jest jednolita na terenie UE procedura, wprowadzona dyrektywą z 2014 roku, a implementowana przez państwa wspólnoty. Obecnie wiadomo, w jaki sposób i gdzie złożyć dokumenty, z kim podjąć współpracę. Odpowiednie organy państw są zobligowane udzielić sobie wzajemnej pomocy i wsparcia na każdym etapie postępowania. Bez wątpienia podjęte rozwiązania prawne są krokiem w dobrym kierunku i będą sprzyjać zwiększeniu liczby odzyskanych polskich dóbr kultury.

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty

Konwencja haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego (Dz. U. 1957, nr 46, poz. 212).

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 291).

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r. (Dz.U. 1992 r., nr 14, poz. 56).

Ustawa z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. 2017, poz. 1086).

Opracowania

Berezowski C., *Ochrona prawno-międzynarodowa zabytków i dzieł sztuki w czasie wojny*, Warszawa 1948.

Cieślińska-Lobkowicz N., *Węzeł Poczdamski. O powojennych rewindykacjach dóbr kultury związanych ze zmianą polskich granic*, [w:] *Dobra kultury i problemy własności. Doświadczenia Europy Środkowej po roku 1989*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2005, s. 209-235.

- Edsel R. M., *Na ratunek Italii. Zdążyć ocalić skarby sztuki przed nazistami*, przeł. P. Kruk, Warszawa 2013.
- Flemming M., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa 2003.
- Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury, red. K. Zalasieńska, Warszawa 2014.
- Kowalski W., *Likwidacja skutków II wojny światowej w dziedzinie kultury*, Warszawa 1994.
- Kowalski W., *Problematyka prawna restytucji utraconego dziedzictwa kulturowego Polski*, [w:] *Prawna ochrona zabytków*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2010, s. 68-95.
- Kowalski W., Kuhnke M., *Zagrabione – odzyskane. Działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w zakresie restytucji dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej // Looted and Recovered: Restitution by the Ministry of Foreign Affairs of Poland's Cultural Property Lost during World War II*, Warszawa 2011.
- Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych. Ochrona prawna w razie konfliktów zbrojnych. Zbiór tekstów, wyb., wstęp i kom. S. E. Nahlik*, Warszawa 1974.
- Nahlik S. E., *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Wrocław–Kraków 1958.
- Przyborowska-Klimczak A., *Rozwój dziedzictwa kulturalnego w prawie międzynarodowym na przełomie XXI wieku*, Lublin 2011.
- Żaryn S., *Dlaczego chronimy zabytki*, Warszawa 1966.

Źródła internetowe

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona), [on-line:] <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32014L0060&from=PL> – 10 XI 2020.
- IMI system wymiany informacji wewnątrzwspólnotowy, [on-line:] http://ec.europa.eu/internal_market/imi-net/index_pl.htm – 10 XI 2020.
- Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, Londyn, 8 sierpnia 1945 r. (Dz.U. 1947, nr 63, poz. 367), [on-line:] <https://docplayer.pl/7094999-Karta-miedzynarodowego-trybunalu-wojskowego-londyn-8-sierpnia-1945-r.html> – 10 XI 2020.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 115.2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury, [on-line:] <https://publications.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/61d1fd35-9012-4204-a133-c0be9c43ca19/language-pl> – 10 XI 2020.
- Traktat Pokoju pomiędzy Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r., art. 245-247, [on-line:] <http://dlibra.umcs.lublin.pl/Content/24756/C8292.pdf> – 10 XI 2020.
- Wydział Restytucji Dóbr Kultury, [on-line:] <http://www.dzielautracone.gov.pl> – 10 XI 2020.
- Wydział Restytucji Dóbr Kultury – Działania, [on-line:] <http://www.dzielautracone.gov.pl/wydzial-strat-wojennych> – 10 XI 2020.

RESTITUTION OF CULTURAL HERITAGE: SELECTED ISSUES

The challenge of recovering lost cultural assets that were taken out of the country in violation of its laws is becoming one of the basic tasks for the state authorities in the area of protecting its heritage. This article takes a closer look at the main principles of the legal regulations concerning the restitution of national cultural heritage. The point of reference for the amendment of the provisions of the Act was the Directive of the European Parliament and of the Council of 15 May 2014.

KEYWORDS: recovery of lost works of art, stolen works of art, war losses database, restitution

STAROŻYTNE PODSTAWY ZABAWY I LUDYCZNY KONTEKST EPIZODU OPOWIEŚCI O DAWIDZIE (2 SM 6, 1-23)

Oddziaływanie tekstów biblijnych, szczególnie w kulturze europejskiej choć nie tylko w niej, nie podlega zastrzeżeniom. Nasycenie treściami, obrazami, toposami jest dostrzegalne zarówno w literaturze, muzyce, filmie, teatrze, malarstwie, jak i filozofii, języku czy wyobraźni i pamięci kulturowej. Hebrajskie i greckie teksty przekładane od wieków na łacinę i języki narodowe tworzą, podobnie jak konkretne artefakty, czyli manuskrypty, kodeksy, inkunabuły, egzemplarze, to ważne dziedzictwo kulturowe stanowiące przedmiot zainteresowania badaczy rozmaitych dziedzin i dyscyplin naukowych, w tym też nauk matematycznych¹. Rzecz jasna teksty, o których mowa, funkcjonowały – i nadal tak jest – w wymiarze religijnym. Nie pozostawia jednak wątpliwości, że ta sfera i jej elementy, w tym w szczególności teksty i ich interpretacje, nadają kształt konkretnym kulturom. Jan Assmann, by wskazać na jego ważne ujęcie, opierając się m.in. na tekstach biblijnych, określił istotne dla historii kultury przejście od koherencji rytualnej do tekstualnej². Autor *Pamięci kulturowej* wyróżnił i analizował stosunek tradycji i kanonu w tytułowym zagadnieniu. W przypadku zaś narracji biblijnej zwrócił uwagę na zawarte i powtarzane w niej figury i wspólnotę pamięci, by wreszcie, podejmując „lekturę jednego z fundamentalnych tekstów judaizmu i chrześcijaństwa z czysto kulturoznawczego punktu widzenia”, uczynić przedmiotem studium Księgę Powtórzonego Prawa jako paradygmat

¹ D. Witztum, E. Rips, Y. Rosenberg, *Equidistant Letter Sequences in the Book of Genesis*, „Statistical Science” Vol. 9, 1994, nr 3, s. 429-438.

² J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. R. Traba, Warszawa 2015, s. 102-103.

menomotechniki kulturowej³. Sama religia bywa zatem – nie tylko przez Assmanna – interpretowana i postrzegana jako pamięć⁴. Warto w tym miejscu odnotować, że topos pamięci odgrywa w Biblii niezwykle ważną rolę na różnych płaszczyznach: historycznej, kulturowej, antropologicznej, socjologicznej, filozoficzno-egzystencjalnej⁵.

Traktując zatem teksty biblijne jako przykład żywego i – także z uwagi na badania naukowe – dynamicznego dziedzictwa kulturowego, stanowiącego kulturowy kod dla wielu zjawisk, aspektów, tradycji, w artykule podjęto próbę kulturoznawczej analizy starożytnych podstaw zabawy w odniesieniu do ludycznego kontekstu epizodu z biblijnej opowieści o Dawidzie (2 Sm 6,1-23).

Przedmiotem niniejszej refleksji jest religijny fragment⁶ z 2 Księgi Samuela⁷ często wykorzystywany w historycznie i kulturoznawczo zorientowanych badaniach nad

³ *Ibidem*, s. 226-241.

⁴ D. Hervieu-Léger, *Religia jako pamięć*, przeł. M. Bielawska, Kraków 1999 [wyd. 2, 2007].

⁵ Por. P. Plichta, „Sprawiedliwy będzie w wiecznej pamięci” (Ps 112,6) – edukacyjna funkcja pamięci historycznej i zapomnienia w psalmach, [w:] *Pamięć – kultura – edukacja*, red. A. P. Bieś, M. Chrost, B. Topij-Stempińska, Kraków 2011, s. 45-57.

⁶ Z uwagi na zawężony charakter analizy korzystam jedynie z: *Hebrajsko-polski Stary Testament. Prorocy. Przekład interliniarny z kodami gramatycznymi, transliteracją i indeksem słów hebrajskich*, oprac. i wstęp A. Kuśmirek, Warszawa 2008, s. 381-385.

⁷ K. Czerniawski, *O tańcach narodowych z poglądem historycznym i estetycznym na tańce różnych narodów, a w szczególności na tańce polskie*, Warszawa 1860, s. 6; L. Witkowski, *Taniec w starożytności*, „Meander” 1952, nr 9, s. 413, 416; Z. Lissa, *Muzyka od czasów najdawniejszych do końca XI w.*, [w:] *Historia muzyki powszechnej*, t. 1: *Do Renesansu włącznie*, red. J. M. Chomiński, Z. Lissa, Kraków 1957, s. 69-72; J. Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, przeł. M. Kurecka, W. Wirpsza, Warszawa 1967, s. 234-235; Ad. de Vries, *Dictionary of Symbols and Imagery*, Amsterdam-London 1974, s. 128; C. Sachs, *Muzyka w świecie starożytnym*, przeł. Z. Chechlińska, Warszawa 1981, s. 61-62; D. Fouilloux [et al.], *Kultura biblijna. Słownik*, przeł. M. Żurowska, Warszawa 1997, s. 253; *Figures de David à travers la Bible. XVIIe congrès de l'ACFEB, Lille, 1er-5 septembre 1997*, publié sous la direction de L. Desrousseaux, J. Vermeylen, Paris 1999; *King David in the Index of Christian Art*, ed. C. Hourihane, Princeton 2002; M. Banek, *Taniec*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, red. nauk. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 225; K. Carlos-Machej, *Taniec jako wartość kultury. Ciągłość, przemiany, kontrowersje*, „Edukacja Filozoficzna” 2004, nr 38, s. 46; P. Peeris, *Taniec, czyli język Boga*, „Więź” 2006, nr 5, s. 126; A. Wilson-Dickson, *Historia muzyki chrześcijańskiej. Od chorału gregoriańskiego do muzyki gospel*, przeł. M. Wiśniewska, Warszawa 2007, s. 20-21; A. P. Chenel, A. S. Simarro, *Słownik symboli*, przeł. M. Boberska, Warszawa 2008, s. 259; I. Turska, *Krótki zarys historii tańca i baletu*, Kraków 2009, s. 45 (autorka, referując perykopę, uprościła ją, twierdząc, że „magiczne cele zjednania boskiej przychylności miał też taniec Dawida przed Arką Przymierza w chwili przeniesienia jej do świątyni w Jerozolimie” – o świątyni nie ma mowy); R. Lange, *O istocie tańca i jego przejawach w kulturze. Perspektywa antropologiczna*, Poznań 2009, s. 101-102 (autor zauważa, że fragment z 2 Sm posłużył jako argument za „ocaleniem” tańca w antycznym chrześcijaństwie, kiedy w Kościele dominowała tendencja „wykluczania pogańskich elementów”. Późniejsze wyłączenie tańca z form aktywności religijnej Tadeusz Zieliński nazwał „grzechem pierwotnym kultury chrześcijańskiej” (L. Witkowski, *op. cit.*, s. 433; zob. W. Tomaszewski,

ludycznym wymiarem egzystencji człowieka. Jest on również istotny z innych względów⁸. Z pozoru prosty opis mitycznego zdarzenia pozwala dostrzec źródła i różne formy przeżywania i ekspresji radości przez ludzi, w tym przypadku – starożytnych Izraelitów. Mają one w pewnym sensie swoją kontynuację w zwyczajach grup czerpiących z bogactwa tradycji biblijnych, by wspomnieć obchodzone także współcześnie żydowskie święto Simchat Tora⁹. Obraz tańczącego Dawida m.in. stwarza sposobność do postawienia kilku ważkich pytań o znaczenie i rolę zabawy z jej szczególnym przejawem – tańcem. Sekwencja przedstawionych zdarzeń rzuca jednocześnie światło na zasadnicze idee realizowane przez autorów dzieła deuteronomicznego i jego późniejszych redaktorów. Sprowadzenie do miasta Dawida arki przymierza pokazane zostało jako element konstytutywny w tworzeniu koncepcji Jerozolimy jako świętej siedziby JHWH – miasta pocieszenia (por. Iz 66,13).

Przystępując do przedłożenia problemu postawionego w tytule artykułu, warto w pierwszej kolejności zarysować perspektywę badawczą i odwołać się do klasycznej definicji zabawy, sformułowanej przez Johana Huizingę a wykorzystywanej przez badaczy kultury. Rozumieją ją oni jako:

[...] czynność swobodną, którą odczuwa się jako „nie tak pomyślaną” i pozostającą poza zwykłym życiem, a która mimo to może całkowicie zaabsorbować grającego; czynnością, z którą nie łączy się żaden interes materialny, przez którą żadnej nie można osiągnąć korzyści, która dokonuje się w obrębie własnego określonego czasu i własnej, określonej przestrzeni, czynnością przebiegającą w pewnym porządku, według określonych reguł i powołującą do życia związki społeczne, które ze swej strony chętnie otaczają się tajemnicą lub za pomocą przebrania uwydatniają swoją inność wobec zwyczajnego świata¹⁰.

Człowiek tańczący, Warszawa 1991, s. 15-17; *For and Against David: Story and History in the Books of Samuel*, ed. A. G. Auld, E. Eynikel, Leuven 2010; D. Marco, *La danza sacra nella Chiesa. Esperienze antiche ed esperienze nuove*, Roma 2000, s. 48-52). Zapewne głównie ten biblijny passus miał na uwadze Feliks Koneczny, wskazując na „ubogie ustępy Starego Zakonu dotyczące nauk i sztuk” i na tej podstawie określając cywilizację żydowską jako „defektywną” (F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935 [reprint 1996], s. 243).

⁸ Na przykład o teologicznej metaforze zob. W. Życiński, *Rola argumentów biblijnych Starego Testamentu w teotologii prawosławnej*, „Polonia Sacra” 1999, nr 4, s. 255 („starotestamentalna zatem Arka Przymierza staje się personifikacją Maryi, Matki Mesjasza i znakiem Bożej obecności”).

⁹ Obchodzone jest ono w Izraelu ósmego dnia (tzw. Szemini Aceret, tj. ósmy dzień zgromadzenia) święta Sukot a związane z zakończeniem rocznego cyklu odczytywania Tory. W diasporze obchodzi się je dzień później.

¹⁰ J. Huizinga, *op. cit.*, s. 28.

Równie podstawowe w refleksji nad ludycznym wymiarem egzystencji człowieka jest zastrzeżenie do przywołanej definicji i przyjęta klasyfikacja zabawy z uwagi na jej źródło i charakter. Za Rogerem Cailloisem kulturoznawcy przyjmują rozróżnienie zachowań ludycznych jako: zabaw imitacyjnych – *mīmēsis*, naśladownictwo, pozorowanie rzeczywistości, odwołanie do fikcji oraz gier, których założeniem jest współzawodnictwo, walka o coś zgodnie z przyjętymi i przestrzeganymi regułami¹¹. Rzecz jasna oddzielenie reguły i fikcji nie może być kategoryczne, co pokazuje choćby taniec – przenikają się w nim zasady i elementy pozorowane. Bogusław Sułkowski, analizując granice między zabawą wyobrażeniową a grą podlegającą regule, wprowadził kategorię przejściową – czyli rytuał, będący, według niego, „gatunkiem gry, w której nie ma rywalizacji i gatunkiem przedstawienia konsekwentnie respektującego regułę”¹².

Poszukując starożytnych podstaw zabawy, użyteczne jest odwołanie raz jeszcze do Cailloisa, połączył on bowiem typy zabawy z rozwojem cywilizacyjnym. Społeczeństwa pierwotne, zgodnie z jego tezą, przenikał duch *mimicry* (udawanie, spektakl) i *ilinx* (ekstaza, rozkosz), podczas gdy nowożytne społeczeństwa zdominował duch *agonu* (walka, współzawodnictwo) i *alei* (gry losowe). Domeną starożytnych form ludycznych byłoby zatem podporządkowanie udawaniu – bardziej spontanicznym i niewymagającym reguł – czy wręcz przekraczanie ram rzeczywistości poprzez uniesienia ekstazy¹³. Sam Huizinga, przywołując Platona, skonstatował, iż zabawowy charakter archaicznej czynności kultowej jest faktem. Co więcej, wymiar ludyczny może stanowić cechę najwzniolejszej czynności¹⁴. Przy metodologicznym, ale i zdroworozsądkowym założeniu, że zbyt duża ekstrapolacja byłaby niepotrzebnym nadużyciem, określił on czynność sakralną zabawą, gdyż ze względu na formę zbieżność jest całkowita, ze względu natomiast na istotę akt sakralny „jest nią o tyle, o ile przenosi uczestników

¹¹ R. Caillois, *Żywioł i ład*, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1973, s. 297-306.

¹² B. Sułkowski, *Zabawa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. A. Kłosowska, Wrocław 1991, s. 220. Sułkowski przywołuje też ciekawe wyniki badań amerykańskich antropologów, którzy wykazali, że „gry losowe, nakazujące bierne wyczekiwanie na decyzję opatrności, skojarzone są ze społecznym wyobrażeniem bogów. Gry losowe są popularne w społeczeństwach, których religie dają wyobrażenia boga życzliwego” (*ibidem*, s. 225). O związku zabawy z rytuałem zob. też H. Bett, *The Games of Children: Their Origin and History*, London 1929; J. Grad, *Zabawa jako zjawisko kulturowe*, [w:] *Szkice o partycypacji kulturowej*, red. K. Zamara, Poznań 1997, s. 25-35.

¹³ R. Caillois, *op. cit.*, s. 308-328. Ciekawe, że w rysie historycznym „rytuałów opętania”, jak nazywał ekstazy zachowania uczestników greckich kultów Andrzej Zwoliński, autor zupełnie pominął biblijne wzmianki o przejawach „dzikiego tańca”, czy też formach nurtu oficjalnego, jak zauważa, „akceptowanego przez religię i monarchów”. A. Zwoliński, *W tańcu i na dyskotece*, Warszawa 2009, s. 5-6.

¹⁴ J. Huizinga, *op. cit.*, s. 35. Por. *ibidem*, s. 31-47.

w inny świat”¹⁵. We współczesnych ujęciach problemu relacji zabawa–rytuał (i teatr) wielu badaczy opowiada się za płynnymi granicami, czego wyrazem jest termin *sacer ludus*¹⁶. Także teolodzy najwyraźniej dostrzegają kulturowo-antropologiczne i ludyczne podłoże zachowań sakralnych, a przynajmniej podejmują dyskusję, odwołując się niekiedy metaforycznie do relacji kultu i sztuki¹⁷.

Poszukiwanie starożytnych egzemplifikacji zabaw i gier może bazować na odkryciach archeologicznych lub badaniu dostępnych tekstów stanowiących nie tylko historyczny opis nieistniejącego już świata, ale wciąż oddziałujących na konkretnych ludzi tworzących kulturę. Przypadkiem szczególnym w dziejach stali się starożytni Izraelici, którzy w swoich pismach, niekiedy *implicite* zawarli bądź wręcz formułowali elementy swej kultury. Stały się one szczególnie ciekawe z uwagi na przypisany owym tekstom atrybut świętości i dzięki temu oddziaływały na kolejne pokolenia. Zaproponowana analiza fragmentu Tanachu ma za zadanie nie tylko zobrazować trudność, przed jaką stają kulturoznawcy chcący wskazać, także przy okazji konstruowania definicji kultury, na istotne jej zależności z różnorodną aktywnością człowieka, również tymi dwiema: kultyczną i ludyczną, ale dodatkowo ukazać bogactwo i kulturotwórcze znacznie religijnego tekstu, poprzez liczne do niego nawiązania.

Tezę artykułu można sformułować następująco: działanie Dawida spełnia kryteria, które uznaje się za zabawę w badaniach kulturowych. Z jednej strony zainicjowane zostały czynności spontaniczne dla wyrażenia radości, z drugiej spontaniczność ta

¹⁵ *Ibidem*, s. 35.

¹⁶ J. Żmizdiński, *Ruch wokół płomieni*, „Czas Kultury” 2004, nr 2-3, s. 36-37; R. Schechner, *Przyszłość rytuału*, przeł. T. Kubikowski, Warszawa 2000, s. 49; por. M. Eliade, *Religia, literatura, komunizm. Dziennik emigranta*, przeł. A. Zagajewski, Londyn 1990, s. 187-190; G. van der Leeuw, *Czy w niebie tańczą?*, przeł. A. Wojtaś, „Literatura na Świecie” 1978, nr 5, s. 306-353; idem, *Święta gra*, przeł. Z. Benedyktowicz, S. Sikora, „Konteksty” 1991, nr 3-4, s. 3-10; idem, *Święta gra. Reminiscencje*, przeł. Z. Benedyktowicz, S. Sikora, „Konteksty” 2007, nr 2, s. 93-97; a także pozostałe artykuły i zapis dyskusji w tematycznym numerze: „Konteksty” 2007, nr 2 – *Dramat i liturgia*. Dania Marco podała w odniesieniu do Kościoła (*danza sacra cristiana*) następujący podział: *danza celeste, danza culturale o rituale, danza liturgica, danza spirituale*, zaliczając do drugiej kategorii starożytne formy izraelskie (D. Marco, *op. cit.*, s. 32-33).

¹⁷ Por. R. Guardini, *O duchu liturgii*, przeł. i wprowadz. M. Wolicki, Kraków 1996, s. 99-112; „poważnymi ustawami uregulowała ona [liturgia] świętą grę, jaką dusza prowadzi z Bogiem”, *ibidem*, s. 111; „Sprawować liturgię [...]. To znaczy raz na zawsze odrzucić fałszywą roztropność wieku dojrzałego, która zawsze chce działać celowo i zdecydować się tak bawić, jak to czynił Dawid, kiedy tańczył przed Arką Przymierza. Oczywiście, może się przy tym zdarzyć, że zbyt mądrzy ludzie, którzy przed samą dojrzałością stracili wolność i młodość ducha, tego nie zrozumieją i będą z tego drwić. Również i Dawid musiał znosić to, że Michol [sic!] się z niego śmiała” (*ibidem*, s. 112). Zob. też K. Najgeburska, *Między widowiskiem a obrzędem „La processione di Cristo Morto” ulicami Tropei*, „Język – Szkoła – Religia” 2019, nr 14, s. 81-91.

przybrała konkretne formy: tańca, śpiewu i gry na instrumentach, które to elementy ściśle wiązały się z kultem, zgodnie też z platońską identyfikacją zabawy i świętości. Portret króla w wybranej perykopie nie jest jednoznaczny, o czym zdecydował nie tyle przypadek – choć można wskazać uproszczenia, jeśli nie błędy kopistów w wersjach paralelnych – w organizacji tekstu, ile ideologiczny zamysł jej autorów, co udowadniają wyniki badań w obrębie historii redakcji i krytyki tekstu.

Jednym z fundamentalnych wyznaczników zabawy, jako formy aktywności człowieka, jest bezsprzecznie towarzyszące jej poczucie swobody, przyjemności, radości¹⁸, która może się przeradzać w napięcie bądź uniesienie¹⁹. Przeżywanie radości z powodu obecności JHWH symbolizowanej przez arkę przymierza²⁰ – najpierw zakończone tragiczną śmiercią jednego z uczestników (w roli „popsuj-zabawy” występuje JHWH), dopełnione zostało tańcem i ofiarami składanymi w drodze, wreszcie ofiarami i błogosławieństwem w Jerozolimie. Pierwotne, dość długie, bo trwające trzy miesiące napięcie ustąpiło eksplozji zachwyty, kiedy arka została ustawiona w namiocie w mieście Dawida. Nie podobna nie zauważyć, że opowiadanie realizuje kolejny wymóg formalny postawiony w definicji Huizingi, a dotyczący przebrania. Dawid uwydatnia swoją inność wobec zwyczajnego świata, ubierając jedynie efod. Reakcja Mikal (pretendentki do roli „popsuj-zabawy”) i stawiane przez nią ironicznie zarzuty świadczą o nietypowości sytuacji²¹. Sapiencjalna konkluzja natomiast zawarta w pouczeniach króla wobec żony wypełnia edukacyjne cele stawiane niekiedy grom i zabawom²².

Cały szósty rozdział (2 Sm) stanowi opowiadanie o królu Dawidzie, który do swojego miasta miał sprowadzić arkę – symboliczny przedmiot kultyczny²³. Jest to równocześnie kontynuacja dziejów arki przerwanych w 1 Sm 4-7²⁴. Przeniesienie skrzyni z Baali

¹⁸ W słownictwie biblijnym blisko 400 słów związanych jest z tą kategorią, co sprawia i pokazuje, że radość, cieszenie się to jeden z głównych motywów Biblii (zob. P. Briks, *Radość Boga w Starym Testamencie*, Warszawa 2000 [tam obszerna bibliografia]).

¹⁹ J. Huizinga, *op. cit.*, s. 39.

²⁰ O znaczeniu arki zob. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, t. 1-2, z franc. przeł. i bibliografią uzupełnił T. Brzegowy, Poznań 2004, s. 313-318.

²¹ Według Ernsta Axela Knaufa owa nietypowość polegała na przekroczeniu przez Dawida kulturowych zasad i podziału tańca na męski i kobiecy (por. E. A. Knauf, *Bull-jumping David Crosses Gender-lines (Once Again): Three Additional Remarks to Philippe Guillaume*, „Lectio Difficilior” 2004, nr 2, s. 2, [on-line:] http://www.lectio.unibe.ch/04_2/PDF/knauf.pdf – 23 IX 2020).

²² Por. W. Okoń, *Zabawa a rzeczywistość*, Warszawa 1995, s. 28-61, 168-187.

²³ Trudno jednak zgodzić się, że jest to opowiadanie lub sprawozdanie historyczne, jak określił je Juliusz S. Synowiec (idem, *Gatunki literackie w Starym Testamencie*, Kraków 2003, s. 278).

²⁴ Problem szczegółowo poddany analizie w: *Księgi Samuela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz ekskursy*, oprac. J. Łach, Poznań–Warszawa 1973, s. 47-62 (a także inne introdukcje do Księgi Samuela); A. F. Campbell, *The Ark Narrative (1 Sam 4-6; 2 Sam 6): A Form-Critical and*

(Kiriath-Jearim) ma swój paralelny opis w 1 Krn 13, 15, 16, a także zostało wspomniane w wielu psalmach (Ps 105,1-15; 96; 106,1.47-48; por. Ps 15; 24; 68; 132,1-10). Inicjatywa Dawida wprowadzenia do nowej stolicy, pokazywanego jako „starodawny” znak obecności JHWH pośród ludu wybranego, miała podkreślić znaczenie króla-wyznawcy jahwizmu, wręcz przedstawiciela Boga na ziemi²⁵. Przemyślany polityczny plan nie został zrealizowany bez przeszkód, czego liczne ślady znaleźć można, analizując dzieło deuteronomisty i kronikarza²⁶. Opis posiada trójdzielną strukturę: pierwszy, przerwany etap przeniesienia arki (6,1-10) – Gordon J. Keddie w swojej książce *Triumf króla* nazwał go falstartem²⁷, drugi – skuteczne przeniesienie do miasta Dawida (6,11-19) oraz trzeci – reakcja Mikal i mowa Dawida (6,20-23).

Trudności pojawiły się w momencie procesji z Kiriath-Jearim (w tej wersji Baala) do domu Obed-Edoma. Redaktorzy – zarówno deuteronomista, jak i kronikarz – wyraźnie wskazują, że powodem problemów, obrazowo przedstawionych jako kara Uzzy (2 Sm 6,6; 1 Krn 13,10), był brak kapłanów i lewitów (6,1-10; 1 Krn 13,2-8; 15,13²⁸). Pierwszy etap naznaczony nieszczęściem – śmiercią Uzzy, świadczy o oporze, jaki wzbudził program centralizacji kultu i jego realizacja. Przeniesienie arki pokazuje jednak zwycięstwo polityki jerozolimskiej, czego dowodem ma być także skuteczne „pogodzenie” dwóch tradycji kapłańskich reprezentowanych przez Cadoka²⁹ i Abiatarą (kapłan, przedstawiciel starych tradycji sanktuarium w Szilo) w jednym sanktuarium.

Całe przedsięwzięcie rozpoczyna się umieszczeniem arki na nowym wozie. Dwukrotne powtórzenie informacji, że był to nowy wóz, świadczy o świadomości sakralnego charakteru czynności i dbałości o rytualną czystość przedmiotów używanych w kontakcie ze sferą *sacrum*. Synowie, w szerszym rozumieniu tego słowa – Abinadaba (imię trzykrotnie wymienione w perykopie) o symbolicznych imionach Uzza – „mój Pan jest siłą” oraz Achio – „bratem mym jest JHWH”, maszerowali przy arce. Na klepisku

Traditio-Historical Study, Missoula 1975; zob. też: idem, *Yahweh and the Ark: A Case Study in Narrative*, „Journal of Biblical Literature” 1979, nr 1, s. 31-43; K. van der Toorn, C. Houtman, *David and the Ark*, „Journal of Biblical Literature” 1994, nr 2, s. 209-231; R. P. Gordon, *1 & 2 Samuel*, Sheffield 1994, s. 30-39.

²⁵ *Księgi Samuela*..., s. 359.

²⁶ Z uwagi na ograniczony charakter artykułu i bogatą specjalistyczną literaturę nie zostaną wyczerpane wszystkie nasuwające się problemy.

²⁷ G. J. Keddie, *Triumf króla. 2 Księga Samuela*, przeł. M. Karkoszka, Włocławek 2000, s. 36.

²⁸ U Flawiusza *expressis verbis*: „ponieważ dotknął jej nie będąc kapłanem, Bóg go uśmiercił” (ks. VII.4.2, [w:] J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela, część I*, z jęz. grec. przeł. Z. Kubiak, J. Radożycki, wstęp E. Dąbrowski, W. Malej, komentarz J. Radożycki, Warszawa 2001, s. 332).

²⁹ C. E. Hauer, *Who was Zadok?*, „Journal of Biblical Literature” 1963, nr 1, s. 89-94; R. A. Rosenberg, *The God Sedeq*, „Hebrew Union College Annual” 1965, nr 36, s. 161-177.

Nakona doszło do niebezpiecznej z kultycznego punktu widzenia sytuacji, kiedy woły szarpnęły wozem na tyle mocno, że skrzynia mogła zsunąć się i spaść na ziemię. Uzza zażegnał jednak niebezpieczeństwo, podtrzymując arkę. Paradoksalnie syn Abinadaba zamiast otrzymać nagrodę, został ukarany za swoje postępowanie – dotknięcie świętego przedmiotu³⁰. Wymowa tego fragmentu staje się zrozumiała, kiedy uwzględni się kilka elementów. Po pierwsze należy mieć na uwadze wspomniane zderzenie ideologiczne Dawida i jego planów politycznych ze środowiskiem kapłanów i ich interesami związanymi z dawnym miejscem kultu. Uzza i Achio nie mogli naruszyć świętości arki (tabu, ochrona przed dotykiem³¹). Pomimo zachowania pewnych elementów rytuału cała operacja miała raczej wymiar polityczny – do judzkiej Baali wybrał się cały lud z Dawidem na czele; i militarny, gdyż zamiast kapłanów wspomniani są wyraźnie „doborowi wojownicy Izraela” w ogromnej, jak na skalę przedsięwzięcia, liczbie 30 tysięcy³². Drugą rzeczą wartą podkreślenia jest przydanie przedmiotowi sankcji świętości. Konsekwencje wynikające z tego faktu były poważne i zwłaszcza przez środowisko kapłańskie traktowane bezwzględnie. Każde uchybienie czy wykroczenie rytualne – nawet, tak jak w tym przypadku, w „dobrej wierze” – pociągało surowe kary. Bez wątpienia zdarzenie w zamyśle autorów miało pokazać, że krok uczyniony przez Dawida nie zyskał akceptacji JHWH i dlatego przedsięwzięcie zostało w gwałtowny sposób przerwane śmiercią jednego z uczestników. Motyw z Uzzą ma wyraźnie etiologiczny charakter. Wydarzenie posłużyło wyjaśnieniu pochodzenia nazwy Peres-Uzza, czyli

³⁰ Podobny incydent, do którego doszło w trakcie mszy św. w Wilanowie z udziałem wówczas prezydenta-elektu Andrzeja Dudy, został nie tylko odnotowany przez media, ale stał się okazją do rozważań o granicach *sacrum* i *profanum*, a także przedmiotem ludycznych przetworzeń we współczesnej kulturze, głównie w postaci memów (zob. M. Fabisiak, *Czy Andrzej Duda mógł podnieść hostię? Biskup wyjaśnia*, [w:] Wirtualna Polska.pl, 8 VI 2015, [on-line:] <https://wiadomosci.wp.pl/czy-andrzej-duda-mogl-podniesc-hostie-biskup-wyjasnia-6027415238947457a> – 20 IX 2020).

³¹ Różnica między dwoma równoległymi fragmentami opowiadania (wersety 2-7 oraz 13-15.17-19) wskazuje na centralną ideę – bezwzględny zakaz fizycznego kontaktu profana ze świętością przez dotyk. Właśnie tego elementu brakuje w drugim fragmencie i dlatego przeniesienie arki okazało się skuteczne. David P. Wright zwrócił uwagę, że w perykopie zaangażowane zostały wszystkie zmysły bóstwa: zapach i smak – poprzez ofiarę (symbolicznie Ps 50,8-23), słuch i wzrok – poprzez muzykę i taniec. Spostrzeżenie to można odnieść do obu sytuacji-aktywności człowieka: ludycznej i rytualnej, w których człowiek angażuje się całościowo (zob. D. P. Wright, *Music and Dance in 2 Samuel 6*, „Journal of Biblical Literature” 2002, nr 2, s. 225).

³² Klasyczny przykład bliskowschodniej hiperboli wyrażanej w konkretnych liczbach, potęgujących wrażenie wielkości przedstawianego fenomenu (por. J. S. Synowiec, *op. cit.*, s. 48-49).

„dotknięcie śmiercią Uzzy”³³ stosowanej w czasach piszącego ten fragment, o czym ma świadczyć dodatek *עַד הַיּוֹם הַזֶּה* – „aż do dnia tego” (2 Sm 6,8)³⁴.

Wojowniczy Dawid pokazany został jako ten, któremu nie był obcy lęk, ale chodzi tu o pożądaną przez autorów i godny pochwały strach przed JHWH. Groza i lęk to uczucia, wedle klasycznego ujęcia Rudolfa Otto, towarzyszące człowiekowi w kontakcie z *sacrum*, podobnie jak zachwyt, ekstaza, pożądanie³⁵. Owo misterium *tremendum et fascinans* przebija w konstrukcji całego epizodu, tworząc klimat zdarzeń nadzwyczajnych, niecodziennych. Pochód został przerwany, a arka trafiła na trzy miesiące do domu Obed-Edoma z Gat. Związanie akcji z miejscowością Gat, jednym ze znaczących miast filistyńskich tzw. pentopolu (pozostałe to: Gaza, Aszkelon, Azot i Akkaron), nie było przypadkowe, podobnie jak wcześniejsza obecność arki w domu Abinadaba³⁶. Judzka Baala i Gat, pokazane jako miasta kulturowo obce i wrogie, stały się przedmiotem politycznego zainteresowania twórców mitu potężnego, ekspansywnego również w kierunku pasa ziem filistyńskich państwa Dawida.

W drugiej części opowiadania znów ujawnia się teologiczny zamysł redaktora. JHWH daje znak (błogosławieństwo Obed-Edoma, wyrażające się, jak twierdził Józef Flawiusz, tym, że Obed z biednego stał się bogatym³⁷), że zamysł króla Dawida może zostać zrealizowany z jego przyzwoleniem. Boska aprobata była konieczna dla autorów, by wykazać również, że miasto Dawida stało się miejscem szczególnego wyboru, uświęconym przez JHWH. Wypada zauważyć istotną różnicę i podobieństwo tej części opowiadania do perykopy 6,1-10. Drugi pochód przedstawiono jako procesję już o wyraźnie kultycznym charakterze. Brak informacji o kapłanach czy lewitach rekompensuje obraz Dawida króla-kapłana³⁸, składającego dziękczynne ofiary po sześciu

³³ Gra słów *paras* – „wybuchnąć gniewem”, „zadać cios śmiertelny”. Zob. też: N. H. Tur Sinai, *The Ark of God at Beit Shemesh and Peres Uzza*, „Vetus Testamentum” 1951, nr 1, s. 275-286.

³⁴ B. S. Childs, *A Study of the Formula „Until This Day”*, „Journal of Biblical Literature” 1963, nr 82, s. 279-292; J. C. Geoghegan, „Until This Day” and the Preexilic Redaction of the Deuteronomistic History, „Journal of Biblical Literature” 2003, nr 2, s. 201-227.

³⁵ R. Otto, *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, przeł. B. Kupis, Wrocław 1993, s. 59.

³⁶ N. H. Tur Sinai, *op. cit.*; G. W. Ahlström, *The Travels of the Ark: A Religio-Political Composition*, „Journal of Near Eastern Studies” 1984, nr 2, s. 141-149; I. Finkelstein, N. A. Silberman, *Dawid i Salomon*, przeł. A. Weseli, Warszawa 2007, s. 37-38, 150-152.

³⁷ „Przez całe trzy miesiące przebywała tam arka, przyczyniając się do rozkwitu domu Obadara i jego samego wieloma obdarzając darami. [...] Z ubożego i lichego stanu od razu wydzwignął się do zamożności, aż zazdroszczą mu wszyscy, którzy widzą jego dom albo dowiadują się o nim [...]” (ks. VII.4.2, [w:] J. Flawiusz, *op. cit.*, s. 332).

³⁸ Trudno zgodzić się i podtrzymywać tezę o wyjątkowości instytucji króla w starożytnym Izraelu, polegającej na braku powiązania, jak to miało miejsce w innych ludach Bliskiego Wschodu,

krokach – z wołu i cielca (por. 2 Sm 6,13) – i wykonującego, jak skonkludowała Dania Marco, „un'autentica danza sacra”³⁹. Także stój króla – Iniany efod – noszony przez arcykapłana fartuch (okrywał jedynie klatkę piersiową i plecy kapłana⁴⁰; por. Wj 28,4-43; 39,2.8), mimo że na zasadzie projekcji w przeszłość, nawiązywał do sakralnego charakteru zdarzenia. W drodze z Gat do Jerozolimy Dawid „tańczył z całym zapalem w obecności JHWH”⁴¹. Forma wyrażająca radość ze skutecznej realizacji zamierzenia (wymiar polityczny) i jego aprobaty ze strony JHWH (wymiar teologiczny) wzbogacona została grą na instrumentach, radosnymi okrzykami i dźwiękami rogów (wymiar ludyczny i sakralny). Procesja z Gat dotarła do Jerozolimy, w której odbyła się seria znaczących rytuałów. Arka została ustawiona w środku specjalnie przygotowanego namiotu. Dawid w roli króla-kapłana złożył ofiary całopalne i pojednania oraz pobłogosławił lud w imieniu JHWH Cabaot. Uroczystość zakończył przydział każdemu z uczestników bochenka chleba, kawałka mięsa i garści rodzynek⁴².

Trzecia część opowiadania skoncentrowana została na Mikal, żonie Dawida i córce Saula, mimo że postać ta występowała już we wcześniejszym fragmencie. Kiedy arkę wniesiono do miasta, Mikal zobaczyła przez okno tańczącego króla i z uwagi na ubiór (lekki efod łatwo odkrywał ciało, przed czym przestrzegało prawo, zob. Wj 23,26) oraz w jej odczuciu publiczne obniżanie królewskiego autorytetu, jak zaznacza autor, „wzgardziła nim w swoim sercu” (2 Sm 6,16; por. 6,20). Nie przypadkiem trzykrotnie autor akcentuje, że była ona בַּת-שָׁאוּל – „córką Saula” (2 Sm 6,16.20.23). Podkreślenie związków Mikal z pierwszym biblijnym królem posłużyło redaktorowi do ideologicznego umocnienia pozycji Dawida jako króla i obrony jego (a właściwie jego potomków) praw do tronu wobec zarzutów oponentów, przeciwników pochodzących z dawnego

urzędu króla i kapłana (por. *Księgi Samuela...*, s. 519-525, zwłaszcza s. 523).

³⁹ D. Marco, *op. cit.*, s. 52.

⁴⁰ F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, przeł. D. Irmińska, J. Kruczyńska, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 197; por. K. Ellinger, *Ephod und Choschen*, „Vetus Testamentum” 1958, nr 8, s. 1935; rysunki zob. [w:] *Chamisz Chumsze Tora – Chumasz Pardes Lauder. Księga Druga Szemat. Przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego z uwzględnieniem Tory Ustnej opatrzonej wyborem komentarzy Rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego i Haftary z błogosławieństwami*, przeł. S. Pecaric, E. Gordon, red. L. Kośka, S. Pecaric, przeł. haftar A. Borowski, S. Pecaric, przeł. komentarz J. Czopik [et al.], Kraków 2006, s. 521-524.

⁴¹ Por. W. O. E. Oesterley, *The Sacred Dance: A Study in Comparative Folklore*, Cambridge 1923; J. Eaton, *The Psalms Come Alive: Capturing the Voice and Art of Israel's Songs*, Downers Grove 1986, s. 102-115.

⁴² Kolejny motyw jednocześnie noszący znamiona sakralności i ludyczności, według antropologów, towarzyszący ceremoniałom o charakterze rytualnym. Por. choćby: A. van Gennep, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biały, wstęp J. Tokarska-Bakir, Warszawa 2006, s. 52-53.

państwa północnego⁴³. Jednoczesna brutalna informacja o bezdziejnej śmierci czy, jak nazwała tę wzmiankę Cheryl Exum „narracyjne morderstwo”⁴⁴ Mikal, to nic innego jak szydercze stwierdzenie, że roszczenia i pretensje do tronu powołujących się na Saula były niezasadne i kłamliwe, wobec wygaśnięcia tej linii (Saulidów) w Jerozolimie⁴⁵. Widać też strukturalną opozycję między Obedem, dostępującym za sprawą, czy w związku z arką, błogosławieństwa, a Mikal, która została przeklęta.

Niestandardowe zachowanie Dawida było wyrazem radości, modlitwy⁴⁶ oraz uzasadnionej wobec JHWH owej znanej kulturoznawcom „zamiany ról” w specyficznych sytuacjach kulturowych i ludycznych⁴⁷. Nawet królewska godność i prestiż nie mogły być stawiane, według redaktorów, na równi z boską, stąd jako właściwa jawi się postawa Dawida i jego deklaracja gotowości jeszcze większego uniżenia się przed bóstwem. Reprimenda króla wobec żony wyraża sens teologiczny wcześniej przedstawionych zdarzeń – ten kierunek interpretacji nie zostanie jednak kontynuowany w tym artykule, podobnie jak interesująca skądinąd i nasuwająca się kulturoznawczy możliwość zestawienia perykopy z modelem Arnolda van Gennepa⁴⁸ i w ten sposób metodyczna analiza.

Podjmując kwestię zabawy, jej form w kulturze starożytnych Izraelitów oraz związków z rytuałem, zasadnym w tym miejscu będzie pokazanie elementów przenikających obrzędy religijne i zachowania ludyczne analizowanej sceny. Warto zwrócić szczególną uwagę na piąty werset, w którym mowa jest o oznakach radości w związku z przeniesieniem arki JHWH do nowej stolicy. Przeżycia Dawida i – jak zaznacza autor chcący

⁴³ Kwestię praw do sprawowania władzy przez królów z tzw. domu Dawida podejmują między innymi autorzy pracy: I. Finkelstein, N. A. Silberman, *op. cit.*, s. 54-95; por. także W. Breuggemann, *2 Samuel 6*, [w:] *Telling Queen Michal's Story. An Experiment in Comparative Interpretation*, ed. D. J. A. Clines, T. Cohn Eskenazi, Sheffield 1991, s. 121.

⁴⁴ J. C. Exum, *Murder They Wrote. Ideology and the Manipulation of Female Presence in Biblical Narrative*, [w:] *Telling Queen Michal's Story...*, s. 176; P. Borgman, *David, Saul and God. Rediscovering an Ancient Story*, Oxford 2008, s. 107.

⁴⁵ Por. I. Finkelstein, N. A. Silberman, *op. cit.*, s. 91; D. Dziadosz, *Monarchia odrzucona przez Boga i lud. Proces redakcji biblijnych tradycji o Saulu*, Przemyśl 2006, s. 478-482. Warto przypomnieć, że potomstwo jej starszej siostry Merab miało zginąć na rozkaz Dawida wraz z innymi członkami rodziny Saula (2 Sm 21,8nn).

⁴⁶ Por. G. van der Leeuw, *Czy w niebie tańczą?*, s. 310-311, 315-317, 344-347; L. M. Orsy, *Pan Niepokoju*, przeł. M. Iwińska, A. Jancewicz, Warszawa 1988, s. 61-63.

⁴⁷ V. Turner, *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, przeł. E. Dżurak, wstęp J. Tokarska-Bakir, Warszawa 2010, s. 180-181.

⁴⁸ Opis zawiera wiele wskazanych przez Gennepa par binarnych przeciwstawienia *communitas* / *societas*. W tym miejscu można byłoby przywołać: pokora / duma z pozycji społecznej; całkowite posłuszeństwo / posłuszeństwo tylko wobec starszych rangą (JHWH) (zob. A. van Gennep, *op. cit.*, s. 124-125).

uwypuklić ich integracyjny i powszechny charakter – וְכָל בֵּית יִשְׂרָאֵל – „całego domu Izraela”⁴⁹ wyrażały się w śpiewie pieśni, grze na instrumentach ze szlachetnego drewna (w polskich przekładach w tym miejscu występują: cytry), harfach, bębnach, tamburynach, grzechotkach i cymbałach⁵⁰. Wskazane instrumenty, znane z innej perykopy, były elementami charakterystycznymi dla rytuałów modlitewnych grup proroków-ekstatyków (por. 1 Sm 10,5). Ekstatyczny taniec wzorowano zapewne na fenickich dramatyzowanych misteriach na cześć Adonisa oraz towarzyszących krwawym ofiarom składanym frygijskiej i libijskiej bogini Kybele⁵¹. Wraz z tańcem gra na instrumentach występuje w kontekście profetyzmu (Wj 15,20-21). Z kulturoznawczego punktu widzenia zainteresowanie budzi owa lista instrumentów muzycznych. Niepodobna przecenić roli muzyki w życiu religijnym starożytnych ludów, stanowiącej istotną część obrzędów świątynnych⁵². Wykonawcami mogli być jedynie mężczyźni przedstawiciele określonych rodów izraelskich. Muzycy ci, dysponowali dopuszczonymi do kultu instrumentami: harfa (*nevel*), lira (*kinnor*), róg barani (*szofar*), trąbka (*chatsosera*), tamburyn (*tof*), cymbały (*metsiltajim*), piszczałka lub flet (*halil*; por. 1 Krn 15,28; 16,42; 25,1; Ne 12,27). Zakazane były natomiast te kojarzące się z kobietami, hałaśliwą wesołością – egipskie sistrum – i kultami traktowanymi jako pogańskie⁵³. Święta rozpoczynał dźwiękowy sygnał, a ich celebracji towarzyszyły nie tylko pieśni z akompaniamentem, ale także taniec. W pierwszej kolejności pojawia się ogólne sformułowanie o grze בְּכָל עֲצֵי בְרוֹשִׁים – *bʿchol ʾatsēy vʹrōshīm* „na wszelkich instrumentach z drewna/drzewa szlachetnego (בְּרוֹשׁ – *bʹrosh* jodła, częściej cedr)”. Następnie wymienione zostały harfy, bębny, tamburyny, grzechotki i cymbały. Harfa כִּנּוֹרוֹת (*kinnōrōt* – inne nazwy spotykane w tłumaczeniach to: psalterium, wiola, cymbały) wykorzystywana w świątynnej orkiestrze, z powodu bogatych zdobień uznawano za instrument arystokracji. Dźwięki, jakie z niej otrzymywano, uznawane były za donośne i radosne (1 Krn 15,16). Tamburyn

⁴⁹ W ten sposób podkreślony został integracyjny wymiar przedstawionych wydarzeń. Redaktorom chodziło bowiem o stworzenie wrażenia mitycznej jedności plemion o różnych kulturowych tradycjach już w czasach Dawida. Sformułowanie „cały dom Izraela” (por. Kpł 10,6; 1 Sm 7,2) odnosi się zatem do postulowanej, pożądanej, choć – jak można udowodnić na podstawie danych archeologicznych – nierealistycznej wspólnoty skupionej wokół swojego króla Dawida.

⁵⁰ J. Montagu, *Instrumenty muzyczne Biblii*, przeł. G. Kubies, Kraków 2006, s. 71-76; zob. D. P. Wright, *op. cit.*, s. 203-216.

⁵¹ I. Turska, *op. cit.*, s. 46.

⁵² C. Sachs, *Muzyka w świecie starożytnym...*, s. 61-62; idem, *Historia instrumentów muzycznych*, przeł. S. Olędzki, Kraków 1989, s. 87-108; szczegółową analizę wszystkich instrumentów wspomnianych w tekstach biblijnych zob. J. Montagu, *op. cit.*

⁵³ *Słownik tła Biblii*, red. nauk. J. I. Packer, M. C. Tenney, przeł. Z. Kościuk, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 424; por. D. P. Wright, *op. cit.*, s. 201-225.

נְבָלִים – *nevālīm*, współcześnie nazywany membranofonem (inne nazwy spotykane w tłumaczeniach to: bębenek, tamburyn), używany był przede wszystkim w muzyce ludowej (Rdz 13,27; Hi 21,12; Iz 5,12; 24,8; Jr 11,34; 1 Sm 18,6), gdzie towarzyszył tańcom w korowodzie (Wj 15,20; Sdz 11,34; 1 Sm 18,6), rzadziej natomiast pojawia się w kontekście kultycznym (Ps 81,3; 149,3; 150,4; 1 Sm 10,5; 2 Sm 6,5)⁵⁴. Sistrum תְּפִימ (tuppīm inaczej kołatki, inne nazwy spotykane w tłumaczeniach to: grzechotki, kastaniety, kornety) było pochodzącym z Egiptu, metalowym instrumentem perkusyjnym, w kształcie litery „U” z rączką u dołu. Dźwięk otrzymywano przy uderzaniu kawałków metali zawieszonych pomiędzy dwoma ramionami instrumentu⁵⁵. Nazwa תְּפִימ to przykład tzw. *hapax legomenon*, słowa występującego w tekście biblijnym tylko raz. Na podstawie analizy filologicznej w odniesieniu do czasownika גָּרַע, czyli „poruszać, potrząsać, chwiać się”, badacze uznają, że chodzi o pewną odmianę grzechotek – ceramiczne, naczyniowe⁵⁶. Ostatnie instrumenty צִלְצִלִים – „dźwięczące talerze”, cymbały (inne nazwy spotykane w tłumaczeniach to: kastaniety) wykonane z brązu, były dopuszczone w kulcie świątynnym jako jedyny instrument perkusyjny⁵⁷ (1 Krn 15,16.19; 25,1; 2 Krn 5,12; Ps 150,5).

W opisie pochodu z Gat do Jerozolimy nie zostały wspomniane już żadne instrumenty poza שׁוֹפָר – *szofar* trąbą. Szofar, czyli róg zwierzęcia koszerne, najczęściej barani (*qeren* inne nazwy spotykane w tłumaczeniach to: trąbka, kornet), służył do sygnalizowania ważnych wydarzeń, rozpoczęcia ataku lub zwierania szyku bojowego (Sdz 3,27; 1 Sm 13,2; 2 Sm 2,28), ostrzegania przed niebezpieczeństwem (Jr 6,1.17), ale także obwieszczenia początku rządów nowego króla (1 Krl 1,34-41). Rogiem miało także ogłaszać początek roku jubileuszowego (Kpł 25,9)⁵⁸. Dźwięk szofaru w tym przypadku ogłasza zgodnie z ideologicznymi założeniami dzieła deuteronomisty początek królowania JHWH w mieście Dawida. Radosna procesja wstępowania z arką do Jerozolimy wpisuje się w barwne koncepcje miasta, kojarzonego także jako miejsce pocieszenia (por. Iz 66,13-14a).

⁵⁴ *Słownik tła Biblii*, s. 425; F. Rienecker, G. Maier, *op. cit.*, s. 512.

⁵⁵ *Słownik tła Biblii*, s. 425; F. Rienecker, G. Maier, *op. cit.*, s. 512.

⁵⁶ J. Montagu, *op. cit.*, s. 73.

⁵⁷ *Słownik tła Biblii*, s. 425; F. Rienecker, G. Maier, *op. cit.*, s. 512.

⁵⁸ F. Rienecker, G. Maier, *op. cit.*, s. 513. O związkach tańca z rytuałem przy wykorzystaniu motywu Dawida także zob. G. Keller, *Legendka o tańcu*, [w:] idem, *Siedem legend*, przeł. A. Tom, Warszawa 1950, s. 119-125; J. Rey, *Taniec. Jego rozwój i formy*, przeł. I. Turcka, Warszawa 1958, s. 50-69.

Przede wszystkim jednak centralną formą ekspresji w przywołanym opowiadaniu był taniec⁵⁹. Przywołując zaś Johana Huizingę, „niezależnie od tego, czy mamy na myśli święte lub magiczne tańce ludów prymitywnych, czy tańce w kulcie greckim, czy taniec króla Dawida przed Arką Przymierza [...] taniec sam jest zabawą w najpełniejszym tego słowa znaczeniu, a nawet że stanowi najczystsza i najdoskonalszą formę ludyczną. [...] Taniec jako taki jest szczególnie i szczególnie doskonałą formą samej zabawy”⁶⁰. Ponieważ doświadczenie Dawida i towarzyszących mu Izraelitów pokazane jest jako przeżycie religijne, muzyczno-taneczna oprawa najbliższa czy wręcz tożsama z rytuałem wydaje się najodpowiedniejszą⁶¹. Autor dopowiada, że Dawid tańczył *בְּקָלֵעַ* – „z całej siły”. Żywiołowy taniec został wyrażony terminem oznaczającym zgodnie z hebrajskim źródłosłowem *קָרַר* – „kręcenie, obracanie, wirowanie”. Podskoki, wirowanie, ekstaza osiągnięta w tańcu ekstatycznym przywodzą na myśl szamański trans łączący ludyczną formę z przeżyciem duchowym czy mistycznym.

O kultycznym i ludycznym wymiarze tańca w starożytności świadczą nie tylko wzmianki biblijne, jak choćby opis kultu złotego cielca (Wj 32,19), ale także teksty ugaryckie, tabliczki z kolekcji królewskich w Niniwie i Nippur oraz odkryte przez archeologów inne artefakty⁶², zwłaszcza kultur bezpośrednio wpływających na autorów Tanachu: egipskie reliefy przedstawiające tancerzy i tancerki czy asyryjsko-babilońskie pieczęcie z wizerunkami tańczącego byka, miedziane grzechotki. Ciekawym przykładem jest też mezopotamska instytucja tancerzy kultowych⁶³, motyw wzmiankowany w innych miejscach Tanachu (Ps 42,5; 149,1-3; 150,3-5; Iz 30, 29).

⁵⁹ Zob. I. Łyp, *Spór o genezę tańca. Teorie religijne i teorie świeckie*, „Euhemer” 1984, nr 3, s. 75-84; K. Carlos-Machej, *op. cit.*, s. 43-58.

⁶⁰ J. Huizinga, *op. cit.*, s. 234-235.

⁶¹ Victor Turner mówił o konieczności odpowiedzi na przeżycia mistyczne specyficzną aktywnością ciała (por. V. Turner, *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Ndembu*, przeł. A. Szyjewski, Kraków 2006, s. 127). Warto zauważyć, że ani spostrzeżenia Rudolfa Otto ani koncepcje Victora Turnera nie były – jak by się mogło wydawać – pomysłami nowatorskimi w skali historii kultury. Czytamy bowiem u Lukiana z Samosate, rzymskiego retora z II wieku, słowa wypowiedziane w dialogu z Kratonem przez Lykinosa: „Istota tańca polega na tym, by wiernie wyrażał i przedstawiał nasze przeżycia duchowe i plastycznie uzmysławiał to, co jest dla nas tajemnicze” (Lukian z Samosate, *Dialog o tańcu*, 36, przeł. i wstęp J. W. Reiss, Warszawa 1951, s. 26).

⁶² A. Biran, *The Dancer from Dan*, „Near Eastern Archaeology” 2003, nr 3, s. 128-132.

⁶³ R. M. Good, *Taniec*, przeł. M. Wojciechowski, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. nauk. P. Achtemeier, przeł. G. Berny [et al.], Warszawa 1999, s. 1236; zob. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 242-243; T. Shawn, *Religious Use of the Dance*, [w:] *Religious Symbolism*, ed. E. Johnson, New York 1955, s. 145-147.

Taniec w społecznościach starożytnego Bliskiego Wschodu znano pod postacią korowodów mężczyzn, tańczących w kole kobiet i dziewcząt⁶⁴ (Jr 31,13) lub określone ruchy pojedynczych tancerek/tancerzy, na przykład na dworze (Pnp 7,1). W tekstach biblijnych taniec symbolizuje radość, pozytywne uniesienie (Ps 30,12; Lm 5,15). Wykonywano go w czasie świętowania zwycięstw (Wj 15,20), powrotu wojowników (Sdz 11,34; 1 Sm 18,6; 21,12; 29,5; Iz 52,7), celebracji radosnych świąt (Sdz 9,27; Iz 16,9-10), winobrania (Sdz 21,20-23). Rytualne płasanie przy śpiewie i muzyce towarzyszyło wielu akcjom kultycznym.

Szczególny charakter miało i wciąż ma w tradycjach żydowskich jedno z tzw. biblijnych (opisanych i umotywowanych narracją w Tanachu) świąt nazywanych *szalosz regalim* – Sukkot⁶⁵ (*Hag ha-Sukkot*, Szałasów, Zbiorów – 15 dnia miesiąca tiszri, trwa siedem dni), nawiązujące do mitu wędrówki Izraelitów przez pustynię oraz radości wyrażanej w nocnych zabawach na świątynnym dziedzińcu dla kobiet oświetlonym dodatkowymi świecznikami. Męscy przedstawiciele elity tańczyli natomiast z pochodniami, śpiewając pieśni z akompaniamentem muzyki wykonywanej przez lewitów na stopniach prowadzących do dziedzińca Izraelitów⁶⁶. W Święto Szałasów publicznie odczytywano Prawo Mojżesza, a w późniejszych czasach do obchodów, po uroczystości zamknięcia święta w ósmym dniu, dodano jeszcze jeden nazywany Simchat Tora (Radość Prawa⁶⁷), w diasporze uroczystość tę obchodzi się w dziewiąty dzień Sukkot. Jako że odczytywanie Tory stało się głównym elementem liturgii synagogałnej, zakończenie i jednocześnie rozpoczęcie nowego cyklu czytań stanowi okazję do radosnej i uroczystej celebracji. W ciągu całego roku zgodnie z ustalonym rytmem odczytywanych jest 54 *peraszot*⁶⁸. Za wielki zaszczyt uważa się od wieków możliwość publicznego odczytania ostatnich słów Pwt lub pierwszych zdań Rdz już w nowym cyklu. Ci, którzy to czynią, nazywani są *chatanim* – oblubieńcami Tory. W pierwszym przypadku – *chatan Tora*, w drugim – *chatan Bereszit*⁶⁹. Obrzędy synagogałne w tym

⁶⁴ T. Ilan, *Dance and Gender in Ancient Jewish Sources*, „Near Eastern Archaeology” 2003, nr 3, s. 135-136; E. A. Knauf, *op. cit.*, s. 2.

⁶⁵ Nie podejmuję w tym miejscu kwestii wśród biblistów spornego problemu „arbitralnego”, jak uważał Roland de Vaux, łączenia święta Sukkot z opowiadaniem z 2 Sm 6 i 1 Krl 8. Zestawiam natomiast główny motyw ludyczny opowiadania o przeniesieniu arki – taniec Dawida z celebracją święta Simchat Tora (zob. R. de Vaux, *op. cit.*, s. 516-517).

⁶⁶ F. Rienecker, G. Maier, *op. cit.*, s. 522; *Słownik tła Biblii*, s. 322.

⁶⁷ Podstawowy rdzeń na określenie biblijnej radości to właśnie *xmf* – więcej zob. P. Briks, *op. cit.*, s. 38-54.

⁶⁸ N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 1997, s. 76.

⁶⁹ S. P. de Vries, *Obrzędy i symbole Żydów*, przeł. z niderl. i oprac. A. Borowski, Kraków 1999, s. 146.

dniu nawiązują do sceny z Księgi Samuela, a miejsce arki zajmuje rodół – obiekt szczególnej czci i szacunku. W synagogach tradycyjnie odbywają się, niekiedy wielogodzinne *hakafot*⁷⁰. Żydzi w procesji z wszystkimi rodółami z *aaron ha-kodesz*, odświętnie przybranymi w *meil* (tzw. sukienka), *keter Tora* (korona) lub *rimonim* (dzwonki) oraz *tas* (tarcza), noszonymi wokół *bimy*, a często także na zewnątrz synagogi, śpiewają⁷¹ i tańczą⁷², nierzadko dochodząc do stanów ekstatycznych. Rabin Simon de Vries tak opisywał emocje towarzyszące obchodom tego dnia:

Za każdym okrażeniem narasta stopniowo radość, która w końcu dochodzi do ekstazy. Kołyszący się początkowo pochód ze zwojami Tory w objęciu ramion staje się formalnym tańcem, zaś radość tańczących dochodzi aż do przesady. Nie brak tu też nawet podchmielonych. Bez oglądania się na przepisy rytuału! Jest ich więcej niż kiedykolwiek. Jednakże owa przesada nie przeradza się w swawolę. Radość mieści się zawsze w granicach entuzjastycznie pojmowanej religijnej wesołości. Oczywiście ludzie Zachodu muszą jednak się przyzwyczaić do takiego widowiska w synagodze⁷³.

Zgorszony Samuel Pepys zapisał wrażenia z Simchat Tora, których był świadkiem, 14 października 1663 roku w Londynie:

Wystarczy, o Panie, zobaczyć tylko ten zamęt, wesołość, zabawę, zamiast skupienia chaos w ich wszystkich nabożeństwach, większe podobieństwo do bydła niż ludzi znających prawdziwego Boga, aby człowiek poprzysiągł sobie nigdy ich więcej w przyszłości nie oglądać; i rzeczywiście, nigdy jeszcze nie widziałem czegoś podobnego ani nie byłem w stanie przypuszczać, że istnieje w świecie jakakolwiek religia, wyznawana w tak absurdalny sposób jak ta⁷⁴.

Tańczono także w trakcie innych nabożeństw (zob. Wj 32,19), skoro w psalmach w wielu miejscach znaleźć można wezwanie do chwalenia JHWH w tanecznym

⁷⁰ A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, przeł. O. Zienkiewicz, Warszawa 2003, s. 106, 250.

⁷¹ Na przykład słowa *Sisu V'Simchu*: „Sisu V'Simchu V'Simchu Tora / Ut-Nu Ka-Vod La-To-Rah” w wolnym tłumaczeniu: „Weselmy się, cieszymy się z Tory / Oddajmy cześć Torze”.

⁷² Zob. D. Lapsen, *Folk Dances for Jewish Festivals*, New York 1961, s. 126-141.

⁷³ S. P. de Vries, *op. cit.*, s. 146-147.

⁷⁴ Przeł. [za:] A. Unterman, *Żydzi. Wiara i życie*, przeł. J. Zabierowski, Warszawa 2005, s. 182; zob. też S. Pepys, *Diary*, Wednesday 14 X 1663, [on-line:] <http://www.pepysdiary.com/archiw/1663/10/> – 22 IX 2020.

korowodzie (zob. Ps 87,7; 149,3; 150,4). Starożytni Izraelici wierzyli, że ta forma aktywności człowieka w szczególny sposób będzie oznaką nastania czasów mesjańskich (Jr 31,4). Z tych racji biblijny taniec – symbol⁷⁵ radości (ale też wielbienia, wolności i równości) – przeciwstawiany był żałobie, czego przykładem jest paralelizm antyteyczny: „Biadanie moje zamieniłeś mi w taniec; wór mi rozwiązałeś, opasałeś mnie radością” (Ps 20,12; por. Lm 5,15; Koh 3,4)⁷⁶. O autotelicznym charakterze tej formy ekspresji człowieka można sądzić na podstawie wzmianek sapiencjalnych, w których Mądrość (uosobienie JHWH), nawiązująca do stereotypowego postrzegania artysty (Wj 28,3; 31,3.6; 35,10), tańczy, igra i śmieje się (Prz 8,30).

Przytoczony fragment z 2 Księgi Samuela stanowi standardowy biblijny przykład czynności wyrażających ludyzm w kulturach starożytnych. Z powyższych uwag można wysnuć wniosek o naturalnej łączności ludycznych form ekspresji człowieka w ramach rytuału. Jak się okazuje, ten związek – mimo racjonalizacji w czasach nowożytnych, ze szczególną formą ontycznego antagonizmu *sacrum* i *profanum* nieznaną w czasach biblijnych (obie „sfery” stanowiły jedność) – pozostał w niektórych elementach, w tym przypadku kultur żydowskich, ujawnianych podczas celebracji radosnego święta Simchat Tora.

BIBLIOGRAFIA

- Ahlström G. W., *The Travels of the Ark: A Religio-Political Composition*, „Journal of Near Eastern Studies” 1984, nr 2, s. 141-149, <https://doi.org/10.1086/373071>.
 Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. R. Traba, Warszawa 2015.
 Banek M., *Taniec*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, red. nauk. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 225.
 Bett H., *The Games of Children: Their Origin and History*, London 1929.
 Biran A., *The Dancer from Dan*, „Near Eastern Archaeology” 2003, nr 3, s. 128-132, <https://doi.org/10.2307/3210917>.
 Borgman P., *David, Saul and God: Rediscovering an Ancient Story*, Oxford 2008, <https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780195331608.001.0001>.
 Breuggemann W., 2 Samuel 6, [w:] *Telling Queen Michal's Story: An Experiment in Comparative Interpretation*, ed. D. J. A. Clines, T. Cohn Eskenazi, Sheffield 1991.

⁷⁵ Por. J. Kowalska, *Koło bogów. Ruch i taniec w mitach i obrzędach*, Warszawa 1995; eadem, *Taniec drzewa życia. Uniwersalia kulturowe w tańcu*, Warszawa 1991.

⁷⁶ L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej: obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2010, s. 1004.

- Briks P., *Radość Boga w Starym Testamencie*, Warszawa 2000.
- Caillouis R., *Żywioł i ład*, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1973.
- Campbell A. F., *The Ark Narrative (1 Sam 4-6; 2 Sam 6): A Form-Critical and Traditio-Historical Study*, Missoula 1975.
- Campbell A. F., *Yahweh and the Ark: A Case Study in Narrative*, „Journal of Biblical Literature” 1984, nr 1, s. 31-43, <https://doi.org/10.2307/3265910>.
- Carlos-Machej K., *Taniec jako wartość kultury. Ciągłość, przemiany, kontrowersje*, „Edukacja Filozoficzna” 2004, nr 38.
- Chamisza Chumsze Tora – Chumasz Pardes Lauder. *Księga Druga Szemot. Przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego z uwzględnieniem Tory Ustnej opatrzony wyborem komentarzy Rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego i Haftary z błogosławieństwami*, red. L. Kośka, S. Pecaric, przeł. S. Pecaric, E. Gordon, przeł. haftar A. Borowski, S. Pecaric, przeł. komentarz J. Czopik [et al.], Kraków 2006.
- Chenel A. P., Simarro A. S., *Słownik symboli*, przeł. M. Boberska, Warszawa 2008.
- Childs B. S., *A Study of the Formula „Until This Day”*, „Journal of Biblical Literature” 1963, nr 82, s. 279-292, <https://doi.org/10.2307/3264630>.
- Czerniawski K., *O tańcach narodowych z poglądem historycznym i estetycznym na tańce różnych narodów, a w szczególności na tańce polskie*, Warszawa 1860.
- Dziadosz D., *Monarchia odrzucona przez Boga i lud. Proces redakcji biblijnych tradycji o Saulu*, Przemyśl 2006.
- Eaton J., *The Psalms Come Alive: Capturing the Voice and Art of Israel's Songs*, Downers Grove 1986.
- Eliade M., *Religia, literatura, komunizm. Dziennik emigranta*, przeł. A. Zagajewski, Londyn 1990.
- Ellinger K., *Ephod und Choschen*, „Vetus Testamentum” 1958, nr 8, s. 19-35, <https://doi.org/10.1163/156853358X00024>.
- Exum J. C., *Murder They Wrote: Ideology and the Manipulation of Female Presence in Biblical Narrative*, [w:] *Telling Queen Michal's Story: An Experiment in Comparative Interpretation*, ed. D. J. A. Clines, T. Cohn Eskenazi, Sheffield 1991, s. 176-198.
- Figures de David à travers la Bible. XVIIe congrès de l'ACFEB, Lille, 1er-5 septembre 1997*, publiés sous la direction de L. Desrousseaux, J. Vermeulen, Paris 1999.
- Finkelstein I., Silberman N. A., *Dawid i Salomon*, przeł. A. Weseli, Warszawa 2007.
- Flawiusz J., *Dawne dzieje Izraela*, cz. 1, z jęz. grec. przeł. Z. Kubiak, J. Radożycki, wstęp E. Dąbrowski, W. Malej, komentarz J. Radożycki, Warszawa 2001.
- For and Against David: Story and History in the Books of Samuel*, ed. A. G. Auld, E. Eynikel, Leuven 2010.
- Fouilloux D. [et al.], *Kultura biblijna. Słownik*, przeł. M. Żurowska, Warszawa 1997.
- Gennep A. van, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biały, wstęp J. Tokarska-Bakir, Warszawa 2006.
- Geoghegan J. C., *„Until This Day” and the Preexilic Redaction of the Deuteronomistic History*, „Journal of Biblical Literature” 2003, nr 2, s. 201-227, <https://doi.org/10.2307/3268443>.
- Good R. M., *Taniec*, przeł. M. Wojciechowski, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. nauk. P. Achtemeier, przeł. G. Berny [et al.], Warszawa 1999, s. 1236.
- Gordon R. P., *1 & 2 Samuel*, Sheffield 1994.
- Grad J., *Zabawa jako zjawisko kulturowe*, [w:] *Szkice o partycypacji kulturowej*, red. K. Zamia-ra, Poznań 1997, s. 13-48.

- Guardini R., *O duchu liturgii*, przeł. i wprow. M. Wolicki, Kraków 1996.
- Hauer C. E., *Who was Zadok?*, „Journal of Biblical Literature” 1963, nr 1, s. 89-94, <https://doi.org/10.2307/3263992>.
- Hebrajsko-polski Stary Testament. Prorocy. Przekład interlinearny z kodami gramatycznymi, transliteracją i indeksem słów hebrajskich, oprac. i wstęp A. Kuśmirek, Warszawa 2008.
- Hervieu-Léger D., *Religia jako pamięć*, przeł. M. Bielawska, Kraków 1999.
- Hervieu-Léger D., *Religia jako pamięć*, przeł. M. Bielawska, wyd. 2, Kraków 2007.
- Huizinga J., *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, przeł. M. Kurecka, W. Wirpsza, Warszawa 1967.
- Ilan T., *Dance and Gender in Ancient Jewish Sources*, „Near Eastern Archaeology” 2003, nr 3, <https://doi.org/10.2307/3210918>.
- Kameraz-Kos N., *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 1997.
- Keddie G. J., *Triumf króla. 2 Księga Samuela*, przeł. M. Karkoszka, Włocławek 2000.
- Keller G., *Legendka o tańcu*, [w:] G. Keller, *Siedem legend*, przeł. A. Tom, Warszawa 1950, s. 119-125.
- King David in the Index of Christian Art*, ed. C. Hourihane, Princeton 2002.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacyj*, Kraków 1935 [reprint 1996].
- Kowalska J., *Koło bogów. Ruch i taniec w mitach i obrzędach*, Warszawa 1995.
- Kowalska J., *Taniec drzewa życia. Uniwersalia kulturowe w tańcu*, Warszawa 1991.
- Księgi Samuela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz ekskursy*, oprac. J. Łach, Poznań–Warszawa 1973.
- Lange R., *O istocie tańca i jego przejawach w kulturze. Perspektywa antropologiczna*, Poznań 2009.
- Lapson D., *Folk Dances for Jewish Festivals*, New York 1961.
- Leeuw G. van der, *Czy w niebie tańczą?*, przeł. A. Wojtaś, „Literatura na Świecie” 1978, nr 5, s. 306-353.
- Leeuw G. van der, *Święta gra*, przeł. Z. Benedyktowicz, S. Sikora, „Konteksty” 1991, nr 3-4, s. 3-10.
- Leeuw G. van der, *Święta gra. Reminiscencje*, przeł. Z. Benedyktowicz, S. Sikora, „Konteksty” 2007, nr 2, s. 93-97.
- Lissa Z., *Muzyka od czasów najdawniejszych do końca XI w.*, [w:] *Historia muzyki powszechnej*, t. 1: *Do Renesansu włącznie*, red. J. M. Chomiński, Z. Lissa, Kraków 1957, s. 69-72.
- Lukian z Samosate, *Dialog o tańcu*, przeł. i wstęp J. W. Reiss, Warszawa 1951.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. K. Romaniuk, Poznań 1989.
- Łyp I., *Spór o genezę tańca. Teorie religijne i teorie świeckie*, „Euhemer” 1984, nr 3, s. 75-84.
- Marco D., *La danza sacra nella Chiesa. Esperienze antiche ed esperienze nuove*, Roma 2000.
- Montagu J., *Instrumenty muzyczne Biblii*, przeł. G. Kubies, Kraków 2006.
- Najgeburska K., *Między widowiskiem a obrzędem „La processione di Cristo Morto” ulicami Tropei*, „Język – Szkoła – Religia” 2019, nr 14, s. 81-91.
- Oesterley W. O. E., *The Sacred Dance: A Study in Comparative Folklore*, Cambridge 1923.
- Okoń W., *Zabawa a rzeczywistość*, Warszawa 1995.
- Orsy L. M., *Pan Niepokoju*, przeł. M. Iwińska, A. Jancewicz, Warszawa 1988, s. 61-63.
- Otto R., *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, przeł. B. Kupis, Wrocław 1993.
- Peeris P., *Taniec, czyli język Boga*, „Więź” 2006, nr 5, s. 124-128.

- Plichta P., „Sprawiedliwy będzie w wiecznej pamięci” (Ps 112,6) – edukacyjna funkcja pamięci historycznej i zapomnienia w psalmach, [w:] *Pamięć – kultura – edukacja*, red. A. P. Bieś, M. Chrost, B. Topij-Stempińska, Kraków 2011, s. 45-57.
- Rey J., *Taniec. Jego rozwój i formy*, przeł. I. Turska, Warszawa 1958.
- Rienecker F., Maier G., *Leksykon biblijny*, przeł. D. Irmińska, J. Kruczyńska, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001.
- Rosenberg R. A., *The God Sedeq*, „Hebrew Union College Annual” 1965, nr 36, s. 161-177.
- Ryken L., Wilhoit J. C., Longman III T., *Słownik symboliki biblijnej: obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2010.
- Sachs C., *Historia instrumentów muzycznych*, przeł. S. Olędzki, Kraków 1989.
- Sachs C., *Muzyka w świecie starożytnym*, przeł. Z. Chechlińska, Warszawa 1981.
- Schechner R., *Przyszłość rytuału*, przeł. T. Kubikowski, Warszawa 2000.
- Shawn T., *Religious Use of the Dance*, [w:] *Religious Symbolism*, ed. E. Johnson, New York 1955, s. 145-147.
- Słownik tła Biblii*, przeł. Z. Kościuk, red. nauk. J. I. Packer, M. C. Tenney, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2007.
- Sułkowski B., *Zabawa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. A. Kłosowska, Wrocław 1991.
- Synowiec J. S., *Gatunki literackie w Starym Testamencie*, Kraków 2003.
- Tomaszewski W., *Człowiek tańczący*, Warszawa 1991.
- Toorn K. van der, Houtman C., *David and the Ark*, „Journal of Biblical Literature” 1994, nr 2, s. 209-231, <https://doi.org/10.2307/3266511>.
- Tur Sinai N. H., *The Ark of God at Beit Shemesh and Peres Uzza*, „Vetus Testamentum” 1951, nr 1, s. 275-286, <https://doi.org/10.1163/156853351X00454>.
- Turner V., *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Ndembu*, przeł. A. Szyjewski, Kraków 2006.
- Turner V., *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, przeł. E. Dżurak, wstęp J. Tokarska-Bakir, Warszawa 2010.
- Turska I., *Krótki zarys historii tańca i baletu*, Kraków 2009.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, przeł. O. Zienkiewicz, Warszawa 2003.
- Unterman A., *Żydzi. Wiara i życie*, przeł. J. Zabierowski, Warszawa 2005.
- Vaux R. de, *Instytucje Starego Testamentu*, t. 1-2, z franc. przeł. i bibliografią uzupełnił T. Brzegowy, Poznań 2004.
- Vries Ad. de, *Dictionary of Symbols and Imagery*, Amsterdam–London 1974.
- Vries S. P. de, *Obrzędy i symbole Żydów*, przeł. z niderl. i oprac. A. Borowski, Kraków 1999.
- Wilson-Dickson A., *Historia muzyki chrześcijańskiej. Od chorału gregoriańskiego do muzyki gospel*, przeł. M. Wiśniewska, Warszawa 2007.
- Witkowski L., *Taniec w starożytności*, „Meander” 1952, nr 9.
- Witztum D., Rips E., Rosenberg Y., *Equidistant Letter Sequences in the Book of Genesis*, „Statistical Science” Vol. 9, 1994, nr 3, s. 429-438, <https://doi.org/10.1214/ss/1177010393>.
- Wright D. P., *Music and Dance in 2 Samuel 6*, „Journal of Biblical Literature” 2002, nr 2, s. 225, <https://doi.org/10.2307/3268353>.
- Zwoliński A., *W tańcu i na dyskotecę*, Warszawa 2009.
- Żmizdiński J., *Ruch wokół płomieni*, „Czas Kultury” 2004, nr 2-3, s. 33-41.

Życiński W., *Rola argumentów biblijnych Starego Testamentu w teotokologii prawosławnej*, „Polonia Sacra” 1999, nr 4.

Źródła internetowe

Fabisiak M., *Czy Andrzej Duda mógł podnieść hostię? Biskup wyjaśnia*, [w:] Wirtualna Polska. pl, 8 VI 2015, [on-line:] <https://wiadomosci.wp.pl/czy-andrzej-duda-mogl-podniesc-hostie-biskup-wyjasnia-6027415238947457a> – 20 IX 2020.

Knauf E. A., *Bull-jumping David Crosses Gender-lines (Once Again): Three Additional Remarks to Philippe Guillaume*, „Lectio Difficilior” 2 (2004), s. 2, [on-line:] http://www.lectio.uni-be.ch/04_2/PDF/knauf.pdf – 23 IX 2020.

Pepys S., *Diary*, Wednesday 14 X 1663, [on-line:] <http://www.pepysdiary.com/archive/1663/10/> – 22 IX 2020.

ANCIENT GROUNDS FOR PLAY AND LUDIC CONTEXT OF EPISODE STORIES OF DAVID (2 Sam 6:1-23)

The analysis is a fragment of the Second Book of Samuel. The story is important for many reasons. Very often it is used in historical research and cultural studies as an example of the ludic dimension of human existence. A seemingly simple description of the event can be interpreted as an example of cultic sources of play in culture. We may see the image of David dancing as an opportunity to bring the problem of the beginnings of play and its connection with the ritual in the context of the Bible – cultural texts, interacting through the centuries. Forms of expression of ancient Israelites have their continuation in particular Simchat Torah celebration.

KEYWORDS: Bible, play, dance, David, Jews, ritual, culture

POST/PAMIĘCIOWE WYMIARY TRANSFERU(!) – WOKÓŁ SPEKTAKLU JANA KLATY

TYTUŁEM WSTĘPU

Pamięć i postpamięć to dwie kategorie, a zarazem tematy i perspektywy, które szczególnie uwidaczniają się w stanowiącym przedmiot niniejszych rozważań spektaklu Jana Klaty z 2006 roku¹ pt. *Transfer!* Pamięć jest jednym z chętniej podejmowanych tematów w rozmaitych działaniach artystycznych, w tym teatralnych. Szczególnie inspirująca dla artystów pozostaje kwestia pamięci II wojny światowej (a zwłaszcza pamięć Zagłady), która – ze wszystkimi jej konsekwencjami – stała się w paradoksalny sposób „niezbywalną częścią polskich konstrukcji tożsamościowych – samorozpoznania i samookreślenia”². Jak zauważyła Joanna Puzyna-Chojka, „teatr staje się medium, przez które wydobywamy na powierzchnię życia zbiorowego – »niepojęte« przez swoją ekstremalność – doświadczenie, obnażając i kompromitując wszelkie gesty wymazywania, przemilczania, kaleczenia, deformowania i mistyfikowania pamięci”³.

Pamięć, choć niejednokrotnie rozłączna, często idzie w parze z postpamięcią – którą autorka tego pojęcia, Marianne Hirsch, rozumiała jako swoisty rodzaj obcowania przez kolejne (II, III) generacje z przeszłością stanowiącą pewne dziedzictwo, brzemień,

¹ W tym miejscu czynię wyjaśnienie, że sama odnoszę się do wersji spektaklu z 2008 roku, zamieszczonego na portalu niniateka.pl (<https://ninateka.pl/vod/teatr/transfer-jan-klata/> – 1 III 2021).

² J. Puzyna-Chojka, *Perfomowanie pamięci we współczesnym teatrze (nie tylko dokumentalnym)*, „Sztuka i Dokumentacja” 2008, nr 18, s. 249.

³ *Ibidem*, s. 248.

ale z którą nie można się bezpośrednio skontaktować⁴. Owa przeszłość niesie ze sobą doświadczenie traumy – najczęściej przemilczanej bądź w inny sposób ukrywanej i jednocześnie przenoszonej (podświadomie, przez swoje zachowania, słowa, stan zdrowia) na kolejne pokolenie, które nie doświadczyło jej bezpośrednio, ale żyło w jej cieniu, traktując ją jednocześnie jako rodzaj swojej (ale zapośredniczonej, jak wskazuje Hirsch, dodając przedrostek „post-”) pamięci. Traumatyczne doświadczenie rodziców wpłynęło na życie ich dzieci i wnuków. Hirsch pierwotnie łączyła postpamięć z doświadczeniem Holocaustu, jednak szybko okazało się, że można to pojęcie rozszerzyć i połączyć z innymi doświadczeniami, takimi jak chociażby II wojna światowa (w ogóle) i – szczególnie istotna w kontekście artykułu – kwestia powojennych przesiedleń⁵. Owa postpamięć opiera się na „empatycznym odtwarzaniu doświadczenia tej pierwszej generacji”⁶. Hirsch wskazuje, że ta forma pamięci łączy się ze swoim źródłem nie tyle przez przypominanie, ile przez użycie, zaangażowanie „wyobraźni i kreacji”⁷. Dodać można, że realizuje się ona także w działaniach (m.in. w geście artystycznym – np. teatralnym bądź pisarskim) podejmowanych – w przypadku omawianego spektaklu – w danej przestrzeni (Wrocławia, jako miasta, w którym nastąpiła powojenna „wymiana” ludności) i z udziałem tych, którzy bezpośrednio doświadczyli traumy przesiedleń i zachowała się ona w ich pamięci lub jako dzieci przesiedleńców przez swoje gesty, narracje, praktyki teatralne dokonują empatycznego połączenia z minionymi generacjami i ich doświadczeniem. Joanna Tokarska-Bakir dodaje, że „postpamięć jest kategorią, którą można przenosić w inne obszary, chociaż zmienia się tutaj pojęcie traumy, bo powód, dla którego mamy to brzemię na ramionach, jest inny. To, że chcemy do tamtego czasu sięgać, może też być elementem naszego wyboru, podyktowanego czystą ciekawością, a nie tylko empatią lub osobistym cierpieniem”⁸.

⁴ Zob. M. Hirsch, *Żaloba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 247-280; por. eadem, *Family Frames: Photography, Narrative and Postmemory*, Cambridge 1997; eadem, *Pokolenie postpamięci*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105, s. 28-36.

⁵ Z przesiedleniami wiąże się m.in. doświadczenie wykorzenienia, które jak wskazuje Romana Kolarzowa, wywołuje (właśnie, mające postpamięciowy charakter) emocje przekazywane kolejnym pokoleniom, zob. eadem, *Zwidy, majaki, powidoki czyli meandry postpamięci. Między Dominkiem LaCaprą a Giorgio Agambenem*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2015, z. 3, s. 123.

⁶ K. Kaniowska, „Memoria” i „postpamięć” a antropologiczne badanie wspólnoty, [w:] *Codzienne i niecodzienne. O wspólnotowości w realiach dzisiejszej Łodzi*, red. G. E. Karpińska, Łódź 2004, s. 20. Inaczej tę kategorię określa się jako pamięć nieobecną, odziedziczoną, „podziurawioną”, czy też nie-pamięć, bądź zastępcze bycie świadkiem.

⁷ M. Hirsch, *Past Lives: Postmemories in Exile*, „Poetics Today” Vol. 17, 1996, nr 4, s. 241.

⁸ J. Tokarska-Bakir, *Z Eryniami w zмовie*, rozm. W. Szczawińska, [w:] *Zła pamięć. Przeciwhistoria w polskim teatrze i dramacie*, red. M. Kwaśniewska, G. Niziołek, Wrocław 2012,

Ten drugi element, ciekawość, chęć podjęcia wyzwania w postaci zrealizowania spektaklu o przesiedleniach w mieście naznaczonym tym doświadczeniem, towarzyszyła, jak się zdaje, Janowi Klatcie. Tematem pamięci i przesiedleń, w postaci „wypędzenia” Niemców i „przypędzenia” Polaków, przede wszystkim mieszkających wcześniej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, zajął się także dlatego, że – jak sam mówi:

[...] nie możemy [...] milczeć, bo [...] wystarczy niekorzystny zbieg okoliczności i znowu będziemy w takiej Europie, w której ludzie [...] podróżują [...] w bydlęcych wagonach. Mają pięć godzin na spakowanie dobytku i nie znają celu podróży. [...] Opowiadając o czasach, kiedy historia oszalała, w jakiś sposób szczepimy się przeciw tej chorobie. To będzie także przedstawienie dla pokolenia młodych Europejczyków, którzy „transferują” z jednego kraju do drugiego. Chcemy im pokazać, że to może spotkać także ich samych⁹.

Jaką zatem formę owej opowieści-ostrzeżenia zaproponował reżyser? *Transfer!* Jana Klaty częściowo nawiązuje w swej budowie do tzw. dramatu dokumentu, czy też teatru faktu¹⁰. Dramat dokumentu był – jak pisze Marek Podlasiak – „jedną z kluczowych form literatury zaangażowanej, której autorzy wychodzili z założenia, że za pomocą wykorzystanego w ich dziełach materiału dokumentalnego, możliwe jest wywieranie bezpośredniego wpływu na odbiorcę”¹¹. Ujęcie Klaty bliskie jest sposobowi rozumienia i tworzenia teatru – tzw. teatru faktu – przez polsko-niemiecki zespół Romini Protokół. Jak zauważył Podlasiak, ich spektakle „nie stawiają sobie za cel dotarcia do ostatecznych prawd i wyjaśnienia rzeczywistości”, ale „stanowią raczej próbę zbliżenia się do człowieka i jego historii. Dlatego też dla owych projektów scenicznych konstitutywna jest refleksja nad pamięcią, nad procesem przypominania, który staje się performatywnym aktem”¹². Szczególnie te ostatnie elementy, czyli praca pamięci (i zapominania) oraz sposoby przypominania, stanowią istotną cechę opowieści (po)wojennych, wygłaszanych na scenie w czasie spektaklu, którego treść zasadniczo opiera się właśnie na relacjach świadków. Mamy tutaj także do czynienia z teatrem

s. 271.

⁹ R. Pawłowski, T. Wysocki, *Mój transfer. Historia może oszaleć, rozmowa z Janem Klatą* [pierwodruk: „Gazeta Wyborcza – Wrocław” 2006, nr 264, 13 XI – dodatek „Duży Format”], [on-line:] <https://e-teatr.pl/moj-transfer-a30746> – 26 VI 2021.

¹⁰ Zob. *Teatr faktu*, [w:] P. Pavis, *Słownik terminów teatralnych*, przeł. S. Świontek, Wrocław 1998; M. Semil, E. Wyśińska, *Słownik współczesnego teatru*, Warszawa 1990, s. 349.

¹¹ M. Podlasiak, *Dramat dokumentu lat 60. XX wieku i jego renesans we współczesnym teatrze niemieckim*, „Litteraria Copernicana” 2013, nr 2(12), s. 85.

¹² *Ibidem*, s. 93.

zaangażowanym (społecznie), którego celem jest przypomnienie i ukazanie doświadczenia tuż powojennych przesiedleń będących udziałem wielu Polaków i Niemców związanych z tzw. Ziemią Zachodnimi¹³. Częścią zaś tych ziem jest Wrocław – miejsce przedstawienia i zarazem punkt wyjścia dla opowiadanych historii. Jednocześnie spektakl w formie i wymowie wymyka się obydwu klasyfikacjom. Z jednej strony sięga bowiem po historię prawdziwą, a na scenie umieszcza aktorów-amatorów, właśnie owych świadków historii, ich opowieści, wcześniej wysłuchane, zostały niejako przepisane przez autorów scenariusza i dostosowane do potrzeb sceny teatralnej, z drugiej jednak, nie dotyka problemu aktualnego, ale jego podstawą są historie i wydarzenia sprzed ponad sześćdziesięciu lat – związane z wydarzeniami II wojny światowej i jej konsekwencjami w postaci zmiany granic i (wymuszonej) migracji ludności. W ten sposób, jak przyznały Kinga Duniec i Joanna Krakowska, reżyser *Transfer!* dokonał w polskim teatrze i w dwojakim sensie swoistego „zwrotu historycznego” – wprowadzając po długiej nieobecności na scenę wyrazisty historyczny temat, a także oddając głos wykluczonym dotychczas z historycznej narracji świadkom i ich wypartym z polskiej pamięci, czy wręcz stanowiących element niepamięci¹⁴, mikrohistoriom¹⁵. Jednocześnie można ów spektakl potraktować jako głos, czy też komentarz w sprawie rozgorzałych na początku XXI wieku dyskusji wokół zwrotu mienia niemieckiego, jak i kontrowersji związanych z działalnością Związku Wypędzonych pod wodzą Eriki Steinbach¹⁶. Ale trzeba też go odczytywać szerzej – jako opowieść o wojennej traumie wynikającej z przesiedleń, bądź też jako opowieść o mierzeniu się z trudną przeszłością, o jej pamięci i zapominaniu oraz przetwarzaniu w postpamięci kolejnych generacji. I właśnie zagadnienie pamięci i postpamięciowych praktyk w odniesieniu do tych trudnych doświadczeń, skorelowane z różnymi sposobami rozumienia i odczytywania tytułu przedstawienia w reżyserii Jana Klaty, stanowi podstawę niniejszych rozważań.

Transfer! powstał jako koprodukcja wrocławskiego Teatru Współczesnego im. Edmunda Wiercińskiego (jego dyrektor, Krystyna Meissner, była pomysłodawczynią

¹³ Wielkim nieobecnym przedstawienia – jak wskazywał sam reżyser – była społeczność żydowska, która jednocześnie pojawiała się w opowieściach-relacjach bohaterów-Świadków (zob. R. Pawłowski, T. Wysocki, *op. cit.*).

¹⁴ Niepamięć ujmuję tu za Paulem Ricoeurem jako lukę w pamięci zbiorowej danej społeczności, która może powstawać zarówno w wyniku zaniedbania, jak i zaplanowanego wymazywania ze zbiorowej świadomości pamięci o jakichś wydarzeniach (zob. P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków 2012, s. 553).

¹⁵ K. Duniec, J. Krakowska, *Soc, sex i historia*, wstęp A. Graff, Warszawa 2014, s. 241.

¹⁶ Por. Ł. Jaroń, *Ból fantomowy. Transfer! Jana Klaty jako teatralny dokument o doświadczeniu przesiedleń w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Słowianie w podróży*, t. 1: *Język i kultura*, red. R. Wyżkiewicz-Maksimow, J. Dziuba, Gdańsk 2016, s. 274.

przedsięwzięcia) oraz berlińskiego Hebbel am Ufer. Autorami scenariusza są Dunja Funke (ze strony niemieckiej, pół-Niemka, pół-Iranka) oraz Sebastian Majewski (teksty polskie, Wrocławianin, wnuk przesiedlonych), całość wyreżyserował Jan Klata (pochodzący z Warszawy). Już ta swoista mozaika związana z pochodzeniem dramaturgów wskazuje na wyjątkowość ujęcia tematu oraz że będzie on miał zarówno rys zindywidualizowany (związany z wymianą ludności w stolicy Dolnego Śląska i z jej przemianą z Breslau w Wrocław), ale i bardziej uniwersalny. Premierowe przedstawienia odbyły się 18 listopada 2006 roku na scenie głównej Teatru Współczesnego i 18 stycznia 2007 roku w Berlinie.

Scenariusz przedstawienia został oparty na autentycznych historiach opowiedzianych przez wyłonionych na podstawie castingu bohaterów-świadków historii. Spośród ponad siedemdziesięciu zgłoszeń autorzy wybrali dziesiątkę uczestników: pięcioro Polaków i pięcioro Niemców, przy czym jeden z nich nie jest bezpośrednim świadkiem, ale wnukiem przesiedleńców. Wszyscy występują pod prawdziwymi nazwiskami i nazywani są „Świadkami”, a łączą ich przede wszystkim dwa elementy: starość (tutaj wyróżniał się wspomniany już około czterdziestoletni wnuk) oraz doświadczenie przesiedlenia. Jedni w niemieckiej terminologii określane są mianem *wypędzonych*, drudzy w powojennej nomenklaturze polskiej określane byli jako *repatrianci*, *pionierzy*, czy też – bardziej neutralnie – *osiedleńcy* (przypadek Polaków „przetransferowanych” z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej na dzisiejsze polskie Ziemie Zachodnie), a wreszcie ironicznie – jak nazwał ich Klata – *przypędzeni*¹⁷. Polscy bohaterowie *Transferu!* to dzisiejsi mieszkańcy Dolnego Śląska. Przybyli oni z Ukrainy, Żmudzi czy Wilna. Z kolei bohaterowie niemieccy w dzieciństwie zamieszkiwali Pomorze, Mazury, Poznań i Śląsk, które na mocy decyzji konferencji w Jałcie i Poczdamie musieli opuścić i przenieść się („powrócić”) za granicę na Odrze i Nysie.

Na scenie bohaterowie-Świadkowie mierzą się ze swoimi wspomnieniami, ale też niepamięcią, łączą to, co utkuło w ich własnej jednostkowej pamięci i co przekazywali im ich rodzice, dziadkowie, bliscy. A zatem łączy (i rozłącza) się tutaj wątek pamięci i postpamięci. Przy czym ta druga występuje jeszcze na jednej płaszczyźnie – z tej właśnie perspektywy „widzimy” bowiem cały spektakl – ani Jan Klata, ani dramaturdzy, którzy „przerobili” usłyszane historie bohaterów na tekst teatralny możliwy do

¹⁷ Więcej na temat określeń tuż powojennych migracji związanych ze zmianą granic Polski i Niemiec zob. np. K. Kersten, *Przymusowe przemieszczenia ludności – próba typologii*, [w:] *Utracona ojczyzna*, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1997; B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945-1949*, Toruń 2000; *Wypędzeni ze Wschodu: wspomnienia Polaków i Niemców*, red. H.-J. Bömelburg, R. Stössinger, R. Traba, Olsztyn 2001.

codziennego powtarzania w kolejnych przedstawieniach, nie doświadczyli osobiście traumy przesiedlenia. Jednak z empatią podchodząc do przeżyć pokolenia rodziców i dziadków, przekuli je w teatralną opowieść stanowiącą także – co już wskazałam – ostrzeżenie przed powtarzalnością tego typu traumatycznych wydarzeń.

Wszyscy bohaterowie-narratorzy powracają pamięcią do czasów swojego dzieciństwa. Zasadniczo okres ten kojarzy się z poczuciem bezpieczeństwa i z upływem lat bywa poddawany idealizacji. Wojenne dzieci z *Transferu!* były tego bezpieczeństwa pozbawione, wojna stała się źródłem traumatycznych przeżyć, do których – ze współczesnej perspektywy – wcale nie jest łatwo powracać: „Wojna była dla mnie czymś pięknym, czymś ważnym. Tak wychował mnie ojciec, a potem wojna wybuchła i już nie było tak pięknie. Było tragicznie. Wojna zmieniła mi życie. Nie lubię o niej opowiadać. Nie chcę”¹⁸ – wspominał Andrzej Ursyn Szantyr, pochodzący z Litwy, który wychowywał się w domu o tradycjach patriotycznych. Z kolei przesiedlony z Podola do Kluczborka Jan Kruczkowski barwnie i z ironią opowiadał o nieudolnych zabawach w „wojenkę”, czemu towarzyszył rodzaj komentarza w postaci wjeżdżającego na scenę miniaturowego czołgu na sankach. Warto nadmienić, że głosy polskich świadków przeplatają się z opowieściami niemieckich wysiedleńców: „*Mein Kampf* każdy miał, tylko nikt nie czytał” – mówi Hanne-Lore Pretzsch. „Mieliśmy naprawdę kochanego ojca. Tylko że niestety musiał iść na wojnę. Wtedy skończyło się wszystko, co dobre” – opowiadała Ilse Bode (dziś mieszkanka Berlina). „Kobiety próbowały też smarować się sadzą, nakładać długie brudne sukienki, ale to wszystko się na nic nie zdawało. Rosjanom było to obojętne” – dodawała Pretzsch, wspominając, co działo się po wkroczeniu Armii Czerwonej¹⁹. Jednocześnie, próbując niejako powrócić do dziecięcego i naiwnego sposobu patrzenia na świat, Bode wspominała, że uciekając z domu, zabrała tylko jedną ulubioną lalkę, a pozostałe schowała pod łóżko, „żeby Rosjanie ich nie znaleźli”. W *Transferze!* pojawiły się także bezpośrednie odniesienia do samego Wrocławia. Opowiada o nim Angela Hubrich (dziś mieszkanka wsi Zernikow nieopodal polskiej granicy), wspomina przeżyte w dzieciństwie oblężenie Festung Breslau. Bohaterka-narratorka z trudem mówi o trzech miesiącach, które przesiedziała w bunkrze skulona, z głową ukrytą między kolanami: „Stu ludzi. Ciemno, ciasno, jęki. [...] Nie ma prądu. Nie ma wody. Okropny smród. Bez okien. [...] Duchota”. Wątek

¹⁸ Fragmenty wypowiedzi na podstawie nagrania dostępnego na portalu ninateka.pl (2008), [on-line:] <https://ninateka.pl/vod/teatr/transfer-jan-klata/> – 11 III 2021; por też K. Duniec, J. Krakowska, *op. cit.*, s. 241; M. Gołaczyńska, *Dzieciństwo i „mała ojczyzna” we współczesnym teatrze dolnośląskim*, „Studia Filmoznawcze” 2012, nr 33, s. 204-205.

¹⁹ Fragmenty wypowiedzi na podstawie nagrania dostępnego na portalu ninateka.pl (2008), *op. cit.*

dotyczący pamiętanych zapachów i zmysłowego odczuwania miejsca (charakterystyczny dla wspomnień z dzieciństwa²⁰) pojawiał się także w narracjach nowych osiedleńców. Wrocław nie wydawał się transferowym przybyszom gościnny, a znajomy był tylko złowróżbny zapach. „Czułem zapach, coraz silniejszy – opowiada w spektaklu Zygmunt Sobolewski. – Ruiny, stary tynk, wapno, gruz [...] zdechłe zwierzęta i trupy pod gruzami, znałem ten zapach, czułem go w Tarnopolu [...], a teraz we Wrocławiu. [...] Nazwałem to zapachem umarłego miasta”.

Zanim przejdę do szerszego omówienia tytułowego pojęcia w odniesieniu do tematu podjętego w spektaklu, warto wskazać, że prace nad spektaklem nie obyły się bez perturbacji. Temat przesiedleń Polaków i Niemców okazał się trudnym i wzbudzającym kontrowersje. Podczas przygotowań do spektaklu z prośbą o ujawnienie scenariusza zgłosiła się ówczesna gdyńska senator Prawa i Sprawiedliwości Dorota Arciszewska-Mielewczyk z Powiernictwa Polskiego. Chciała sprawdzić, czy z uwagi na zestawienie w nim doświadczeń polskich i niemieckich przesiedleńców spektakl ma odpowiednią wymowę i nie przedstawia Niemców wyłącznie w roli ofiar. Mimo groźby wstrzymania realizacji przedsięwzięcia teatr kategorycznie odmówił udostępnienia tekstu, sprzeciwiając się (politycznej) próbie ocenzurowania spektaklu²¹. Nieco inny problem pojawił się wśród samych wykonawców. Jeden z niemieckich świadków poprosił o przeformułowanie tekstu (całości) w taki sposób, by nie podkreślać winy Niemców za wywołanie II wojny światowej. Ponieważ autorzy nie chcieli zakłamywać historii i zaproponowane zmiany nie usatysfakcjonowały bohatera, postanowił nie tylko zrezygnować, ale także namawiał do bojkotu przedsięwzięcia pozostałych rodaków, co mu się jednak nie udało, a jego miejsce zajął inny świadek. Te dwa fakty wskazują, z jak niełatwą i wciąż delikatną materią musieli się zmierzyć autorzy przedstawienia. Mimo upływu ponad połowy wieku od wspomnianych wydarzeń, okazały się one wciąż (zbyt) bolesne, a tym samym ujawnił się ich nieprzepracowany w gruncie rzeczy traumogenny charakter, co – po raz kolejny – wskazuje na postpamięciowy wymiar doświadczenia.

²⁰ Za: M. Gołaczyńska, *Dzieciństwo...*, s. 204.

²¹ Zob. T. Wysocki, J. Sawka, *Pani senator prześwietla teatr*, [on-line:] <https://e-teatr.pl/wroclaw-pani-senator-przeswietla-teatr-a24373> – 13 VI 2021.

TRANSFER/Y W TRANSFERZE!

Jeśli zajrzy się do *Słownika języka polskiego*, to można w nim znaleźć takie oto definicje tytułowego określenia: „1. »transakcja gospodarcza polegająca na przekazaniu pieniędzy, usługi, technologii itp. przez jedną instytucję drugiej, bez ekwiwalentu»; 2. »przeniesienie lub przesłanie czegoś z miejsca na miejsce»; 3. »przejście zawodnika z jednego klubu do innego w zamian za wynegocjowaną kwotę»; 4. »wpływ, jaki wywiera wcześniej nabyta umiejętność na przyswojenie sobie innej umiejętności»”²².

Tym, co zwraca uwagę w większości wyjaśnień, jest z jednej strony neutralność²³, a z drugiej brak odniesienia do człowieka. Oprócz „transferu zawodnika” mamy do czynienia z transakcją / wymianą / wpływem „czegoś”, a zatem dominuje odniesienie do rzeczy. W takim ujęciu tytułowy *transfer* w kontekście przesiedleń ludności nabiera wyjątkowej wymowy, a jego neutralność okazuje się pozorna. Tytuł zwraca uwagę na sposób potraktowania milionów przesiedleńców, których spotkał los podobny do tego przedstawionego – czy konkretnej – opowiedzianego na deskach teatru. W gruncie rzeczy przypadkowa i szybka decyzja trzech mocarzy (w tytule dodatkowo podkreślona za sprawą wykrzyknika), w przedstawieniu Klaty ukazana w sposób groteskowy (o czym będzie jeszcze mowa), wskazuje na potraktowanie przesiedleńców niczym „pionków” na mapie Europy i swobodne, czy wręcz nieludzkie, przemieszczenie z jednego miejsca do drugiego. Kończący tytułowe określenie wykrzyknik uwypukla dodatkowo ironiczną wymowę tytułu. Również jeśli porównać długość słowa „trans-fer” i ilość sylab z przywoływanymi już pojęciami „prze-sie-dle-nia”, „wy-sie-dle-nia”, „wy-pę-dze-nia”, to zamiast wskazania na długość, niełatwość i procesualność doświadczenia, wiążącego się przecież z koniecznością opuszczenia swojego domu, podróżą (w wielu przypadkach w nieznane) – długą i wyczerpującą, a wreszcie poszukiwaniem nowego miejsca osiedlenia (mniej lub bardziej przypadkowego, niejednokrotnie z przymusu) i próbą zdomowienia w nim, to słowo zawarte w tytule jeszcze bardziej ukazuje tragizm i swoją nieprzystawalność do opisywanego doświadczenia, czy też jego absurdalność. Zamiast czterech sylab mamy dwie, a nawet mniej, bo przez wykrzyknik słowo brzmi jakby krócej, „przyspiesza”.

²² *Transfer*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/sjp/transfer;2578498.html> – 12 VI 2021.

²³ Na taką właśnie neutralną wymowę tego pojęcia wskazywała Małgorzata Gołaczyńska (zob. eadem, *Dzieciństwo...*, s. 204). Podobnie uważał Łukasz Jaroń, według którego „twórcy spektaklu zdecydowali się na zatytułowanie go neutralnym i poprawnym politycznie określeniem »transfer«” (Ł. Jaroń, *op. cit.*, s. 275). Jednocześnie – podobnie jak ja – podkreśla on ironiczną i gorzką wymowę tytułu, uwydatnioną za pomocą wykrzyknika.

Pojęcie *transfer* użyte w tytule ma jeszcze wymiar dodatkowy – postpamięciowy: można bowiem stwierdzić, że zdecydowanie jest terminem ze słownika współczesnych generacji posługujących się nim częściej niż świadkowie powojennych przesiedleń, a zatem wskazuje perspektywę, z której spoglądamy na opowiadaną historię. Słowo to budzi we mnie jeszcze jedno skojarzenie: z dodanym wykrzyknikiem brzmi jak „klaps!” lub „akcja!” (przy tworzeniu filmu), a zatem podkreśla wymiar performatywności, „odgrywania”. Wymiar ów nie tylko jest wpisany w istotę teatru, ale także związany z pracą, czy też praktyką postpamięci: „odgrywaniem”²⁴ (choć tu niedosłownym) dawnych wydarzeń, przetwarzaniem ich – w pamięci i doświadczeniu kolejnych pokoleń – przefiltrowywaniem przez doświadczenia własne, a w wyniku nieudolności, przemilczeń – jakie też przez wiele powojennych lat były związane z brakiem możliwości głośnego mówienia o powojennych przesiedleniach, przefiltrowywaniem ich przez własną (nabytą) wiedzę, wrażliwość i wyobraźnię, by znów przywołać kategorie Hirsch. Świadkowie-bohaterowie muszą (chcąc nie chcąc) wracać do swej przeszłości, by niejako odegrać ją, czy też powtórzyć lub lepiej wy/powiedzieć na nowo, co niejednokrotnie udziela się także ich rodzinom. Jak wspomina Kłata w jednym z wywiadów: „Od kiedy zaczęła się praca nad przedstawieniem, Kruczkowski nie może o niczym innym myśleć. – Żona mi dzisiaj powiedziała: Janek, ty się uspokój, bo ja idę do kościoła i zamiast słuchać kazania, myślę o tym, co było przed 60 laty. W nocy to samo, budzę się i wszystko mi się przypomina. Dlaczego warto wracać do przeszłości? – Bo nikt za nas tego nie opowie. Trzeba pamiętać”²⁵.

Powracając do tytułowego *transferu*, warto podkreślić, że dosłownie oznacza on główny temat spektaklu, a zatem owo synonimicznie ujęte przesiedlenie (wypędzenie, przypędzenie, migrację, repatriację itp.), a tym samym wskazuje na przeniesienie, czy też „transfer tematu”: wojny, historii, na deski teatralne. Jednocześnie, jak zauważa Anna Krakowska – redaktorka antologii *Transfer! Teksty dla teatru*, pojęcie to odnosi się także do przemieszczeń w samych procesach teatralnych: „Dramaturgiczne przystosowanie i remiks, zatarcie granicy między uprawianiem teatru a pracą dokumentacyjną,

²⁴ Na aspekt odgrywania przeszłości w postpamięciowych praktykach zwracał uwagę m.in. Dominic LaCapra (zob. idem, *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. K. Bojarska, Kraków 2009, s. 178). Szczegółowe wyjaśnienie różnych sposobów rozumienia owego odgrywania zob. np. H. Marciniak, *Wizualna przestrzeń postpamięci. Poetyka sekondarnego świadectwa w nożyku profesora Tadeusza Różewicza*, „Wielogłos” 2013, nr 1(15), s. 48.

²⁵ R. Pawłowski, T. Wysocki, *op. cit.*

wytworzenie własnego archiwum²⁶, zainicjowanie historycznej dyskusji, odrzucenie podziału na amatorów i zawodowców na scenie, przezwyciężenie bariery językowej oraz włączenie i zaangażowanie się na własnych prawach w debatę polityczną to właśnie ów transfer z biblioteki sztuk dramatycznych w domenę tekstów dla teatru²⁷. Sami Świadkowie podczas przesłuchań, a później przygotowań do spektaklu dokonywali – wraz z dramaturgami – swoistego transferu (swoich i rodzinnych) przeżyć na teatralne dialogi. Te doświadczenia, praca, teatralizacja wiążą się wreszcie z transferem pamięci: z tej jednostkowej do pamięci społecznej, z prywatnej historii w spektakl rozumiany jako medium pamięci i postpamięci jednocześnie.

Na samo przedstawienie składają się – można powiedzieć – dwa na poły połączone i niejako odmienne porządki narracyjne. Pierwszy z nich tworzą wspomniane już historie przedstawione przez dziesięciu świadków: bohaterów-narratorów, polskich i niemieckich, opowiadających naprzemiennie swoje historie, w swoich własnych językach. Minimalistyczną scenografią tworzą krzesła, na których siadają bądź z których wstają opowiadający, a także kilka towarzyszących im rekwizytów. Powyżej nich, na specjalnej platformie, swoim kształtem przypominającej wielką literę H (jak Historia?) – odbywa się przynależący do drugiego porządku narracyjnego nieco inny, groteskowy w swej wymowie, spektakl. Profesjonalni aktorzy wcielający się w role Winstona Churchilla, Józefa Stalina i Franklina Delano Roosevelta odgrywają pamiętną konferencję w Jałcie, na której ustalono kształt powojennej Europy. O ile w tym pierwszym porządku świadkowie zasadniczo mówią swoim językiem (nieco ułożonym przez dramaturgów na potrzeby chociażby powtarzalności spektaklu), o tyle teksty dla tzw. Wielkiej Trójki w postaci Chu, Sta i Roo – jak zwracają się do siebie bohaterowie „na platformie” – napisał Jan Kłata, opierając się na zapiskach Churchilla. Obydwie te sekwencje przeplatają się ze sobą, tworząc jednocześnie olbrzymi dysonans, kontrast i zarazem gorzko-ironiczny kontekst.

Trzeba nadmienić, że *Transfer!* grany był przez cztery lata, nie tylko we Wrocławiu i Berlinie, ale także w Paryżu, Moskwie, Brukseli czy serbskim Nowym Sadzie. Za każdym razem (opowiadana) historia zyskiwała nowy kontekst i pozostawiała wrażenie na odbiorcach. Dodać należy, że zdarzały się głosy krytyczne – ich autorzy zarzucali spektaklowi wybielanie Niemców, zrównywanie ofiar itp. Kłata tymczasem, choć przede

²⁶ Tytułem uzupełnienia dodam, że w trakcie przesłuchań do spektaklu nagrano wszystkie – około 70 opowiadanych historii, które tworzą swoiste (dodatkowe) archiwum *Transferu!*

²⁷ Za: A. Legierska, „*Transfer! Teksty dla teatru*”, *antologia pod redakcją Joanny Krakowskiej*, [w:] Culture.pl, [on-line:] <https://culture.pl/pl/dzielo/transfer-teksty-dla-teatru-antologia-pod-redakcja-joanny-krakowskiej> – 15 VI 2021.

wszystkim ukazywał podobieństwo doświadczeń wszystkich przesiedleńców²⁸, za sprawą wspomnianej już groteskowej formy, czy wplecionego w przedstawienie przemówienia Goebbelsa, pozostawiał jasną informację o tym, kto wywołał wojnę, z drugiej jednak ukazywał – chociażby dzięki owej groteskowo-pamięciowej perspektywie, jak niewiele znaczy człowiek w kontekście wielkiej Historii czy Polityki²⁹. Stojący na podwyższeniu Chu, Sta i Roo jawią się bowiem niczym demiurdzy. Za sprawą jednej decyzji „transferują” oni ludzi – zmieniają ich los, niczym los (teatralnych) marionetek, ich spotkanie przypomina teatralno-absurdalny kabaret. Są zarazem ukazani jako pozbawieni empatii „prostaccy i głupi dzierżyciele władzy, traktujący swoje spotkanie na szczycie jako pretekst do towarzyskich pogawędek, zupełnie nie widząc powiązania między swoimi ustaleniami a życiem milionów Europejczyków”³⁰. Groteskowego ujęcia dopełnia wcielanie się w role muzyków przez trzech decydentów i „szarpanie strun” do dźwięków muzyki Joy Division³¹.

Wskazane dwa porządki nie składają się w ciąg fabularny, ale budują raczej wielogłosową i fragmentaryczną, „podziurawioną” przez kłopoty z pamięcią i trudy mierzenia się z przeszłością patchworkową opowieść, złożoną z osobistych świadectw przeplatanych z zainscenizowanymi scenkami i piosenkami. Spektakl tym samym zbliża się w swej formie do teatralnego dokumentu, którego przekaz wzmacniają wyświetlane pod koniec fotografie bohaterów-świadków z czasów młodości. Ten zabieg pokazuje przejście w stronę mikrohistorii, historii prywatnej, często skazanej na zapomnienie, a przecież składającej się też na ową Wielką Historię. Jednocześnie owa fragmentaryczna i patchworkowa struktura przypomina, że jest to (tylko i aż) spektakl, performatywne odgrywanie przeszłości. Zatem ukazuje swoistą grę między pamięcią świadków a często ich niepamięcią (zapominaniem, zacieraniem się w pamięci faktów, śladów, osób) i postpamięcią – postpamięcią zarówno świadków, którzy

²⁸ „Po berlińskich pokazach pisano, że Kłata znalazł doskonałą formę na wypowiedzenie ludzkiego dramatu” – [w:] T. Wysocki, *Fenomen „Transferu!”* [pierwodruk: *Pożegnanie z „Transferem!” Kłaty po czterech latach*, „Gazeta Wyborcza – Wrocław”, 26 XI 2010], [on-line:] <https://e-teatr.pl/fenomen-transferu-a104919> – 13 VI 2021.

²⁹ Jak wspomina reżyser, „część uczestników na początku podejrzliwie odnosiła się do idei spektaklu. Niemcy myśleli, że będziemy oskarżać pokolenie ich rodziców, Polacy, że będziemy ukrywać winę Niemców. Umówiliśmy się jednak, że każdy mówi ze sceny to, co chce powiedzieć, a my niczego nie cenzurujemy”.

³⁰ Ł. Jaroń, *op. cit.*, s. 276-277.

³¹ Jak słusznie przypomniał Jaroń, wybór zespołu i muzyki, choć nie widać tego na pierwszy rzut oka, jest nieprzypadkowy, zespół bowiem zaczerpnął swoją nazwę od Dywizji Radości, jak określano grupę kobiet „osadzonych w Auschwitz-Birkenau, których zadaniem było świadczenie usług seksualnych dla więźniów funkcyjnych” (*ibidem*, s. 277).

oprócz swoich własnych doświadczeń przywołują historie zasłyszane (lub przemilczone w rodzinnych opowieściach), niejako „odziedziczone”, jak i kolejnych generacji, których przedstawicielem na scenie jest wnuczek przesiedleńców, poza zaś – czy też ponad nią – twórcy przedstawienia.

Spektakl przenosi punkt ciężkości na historię prywatną i szerzej – na co zwraca uwagę Magdalena Gołaczyńska – na tzw. *oral history*³². Jej najistotniejszym walorem i cechą jest subiektywność (doświadczeń) mówiącego. Historia mówiona, odwołująca się przede wszystkim do sfery emocji, uczuć, nastrojów, odrzuca zarzuty o manipulację prawdą historyczną, bo w tej kategorii taki rodzaj prawdy nie istnieje. Pozwala ona jednocześnie na zrealizowanie spektaklu o charakterze dokumentalnym, w którym bohaterami są świadkowie minionych wydarzeń.

Jak pisała Joanna Puzyna-Chojka, „pamięć osobista wydarzeń podlega z czasem narratywizacji, zwłaszcza jeśli jest praktykowana, czyli przekazywana innym – tak jak ma to miejsce w teatrze. Niekompletne obrazy i strzępy tekstów muszą zostać uzupełnione i połączone ze sobą”³³. W *Transferze!* owego „połączenia” dokonano poniekąd na poziomie scenariusza, przetwarzając, czy też przepisując nagrane historie tak, by mogły wybrzmieć na scenie – zostały częściowo uporządkowane, zamknięte w swej mikropowieści. Służy to – wskazanej już – możliwości powtarzania danej historii, w wielu przypadkach wzbogaconej dodatkowym elementem: gestem lub rekwizytem (np. przyniesioną lalką, materiałem przypominającym ten po hitlerowskiej fladze, z której wycięto swastykę, starym zeszytem, z którego, niczym z „modlitewnika”, odczytywana jest lista mieszkańców opuszczonego miasteczka...).

Co istotne, bohaterowie „dają świadectwo” traumatycznej przeszłości nie tylko za sprawą swej narracji, opowieści, ale świadectwem jest także ich ciało, twarz naznaczona wiekiem i (przeżytymi) doświadczeniami, ciało mniej lub bardziej niedomagające, czasem niedołężne, schorowane lub niepełne – jak chociażby w przypadku Jana Charewicza, który stracił nogę. Te elementy są zarazem siłą owego spektaklu, jak i pewnym „skazaniem” go na niepowtarzalność, gdyż – jak zauważył reżyser: „Mamy osobę, która mówi teksty pana Charewicza [zmarł w 2009 roku – B.W.], ale nie ukrywamy, że to aktor, jest specjalnie oznaczony. Myślę, że ten spektakl mógłby funkcjonować do czasu, gdy tylko jedna osoba byłaby prawdziwa. Jednak aktor odgrywający losy jednego z wypędzonych nigdy nie da tym przeżyciom twarzy, którą te historie wyrzeźbiły”³⁴.

³² M. Gołaczyńska, *Miejsca i tożsamość. Teatr lokalny na Dolnym Śląsku*, Wrocław 2013, s. 108.

³³ J. Puzyna-Chojka, *op. cit.*, s. 252.

³⁴ J. Kłata, *Niepowtarzalny*, „Tygodnik Powszechny” 2010, nr 49, [on-line:] <https://www.tygodnikpowszechny.pl/niepowtarzalny-144807> – 16 IX 2021.

Owa niepowtarzalność, czy też swoista skończoność była wpisana zresztą w spektakl w dotychczasowej formule, a potwierdzenie tego stanowiły słowa wygłoszone przez jedną z bohaterek, Karolinę Kozak, podczas ostatniego przedstawienia, która „po wielominutowym odczytywaniu odtworzonej z pamięci listy mieszkańców swojej wioski sprzed siedemdziesięciu lat spontanicznie dodała: »To wszystko. Dziękuję. Koniec«. [jak dodał reżyser – B.W.] Spektakl o pamięci stał się wspomnieniem”³⁵.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszej refleksji zwróciłam uwagę na odniesienie do historii, zawężonej w spektaklu teatralnym do II wojny światowej oraz jej konsekwencji w postaci zmian granic i towarzyszących im przesiedleń. *Transfer!* przybiera po części formę teatru dokumentu, teatru zaangażowanego oraz teatru postpamięci „wystawiającego” historię, choć w sposób wyjątkowy: nie tyle przez odgrywanie, wpisane w sztukę teatralną, ile przez opowiadanie historii przez świadków (a zatem korzystając z tzw. metody *storytellingu*³⁶). Oczywiście owe opowieści „przepuszczone” zostały przez filtr scenariusza, nadana im została pewna powtarzalna forma, którą – w przypadku niemocy lub odejścia któregoś z bohaterów – mógł wygłosić profesjonalny aktor (ubrany w koszulkę z napisem „aktor” dla podkreślenia elementu zastępczego). Owe opowieści uzupełniane były przez gesty bądź towarzyszące im (symbolicznie) rekwizyty, uwiarygadniały je dodatkowo – podkreślając jednocześnie ich wymowę – wyświetlane zdjęcia bohaterów-narratorów z czasów młodości. A całą formułę spektaklu kompletowało należące do drugiego porządku narracji groteskowe odgrywanie jałtańskiego spotkania Wielkiej Trójki (Churchilla, Roosevelta i Stalina), podczas którego zdecydowano o losie milionów przesiedleńców. Te dwa wymiary nakładające się i stanowiące wobec siebie gorzko-ironiczny komentarz tworzą swoisty model postpamięci, ujawniającej się w tym przypadku na kilku poziomach: samych opowieści Świadków, przedstawiających nie tylko swoje doświadczenia, ale także te zasłyszane, przekazane im przez bliskich; na poziomie realizacji spektaklu: od wizji reżysera i autorów scenariusza, po sposób przedstawienia. W ten sposób teatr staje się swoistym medium pamięci angażującym nie tylko tych, którzy opowiadają i grają, ale także widzów, odbiorców,

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Należy nadmienić, że *storytelling*, rozumiany jako opowiadanie historii, oprócz odgrywania, jest także istotą teatru. *Storytelling* pojmowany jako improwizacja teatralna pokazuje m.in. prawdziwe emocje czy niezaplanowane reakcje będące efektem współpracy improwizatorów.

którzy mierzą się z trudnymi historiami, mieszkanką języków, kakofonią dźwięków, na sposób groteskowy przywołaną i odegraną scenką historyczną. Jednocześnie spektakl wymaga – od wszystkich – zrewidowania swojej wiedzy, świadomości, sposobu myślenia o tym, jaki los dotknął tych (po dwóch stronach wojennej barykady), którzy musieli zmienić miejsce swojego zamieszkania: wypędzonych i „przypędzonych”, by raz jeszcze posłużyć się określeniem reżysera.

Jak zauważył Mateusz Borowski, „Kłata w *Transferze!* pokazywał na scenie ślady przeszłości, każąc nam wierzyć w ich autentyzm, gwarantowany obecnością żywych świadków przeszłości”³⁷. Joanna Krakowska zaznacza, że oprócz fragmentów prywatnych świadectw, historii odbiorca otrzymuje w *Transferze!* coś więcej:

Prócz szczegółów z relacji wynika trochę uogólnień. Czysto ludzkich. Strach, cierpienie, tęsknota. Śmierć, gwałty, rany, trupy. Doświadczenie wojny miesza wspomnienia Polaków i Niemców. Obrazy śmierci: zmiażdżonych przez czołg, powieszonych, pomordowanych; obrazy ran: ropiejących nóg żołnierzy, zgwałconych kobiet – tracą narodowość, wykraczają poza bilanse win i krzywd; doświadczenia zamknięcia – w bunkrze, w piwnicy, w ziemian-ce; doświadczenia wygnania – „wszyscy dużo przeżyliśmy”, mówi Jan Charewicz. I to jest coś nowego w wojennym archiwum, w którym nieoczekiwanie udało się połączyć polską i niemiecką narrację³⁸.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

- Borowski M., *Nakazana przeszłość. Pamięć a historia w polskim teatrze współczesnym*, [w:] *Zła pamięć. Przeciw-historia w polskim teatrze i dramacie*, red. M. Kwaśniewska, G. Niziołek, Wrocław 2012, s. 65-74.
- Duniec K., Krakowska J., *Soc, sex i historia*, wstęp A. Graff, Warszawa 2014.
- Gołaczyńska M., *Dzieciństwo i „mała ojczyzna” we współczesnym teatrze dolnośląskim*, „Studia Filmoznawcze” 2012, nr 33, s. 197-208.
- Gołaczyńska M., *Miejsca i tożsamość. Teatr lokalny na Dolnym Śląsku*, Wrocław 2013.
- Hirsch M., *Family Frames: Photography, Narrative and Postmemory*, Cambridge 1997.
- Hirsch M., *Past Lives: Postmemories in Exile*, „Poetics Today” Vol. 17, 1996, nr 4, s. 659-686.

³⁷ M. Borowski, *Nakazana przeszłość. Pamięć a historia w polskim teatrze współczesnym*, [w:] *Zła pamięć...*, s. 74.

³⁸ J. Krakowska, „*Transfer!*”, czyli *Archiwum*, „Dialog” 2017, nr 12(733), [on-line:] <https://www.dialog-pismo.pl/w-numerach/transfer-czyli-archiwum> – 18 IX 2021.

- Hirsch M., *Pokolenie postpamięci*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105, s. 28-36.
- Hirsch M., *Żałoba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 247-280.
- Jaroń Ł., *Ból fantomowy. Transfer! Jana Klaty jako teatralny dokument o doświadczeniu przesiedleń w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Słowianie w podróży*, t. 1: *Język i kultura*, red. R. Wyżkiewicz-Maksimow, J. Dziuba, Gdańsk 2016, s. 273-284.
- Kaniowska K., „Memoria” i „postpamięć” a antropologiczne badanie wspólnoty, [w:] *Codzienne i niecodzienne. O wspólnotowości w realiach dzisiejszej Łodzi*, red. G. E. Karpińska, Łódź 2004, s. 9-27.
- Kersten K., *Przymusowe przemieszczenia ludności – próba typologii*, [w:] *Utracona ojczyzna*, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1997, s. 13-30.
- Kolarzowa R., *Zwidy, majaki, powidoki czyli meandry postpamięci. Między Dominkiem LaCaprą a Giorgio Agambenem*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2015, z. 3, s. 123-133.
- LaCapra D., *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. K. Bojarska, Kraków 2009.
- Marciniak H., *Wizualna przestrzeń postpamięci. Poetyka sekundarnego świadectwa w nożyku profesora Tadeusza Różewicza*, „Wielogłos” 2013, nr 1(15), s. 195-210.
- Nitschke B., *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945-1949*, Toruń 2000.
- Podlasiak M., *Dramat dokumentu lat 60. XX wieku i jego renesans we współczesnym teatrze niemieckim*, „Litteraria Copernicana” 2013, nr 2(12), s. 84-93, <https://doi.org/10.12775/LC.2013.034>.
- Puzyna-Chojka J., *Perfomowanie pamięci we współczesnym teatrze (nie tylko dokumentalnym)*, „Sztuka i Dokumentacja” 2008, nr 18, s. 249-257.
- Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków 2012.
- Semil M., Wyśińska E., *Słownik współczesnego teatru*, Warszawa 1990.
- Teatr faktu*, [w:] P. Pavis, *Słownik terminów teatralnych*, przeł. S. Świontek, Wrocław 1998.
- Tokarska-Bakir J., *Z Eryniami w zмовie*, rozm. W. Szczawińska, [w:] *Zła pamięć. Przeciwhistoria w polskim teatrze i dramacie*, red. M. Kwaśniewska, G. Niziołek, Wrocław 2012, s. 265-272.
- Wypędzeni ze Wschodu: wspomnienia Polaków i Niemców*, red. H.-J. Bömelburg, R. Stössinger, R. Traba, Olsztyn 2001.

Źródła internetowe

- Klata J., *Niepowtarzalny*, „Tygodnik Powszechny” 2010, nr 49, [on-line:] <https://www.tygodnikpowszechny.pl/niepowtarzalny-144807> – 16 IX 2021.
- Klata J., *Transfer!*, [on-line:] <https://ninateka.pl/vod/teatr/transfer-jan-klata/> – 1 III 2021.
- Krakowska J., „Transfer!”, czyli *Archiwum*, „Dialog” 2017, nr 12(733), [on-line:] <https://www.dialog-pismo.pl/w-numerach/transfer-czyli-archiwum> – 18 IX 2021.
- Legierska A., „Transfer! Teksty dla teatru”, *antologia pod redakcją Joanny Krakowskiej*, [w:] Culture.pl, [on-line:] <https://culture.pl/pl/dzielo/transfer-teksty-dla-teatru-antologia-pod-redakcja-joanny-krakowskiej> – 15 VI 2021.
- Pawłowski R., Wysocki T., *Mój transfer. Historia może oszaleć, rozmowa z Janem Klatą*, [pierwodruk: „Gazeta Wyborcza – Wrocław” 2006, nr 264, 13 XI – dodatek „Duży Format”], [on-line:] <https://e-teatr.pl/moj-transfer-a30746> – 26 VI 2021.

Transfer, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/sjp/transfer;2578498.html> – 12 VI 2021.

Wysocki T., *Fenomen „Transferu!”* [pierwodruk: *Pożegnanie z „Transferem!” Klaty po czterech latach*, „Gazeta Wyborcza – Wrocław”, 26 XI 2010], [on-line:] <https://e-teatr.pl/fenomen-transferu-a104919> – 13 VI 2021.

Wysocki T., Sawka J., *Pani senator prześwietla teatr*, [on-line:] <https://e-teatr.pl/wroclaw-pani-senator-przeswietla-teatr-a24373> – 13 VI 2021.

POST/MEMORY DIMENSIONS OF THE *TRANSFER(!)* – ABOUT THE PERFORMANCE OF JAN KLATA

The aim of this article is to analyse the memory and post-memory threads that are present in the performance *Transfer!* 2006 by Jan Klata. The main subject matter of the performance are post-war resettlements of both Germans and Poles, that had been the result of changing borders within Europe, as agreed in Jalta and Potsdam. The spectacle has a form of fact theatre (including relations from witnesses) and engaged theatre (takes up the topic that is important for both societies, but has been ignored by the official narration and historical memory for a long time). The two parallel narrative threads create an ironic-bitter context. The first narration is based on the stories of history witnesses, who, as actors-amateurs, speak of their traumatic experience (both personal and taken from family stories) of resettlements. The second narration is led by professional actors, who play Winston Churchill, Joseph Stalin, and Franklin Delano Roosevelt. Using a grotesque convention, they “re-play” the Jalta scenes. An important part of the article is an analysis of the title term of “transfer” and its relation to both the subject of the play and the threads of memory and post-memory, mentioned above.

KEYWORDS: post-memory, memory, *Transfer!*, Jan Klata, post-war resettlement

NOTY O AUTORACH

SŁAWOMIR DOROCKI – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, adiunkt w Katedrze Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej w Instytucie Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół problematyki regionów i procesów regionalizacji społeczno-gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowania przestrzeni europejskiej i uwarunkowań historycznych oraz zastosowania metod komputerowych i statystycznych w badaniach nad zróżnicowaniem przestrzeni geograficznej.

 <https://orcid.org/0000-0001-6083-0346>

 sdorocki@up.krakow.pl

ANNA DUDA – adiunkt w Instytucie Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej zainteresowania badawcze oscylują wokół wizualności w turystyce oraz antropologii fotografii. Jest autorką m.in. monografii pt. *Turysta wobec porzuconego dziedzictwa Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia* (Kraków 2020).

 <https://orcid.org/0000-0002-9902-7929>

 ania.duda@uj.edu.pl

KATARZYNA GÓRALCZYK – doktor nauk społecznych w dziedzinie nauki o bezpieczeństwie. Wykładowca w Katedrze Krajobrazu i Dziedzictwa Kulturowego na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Prezes Fundacji Nauka i Kultura, skarbnik Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa, członkini Polskiego Komitetu Narodowego Błękitnej Tarczy i Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS, członkini Komisji Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych przy Zarządzie Głównym PCK w Warszawie oraz ekspert Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas im. Krzysztofa Liedela. Inicjatorka i organizatorka szeregu inicjatyw społecznych i kulturalnych, a także szkoleń, warsztatów i konferencji. Jej zainteresowania badawcze to: ochrona dóbr kultury na wypadek sytuacji kryzysowej i konfliktu zbrojnego, bezpieczeństwo kulturowe, działalność UNESCO dziedzictwo kulturowe oraz Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych.

 <https://orcid.org/0000-0002-3609-6003>

 kag@fnik.pl

BARBARA KONWERSKA – historyk, kurator dyplomowany, od 2017 roku zastępca dyrektora ds. naukowo-badawczych w Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce. Z działalnością muzealną i naukową związana od początku swojej kariery zawodowej. Autorka i współautorka publikacji, artykułów naukowych i popularnonaukowych, programów, folderów i katalogów wystaw. Prowadzi badania naukowe i kwerendy w archiwach i bibliotekach głównie z zakresu historii fotografii, historii Wieliczki oraz kopalni soli w okresie zaborów austriackich.

✉ b.konwerska@muzeum.wieliczka.pl

IRENA KOZIMALA – doktor historii, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle, od 2007 roku dyrektor Instytutu Historii, następnie od 2020 roku dyrektor Instytutu Humanistyczno-Artystycznego PWSW w Przemyśle, od 2016 roku dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. Rozprawę doktorską „Lwowska Chorągiew Harcerek ZHP w latach 1911-1939” pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Tomasza Strzembosza obroniła na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w 2002 roku. Autorka książek: *Skauting polski w Galicji Wschodniej* (Przemyśl 1994), *Lwowska Chorągiew Harcerek ZHP 1911-1939* (Przemyśl–Rzeszów 2003), *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921-1939* (Przemyśl 2007), *Kadra instruktorska Lwowskiej Chorągwi Harcerzy Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1918-1945* (Warszawa 2010), *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej 1911-1920* (Kraków 2009), *Żołnierze Wyklęci. Z dziejów partyzantki antykomunistycznej w powiecie przeworskim 1944-1956* (Przeworsk 2015, 2016) oraz wielu artykułów.

🆔 <https://orcid.org/0000-0002-6690-8076>

✉ akozimala@wp.pl

MARCIN MARCINKO – doktor habilitowany nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; koordynator Ośrodka Międzynarodowego Prawa Humanitarnego i Praw Człowieka WPiA UJ; przewodniczący Ogólnopolskiej Komisji Międzynarodowego Prawa Humanitarnego przy Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża.

🆔 <https://orcid.org/0000-0001-6495-9606>

✉ marcin.marcinko@uj.edu.pl

ADAM MASSALSKI – historyk, harcmistrz, prorektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach (1990-1993) i rektor WSP / Akademii Świętokrzyskiej (obecnie Uniwersytet Jana Kochanowskiego) w Kielcach (1999-2005), senator VI i VII kadencji, przewodniczący ZHP (2007-2013).

✉ adam.massalski@ujk.edu.pl

WOJCIECH MAZUR – historyk, doktor habilitowany nauk humanistycznych, pracownik Instytutu Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Szczególnie interesuje się problematyką międzynarodowych aspektów funkcjonowania sił zbrojnych II Rzeczypospolitej. Autor kilkudziesięciu prac naukowych i popularnonaukowych.

 <https://orcid.org/0000-0002-3524-4094>

 woj.mazur@uj.edu.pl

PAWEŁ MYŚLIK – inżynier leśnik, absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, instruktor w Związku Harcerstwa Polskiego w Szczepie „Słowiki” oraz w Czarnej Trzynastce Krakowskiej, harcmistrz, członek kadry kształcącej Chorągwi Krakowskiej ZHP, Działacz NSZZ „Solidarność”, delegat na I Zjazd NSZZ „Solidarność” i członek I Zarządu Regionu Małopolska, turysta górski i żeglarz, zawodowo zajmujący się ochroną środowiska i zarządzaniem nieruchomościami. Od 2018 roku na emeryturze.

 pama@ns.onet.pl

PAWEŁ PLICHTA – kulturoznawca, religioznawca, adiunkt w Instytucie Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dyrektor Centrum Studiów Litewskich UJ. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół dziedzictwa kulturowego, Biblii jako wieloaspektowego tekstu kulturotwórczego i jego recepcji w kulturach. Jest autorem m.in. monografii pt. *Estera w kulturach. Rzecz o biblijnych toposach* (Kraków 2014). Od kilku lat zajmuje się również problematyką turystyki religijnej i narracjami wspomnieniowymi polskich pielgrzymów do Santiago de Compostela.

 <https://orcid.org/0000-0001-6976-9350>

 pawel.plichta@uj.edu.pl

TADEUSZ PROKOPIUK – harcmistrz, historyk, urzędnik państwowy, zastępca komendanta (1965-1971) i komendant Krakowskiej Chorągwi ZHP (1971-1973), członek Rady Naczelnej i Prezydium RN ZHP (1973-1977), członek CKR ZHP (1977-1981), przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP (1973-1975), współpracuje z Komisją Historyczną ZHP Chorągwi Krakowskiej.

TOMASZ RÓG – dziennikarz, pracownik Urzędu Miasta Krakowa, absolwent rosoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, autor serwisu internetowego licznikgeigera.pl, poświęconego skutkom awarii w elektrowni jądrowej w Czarnobylu.

 <https://orcid.org/0000-0003-1210-9145>

 rogalnet@gmail.com

BARTOSZ RZOŃCA – instruktor harcerski, pracownik Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, autor książki *Krakowska Chorągiew Harcerzy w latach 1945-1950* oraz licznych artykułów o tematyce harcerskiej. Kurator wystaw „Wszyscy przed nią drżą – w stulecie Czarnej Trzynastki Krakowskiej im. Zawiszy Czarnego” (2018), „Duchem wierni, czynami wielcy – skauting polski 1910-1921” (2018).

 <https://orcid.org/0000-0001-5878-9751>

 przedwoj13@gmail.com

TOMASZ SIKORSKI – pracownik Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej, doktorant Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, harcmistrz, kolekcjoner m.in. obiektów dotyczących historii harcerstwa i Wojska Polskiego, głównie z zakresu falerystyki. Autor artykułów i książek, m.in.: *Harcerskie odznaki honorowe 1916-1989* (Kraków 1991), *Krzyż harcerski 1913-1989* (Kraków 1991), *Krzyż harcerski 1913-2013* (Warszawa–Kraków 2014), *Z krzyżem harcerskim w bój 1914-1921. Wybrane pamiątki* (Warszawa 2018), *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921* (Warszawa 2020).

 <https://orcid.org/0000-0002-5329-1521>

 sikorsky-t@tlen.pl

BARBARA WEŻGOWIEC – polonistka i kulturoznawczyni, doktor literaturoznawstwa. Pracuje w Instytucie Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz I Liceum Ogólnokształcącym im. B. Nowodworskiego w Krakowie. Jej zainteresowania naukowe dotyczą regionalizmu w literaturze, kategorii przestrzeni, relacji między pamięcią i literaturą oraz narracji tożsamościowych. Ostatnio opublikowała monografię pt. *Pisarz i miasto. Gdańsk w prozie Stefana Chwina*, Kraków 2019.

 <https://orcid.org/0000-0003-3133-3759>

 b.wezgowiec@uj.edu.pl

JANUSZ WOJTYCZA – historyk, pedagog, profesor Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie.

 <https://orcid.org/0000-0002-5872-8403>

 wojtycza@gmail.com

WYKAZ SKRÓTÓW

1 Krl	1 Księga Królewska
1 Krn	1 Księga Kronik
1 Sm	1 Księga Samuela
2 Krl	2 Księga Królewska
2 Krn	2 Księga Kronik
2 Sm	2 Księga Samuela
AAN	Archiwum Akt Nowych
AK	Armia Krajowa
Ap	Apokalipsa św. Jana
art.	artykuł
Bd.	Band – tom
BIP	Biuro Informacji i Propagandy
CKR	Centralna Komisja Rewizyjna
CSW	Czarnobylska Strefa Wykluczenia
CTK	Czarna Trzynastka Krakowska
ćw.	ćwik
dh	druh/druhna
DOK	Dowództwo Okręgu Korpusu
Dz.U.	Dziennik Ustaw
FSZMP	Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej
gen.	generał
GG	Generalne Gubernatorstwo
GS	Gminna Spółdzielnia
Hi	Księga Hioba
hm.	harc mistrz/harc mistrzyni
HO	harcerz orli
HR	harcerz/harcerka Rzeczypospolitej
HSB	<i>Harcerski słownik biograficzny</i>
HSPS	Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej
ICC	International Criminal Court – Międzynarodowy Trybunał Karny

ICJ	International Court of Justice – Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości
ICOM	International Council of Museums – Międzynarodowa Rada Muzeów
ICOMOS	International Council on Monuments and Sites – Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych
ICTY	International Criminal Tribunal for the former Yugoslavia – Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii
IMI	Internal Market Information System – System wymiany informacji na rynku wewnętrznym
inw.	inwentarz
Iz	Księga Izajasza
Jr	Księga Jeremiasza
KC	Komitet Centralny
KDH	Krakowska Drużyna Harcerzy
KLDH	Krakowska Lotnicza Drużyna Harcerzy
KMW	Koła Młodzieży Wojskowej
Koh	Księga Koheleta
KOP	Korpus Ochrony Pogranicza
KOR	Komitet Obrony Robotników
KPH	Koło Przyjaciół Harcerstwa
kpt.	kapitan
KUL	Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Lm	Księga Lamentacji
LP	Polish Legions – Legiony Polskie
łac.	łacińskie
MHK	Muzeum Historyczne Miasta Krakowa
mjr	major
MKCK	Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża
MKI	młodzieżowe kręgi instruktorskie
MLP	Muzeum Lotnictwa Polskiego
MPH	międzynarodowe prawo humanitarne
MTKJ	Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii
MŻKW	Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka
Ne	Księga Nehemiasza
NEI	nowa ekonomia instytucjonalna
NKS	Naczelna Komenda Skautowa

NKWD	Narodnyj komissariat wnutriennich dieł – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych
NPP	Nuclear Power Plant – elektrownia jądrowa
NRH	Naczelna Rada Harcerska
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
OH	Organizacja Harcerek
OHP	Ochotnicze Hufce Pracy
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
PAN	Polska Akademia Nauk
par.	paragraf
PCK	Polski Czerwony Krzyż
PD	Protokół Dodatkowy
PH	Pogotowie Harcerek
phm.	podharc mistrz/podharc mistrzyni
PL	Pułk Lotniczy
plk	pułkownik
PKU	Powiatowe Komendy Uzupełnień
Pnp	Pieśń nad pieśniami
por.	porucznik
POS	Polska Organizacja Skautowa
POW	Polska Organizacja Wojskowa
pp	pułk piechoty
ppłk	podpułkownik
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
RP	Rzeczpospolita Polska
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
Prz	Księga Przysłów
Ps	Księga Psalmów
PSB	<i>Polski słownik biograficzny</i>
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PTN	Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
pwd.	przewodnik
PW	przysposobienie wojskowe
PWSW	Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyśle
Pwt	Księga Powtórzonego Prawa
PZF	Polski Związek Filatelistów

PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
Rdz	Księga Rodzaju
RG	Rada Główna
RGO	Rada Główna Opiekuńcza
RKU	Rejonowe Komendy Uzupełnień
RN	Rada Naczelna
RP	Rzeczpospolita Polska
rtm.	rotmistrz
Sdz	Księga Sędziów
sierż.	sierżant
UE	Unia Europejska
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UJK	Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
UMCS	Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
UNESCO	United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization – Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury
ust.	ustęp
WF	wychowanie fizyczne
WHC	World Heritage Committee – Komitet Światowego Dziedzictwa
Wj	Księga Wyjścia
WP	Wojsko Polskie
WSFP	Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna
WSNS	Wyższa Szkoła Nauk Społecznych
WSP	Wyższa Szkoła Pedagogiczna
WUML	Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu
wyw.	wywiadowca
Zb. Spec.	Zbiory Specjalne
ZBoWiD	Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZHP	Związek Harcerstwa Polskiego
ZMP	Związek Młodzieży Polskiej
ZMS	Związek Młodzieży Socjalistycznej
ZMW	Związek Młodzieży Wiejskiej
ZO	Zarząd Okręgu
ZSMP	Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
ZSMW	Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej
ZSP	Zrzeszenie Studentów Polskich
ZWZ	Związek Walki Zbrojnej

INDEKS OSÓB I POSTACI LITERACKICH

- Abiatar 225
Abinadab 225-226
Achio 225-226
Achtemeier Paul J. 232
Adamczewski Władysław 32
Adonis 230
Ahlström Gösta W. 227
Al Mahdu Ahmed Al Faqi 188, 193
Antosik-Piela Maria 128-129
Arciszewska-Mielewczyk Dorota 247
Ashworth Gregory 166
Assmann Jan 166, 219-220
Augustyn Maciej 122
Auld Graeme A. 221
Aurzecki Witold 66
- Baal Szem Tow (Izrael ben Eliezer) 175
Baczewscy 127
Baden-Powell Robert 26
Bagiński Henryk 25, 49
Banach Andrzej Kazimierz 8, 127
Banaszkiewicz Magdalena 165-166
Banek M. 220
Bar Janusz 120
Barańska Joanna 79
Barszcz Edward 88
Bator Zbigniew 97
Bednarczyk Bogdan 40
Benedyktowicz Zbigniew 223
Berezowski Cezary 207
Berny Grzegorz 232
Bett Henry 222
Bhat Ishwara P. 195, 197
Biały Beata 228
Bibulska-Furmańczykowa Helena 105
- Bielawska Magdalena 220
Bieś Andrzej Paweł 220
Bieżanowski Marek 98-99, 103, 107
Bigoszt Henryk 47
Biran Avraham 232
Blache Paul V. de la 117
Blake Janet 190-191
Błażejowski Waclaw 25, 71-75, 80, 82
Blin-Olbert Danuta 122
Boberska Marta 220
Bobrowicz Andrzej 112
Bocheński Kazimierz 32
Bociek Mieczysław 66
Bode Ilse 246
Bodnicki Władysław 26, 36
Bodziech Stanisław 65
Bohdan (hospodar) 204
Bohdanowicz Stanisław 91
Bojarska Katarzyna 242
Bömelburg Hans-Jürgen 245
Borgman Paul 229
Borowski Andrzej 228, 233
Borowski Mateusz 242, 254
Borowski Władysław 170
Boufał Bronisław 49
Brandys Rudolf 52
Braudel Fernand 117
Breuggemann Walter 229
Briks Piotr 224, 233
Brodecki Władysław 59
Brodowicz Tadeusz 60
Broniewski Stanisław 74
Broński Krzysztof 120, 124, 127
Brundsen Viv 165
Brzegowy Paweł 125

- Brzegowy Tadeusz 224
Brzezińska Anna Weronika 166
Brzozka A. 95
Buczek Małgorzata 125
Budziński Stanisław 67
Bujwid Kazimiera 27
Bujwid Odon 27
Bürkner Daniel 165
Burszta Wojciech 166
Burzyński Andrzej 120
Butter Franciszek 65
- Cadok 225
Caillou Roger 222
Campbell Antony F. 224
Carlos-Machej Klaudia 220, 232
Čerkez Mario 187-188, 193
Černigovec M. V. [Черніговець М. В.] 175
Černigovec N. M. [Черніговець Н. М.] 175
Chałasiński Józef 124
Chamielec-Stankowicz Marek 113
Charewicz Jan 252, 254
Chechlińska Zofia 220
Chenel Alvaro Pascual 220
Cherif Bassiouni Mahmoud 193
Childs Brevard S. 227
Chodemczuk Walery 172
Chodźko-Zajka Jan 60
Chojnacka Janina 18
Chomiński Józef M. 220
Chrost Marzena 220
Chrostowski Waldemar 228, 230
Churchill Winston 250, 253, 256
Churski Paweł 118
Chwałba Andrzej 127
Chyliński Józef 42, 55
Cieślewicz Wincenty 104
Cieślikowa Agnieszka 152
Cieślińska-Lobkowicz Nawojka 208
Ciosek Stanisław 90
Ciula Stanisław 87-88
Clines David 229
Cohn Eskenazi Tamara 229
Colander David C. 119
Cygański Ksawery 47
Czachowski Hubert 160
- Czarnik Kazimierz 59
Czarnota Wanda 77
Czekański Zbigniew 66
Czernecki Jan 140-141, 147-149
Czerński Karol 220
Czerwiński Wacław 30
Czopik J. 228
Czubek Grażyna 208
Czwaczka Antoni 67
- Dawid 220-221, 223-233
Dąbrowski Eugeniusz 225
Desrousseaux Louis 220
Dębowska Zofia 48
Dębski Franciszek 95, 97-99, 102-103
Diener Jan 67
Dinstein Yoram 193
Długosz Alfons 137, 142
Dmytrowski Leon 95-96, 98-99
Dobraszczyk Paul 165
Dobrzyński Jarosław 155
Dołzbłasz Sylwia 119
Domańska Elżbieta 121
Domańska Ewa 242
Domaradzki Jacek 174, 176
Domaszewicz Aleksander 60
Dorocki Sławomir, 117, 125, 257
Dow Ber z Międzyrzecza 175
Dowbór-Muśnicki Józef 78
Dreschler Tadeusz 66
Družbacki Jan 120
Duda Andrzej 226
Duda Anna 163, 165, 169-170, 173, 257
Duda Jadwiga 137, 142
Dulębowski Adam 66-67
Duniec Kinga 244, 246
Dwernicki Józef 34
Dziadosz Dariusz 229
Dziedzic Kazimierz 98-99, 102, 107
Dziuba Jolanta 244
Dzun Włodzimierz 122
Dzurak Ewa 229
- Eaton John 228
Edsel Robert M. 207
Eliade Mircea 223

- Ellinger Karl 228
 Estreicher Karol 208
 Exum Cheryl J. 229
 Eynikel Erik 221
 Fabisiak Michał 226
 Fabiszek Małgorzata 166
 Faliszewska Irena 95
 Falkowska Jadwiga 49
 Falkowski Zbigniew 186
 Ficek Roman 88
 Fiedler Tadeusz 59
 Fietkiewicz Olgierd 72, 106
 Filipow Krzysztof 40, 45, 48
 Finkelstein Israel 227, 229
 Flawiusz Józef 225, 227
 Fleck Dieter 187
 Flemming Marian 207
 Florida Richard 119
 Fopp Michael A. 152
 Forrest Craig 187
 Foucault Michael 163
 Fouilloux Danielle 220
 Franaszek Agata 136-137
 Franaszek Piotr 120
 Franciszek I Habsburg 139, 149
 Francuz Władysława 89
 Frank Fleig Alison 129
 Frew Elspeth 163
 Frigo Manlio 190-191
 Funke Dunja 245

 Gaczorek Andrzej 99
 Gadacz Tadeusz 220
 Gadowski Jerzy 60
 Gardocka Teresa 202
 Gargul Władysław 137, 140-142, 144, 147-148
 Gąsiorowski Teodor 67
 Gawęł Łukasz 159
 Gawęł Tadeusz 97
 Gennep Arnold van 228-229
 Geoghegan Jeffrey C. 227
 Gierek Edward 83-84, 90
 Glass Andrzej 153
 Glass Henryk 49
 Gluziński Wojciech 160

 Goatcher Jeff 165
 Godłów-Legiędź Janina 119
 Goebbels Joseph 251
 Gołaczyńska Magdalena 246-248, 252
 Good Robert M. 232
 Gordon Ewa 228
 Gordon Robert P. 225
 Gorzkowski Kazimierz 48
 Gosk Tadeusz 164
 Góral Jolanta 122
 Góralczyk Katarzyna 201, 257
 Graburn Nelson 165
 Grad Jan 222
 Graer Franciszek 59
 Graff Agnieszka 244
 Gravari-Barbas Maria 165
 Grochowski Piotr 98-99
 Grodecka Ewa 72, 75-77, 80, 82
 Grodyński Jerzy 24, 28, 52
 Grodziska Karolina 127
 Grodziski Stanisław 121, 127
 Grzesiak Józef 24, 26-35, 48, 98
 Grzesiak Maria 48
 Grzesło Tadeusz 95, 97-98, 103
 Guardini Romano 223
 Gutka Józef 64

 Haller Józef 29, 47, 56-57, 78
 Hamerski Wiktor 59-60
 Hauer Christian E. 225
 Hausner Wojciech 26
 Hawkins Bob 152
 Heidrich Adolf (Zbigniew) 49
 Heil Edward 97, 100
 Heil Roman 107
 Hermanowicz Henryk 142, 148
 Hervieu-Léger Danièle 220
 Hirsch Marianne 241-242, 249
 Hourihane Colum 220
 Houtman Cees 225
 Hsee Christopher K. 119
 Hubrich Angela 246
 Huizinga Johan 220-222, 224, 232

 Ilan Tal 233
 Irmińska Danuta 228

- Iwińska Magda 229
Izydorczyk Jacek 186
- J. Kazimierz 26
Jabrzemski Jerzy 67
Jaczewski Andrzej 104
Jagiełło Władysław 66
Jagła Michał 33
Jakubowski Andrzej 193, 196
Jancewicz Anna 229
Jańczak Stanisław 47
Jankowski Augustyn 170
Jankowski Stanisław 60-61
Jaroń Łukasz 244, 248, 251
Jaroschówna Eugenia 59
Jarzebowski Kazimierz 73, 77-78, 80, 100-101, 103
Jastrzębowski Wojciech 55
Jeziorowski Tadeusz 46-47, 55
Jeziorowski Zbigniew 55
Johannot-Gradis Christiane 191-192
Johnson Ernest 232
Jokić Miodrag 186, 193
Jurajda Zdzisław 66
- Kaczmarek Józef 47
Kalinowski Łukasz 158
Kameraz-Kos Ninel 233
Kamiński Aleksander 23, 28, 31
Kaniowska Katarzyna 242
Kant Immanuel 117
Kapłańska Stanisława 16
Karaś Adam 33
Karaś Wiktor 33
Kargol Tomasz 127
Karkoszka Monika 225
Karolina Augusta Wittelsbach 149
Karpińska Grażyna Ewa 242
Karpuszek Aleksander 59
Kasprzycki Remigiusz 153-154
Katafiarz Tomasz 61
Kawalec Romuald 31
Kawalec Tadeusz 48, 50
Kaźmierczak Agnieszka 125
Keddie Gordon J. 225
Keller Gotfryd 231
- Kersten Krystyna 245
Klasa Józef 91
Klata Jan 241, 243-245, 248-252, 254, 256
Klein Zbigniew 124
Kleszczyński Tadeusz 67
Kłoskowska Antonina 222
Knauf Ernst Axel 224, 233
Koc Adam 32
Kociejowski Stanisław 66
Kolarzowa Romana 242
Koneczny Feliks 221
Kontek Marian 64
Konwerska Barbara 135, 137, 258
Kopański Tomasz J. 153
Koppe Wilhelm 97
Kordecki Kazimierz 87
Kordić Dario 187-188, 193
Korski Ryszard 99, 103
Kosiewski Piotr 208
Kossowski Stanisław 32
Kościński Antoni 65
Kościuk Zbigniew 230, 235
Kośka Lidia 228
Kotówna Alina 13
Kowalczyk Roman 65
Kowalska Jolanta 235
Kowalski Robert 98-99
Kowalski Wojciech 202, 207-208
Kozak Karolina 253
Kozak Szczepan 129
Kozielewski Ignacy 74
Kozimala Irena 25, 57, 64-66, 100-101, 258
Kozłowski Kazimierz 25
Krakowska Joanna 244, 246, 249, 254
Kraton 232
Krogulec Grzegorz 40, 44-45
Królikowski Michał 186
Kruczek Zygmunt 165
Kruczkowski Jan 246, 249
Kruczyńska Joanna 228
Kruk Dariusz Piotr 129
Kruk Paweł 207
Kryczyńska-Pham Anna 166, 219
Kryńska Elwira J. 75
Krzyszowska Dominika 158
Krzyżanowski Krzysztof 112-113

- Kubiak Zygmunt 225
 Kubiczek Henryk 49
 Kubies Grzegorz 230
 Kubikowski Tomasz 223
 Kubowski Jerzy 164
 Kucharski Władysław 59
 Kucharzyk Stanisław 122
 Kuchorenko Walentyna 169
 Kucza Jan 96
 Kudasiewicz Marek 107
 Kudłacz Katarzyna 136, 139
 Kuhnke Monika 208
 Kuler Andrzej 67
 Kullman Ludwik 66
 Kumański Jacek 105
 Kupczyński Tadeusz 60
 Kupis Bogdan 227
 Kuprianowicz Ludmiła 73, 77-78, 80, 100-101
 Kurecka Maria 220
 Kurowski Zdzisław 90
 Kuśmirek Anna 220
 Kuśnierzewska Irena 13
 Kwaśniewska Monika 242
 Kybele 230

 Labuda Gerard 117
 LaCapra Dominic 249
 Lachowicz Jan 60
 Lamezan-Salins Robert 59
 Landreth Harry 119
 Lange Jakub 124
 Lange Roderyk 220
 Langman Bogusław 35
 Langner Juliusz 103
 Langner Władysław 60
 Lapsen Dvora 234
 Laskowski Andrzej 127
 Latinik Franciszek 61-62
 Launer Adam 33
 Lechner Gabriele 152
 Leeuw Gerardus van der 223, 229
 Legierska Anna 250
 Lenin Włodzimierz 168-170
 Leonhard Bolesław 26, 95-96, 98
 Lewakowski Jerzy 67
 Lewszecki Józef 47

 Libionka Dariusz 84
 Linda Maksymilian 59
 Lipiec Józef 104
 Lipka Marian 65
 Lisa (stalkerka) 173
 Lisiński Kazimierz 100, 102
 Lisowski Andrzej 118
 Lissa Zofia 220
 Longman III Tremper 235
 Lorenz Kazimierz 66
 Lostal Becerril Marina 188
 Lukian z Samosate 232
 Lurker Manfred 232
 Luzar Marian Wojciech 27, 74
 Lykinos 232

 Łach Józef 224
 Łapińska Józefina 12, 21, 75-77
 Łebkowski Maksymilian 74
 Łesyk Michał 106
 Łęcka Izabela (postać) 124
 Łoza Stanisław 78
 Łuczyńska-Bruzda Maria 155
 Łukowski Grzegorz 44-45
 Łyp I. 232

 Macdonald Sharon 164-166, 179
 Machcewicz Paweł 127
 Maciesza Aleksander 139
 Madurowicz-Urbańska Helena 98, 120, 129
 Maier Gerhard 228, 231, 233
 Majchrowski Jacek Maria 59
 Majeran Wojciech 98
 Majewski Sebastian 245
 Majka Jerzy 25
 Makar Jan 52
 Malawski Jan 66
 Malej Witold 225
 Małkowska Olga 96
 Małkowska-Żaba Krystyna 103
 Małkowski Andrzej 24-25, 49, 52, 74
 Mandecki Stanisław 87
 Mansel Heinz-Peter 187
 Marciniak Hanna 249
 Marciniak Stefan 47
 Marcinko Marcin 183, 186, 258

- Marco Dania 221, 223, 228
Margański Janusz 244
Marianowski Andrzej 112
Markowski Zygmunt 59
Martyniak Stefan 66
Maruszewski Artur 60
Massalski Adam 71, 104, 106-107, 258
Matuszczak Antoni [fot.] 113
Matyszkiewicz Artur 158
Mauersberger Jan Paweł 49, 51, 74
Mazur Aleksandra 136, 139, 142
Mazur Grzegorz 59
Mazur Sławomir M. 104
Mazur Wojciech 151, 153, 259
Meissner Krystyna 244
Merab 229
Michalewicz Jerzy 120
Michalski Jan 66
Miedwiediew Grigorij 164
Międzobrodzka Małgorzata 137
Mikal 224-225, 228-229
Mikulski Mieczysław 154
Mikulski Teofil 66-67
Milerski Bogusław 220
Mileska Maria Irena 98, 100
Miłobędzki Paweł 100-101
Miszczuk Marian 73, 75, 107
Miszke Maksymilian 140
Miszke Zbigniew 140
Mitera Zygmunt 97
Mitkowski Stanisław 96
Młynarski Marian 104
Molenda Bogusław 95-97, 103
Montagu Jeremy 230-231
Morawiecki Stanisław 59
Morawska-Nowak Barbara 101
Morawski Franciszek 66
Morawski Marian 60
Mordechaj ben Nachum 175
Moszyński Adam 67
Mościcki Ignacy 79
Mościcki Paweł 165
Motarski Tadeusz 97
Mould Richard F. 164
Możdżeń Stefan 73
Mroczkowska L. 158
Mroczkowski Krzysztof 153
Mułka Zbigniew 95
Mułka Zofia 87-88
Mycio Mery 164, 171
Mysłakowski Piotr 34
Myszkiewicz Monika 166
Myślik Anna 111, 113
Myślik Paweł 111, 113, 259
Myślik Tadeusz 112-113
Nadolska-Styczyńska Anna 158, 160
Naganowski Edmund 26
Nahlik Stanisław Edward 202, 204
Najgeburska Karolina 223
Nakon 226
Napoleon Bonaparte 204
Nawratil Ferdynand 87
Nawrocki Jacek 99, 103, 105, 107
Nejman Marta 157
Nekrasz Krystyna 79
Nekrasz Natalia 79
Nekrasz Wanda 79
Nekrasz Władysław 25, 31-32, 41, 43, 46, 49-50, 72, 74, 77-80, 82
Nieć Halina 195
Niedźwiedzki Robert 175-176
Niemczycki Stanisław 59
Nitschke Bernadeta 245
Niewiadomski Stanisław 51
Niezabitowski Michał 158
Niziołek Grzegorz 242
Nora Pierre 165
Norwid-Neugebauer Mieczysław 52
Noszka Danuta 88
Nowak Jan 88
Nowakowski [Nowotarski] Jan 30
Nowakowski Stanisław 65
O'Keefe Roger 185, 188, 190, 193-195
Obed Edom 225, 227, 229
Oberleitner Stefan 40
Obirek Julian 59
Obmiński Tadeusz 154
Oesterley William Oscar Emil 228
Okoń Stanisław 96
Okoń Wincenty 224
Olbroński Antoni 49, 74

- Olesiński Ferdynand 148
 Olewiński Piotr 49, 74
 Olędzki Stanisław 230
 Omeliaszko Rostysław 174
 Opacki Józef 65
 Opieńska Maria 59
 Orłowski Hubert 245
 Orsy Ladislas M. 229
 Osman (kalif) 205
 Ostojski Jan 120
 Otto Rudolf 227, 232
 Owsianowska Sabina 166
 Owsński Marcin 166
 Packer James Innell 230
 Paderewski Ignacy Jan 75
 Pancerz Władysław 87, 95, 98, 103
 Pankowicz Adam 111
 Pankowicz Andrzej 7-8, 11, 15, 25, 98, 100-101, 103-105, 111-113, 119-120
 Pankowicz Anna (z d. Sokołowska) 111, 113
 Park Hyung Yu 167
 Partscht Karl Josef 187
 Parzyński Jerzy 105
 Paskevič Sergej [Паскевич Сергей] 171-172
 Paszkiewicz Gustaw 60
 Paulussen Richard von 139
 Pavis Patrice 243
 Pawełko Alojzy 74
 Pawłowski Henryk 74
 Pawłowski Roman 243-244, 249
 Pawłowski Stanisław 121
 Pecaric Sacha 228
 Peeris Prema 220
 Pepys Samuel 234
 Perdał Robert 118
 Persak Krzysztof 127
 Perzanowski Tadeusz 105
 Petrykiewicz Antoni 46
 Pękala Jerzy 88
 Pfeifer Edward 60
 Pieczewski Andrzej 120
 Piekarski Wacław 60
 Piestrak Feliks 140
 Pietrusińska Ewa 87
 Pietruszka Marian 65
 Pigoń Aniela 16
 Pilch Andrzej 96
 Pilch Tadeusz 102
 Pilecki Witold 48
 Piłsudski Józef 30, 32, 41, 46-47, 51, 56, 80
 Piotrowska Ewa 121
 Piotrowska Joanna [Anna] 16
 Piotrowski Roman 157
 Piskorski Tomasz 49, 74
 Platon 222
 Plavšić Biljana 187-188
 Plichta Paweł 7-8, 119, 121, 219-220, 259
 Płonka-Syroka Bożena 125
 Poddębski Henryk 142, 147-148
 Podlasiak Marek 243
 Podlaski Michał 59
 Podraza Antoni 129
 Podusowski Stanisław 98
 Polak Bogusław 44-45
 Pollak Alicja 97
 Polniaszek Franciszek 60, 67
 Popowicz Bolesław 60
 Porębski Stanisław 95-96, 100
 Prażmowska Karolina 186, 192
 Pretzsch Hanne-Lore 246
 Prlić Jadranko 186
 Prokopiuk Tadeusz 83, 87-88, 90, 103, 259
 Prometeusz 170
 Prus Bolesław 124
 Przyborowska-Klimczak Anna 190, 207
 Puzyna-Chojka Joanna 241, 252
 Pyjas Stanisław 92
 Quirini-Popławski Łukasz 125
 Rabiński Marek 170, 172
 Raczyk Andrzej 119
 Radożycki Jan 225
 Radwan Krzysztof 153, 156, 158
 Raj Paweł 87-88
 Raniecka-Bobrowska Jadwiga 77
 Ratajczak Józef 47
 Read Piers Paul 164
 Reiss Józef W. 232
 Rembalski Andrzej 75
 Rey Jan 231
 Ricoeur Paul 244

- Riedrich Tadeusz 66
Rienecker Fritz 228, 231, 233
Rink Stanisław 60
Rips Eliyahu 219
Ritter Carl 117
Rokicki Jarosław 119
Rokosz Mieczysław 104
Rolewicz Jan 95
Romaniuk Kazimierz 170, 232
Romer Eugeniusz 59
Roosevelt Franklin Delano 250, 253, 256
Rosenberg Roy A. 225
Rosenberg Yoav 219
Röskau-Rydel Isabel 121
Rouher Eugène 205
Rozwadowski Tadeusz 47
Róg Tomasz 163, 174, 259
Rudnicki Janusz 48-49
Rudolf Habsburg-Lotaryński, arcyksiążę 139
Rusek Halina 128
Rybak Adrianna 167
Rybicki Czesław 49
Ryblewska Katarzyna 96
Rybska J. 99
Rybski Bogusław 95-96, 98-99, 103, 105
Rydarowska Maria 99
Ryken Leland 235
Rzepka Antoni 65
Rzońca Bartosz 23, 106, 260
- Sachs Curt 220, 230
Sadowska Joanna 85
Sakson Andrzej 245
Sałaciński Krzysztof 186
Sandoz Yves 183
Sapieha Adam Stefan 15
Saul 228-229
Sawicki Zdzisław 40-41
Sawka Jan 247
Schechner Richard 223
Schütterly Kazimierz 87
Sedlaczek Stanisław 78
Sejda Kazimierz 48
Sekuła Paweł 164, 174
Semczyszyn Magdalena 128
Semil Małgorzata 243
- Serafin Brygida 105
Shawn Ted 232
Sielecki Stanisław 61
Sikora Sławomir 223
Sikorski Tomasz 39-42, 47, 49-51, 260
Silberman Neil Asher 227, 229
Simarro Alfonso Serrano 220
Simonow Iwan 171
Siwiński Waldemar 164
Skarbkowa Felicja 59
Skiba Jadwiga 96, 98-99, 101, 105
Skodlarski Janusz 120
Słaby Wilhelm 65
Smarzewski Tadeusz 60
Smith Laurajane 167
Smith Paul 152
Smolarski Władysław 26
Smuczak Stanisław 65
Sobczak Jacek 202
Sobieska Kazimiera 13
Sobolewski Zygmunt 247
Soja Maria 120
Sokołowski Józef 111
Solecki (druh) 29
Sosnowski Józef 73
Spólnik Stanisław 87
Sprawski Sławomir 104
Stachowiak Lech 170
Stahl Leonard 59
Stalin Józef 250, 253, 256
Stanek Stanisław 26, 29, 31-35
Stankiewicz Janusz 45
Staszak Jean-François 165
Stefania Klotylda Koburg, arcyksiężna 139
Stefanicki Emil 65
Steinbach Erika 244
Stela Wojciech 40
Stella-Sawicki Izydor 154
Stemplowski Ryszard 86
Stepan Kamil 59
Stepanec Kirill [Степанец Кирилл] 171-172
Stojanowski Karol 60
Stone Philip 163
Stößinger Renate 245
Strach Andrzej 31, 254
Strugar Pavle 186-187

- Strumiłło Tadeusz 105
 Struś Paweł 125
 Strusiowa Anna 95-96
 Strykowska Sylwia 191
 Strzałkowski Jacek 42
 Strzembosz Tomasz 258
 Strzyż Małgorzata 117
 Stwosch Wit 208
 Suchcitz Andrzej 44-45
 Sugiera Małgorzata 242
 Sułek Zofia 101, 103
 Sułkowski Bogusław 222
 Surkis Leopold 175
 Suska Dorota 92
 Swinarski Christophe 183
 Synowiec Juliusz S. 224, 226
 Szantyr Andrzej Ursyn 246
 Szczawińska Weronika 242
 Szczerba Kazimierz 105
 Szeworski Adam 119
 Szmyd Gerard 59-60, 63
 Szubert Amelia 139
 Szubert Awit 135, 139-140, 144, 147, 149
 Szul-Skjöldkrona Bogusław 52
 Szuro Stanisław 120
 Szyjewski Andrzej 232
 Szymańska Marta 11, 101-102, 105

 Ślapek Szczepan 65
 Śliwerski Bogusław 23
 Śliwerski Wojciech 107
 Świercz Anna 117
 Świontek Sławomir 243

 Tabor Adam 98-99
 Tarchalski Stanisław 140
 Tataro Marcin 103
 Tatarkiewicz Anna 222
 Tazbir Julia 79
 Tenney Merrill C. 230
 Tereszkievicz Stanisław 66
 Tetmajer Włodzimierz 148
 Till Przemysław 67
 Tokarska-Bakir Joanna 228-229, 242
 Tokarzówna Alojza 13
 Tom Alfred 231

 Toman Jiri 194
 Tomaszewski Włodzimierz 220
 Toorn Karel van der 225
 Topij-Stempińska Beata 220
 Traba Robert 166, 219, 245
 Trębaczkievicz Krzysztof 91
 Trojak Jan 65
 Trotsyuk Igor 168, 170, 173
 Trylska Maria 105
 Trylski Zdzisław 105
 Trzmiel Tadeusz 107
 Tur Sinai N. H. 227
 Turner Jonathan H. 119
 Turner Victor 229, 232
 Turska Irena 220, 230-231
 Twerski Menachem Nachum 175
 Tyczyński Wojciech 60
 Tynka Borys 168-169
 Tyszkowska Anita 164
 Udziela Seweryn 97, 100
 Unterman Alan 234
 Usarz Franciszek 64
 Uzza 225-227

 Vaux Rolland de 224, 233
 Vermeylen Jacques 220
 Višnevskij Denis [Вишневский Денис] 171-172
 Vnenchak Dennis 120
 Vries Ad de 220
 Vries Simon Philip de 233-234

 Walciszewska Maria 101, 108
 Waluś Jan Henryk 47
 Waluś Konrad Jan 47
 Wasilewski Antoni 28, 31
 Wasunny Jan 59
 Weber Aleksy 67
 Weber Elke U. 119
 Weidel Rudolf 66
 Weeramantry Christopher 195
 Welker Lesław J. 41, 78
 Weseli Agnieszka 227
 Wesołowski Zdzisław P. 45
 Weźgowiec Barbara 241, 260
 Węglarzówna Miła 16

- Węgrzynowicz Leopold 33
White Leanne 163
Wielechowski Adam 41
Wielgus Krzysztof 152-155
Wierciński Edmund 244
Wierczyńska Karolina 193, 196
Wierzbicki Marek 26
Wierzejewski Wincenty 46
Wikuna Zdzisław 65
Wilczyński Witold 117
Wilhelm II Hohenzollern, cesarz 205
Wilhoit James C. 235
Wiliński Paweł 186
Wilkosz Stefan 26
Williamson Oliver Eaton 119
Wilpert-Kołkiewicz Beata 120
Wilson-Dickson Andrew 220
Windakiewicz Edward 140
Wirpsza Witold 220
Wiśniewska Marzena 220
Witkowski Leon 220
Witztum Doron 219
Włodkówna Jadwiga 59
Wnętrzycki Kazimierz 95
Wocalewska Zofia 49
Wojciechowski Michał 232
Wojtaś Andrzej 223
Wojtycza Janusz 8, 11, 21, 25-26, 46, 49, 59, 61-64, 67, 73, 75, 89, 93, 95, 98-104, 107, 120, 260
Wojtycza Krzysztof 98-99, 101, 106-107
Wokulski Stanisław (postać) 124
Wolfrum Rüdiger 187
Wolicki Marian 223
Wolski Jacek 122
Wright David P. 226, 230
Wyczańska Krystyna 77
Wyrobek Zygmunt 27-28
Wysińska Elżbieta 243
Wysocki Tomasz 243-244, 247, 249, 251
Wyżkiewicz-Maksimow Regina 244
Zabierowski Janusz 234
Zagajewski Adam 223
Zagórski Andrzej 67
Zagórski Włodzimierz 46
Zahorska Anna 97
Zahorski Zbigniew 97-98
Zakrzewski Ksawery 52
Zalasińska Katarzyna 207
Zaleska Anna 87, 105
Zalewski Zdzisław 52
Zamiara Krystyna 222
Zamorski Krzysztof 120-121
Zasadzki Andrzej 55
Zawadzka Anna 77
Zawadzki Józef 65
Zawistowski Tomasz 41
Zawisza Czarny 11, 33-34
Zaworotnik Stefan 66-67
Zeidler Kamil 190
Zełenski Wołodymyr 165
Zhukova Ekatherina 165
Zieleniewscy 127
Zieliński Tadeusz 220
Zienkiewicz Olga 234
Zimmermann Bruno 183
Zioło Zbigniew 118
Znojek Małgorzata 186
Zwolakowska Jadwiga 76
Zwoliński Andrzej 222
Żaryn Stanisław 207
Żeligowski Lucjan 32, 43, 48
Żmizdiński Jakub 223
Żugaj Andrzej 107
Żurowska Maria 220
Życiński Wojciech 221

W serii *Societas* pod redakcją Bogdana Szlachty ukazały się:

1. Grzybek Dariusz, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, 2005.
2. Drzonek Maciej, *Między integracją a europeizacją. Kościół katolicki w Polsce wobec Unii Europejskiej w latach 1997-2003*, 2006.
3. Chmieleński Maciej, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, 2006.
4. Nieć Mateusz, *Rozważania o pojęciu polityki w kręgu kultury attyckiej. Studium z historii polityki i myśli politycznej*, 2006.
5. Sokołów. *Życie i legenda*, oprac. Andrzej A. Zięba, 2006.
6. Porębski Leszek, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Laswella*, 2007.
7. Mazur Grzegorz, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918-1939*, 2007.
8. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt instytucjonalny Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej 1950-2005. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2006.
9. Karas Marcin, *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Historia i doktryna rzymsko-katolickiego ruchu tradycjonalistycznego*, 2008.
10. *European Ideas on Tolerance*, red. Guido Naschert, Marcin Rebes, 2009.
11. Gacek Łukasz, *Chińskie elity polityczne w XX wieku*, 2009.
12. Zemanek Bogdan S., *Tajwańska tożsamość narodowa w publicystyce politycznej*, 2009.
13. Lenczarowicz Jan, *Jałta. W kręgu mitów założycielskich polskiej emigracji politycznej 1944-1956*, 2009.
14. Grabowski Andrzej, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, 2009.
15. Kich-Maslej Olga, *Ukraina w opinii elit Krakowa końca XIX – pierwszej połowy XX wieku*, 2009.
16. Citkowska-Kimla Anna, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, 2010.
17. Mikuli Piotr, *Sądy a parlament w ustrojach Australii, Kanady i Nowej Zelandii (na tle rozwiązań brytyjskich)*, 2010.
18. Kubicki Paweł, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, 2010.
19. Żurawski Jakub, *Internet jako współczesny środek elektronicznej komunikacji wyborczej i jego zastosowanie w polskich kampaniach parlamentarnych*, 2010.
20. *Polscy eurodeputowani 2004-2009. Uwarunkowania działania i ocena skuteczności*, red. Krzysztof Szczerski, 2010.
21. Bojko Krzysztof, *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*, 2010.
22. *Studia nad wielokulturowością*, red. Dorota Pietrzyk-Reeves, Małgorzata Kułakowska, Elżbieta Żak, 2010.
23. Bartnik Anna, *Emigracja latynoska w USA po II wojnie światowej na przykładzie Portorykańczyków, Meksykanów i Kubańczyków*, 2010.
24. *Transformacje w Ameryce Łacińskiej*, red. Adam Walaszek, Aleksandra Giera, 2011.
25. Praszałowicz Dorota, *Polacy w Berlinie. Strumienie migracyjne i społeczności imigrantów. Przegląd badań*, 2010.
26. Głogowski Aleksander, *Pakistan. Historia i współczesność*, 2011.
27. Brądkiewicz Bartłomiej, *Choroba psychiczna w literaturze i kulturze rosyjskiej*, 2011.

28. Bojenko-Izdebska Ewa, *Przemiany w Niemczech Wschodnich 1989-2010. Polityczne aspekty transformacji*, 2011.
29. Kołodziej Jacek, *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, 2011.
30. *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. Bogumił Grott, Olgierd Grott, 2012.
31. Matyasik Michał, *Realizacja wolności wypowiedzi na podstawie przepisów i praktyki w USA*, 2011.
32. Grzybek Dariusz, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, 2012.
33. Woźnica Rafał, *Bułgarska polityka wewnętrzna a proces integracji z Unią Europejską*, 2012.
34. Ślufińska Monika, *Radykałowie francuscy. Koncepcje i działalność polityczna w XX wieku*, 2012.
35. Fyderek Łukasz, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, 2012.
36. Węc Janusz Józef, *Traktat Lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, 2011.
37. Rudnicka-Kassem Dorota, *John Paul II, Islam and the Middle East. The Pope's Spiritual Leadership in Developing a Dialogical Path for the New History of Christian-Muslim Relations*, 2012.
38. Bujwid-Kurek Ewa, *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustrój, konstytucja*, 2012.
39. Cisek Janusz, *Granice Rzeczypospolitej i konflikt polsko-bolszewicki w świetle amerykańskich raportów dyplomatycznych i wojskowych*, 2012.
40. Gacek Łukasz, *Bezpieczeństwo energetyczne Chin. Aktywność państwowych przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych*, 2012.
41. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2012.
42. *Międzycywilizacyjny dialog w świecie słowiańskim w XX i XXI wieku. Historia – religia – kultura – polityka*, red. Irena Stawowy-Kawka, 2012.
43. *Ciekawość świata, ludzi, kultury... Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Ryszardowi Kantorowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. Renata Hołda, Tadeusz Paleczny, 2012.
44. Węc Janusz Józef, *Pierwsza polska prezydencja w Unii Europejskiej. Uwarunkowania – procesy decyzyjne – osiągnięcia i niepowodzenia*, 2012.
45. Zemanek Adina, *Córki Chin i obywatelki świata. Obraz kobiety w chińskich czasopismach o modzie*, 2012.
46. Kamińska Ewa, *Rezeption japanischer Kultur in Deutschland. Zeitgenössische Keramik als Fallstudie*, 2012.
47. Obeidat Hayssam, *Stabilność układu naftowego w warunkach zagrożeń konfliktami w świetle kryzysu w latach siedemdziesiątych XX i na progu XXI wieku*, 2012.
48. Ścigaj Paweł, *Tożsamość narodowa. Zarys problematyki*, 2012.
49. Głogowski Aleksander, *Af-Pak. Znaczenie zachodniego pogranicza pakistańsko-afgańskiego dla bezpieczeństwa regionalnego w latach 1947-2011*, 2012.
50. Miżejewski Maciej, *Ochrona pluralizmu w polityce medialnej Włoch*, 2012.
51. Jakubiak Łukasz, *Referendum jako narzędzie polityki. Francuskie doświadczenia ustrojowe*, 2013.

52. *Skuteczność polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Założone cele i ich realizacja*, red. Krzysztof Szczerski, 2013.
53. *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010*, red. Rafał Łatka, 2013.
54. Gacek Łukasz, Trojnar Ewa, *Pokojowe negocjacje czy twarda gra? Rozwój stosunków ponad Cieśniną Tajwańską*, 2012.
55. Sondel-Cedarmas Joanna, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, 2013.
56. Rudnicka-Kassem Dorota, *From the Richness of Islamic History*, 2013.
57. Fudała Piotr, Fyderek Łukasz, Kurpiewska-Korbut Renata, *Budowanie parlamentaryzmu. Doświadczenia z Afganistanu, Iraku i Kurdystanu irackiego*, 2012.
58. Dardziński Piotr, *Kapitalizm nieobjawiony. Doktryna ładu społecznego, politycznego i ekonomicznego w myśli Wilhelma Röpkego*, 2013.
59. *The Taiwan Issues*, ed. Ewa Trojnar, 2012.
60. Rebes Marcin, *Między respondere i imputatio. Martina Heideggera i Józefa Tischnera hermeneutyka odpowiedzialności w horyzoncie ontologii, agatologii i aksjologii*, cz. I: 2014; cz. II, III: 2018.
61. Kurpiewska-Korbut Renata, *Spółeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, 2013.
62. Pietrzyk-Reeves Dorota, *Ład rzeczypośpolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, 2012.
63. Matykiewicz-Włodarska Aleksandra, Marion Gräfin Dönhoff. *Idee i refleksje polityczne*, 2012.
64. Reczyńska Anna, *Braterstwo a bagaż narodowy. Relacje w Kościele katolickim na ziemiach kanadyjskich do I wojny światowej*, 2013.
65. *Współczesne transformacje. Kultura, polityka, gospodarka*, red. Monika Banaś, Joanna Dziadowiec, 2013.
66. Grott Olgierd, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziemi Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, 2013.
67. *Teoretyczne i praktyczne problemy kultury politycznej. Studia i szkice*, red. Monika Banaś, 2013.
68. *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. Barbara Krauz-Mozer, Paweł Ścigaj, 2013.
69. *Narratives of Ethnic Identity, Migration and Politics. A Multidisciplinary Perspective*, eds. Monika Banaś, Mariusz Dziągowski, 2013.
70. *Promoting Changes in Times of Transition and Crisis: Reflections on Human Rights Education*, eds. Krzysztof Mazur, Piotr Musiewicz, Bogdan Szlachta, 2013.
71. Bar Joanna, *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994-2012*, 2013.
72. *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. Karolina Golemo, 2013.
73. *Stany Zjednoczone wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia społeczno-polityczne*, red. Agnieszka Małek, Paulina Napierała, 2013.
74. Plichta Paweł, *Estera w kulturach. Rzecz o biblijnych toposach*, 2014.
75. Czekańska Renata, *Wartości autoteliczne w kulturze symbolicznej na przykładzie indyjsko-polskich spotkań literackich*, 2014.
76. Włodarski Bartosz, *Szkoła Nauk Politycznych UJ 1920-1949*, 2014.
77. *Arabska wiosna w Afryce Północnej. Przyczyny, przebieg, skutki*, red. Ewa Szczepankiewicz-Rudzka, 2014.

78. Bajor Piotr, *Partnerstwo czy członkostwo. Polityka euroatlantycka Ukrainy po 1991 r.*, 2014.
79. Gabryś Marcin, Kijewska-Trembecka Marta, Rybkowski Radosław, Soroka Tomasz, *Kanada na przełomie XX i XXI wieku. Polityka, społeczeństwo, edukacja*, red. Marta Kijewska-Trembecka, 2014.
80. Trojnar Ewa, *Tajwan. Dylematy rozwoju*, 2015.
81. Głogowski Aleksander, *Policja Państwowa i inne instytucje bezpieczeństwa na Wileńszczyźnie w latach 1918-1939*, 2015.
82. Krzyżanowska-Skowronek Iwona, *Teorie zmiany na przykładzie włoskiej polityki wschodniej*, 2015.
83. Rysiewicz Mikołaj, *Monarchia – lud – religia. Monarchizm konserwatywnych środowisk politycznych Wielkiej Emigracji w latach 1831-1848*, 2015.
84. Szymkowska-Bartyzel Jolanta, *Nasza Ameryka wyobrażona. Polskie spotkania z amerykańską kulturą popularną po roku 1918*, 2015.
85. Napierała Paulina, *In God We Trust. Religia w sferze publicznej USA*, 2015.
86. Paluszkievicz-Misiaczek Magdalena, *Szacunek i wsparcie. Kanadyjski system opieki nad weteranami*, 2015.
87. *Детерминанты и перспективы политики европейской интеграции Республики Молдова*, под научной редакцией Петра Байора, 2015.
88. *Eastern Chessboard. Geopolitical Determinants and Challenges in Eastern Europe and the South Caucasus*, ed. Piotr Bajor, Kamila Schöll-Mazurek, 2015.
89. Mazur Wojciech, *Pod wiatr. Francja i lotnictwo wojskowe II Rzeczypospolitej (1921-1938)*, 2015.
90. Węc Janusz Józef, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2015*, 2016.
91. Fyderek Łukasz, *Autorytarne systemy polityczne świata arabskiego. Adaptacja i inercja w przededniu Arabskiej Wiosny*, 2015.
92. Kwieciński Rafał, *Zjednoczenie Chin? Proces reintegracji Wielkich Chin na przełomie XX i XXI w.*, 2016.
93. Grabowski Marcin, *Rywalizacja czy integracja? Procesy i organizacje integracyjne w regionie Azji i Pacyfiku na przełomie XX i XXI wieku*, 2015.
94. Laidler Paweł, Turek Maciej, *Cena demokracji. Finansowanie federalnych kampanii wyborczych w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, 2016.
95. Bajor Piotr, *Contemporary Azerbaijan in Social and Political Dimension*, 2016.
96. Balwierz Ida, *Czasopismo „Apollo”. Jego miejsce i rola w odrodzeniu poezji i kultury arabskiej*, 2016.
97. Bajor Piotr, *Kierunek Zachód. Polityka integracji europejskiej Ukrainy po 1991 r.*, 2016.
98. *Polska i Rumunia w Europie Środkowej w XX i XXI wieku. Studia, materiały i eseje poświęcone pamięci prof. dra hab. Wojciecha Rojka. Polonia și România în Europa Centrală în secolele XX și XXI. Studii, materiale și eseuri dedicate în memoriam prof. univ. dr. Wojciech Rojek*, red. Agnieszka Kastory, Henryk Walczak, 2017.
99. Mazur Wojciech, *Lot ku burzy. Polska w przygotowaniach Zachodu do wojny powietrznej marzec-sierpień 1939 roku*, 2017.
100. Gabryś Marcin, Soroka Tomasz, *Canada as a Selective Power. Canada's Role and International Position after 1989*, 2017.
101. Głuszek Alicja, *Współpraca amerykańsko-meksykańska w zwalczaniu handlu ludźmi na przełomie XX i XXI wieku*, 2017.

102. Paleczny Tadeusz, *Relacje międzykulturowe w dobie kryzysu ideologii i polityki wielokulturowości*, 2017.
103. Czubik Agnieszka, Dziwisz Dominika, Szczepankiewicz-Rudzka Ewa, Tarnawski Marcin, *Nowe wyzwania dla ochrony praw człowieka*, 2017.
104. Gabrys Marcin, *Przewodnik po konstytucji Kanady. Część pierwsza. Akt Konstytucyjny z 1867 roku*, 2016.
105. Porębski Leszek, *Technika w perspektywie społecznej*, 2017.
106. Gabrys Marcin, *Przewodnik po konstytucji Kanady. Część druga. Akt Konstytucyjny z 1982 roku*, 2017.
107. Dulak Michał, *Demokratyczna legitymizacja polskiej polityki europejskiej. Analiza systemowa*, 2017.
108. Turek Maciej, *Prawybory prezydenckie w USA. Bilans czterech dekad*, 2017.
109. Oblicza Ameryki. Szkice o społeczeństwie, kulturze i polityce Stanów Zjednoczonych, red. Paulina Napierała, Rafał Kuś, 2016.
110. Kuś Rafał, *Retoryka polityczna Richarda Nixona*, 2018.
111. Modrzejewska Magdalena, *Josiah Warren – the First American Anarchist. “The Remarkable American”*, 2017.
112. Mazur Wojciech, *Niebo rozwianych nadziei. Zachodni sojusznicy wobec wojny powietrznej w Polsce we wrześniu 1939 roku*, 2018.
113. Małek Agnieszka, *Polityka migracyjna Włoch w latach 1861-2011*, 2018.
114. Kastory Agnieszka, *Rola Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w kształtowaniu polskiej polityki wschodniej w latach 1989-1991*, 2018.
115. Kułakowska Małgorzata, *W poszukiwaniu spójności wspólnotowej. Polityka rządu brytyjskiego w latach 2001-2010*, 2018.
116. Biliński Piotr, *Wacław Tokarz 1873-1937. Historyk walk o niepodległość Polski*, 2018.
117. Golemo Karolina, Małek Agnieszka, *Włochy – mozaika kultur*, 2018.
118. Modrzejewska Magdalena, *Stephen Pearl Andrews – anarchia i społeczeństwo. Studia z amerykańskiego anarchizmu indywidualistycznego*, 2016.
119. *Podsumowanie VIII kadencji PE. Wyzwania integracji europejskiej w latach 2014-2019*, red. Agnieszka Nitszke, Janusz Józef Węc, 2019.
120. *Między wiedzą a władzą. Bezpieczeństwo w erze informacji*, red. Piotr Bajor, Artur Gruszcak, 2019.
121. *Security Outlook 2018*, ed. Artur Gruszcak, 2019.
122. Kulpińska Joanna, *Transatlantyckie trendy migracyjne na przestrzeni stulecia. Studium przypadku wychodźstwa z powiatu strzyżowskiego*, 2019.
123. Rebes Marcin, *Od epistemologii do ontologii. Hermeneutyka wolności Martina Heideggera w dyskusji z Immanuelem Kantem*, 2019.
124. *Prawa człowieka wobec wyzwań współczesnego świata*, red. Agnieszka Czubik, Dominika Dziwisz, Ewa Szczepankiewicz-Rudzka, 2019.
125. Górská Katarzyna, *Miasto, barrios i kultura popularna w Peru – tożsamość kulturowa nowych mieszkańców Limy*, 2020.
126. Kania Marta, *Projekt Qhapaq Ñan. Wyzwania nowego modelu polityki wobec dziedzictwa kulturowego ludów tubylczych*, 2019.
127. Czajkowski Marek, *Przestrzeń kosmiczna w strategii bezpieczeństwa narodowego USA*, 2020.
128. Łuszczkiewicz Antonina, *Kulturowe dziedzictwo Indii w Pięciu Zasadach Pokojowego Współistnienia i jego rola w relacjach chińsko-indyjskich (1954-2014)*, 2020.

129. Hebda Wiktor, *Polityka oraz sektor energetyczny w wybranych państwach Europy Południowo-Wschodniej (Serbia, Chorwacja, Bułgaria, Grecja, Rumunia)*, 2019.
130. Nyzio Arkadiusz, *Rakowiecka w remoncie*, 2020.
131. *Systemy bezpieczeństwa. Wymiar lokalny i państwowy*, red. Artur Gruszcza, Piotr Bajor, 2020.
132. *Bezpieczeństwo regionalne. Węzłowe problemy i procesy*, red. Piotr Bajor, 2021.
133. *Eastern Partnership: The Role and Significance in the Process of Transformation of the Countries of Eastern Europe and the South Caucasus*, red. Piotr Bajor, 2021.

Zakres semantyczny terminu „dziedzictwo” (*heritage*) zarówno w języku potocznym, jak i w dyskursie naukowym jest współcześnie wciąż poszerzany. To pojęcie staje się kategorią opisu rzeczywistości przy zastosowaniu metod różnych dyscyplin. Studia nad dziedzictwem (*heritology*) integrują badaczy zabytków i dóbr kultury, języka, społeczeństwa, tradycji, historii, religii, pamięci społecznej, miejsc zarówno pamięci, jak i niepamięci.

Jako ideę wiążącą wiele perspektyw nauk humanistycznych i społecznych zaproponowano różne wymiary pamięci i dziedzictwa kulturowego – tak, by bezpośrednio lub pośrednio stanowiły przykład obecności „przeszłości w teraźniejszości”. Przedstawione ujęcie stanowi nawiązanie do jednego z ostatnich dużych interdyscyplinarnych przedsięwzięć naukowo-badawczych zainicjowanych przez Profesora Andrzeja Pankowicza, które nosiło tytuł „Przeszłość we współczesnej narracji kulturowej” – i jego poszerzenie.

W niniejszym tomie znalazły się studia i szkice, które stanowią rozwinięcie badań o różnym zakresie: lokalnym, narodowym, regionalnym i globalnym, pogłębienie inspiracji powstałych do pewnego stopnia dzięki różnego rodzaju kontaktom z Profesorem: dyskusjom, seminariom, wykładom i współpracy z Nim zarówno w salach wykładowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak i w ramach Związku Harcerstwa Polskiego czy Polskiego Czerwonego Krzyża.



<https://akademicka.pl>

ISBN 978-83-8138-674-6

